

WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH
UNIwersytetu śląskiego w KATOWICACH

Anna Słania

**DZIENNIKARSTWO WOJENNE CZY POKOJOWE?
MODELE RELACJONOWANIA KONFLIKTU IZRAELSKO-PALESTYŃSKIEGO
W MEDIACH ARABSKICH, AMERYKAŃSKICH I IZRAELSKICH W 2021 ROKU**

Rozprawa doktorska

Promotor: dr hab. Mariusz Kolczyński, prof. UŚ

Katowice 2026

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów.....	5
Wstęp.....	6
Rozdział 1. Dziennikarstwo wojenne i pokojowe jako modele relacjonowania konfliktów zbrojnych w mediach – aspekty teoretyczne.....	16
1.1. Rys historyczny i ewolucja relacjonowania konfliktów zbrojnych w mediach	17
1.2. Uwarunkowania współczesnego relacjonowania konfliktów zbrojnych.....	30
1.2.1. Bezpieczeństwo dziennikarzy w warunkach konfliktu zbrojnego	30
1.2.2. Wyzwania etyczne oraz etos dziennikarski w warunkach konfliktu zbrojnego	34
1.2.3. Relacjonowanie konfliktów zbrojnych we współczesnym ekosystemie medialnym.....	37
1.3. Dziennikarstwo pokojowe i wojenne.....	41
1.3.1. Cele, istota oraz założenia dziennikarstwa wojennego i pokojowego	41
1.3.2. Dziennikarstwo pokojowe w nauce	47
1.3.3. Charakterystyka oraz wskaźniki dziennikarstwa pokojowego i wojennego.....	49
1.3.4. Praktyczna implementacja dziennikarstwa pokojowego i wojennego w kontekście uwarunkowań współczesnego ekosystemu medialnego – wyzwania, szanse, zagrożenia	56
1.4. Podsumowanie	66
Rozdział 2. Konflikt izraelsko-palestyński – charakterystyka oraz relacjonowanie w mediach	68
2.1. Istota i główne problemy konfliktu izraelsko-palestyńskiego	70
2.1.1. Konflikt o ziemię – problem granic, izraelskiej okupacji, osadnictwa żydowskiego oraz statusu Jerozolimy.....	70
2.1.2. Sytuacja palestyńskich uchodźców oraz represje wobec Palestyńczyków w Izraelu i OTP	78
2.1.3. Konflikt asymetryczny – potencjał militarny Izraela, problem terroryzmu ugrupowań palestyńskich, etyka działań zbrojnych.....	82

2.2. Eskalacja konfliktu izraelsko-palestyńskiego w 2021 roku	86
2.2.1. Preludium i przyczyny wojny 11-dniowej	86
2.2.2. Przebieg wojny 11-dniowej.....	91
2.2.3. Implikacje eskalacji konfliktu	94
2.3. Konflikt izraelsko-palestyński w relacjach dziennikarskich – stan wiedzy ..	98
2.3.1. Uwarunkowania zainteresowania mediów konfliktem izraelsko-palestyńskim.....	98
2.3.2. Główne tendencje w relacjach dziennikarskich	102
2.3.3. Relacjonowanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego z perspektywy dziennikarzy	106
2.4. Podsumowanie	108
Rozdział 3. Metodologia badań	110
3.1. Problem i cel badawczy.....	110
3.2. Zasięg i zakres badania	111
3.3. Hipotezy i pytania badawcze.....	120
3.4. Metody i narzędzia badawcze	121
Rozdział 4. Analiza modeli relacjonowania konfliktu izraelsko-palestyńskiego w 2021 roku w Al-Dżazirze, CNN oraz The Times of Israel	126
4.1. Wojenny i pokojowy model dziennikarstwa w medialnym obrazie wojny 11-dniowej – wyniki analizy	127
4.1.1. Sposób ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji konfliktu	127
4.1.2. Sposób ukazywania rozwiązań konfliktu	146
4.1.3. Orientacja na elity vs. orientacja na społeczeństwo	154
4.1.4. Język relacji.....	162
4.1.5. Materiały wizualne i audiowizualne	166
4.1.6. Stronniczość i sposób ukazywania stron konfliktu	170
4.1.7. Wojenny i pokojowy model relacjonowania – podsumowanie ..	173
4.2. Odbiór i zaangażowanie odbiorców w mediach społecznościowych	174
4.2.1. Platforma Facebook.....	174
4.2.2. Platforma X	179

4.3. Wnioski i dyskusja.....	181
4.3.1. Sposób ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji konfliktu	181
4.3.2. Sposób ukazywania rozwiązań konfliktu	185
4.3.3. Orientacja na elity vs. orientacja na społeczeństwo	189
4.3.4. Język relacji	193
4.3.5. Materiały wizualne i audiowizualne	197
4.3.6. Stronniczość i sposób ukazywania stron konfliktu.....	200
4.3.7. Specyfika relacjonowania i zaangażowanie odbiorców w mediach społecznościowych	206
4.4. Podsumowanie	210
Zakończenie	212
Załączniki	221
Załącznik nr 1: Książka kodowa.....	221
Załącznik nr 2: Zestawienie wskaźników wojennego i pokojowego modelu dziennikarstwa cechujących materiały poszczególnych nadawców we wszystkich kanałach relacjonowania	225
Bibliografia	228
Spis grafik	250
Spis tabel	251

WYKAZ SKRÓTÓW

AI – *Artificial Intelligence* – sztuczna inteligencja

AP – Autonomia Palestyńska

CPJ – *Committee to Protect Journalists* – Komitet Ochrony Dziennikarzy

DzP – dziennikarstwo pokojowe

DzW – dziennikarstwo wojenne

FB – Facebook

HRW – *Human Rights Watch*

IDF – *Israeli Defence Forces* – Siły Obronne Izraela

UE – *European Union* – Unia Europejska

UNRWA – *United Nations Relief and Works Agency for Palestine Refugees* – Agencja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie

ONZ – Organizacja Narodów Zjednoczonych

OTP – okupowane terytoria palestyńskie

OSINT – *Open Source Intelligence* – wywiad z otwartych źródeł

WSTĘP

Na świecie trwa obecnie ponad 100 konfliktów zbrojnych – 78 wewnętrznych oraz 34 międzynarodowe¹. Rosnąca liczba konfliktów z użyciem przemocy w latach 2021-2025 kosztowała życie 980 tysięcy osób – w 2026 roku szacunki te prawdopodobnie przekroczą milion². Jednym z konfliktów, który w największym stopniu przyczynił się do wysokości tej statystyki, był konflikt pomiędzy Izraelem i Palestyną. To jeden z najbardziej długotrwałych współczesnych konfliktów zbrojnych (według najśmielszych szacunków, trwa już ponad 100 lat³), naznaczony charakterystyczną asymetrią, któremu towarzyszy wieloletni, bezskuteczny proces pokojowy. Pomimo ogromnej ceny i licznych prób, do dziś nie udało się rozwiązać go w sposób pozbawiony przemocy. Jest wręcz przeciwnie – wojna 11-dniowa w 2021 roku, której poświęcono badania zawarte w tej dysertacji⁴, oraz wojna w Strefie Gazy trwająca od 2023 roku do teraz, w dosadny sposób ugruntowują etykietę, wręcz w sposób modelowy, tzw. nierozwiązywalnego konfliktu.

Wskazany rodzaj konfliktów zbrojnych charakteryzują następujące cechy: „Są niezwykle agresywne i pociągają za sobą zarówno ofiary śmiertelne jak i utratę mienia. Dotyczą celów uznawanych za żywotne, czyli niezbędne do fizycznego przetrwania obu społeczeństw, co nie pozostawia miejsca na kompromis. W prowadzenie ich inwestuje się ogromne zasoby – zarówno materialne, jak i niematerialne – po to, by uniknąć porażki. Takie konflikty ciągną się co najmniej przez jedno pokolenie (25 lat) i są postrzegane jako nierozstrzygalne. Wreszcie, stanowią one ważny komponent tożsamości zbiorowej uwikłanych w nie społeczeństw, a zarazem odgrywają dużą rolę

¹ Geneva Academy of International Humanitarian Law and Human Rights. „Explore”. *WarWatch: World Assessment and Tracking of Civilian Harm*, <https://warwatch.ch/explore/>, dostęp: 13.05.2021.

² Zob. szerzej: Rustad, Siri Aas, *Conflict Trends: A Global Overview, 1946–2024*, PRIO Paper (Oslo: PRIO, 2025).

³ Zob. np. Khalidi, Rashid, *Palestyna. Wojna stuletnia. Opowieść o kolonializmie i oporze* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2025).

⁴ Tematyka niniejszej dysertacji została ustalona w 2021 roku, dlatego podkreślić należy, iż to właśnie eskalacja z 2021 roku stanowi przedmiot badań. Niemniej jednak, w rozprawie znalazły się także odniesienia do późniejszych lat konfliktu.

w życiu osobistym jednostek, które do tych społeczeństw należą”⁵. Społeczeństwa doświadczane splotem wskazanych czynników tracą nie tylko poczucie kontroli nad ich przebiegiem, ale także, co grosza, perspektywę na pokój⁶. Badacze wskazują także na czynniki, które wzmagają konflikty: ograniczone zasoby, słabą lub nieistniejącą komunikację między stronami, nieprawidłowe lub pełne uprzedzeń percepcje stron, brak zaufania, nierozwiązane krzywdy z przeszłości, brak traktowania relacji pomiędzy stronami jako wartości, nierówną dystrybucję władzy⁷. Jednym z podmiotów odpowiedzialnych za funkcjonowanie tych zjawisk i przekonań są współcześnie media i szeroko rozumiane dziennikarstwo.

Sposób, w jaki konflikt izraelsko-palestyński jest relacjonowany w mediach, oddziałuje na wzajemne postrzeganie się stron walczących, mediatorów, obserwatorów i społeczności międzynarodowej. Tym samym – oddziałuje także na postawy społeczne i decyzje polityczne, co w rezultacie może przekładać się na postęp procesu pokojowego lub jego stagnację. Współcześnie media, bez wątpienia, są jednym z podmiotów kształtujących stosunki międzynarodowe, w tym obszar wojny i pokoju. Jednocześnie, gwałtowny wzrost znaczenia mediów społecznościowych, które także stały się kanałem relacjonowania konfliktów zbrojnych, skutkuje tzw. głęboką mediatyzacją – społeczeństwa zaczęły bowiem „żyć” w sieci i są stale podatne na wpływ nowych mediów⁸. Konflikty zbrojne są zatem dziedziną, która nie uniknęła mediatyzacji. Zarówno tradycyjne, jak i nowe media, są przestrzeniami mającymi przywilej stałego promowania postaw pro- i antywojennych.

Z kolei charakter współczesnych mediów – komercjalizacja, polaryzacja polityczna, stronnictwość czy tabloidyzacja – oddziałuje na sposób relacjonowania wojen⁹. Coraz częściej jest to przekaz reaktywny i uproszczony – skupiony na bieżących wydarzeniach i obrazie fizycznych skutków wojen (zabici i ranni, zniszczona

⁵ Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie. O konflikcie państwa Izrael z Palestyńczykami* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2023), <https://doi.org/10.7366/9788367450003>, s. 33.

⁶ Ibidem.

⁷ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism* (Hawthorn Press, 2005), s. 7.

⁸ Zob. szerzej: Hepp, Andreas, *Deep Mediatization*, Key Ideas in Media & Cultural Studies (London; New York: Routledge, 2019).

⁹ Zob. np.: Ersoy, Metin, „Implementing Peace Journalism in the Media”, *Peace Review* 29, nr 4 (październik 2017), [doi:10.1080/10402659.2017.1381514](https://doi.org/10.1080/10402659.2017.1381514).

infrastruktura), bogaty w tzw. pułapki DMA (dualizm, manicheizm, Armageddon)¹⁰. Polega on na oddawaniu głosu przedstawicielom elit (politykom, wojskowym, pracownikom administracji), faworyzowaniu jednej ze stron konfliktu i skupianiu się na jej zwycięstwie. Pokazuje również różnice między stronami walczącymi i jest tworzony przy użyciu emocjonalnego języka oraz materiałów audiowizualnych. Pokój jest w tym przypadku rozumiany negatywnie – jako zwycięstwo zawdzięczane instytucjom i politykom. Ten model relacjonowania konfliktów znany jest jako dziennikarstwo wojenne¹¹. Alternatywnym modelem jest dziennikarstwo pokojowe, którego głównym celem jest dążenie do natychmiastowej deeskalacji przemocy i promowanie pokoju, co, w założeniu, kładzie fundamenty pod antywojenne postawy wśród stron walczących oraz szerokiego grona obserwatorów. Dziennikarstwo zorientowane na pokój to przekaz proaktywny i pogłębiony – pokazujący szeroki kontekst, skupiony na „niewidzialnych” i niesensacyjnych skutkach konfliktów (trauma, zniszczenie tkanki społecznej i kulturowej, degradacja fauny i flory, uchodźcy). Polega ono na oddawaniu głosu cywilom i różnym grupom społecznym każdej ze stron konfliktu. Przekaz zorientowany na pokój jest tworzony przy użyciu neutralnego języka, starając się nie epatować wizjami masakry. Przyjmuje wielostronną orientację, unikając sprowadzania konfliktu do walki dobra ze złem, pokazując obszary potencjalnego porozumienia i dążąc do skutecznego rozwiązania konfliktu. W tym modelu pokój jest rozumiany w znaczeniu pozytywnym – jako rozwiązanie skoncentrowane przede wszystkim na odbudowie struktury społecznej i kreatywnych sposobach zapobiegania przemocy¹².

Kontrast między opisanymi modelami relacjonowania konfliktów rodzi również pytanie o to, jakie funkcje powinny pełnić media w sytuacji wojny. Zjawisko mediatyzacji konfliktów sugeruje, że wraz z rozwojem nowych mediów stają się one coraz częściej uczestnikiem konfliktu – stroną zaangażowaną, reprezentującą i realizującą interesy tej konkretnej strony. Istnieje jednak inne stanowisko – według zwolenników dziennikarstwa pokojowego media mogą, a nawet powinny, poprzez rzetelne

¹⁰ Galtung, Johan, *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization* (Oslo: PRIO, 2010), s. 271.

¹¹ Galtung, Johan, „Peace Journalism as an Ethical Challenge”, *Global Media Journal: Mediterranean Edition* 1, nr 2 (2006), s. 1.

¹² Ibidem.

realizowanie swoich zadań, przyczynić się do mediacji i umożliwić komunikację. Należy jednak zadać pytanie, czy architektura systemów medialnych na świecie zapewnia przestrzeń do realizacji takiej funkcji mediów. Według badaczy, brak tego typu dziennikarstwa jest jednym z powodów, dla których procesy pokojowe są skomplikowane, długotrwałe, a ich postanowienia zbyt trudne do wdrożenia w praktyce. Dziennikarstwo wojenne pogłębia polaryzację, umacnia stereotypy i oddala strony konfliktu od porozumienia. Buduje również przekonanie, że wojna jest kwestią „wygranej” lub „przegranej”, a nie kwestią pojednania i wspólnego budowania przyszłości¹³. W związku z tym uzasadnione wydaje się zbadanie, jaki model dziennikarstwa prezentują najpopularniejsze i najbardziej opiniotwórcze media relacjonujące konflikty zbrojne.

Wszystkie wymienione dylematy, różnice w przekazie czy postrzeganiu roli mediów towarzyszą konfliktowi izraelsko-palestyńskiemu od dziesięcioleci. Konflikt ten jest swoistą soczewką skupiającą nie tylko współczesną naturę konfliktów zbrojnych (asymetria, długotrwałość, niska intensywność, różnorodność zaangażowanych stron), ale także sposoby relacjonowania w mediach na całym świecie, w szczególności w mediach arabskich, izraelskich i zachodnich. Celem niniejszej rozprawy jest zatem identyfikacja poszczególnych mechanizmów wojennego i pokojowego modelu relacjonowania wojny 11-dniowej w 2021 roku w relacjach wybranych mediów, a także sprawdzenie, w jakim zakresie oraz w jaki sposób poszczególni nadawcy wykorzystują te mechanizmy. Proponuje się zatem, po pierwsze, skonstruowanie narzędzia badawczego, który umożliwi identyfikację mechanizmów dziennikarstwa wojennego i pokojowego. Po drugie, proponuje się zbadanie trzech anglojęzycznych, opiniotwórczych mediów o zasięgu globalnym (co uzasadnia możliwość dotarcia do szerszej publiczności niż tylko lokalna): arabskiego, izraelskiego (powiązanych ze stronami konfliktu) oraz amerykańskiego (powiązanego z kluczowym aktorem zewnętrznym zaangażowanym w konflikt). Wybrano zatem następujących nadawców: Al-Dżazirę, The Times of Israel oraz CNN. Dodatkowo, mając na uwadze, że media społecznościowe stały się pełnoprawnym kanałem relacjonowania konfliktów i są powszechnie wykorzystywane przez redakcje medialne do docierania do jak najszerszego grona odbiorców, uwzględniono również analizę treści z dwóch

¹³ Zob. np.: Youngblood, Steven, *Peace Journalism Principles and Practices. Responsibly Reporting Conflicts, Reconciliation and Solutions* (New York: Routledge, 2017).

popularnych, istotnych z perspektywy opinii publicznej platform społecznościowych: Facebooka i platformy X (dawnego Twittera). Aby zbadać, które treści – zorientowane na pokój czy na wojnę – cieszą się większą popularnością wśród odbiorców, proponuje się również ilościowe ujęcie zaangażowania użytkowników wokół publikowanych treści w mediach społecznościowych.

W związku z przedstawioną powyżej problematyką postawiono następującą hipotezę badawczą:

- H1: W medialnym obrazie konfliktu izraelsko-palestyńskiego dominuje wojenny model dziennikarstwa.

Celem weryfikacji prawdziwości bądź fałszu postawionej hipotezy, w dysertacji proponuje się następujące pytania badawcze:

- PB1. Co charakteryzuje współczesne dziennikarstwo wojenne i pokojowe?
- PB2. Jakie cechy dziennikarstwa wojennego i pokojowego charakteryzowały treści na stronach internetowych?
- PB3. Jakie cechy dziennikarstwa wojennego i pokojowego charakteryzowały treści na platformie Facebook oraz X?
- PB4. Który model relacjonowania bardziej angażował audytorium w mediach społecznościowych?
- PB5. Czym różniły się relacje w mediach społecznościowych od relacji na stronach internetowych w kontekście wskaźników dziennikarstwa pokojowego i wojennego?

Warto zauważyć, że w dotychczasowych analizach rzadko korzystano z takich ram teoretycznych. Dodatkowo, w polskim piśmiennictwie naukowym takie badania, według najlepszej wiedzy autorki, nie występują. Przegląd literatury anglojęzycznej dowodzi, że relacjonowanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego często badane jest przy użyciu analizy dyskursu¹⁴ lub przy użyciu innych ram, niż pokojowa i wojenna, przede

¹⁴ Zob. np.: Amer, Mohammed Mosheer A., „BBC and New York Times’ Coverage of the May 2021 Israeli Onslaught on Gaza: a Critical Discourse Analysis”, *International Journal of English Linguistics* 12, nr 5 (July 2022), <https://doi.org/10.5539/ijel.v12n5p1>; Barkho, Leon, „Unpacking the Discursive and Social Links in BBC, CNN and Al-Jazeera’s Middle East Reporting”, *Journal of Arab & Muslim Media Research* 1, nr 1 (grudzień 2007), https://doi.org/10.1386/jammr.1.1.11_1; Gavriely-Nuri, Dalia, *The Normalization of War in Israeli Discourse, 1967–2008* (Lanham MD: Lexington Books, 2013);

wszystkim ram konfliktu narodowego, religijnego i etnicznego¹⁵. Dziennikarze relacjonujący ten konflikt byli również poddawani badaniom jakościowym; posiadamy wiedzę na temat ich postaw wobec pokojowego i wojennego modelu relacjonowania¹⁶. Analiza zawartości pod kątem orientacji na wojnę i pokój nie stanowiła dotychczas wiodącego przedmiotu badań. Niniejsza dysertacja aspiruje do uzupełnienia badań nad relacjonowaniem jednego z najistotniejszych współczesnych konfliktów.

W dysertacji zawarto cztery rozdziały, które mają charakter problemowy. W pierwszym rozdziale dysertacji skupiono się na aspektach teoretycznych dziennikarstwa wojennego i pokojowego. Zrozumienie istoty tych modeli nie byłoby jednak możliwe bez przedstawienia szerszego kontekstu – ewolucji relacjonowania konfliktów zbrojnych oraz jego współczesnych uwarunkowań, związanymi z bezpieczeństwem dziennikarzy, wyzwaniem etycznym i etosem dziennikarskim czy sposobu funkcjonowania współczesnego ekosystemu medialnego, który w doniosły sposób oddziałuje na kształt relacji wojennych. Następnie analizie poddano cele, istotę oraz założenia analizowanych modeli oraz pochyłono się nad ich miejscem w refleksji naukowej. Scharakteryzowano poszczególne wskaźniki, a także nawiązano do praktycznej implementacji w kontekście wyzwań, szans i zagrożeń.

W drugim rozdziale uwagę skupiono na charakterystyce konfliktu izraelsko-palestyńskiego – istocie oraz głównych problemach, które decydują o jego specyfice. Skoncentrowano się na konflikcie o ziemię – problemie granic, izraelskiej okupacji Palestyny, osadnictwie oraz statusie Jerozolimy. Przedstawiono sytuację palestyńskich uchodźców oraz represje wobec Palestyńczyków w Izraelu i okupowanych terytoriach palestyńskich. Scharakteryzowano także asymetrię w kontekście potencjałów militarnych, problemu terroryzmu i etyki działań zbrojnych. Druga część rozdziału

¹⁵ Zob. np.: El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh, „Mediated Clash of Civilizations: Examining the Proximity-Visual Framing Nexus in Al Jazeera Arabic and Fox News’ Coverage of the 2021 Gaza War”, *Digital Journalism* 13, nr 1 (styczeń 2025), s. 136–158, Evans, Matt, „Framing International Conflicts: Media Coverage of Fighting in the Middle East”, *International Journal of Media & Cultural Politics* 6, nr 2 (1 wrzesień 2010), https://doi.org/10.1386/mcp.6.2.209_1; Harb, Ghassan, „News framing of the Israeli aggression on Gaza in 2021 on i24 Israeli channel”, *Al-Bahith Al-Al’ami* 13, nr 53 (2021), s. 7–30.

¹⁶ Zob. np.: Neumann, Rico i Shahira Fahmy, „Measuring Journalistic Peace/War Performance: An Exploratory Study of Crisis Reporters’ Attitudes and Perceptions”, *International Communication Gazette* 78, nr 3 (kwiecień 2016), doi:10.1177/1748048516630715.

poświęcona została wojnie 11-dniowej – uwarunkowaniom, przebiegowi oraz implikacjom. Trzecia część rozdziału podejmuje tematykę konfliktu izraelsko-palestyńskiego w relacjach dziennikarskich. To próba analizy stanu wiedzy w zakresie uwarunkowań zainteresowania mediów, głównych tendencjach w relacjach dziennikarskich oraz perspektywy dziennikarzy.

W trzecim rozdziale przedstawiono metodologię badań. Nawiązując do poprzednich rozdziałów sformułowano problem i cel badawczy, zasięg oraz zakres badania wraz z charakterystyką próby badawczej, hipotezy oraz pytania badawcze, a także metody i narzędzie badawcze, wskazując jednocześnie na ograniczenia badań.

Czwarty rozdział pracy to analiza modeli relacjonowania konfliktu izraelsko-palestyńskiego w 2021 roku w Al-Dżazirze, The Times of Israel oraz CNN. Zaprezentowano wyniki analizy w kontekście stosowania wojennego i pokojowego modelu dziennikarstwa, dzieląc poszczególne części na następujące bloki tematyczne: sposób ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji, sposób ukazywania rozwiązań konfliktu, orientacja na elity vs. orientacja na społeczeństwo, język relacji, materiały wizualne i audiowizualne, stroniczość i sposób ukazywania stron konfliktu. Zaprezentowano także wyniki analizy w kontekście odbioru i zaangażowania odbiorców w mediach społecznościowych. Dalsza część rozdziału to wnioski oraz dyskusja oparta na aktualnym stanie badań, przeprowadzona zgodnie z takim podziałem tematycznym, jaki zastosowano we wcześniejszej części prezentującej wyniki analizy.

Dysertację wieńczy podsumowanie, w którym zweryfikowano hipotezę oraz poszczególne pytania badawcze, wyszczególniono najistotniejsze wnioski oraz podjęto próbę wskazania dalszego kierunku badań nad relacjonowaniem konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

W opracowaniu niniejszej dysertacji wyróżnić można kilka głównych grup literatury, które umożliwiły sporządzenie niniejszej rozprawy. Po pierwsze, jako kluczową uznaje się literaturę poświęconą dziennikarstwu pokojowemu. Skorzystano z ustaleń teoretycznych rozwijających się na przestrzeni ostatnich lat¹⁷, badań

¹⁷ Zob. np.: Galtung, Johan, „Peace Journalism as an Ethical Challenge”, *Global Media Journal: Mediterranean Edition* 1, nr 2 (2006), s. 1–5; Galtung, Johan i Dietrich Fischer, „High Road, Low Road: Charting the Course for Peace Journalism”, w: *Johan Galtung. Pioneer of Peace Research*, t. 5, przez: Johan Galtung i Dietrich Fischer (Berlin, Heidelberg: Springer, 2013), s. 95–102; Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism* (Hawthorn Press, 2005); Lynch, Jake, „Peace Journalism: Theoretical

nad percepcją modeli wśród dziennikarzy i odbiorców¹⁸, analiz relacji wojennych przeprowadzonych w oparciu o omawiane teorie¹⁹. Po drugie, równie istotne były badania poświęcone medialnym relacjom na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiego²⁰, które

and Methodological Developments”, *Global Media and Communication* 11, nr 3 (2015), s. 193–199; Kempf, Wilhelm, „Peace Journalism: A Tightrope Walk between Advocacy Journalism and Constructive Conflict Coverage”, *Conflict & communication online* 6, nr 2 (2007); Kempf, Wilhelm, „Towards a Theory and (Better) Practice of Peace Journalism”, 16, nr 2 (2017).

¹⁸ Zob. np.: McGoldrick, Annabel i Jake Lynch, „Audience Responses to Peace Journalism: Merging Results from a Four-Country Research Study”, *Journalism Studies* 17, nr 5 (lipiec 2016): 628–646, <https://doi.org/10.1080/1461670X.2014.992621>; Lynch, Jake, Annabel McGoldrick i James Heathers, „Psychophysiological Audience Responses to War Journalism and Peace Journalism”, *Global Media and Communication* 11, nr 3 (grudzień 2015): 1–17, <https://doi.org/10.1177/1742766515606295>; Doll, Meagan E., Patricia Moy i Kathleen Beckers, „In Peace Journalism We Trust? Effects of Peace Journalism on News-Item Credibility and Media Trust”, *Journalism Studies* 24, nr 16 (grudzień 2023): 1999–2019, <https://doi.org/10.1080/1461670X.2023.2274589>; Yontucu, Huri, Shenel Husnu i Metin Ersoy, „The Role of Social Psychological Processes in Journalist’s War and Peace Journalism Attitudes”, *International Communication Gazette* 84, nr 5 (sierpień 2022): 443–463, <https://doi.org/10.1177/17480485221074840>.

¹⁹ Zob. np.: Zob. szerzej: Ross, Susan Dente i Majid Tehranian, *Peace Journalism in Times of War*, Peace & Policy 13 (Routledge, Taylor & Francis Group, 2017); Fahmy, Shahira i Britain Eakin, „High Drama on the High Seas: Peace versus War Journalism Framing of an Israeli/Palestinian-Related Incident”, *International Communication Gazette* 76, nr 1 (luty 2014): 86–105, doi:10.1177/1748048513504046; Yang Lai Fong, Nicole, „Framing Analysis of a Conflict: War / Peace Journalism”, *The Journal of the South East Asia* 1, nr 1 (2009): 17–32; Garud-Patkar, Nisha, „Uprising to Proxy War: How Time and Newsweek Framed the Syrian Conflict (2011-2016) from War versus Peace Journalism Perspectives”, *Journal of Magazine Media* 18, nr 1 (2017), <https://doi.org/10.1353/jmm.2017.0004>; Yang Lai Fong i Jenny Heng Gek Koon, „The South China Sea Dispute and War/Peace Journalism: a Framing Analysis of a Malaysian Newspaper”, *KOME* 7, nr 2 (2019): 17–36, doi:10.17646/KOME.75672.32; Lee, Seow Ting i Crispin C. Maslog, „War or Peace Journalism? Asian Newspaper Coverage of Conflicts”, *Journal of Communication* 55, nr 2 (czerwiec 2005): 311–329, <https://doi.org/10.1111/j.1460-2466.2005.tb02674.x>; Lynch, Jake, *A Global Standard for Reporting Conflict*, Routledge Research in Journalism (Nowy Jork: Routledge, 2016)

²⁰ Zob. np.: Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie. O konflikcie państwa Izrael z Palestyńczykami*, tłum. Tomasz Rawski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2023), <https://doi.org/10.7366/9788367450003>; Barkho, Leon, „Unpacking the Discursive and Social Links in BBC, CNN and Al-Jazeera’s Middle East Reporting”, *Journal of Arab & Muslim Media Research* 1, nr 1 (grudzień 2007): 11–29, https://doi.org/10.1386/jammr.1.1.11_1; Fahmy, Shahira i Thomas J. Johnson, „Show the Truth and Let the Audience Decide: A Web-Based Survey Showing Support among Viewers of Al-Jazeera for Use of Graphic Imagery”, *Journal of Broadcasting & Electronic Media* 51, nr 2 (lipiec

pozwoły na interpretację badań przeprowadzonych w dysertacji, a także umożliwiły szeroką dyskusję. Po trzecie, zaprezentowanie podjętej tematyki w szerokim kontekście nie byłoby możliwe bez literatury poświęconej relacjonowaniu konfliktów zbrojnych²¹, a także literaturze poświęconej konfliktowi izraelsko-palestyńskiemu w ujęciu politologicznym, historycznym, prawnym czy militarnym²². Jednocześnie, kluczową rolę

2007): 245–264, <https://doi.org/10.1080/08838150701304688>; Miladi, Nouredine, red., *Global Media Coverage of the Palestinian-Israeli Conflict: Reporting the Sheikh Jarrah Evictions*, 1. wyd. (Bloomsbury Publishing Plc, 2023), <https://doi.org/10.5040/9780755649921>; Philo, Greg i Mike Berry, *Bad News from Israel* (London: Pluto Press, 2004); Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace in the Middle East: The Role of Journalism in Israel-Palestine*, Palgrave Studies in Compromise after Conflict (London: Palgrave Macmillan, 2016), <https://doi.org/10.1007/978-1-137-50401-2>.

²¹ Zob. np.: Baden, Christian i Keren Tenenboim-Weinblatt, „Not So Bad News? Investigating Journalism’s Contribution to What Is Bad, and Good, in News on Violent Conflict”, w: *Media in War and Armed Conflict: The Dynamics of Conflict News Production and Dissemination*, red. Romy Fröhlich, 1. wyd. (Routledge, 2018), 51–74, <https://doi.org/10.4324/9781315168241>; Cottle, Simon, „Peace and Conflict Reporting in a World-in-Crisis”, w: *Insights on Peace and Conflict Reporting*, red. Kristin Skare Orgeret, 1. wyd. (London: Routledge, 2021), 10–31, <https://doi.org/10.4324/9781003015628-2>; Freedman, Des, „Critical Perspectives on Media and Conflict”, w: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security*, red. Piers Robinson, Philip Seib i Romy Fröhlich, Routledge Handbooks (London New York: Routledge, 2017); Grządziński, Krzysztof, „Ewolucja kontroli nad mediami masowymi w kontekście tworzenia przekazu medialnego podczas wybranych konfliktów zbrojnych przed II wojną w Zatoce Perskiej”, *Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM*, nr 21 (czerwiec 2020): 9–24, <https://doi.org/10.14746/r.2020.1.2>; Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne: od wojny w Wietnamie do czasów współczesnych* (Kraków: Wydawnictwo Libron - Filip Lohner, 2020); Lynch, Jake, *A Global Standard for Reporting Conflict*, Routledge Research in Journalism (Nowy Jork i Londyn: Routledge, Taylor & Francis Group, 2016).

²² Zob. np.: Bunton, Martin, *Konflikt palestyńsko-izraelski* (Łódź, 2017); Czornik, Katarzyna, *Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Bliskiego Wschodu w okresie pozimnowojennym. Elementy kontynuacji i zmiany* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2019); Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku: przebieg, uwarunkowania, implikacje*, Wydanie I (Katowice: Uniwersytet Śląski, 2018); Khalidi, Rashid, *Palestyna. Wojna stuletnia. Opowieść o kolonializmie i oporze* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2025); Levitt, Matthew, *Hamas: polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2006); Pappé, Ilan, *Czystki etniczne w Palestynie*, *Le Monde diplomatique* poleca (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2017); Siniver, Asaf, *Routledge Companion to the Israeli-Palestinian Conflict*, 1. wyd. (London: Routledge, 2022), <https://doi.org/10.4324/9780429027376>; Zdanowski, Jerzy, *Historia Najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej* (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2020).

w projektowaniu metodologii badawczej odegrały pozycje poświęcone metodom i technikom badań medioznawczych²³.

Chciałabym także pozwolić sobie na osobistą refleksję. Zaprezentowana powyżej problematyka badawcza prowadzi mnie do podstawowej konstatacji – świat nie został zorganizowany w sposób sprawiedliwy. To gorzkie i pesymistyczne stwierdzenie jest podstawą mojego przekonania o konieczności, po pierwsze, podejmowania prób zrozumienia, jak ta niesprawiedliwość powstaje, i co ją żywi, a po drugie, poszukiwania sposobów, jakimi można temu zaradzić. Tak postrzegam sens nauki i edukacji. Choć badania medioznawcze nie zmieniają świata, wierzę, że mogą wzbogacić wiedzę i wyobraźnię, bez których nie zachodzi pozytywna zmiana. Niniejsza dysertacja to skromna interwencja w tym zakresie. Chciałabym zadedykować ją tym, którzy dzielą wiarę w sens nieustannego (i często, jak się wydaje, bezskutecznego i niewidocznego) próbowania, jak również tym, którzy wbrew własnej woli wciągnięci zostali w spiralę przemocy, płacąc za to najwyższą cenę.

Kończąc, pragnę serdecznie podziękować mojemu promotorowi, profesorowi Mariuszowi Kolczyńskiemu – za bezwarunkową, natychmiastową pomoc w każdej naukowej i akademickiej materii. Dziękuję także profesor Patrycji Szostok – za wprowadzenie w badanie mediów i nieocenione rady – oraz doktor Róży Norström, dzięki której poznałam koncepcję dziennikarstwa pokojowego.

²³ Zob. np.: Dobek-Ostrowska, Bogusława i Waldemar Sobera, red., *Badania ilościowe i jakościowe w studiach nad komunikowaniem*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Komunikowanie i Media (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017); Entman, Robert M., „Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm”, *Journal of Communication* 43, nr 4 (grudzień 1993): 51–58, doi:10.1111/j.1460-2466.1993.tb01304.x; Frankfort-Nachmias, Chava i David Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych* (Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2001); Krippendorff, Klaus, *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, 3. ed. (Los Angeles: SAGE Publishing, 2013); Lisowska-Magdziarz, Małgorzata, *Analiza zawartości mediów: Przewodnik dla studentów* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2004); Pisarek, Walery, *Analiza zawartości prasy* (Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych, 1983); Scheufele, Dietram A., „Agenda-Setting, Priming, and Framing Revisited: Another Look at Cognitive Effects of Political Communication”, *Mass Communication and Society* 3, nr 2–3 (sierpień 2000), doi:10.1207/S15327825MCS0323_07; Scheufele, Bertram, „Framing-Effects Approach: a Theoretical and Methodological Critique”, *Communications* 29, nr 4 (styczeń 2004): 401–420, doi:10.1515/comm.2004.29.4.401.

ROZDZIAŁ 1.

DZIENNIKARSTWO WOJENNE I POKOJOWE JAKO MODELE RELACJONOWANIA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH W MEDIACH — ASPEKTY TEORETYCZNE

Dopóki odczuwamy współczucie, czujemy że nie jesteśmy współnikami tych, którzy tego cierpienia przysporzyli. Współczucie wyraża zarówno naszą bezsilność, jak i niewinność.
~Susan Sontag²⁴

Badacze definiują relacjonowanie konfliktów (ang. *conflict reporting*) w mediach jako wyspecjalizowany typ dziennikarstwa, skupiony na nagłaśnianiu konfliktów, wojen, niepokoїв społecznych, przestępczości i innych form przemocy lub politycznej niestabilności²⁵. Relacjonowanie wojen i konfliktów zbrojnych od dekad uważane jest za specyficzny wycinek tego zjawiska — nie tylko przez badaczy, ale także przez samych przedstawicieli mediów, elity polityczne czy, nie mniej istotne, grono odbiorców. Rozważania teoretyczne na temat relacjonowania konfliktów zbrojnych w mediach koncentrują się na kilku aspektach, które badacze uznają za kluczowe dla zrozumienia szczególnego charakteru tego typu dziennikarstwa. Te elementy to: dynamiczny rozwój zjawiska, kwestie bezpieczeństwa i zaplecza logistycznego, etyka dziennikarska i etos korespondenta wojennego, oddziaływanie na politykę i społeczeństwa oraz postęp technologiczny i medialne innowacje. Każdy z komponentów charakteryzuje się rozmaitymi szansami i wyzwaniami, mechanizmami i zależnościami, co stanowi o złożoności i dynamice rozwoju zjawiska. Niniejszy rozdział koncentruje się na analizie ewolucji korespondencji wojennej oraz specyficznych uwarunkowań relacjonowania konfliktów zbrojnych.

Próbie odpowiedzi na wyzwania związane z relacjonowaniem konfliktów zbrojnych podejmowali twórcy i badacze dziennikarstwa wojennego i pokojowego, które

²⁴ Sontag, Susan, *Widok cudzego cierpienia* (Kraków: Wydawnictwo Karakter, 2023), s. 101.

²⁵ Cottle, Simon, „Peace and Conflict Reporting in a World-in-Crisis”, w: *Insights on Peace and Conflict Reporting*, red. Kristin Skare Orgeret, 1. wyd. (London: Routledge, 2021), s. 10–31, doi:10.4324/9781003015628-2.

swoimi korzeniami sięgają lat 60. XX wieku. Wówczas norweski socjolog, badacz procesów pokojowych oraz mediów, Johan Galtung, wyróżnił dwa przeciwstawne modele relacjonowania konfliktów zbrojnych, charakteryzujące się odmiennymi założeniami, celami i mechanizmami konstrukcji przekazów medialnych skoncentrowanych na ukazywaniu przemocy. Choć teorie powstały w specyficznych okolicznościach – w okresie zimnej wojny, prymatu geopolityki, wiary zachodnich elit w liberalny pokój oraz w epoce zdominowanej przez media tradycyjne – pozostają aktualne i użyteczne współcześnie. Uniwersalny wymiar zaproponowanego przez Galtunga aparatu teoretycznego spowodował, że dziennikarstwo wojenne i pokojowe stały się przedmiotem zainteresowania kolejnych naukowców, którzy podejmowali się aktualizacji oraz rozszerzania aparatu teoretycznego i praktycznego w oparciu o badania medioznawcze, a także badania nad pokojem i konfliktami zbrojnymi. Dziennikarstwo pokojowe znalazło swoje miejsce także poza akademią – w praktyce dziennikarskiej oraz programach edukacyjnych i szkoleniowych w rozmaitych częściach świata objętych konfliktami²⁶. Celem niniejszego rozdziału jest odpowiedź na pytanie, co charakteryzuje dziennikarstwo wojenne i pokojowe: jakie są ich cele, założenia, istota oraz wskaźniki; w jaki sposób uwarunkowania współczesnego ekosystemu medialnego oddziałują na implementację tych modeli w praktyce; w jaki sposób teorie zostały przyjęte i rozwijały się na gruncie akademickim oraz dziennikarskim.

1.1. Rys historyczny i ewolucja relacjonowania konfliktów zbrojnych w mediach

Ewolucja współczesnego relacjonowania konfliktów zbrojnych, zwanego zwyczajowo dziennikarstwem lub korespondencją wojenną, napędzana była przez rozwój rozmaitych technologii komunikacyjnych, przemiany społeczno-polityczne, a także przez rozwój etyki dziennikarskiej i specyficznych praktyk zawodowych. Jako niezbędne jawi się przedstawienie kluczowych wydarzeń historycznych, osiągnięć technologicznych oraz zjawisk z pogranicza polityki i wojskowości, które miały esencjonalne znaczenie dla rozwoju tego typu dziennikarstwa.

²⁶ Youngblood, Steven, *Peace Journalism Principles and Practices. Responsibly Reporting Conflicts, Reconciliation and Solutions* (New York: Routledge, 2017), s. 3–5.

Początki nowoczesnego dziennikarstwa wojennego, rozumianego jako celowe i świadome komunikowanie o wojnach skierowane do szeroko rozumianego społeczeństwa za pośrednictwem środków masowego przekazu, datuje się na XIX wiek. Wcześniejsze próby ukazywania wojen w malarstwie, literaturze czy prywatnych korespondencjach, ze względu na swój niestrategiczny i niesprofesjonalizowany charakter, a także znikome oddziaływanie na społeczeństwo i polityków, uważane są za prototypy tego, co współcześnie nazywane jest korespondencją wojenną²⁷. Jej dynamiczna ewolucja na przestrzeni XIX i XX wieku związana była nie tylko z rozwojem i rozpowszechnianiem nowych technologii, ale także z nowymi koncepcjami dyplomacji publicznej, propagandy czy kampanii dezinformacyjnych²⁸. za „ojca” dziennikarstwa wojennego uważa się Williama Howarda Russela, który bezpośrednio z frontu relacjonował wojnę krymską w latach 1853-1856 dla licznych gazet w całej Europie. To właśnie masowe rozpowszechnianie prasy od XVII wieku utorowało drogę dziennikarstwu w ogóle. Kluczowym wynalazkiem tego okresu był opatentowany w 1837 roku telegraf, który zaczęto wykorzystywać do przekazywania krótkich, zwięzłych relacji z frontu podczas wspomnianej wojny krymskiej oraz podczas amerykańskiej wojny secesyjnej w latach 1861-1865. Jednym z pierwszych korespondentów obok Russela był Edwin Godkin i to właśnie doniesienia tych dwóch dziennikarzy miały tak doniosły dla współczesnego dziennikarstwa wojennego charakter²⁹. Publikowane z niewielkim, jak na tamte czasy, opóźnieniem relacje o niekompetencjach i zaniedbaniach armii brytyjskiej (wówczas ponad połowa żołnierzy zmarła na cholerę oraz na skutek wychłodzenia) oddziaływały nawet na samych generałów i po raz pierwszy dowiodły, że obraz działań wojennych ukazywany w mediach może stać się przedmiotem debaty publicznej i doprowadzić do podania

²⁷ Williams, Kevin, *A New History of War Reporting*, 1. wyd. (London; New York: Routledge, 2020), s. 15–16, doi:10.4324/9780203133620.

²⁸ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne: od wojny w Wietnamie do czasów współczesnych* (Kraków: Wydawnictwo Libron - Filip Lohner, 2020), s. 26.

²⁹ Williams, Kevin, *A New History of War Reporting...*, s. 37–38.

się rządu do dymisji³⁰. Jako pierwsze w historii pełnoprawne „wydarzenie medialne”³¹ traktuje się wojnę amerykańsko-meksykańską w latach 1846-1848, ponieważ na jej obraz medialny składa się nie tylko przekazana telegraficznie relacja, ale także obraz. Wynalezienie fotografii, a konkretniej dagerotypii w 1839 roku, pozwolił w późniejszych latach na wykonanie pierwszych fotografii wojennych przedstawiających żołnierzy, ofiary czy miejsca pochówków. co ciekawe, zdjęcia rzadko przedstawiały pole bitwy, ponieważ wykonanie tak dynamicznego ujęcia wymagałoby długiego czasu naświetlania. Paradoksalnie, łatwiej było więc zobaczyć w gazecie zdjęcia przedstawiające rannych, aniżeli obraz samego starcia zbrojnego³². Pod koniec XIX wieku korespondencja wojenna stała się na tyle popularnym rodzajem dziennikarstwa, że w Wielkiej Brytanii powstał pierwszy system rejestracji korespondentów, a każda uznana gazeta zatrudniała reporterów gotowych wyruszyć w każdej chwili do strefy rozgorzałego konfliktu – tak narodziło się tzw. dziennikarstwo spadochronowe (ang. *parachute journalism*), praktykowane do dziś³³. Sama profesja została objęta ochroną w kształtującym się wówczas międzynarodowym prawie humanitarnym konfliktów zbrojnych w i konwencji haskiej³⁴. Warto także dodać, że oddziaływanie relacji wojennych stało się katalizatorem pierwszych inicjatyw cenzorskich ze strony władz, uwarunkowanych dobrym interesem armii i ochrony informacji.

Kamieniem milowym w ewolucji dziennikarstwa wojennego była I wojna światowa w latach 1914-1918. Wówczas spopularyzowała się fotografia wojenna, a także, wraz z rozwojem technologii filmowej, zaczęto wykorzystywać filmy

³⁰ Grządziński, Krzysztof, „Ewolucja kontroli nad mediami masowymi w kontekście tworzenia przekazu medialnego podczas wybranych konfliktów zbrojnych przed II wojną w Zatoce Perskiej”, *Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM*, nr 21 (czerwiec 2020), s. 7, doi:10.14746/r.2020.1.2.

³¹ Wydarzenia medialne (ang. *media events*) to spektakularne wydarzenia transmitowane na żywo przez media; mają zdolność przyciągania dużej uwagi audytorium i często mają charakter historyczny, dlatego są w stanie tworzyć wrażenie wspólnego przeżywania ważnego wydarzenia. Wydarzenia medialne to np. wybory prezydenckie, ślub w brytyjskiej rodzinie królewskiej czy Igrzyska Olimpijskie. Zob. szerzej: Dayan, Daniel i Elihu Katz, *Media Events: the Live Broadcasting of History* (Cambridge: Harvard University Press, 1992).

³² Sontag, Susan, *Widok cudzego cierpienia* (Kraków: Wydawnictwo Karakter, 2023), s. 27.

³³ Williams, Kevin, *A New History of War Reporting...*, s. 50–52.

³⁴ Smith, Angela i Michael Higgins, „Introduction: Reporting War – History, Professionalism and Technology”, *Journal of War & Culture Studies* 5, nr 2 (październik 2012), s. 133, doi:10.1386/jwcs.5.2.131_7.

do przedstawiania rzeczywistości wojennej. Kroniki filmowe takie jak „Bitwa nad Sommą” z 1996 roku były jednymi z pierwszych wojennych dokumentów filmowych, co zwiększyło siłę oddziaływania na opinię publiczną³⁵. Okres Wielkiej Wojny udowodnił także, jak żywotną rolę w polityce państw stanowi propaganda wojenna, co sprzężone było z wprowadzaniem coraz większej cenzury. Pionierem tego typu rozwiązań była Wielka Brytania, która wprowadziła rozmaite mechanizmy kontroli samych korespondentów, jak i przekazu medialnego. Wprowadzenie „Defence of the Realm Act” (dalej jako DORA) w sierpniu 1914 roku dało rządowi szerokie uprawnienia do kontroli informacji. w ramach DORA wprowadzono ścisłą cenzurę prasy, zabraniając publikowania informacji mogących w jakikolwiek sposób zaszkodzić wysiłkowi wojennemu. Nowe prawo dało zielone światło dla *stricte* wojskowej kontroli nad korespondentami wojennymi. Obowiązywała kontrola relacji i raportów przez specjalnie oddelegowanych cenzorów, którzy mogli wedle własnego uznania ingerować w treść, a nawet całkowicie odrzucić sporządzony przez dziennikarza materiał, jeszcze zanim trafił on do redakcji. Wówczas ugruntowały się pierwsze praktyki tzw. dziennikarstwa skoszarowanego (ang. *embedded journalism*), polegającego na osadzeniu reporterów wraz z siłami zbrojnymi³⁶. Na froncie I wojny światowej obowiązywał system specjalnych przepustek i ograniczeń dostępu do strefy działań zbrojnych. Korespondent, który chciał relacjonować wojnę „z bliska”, musiał uzyskać oficjalną akredytację departamentu public relations Ministerstwa Informacji. Otrzymywał także specjalnie oddelegowanego „oficera prowadzącego”, który towarzyszył mu w pracy praktycznie cały czas, zarówno ze względów bezpieczeństwa, ale także jako przewodnik oraz, *de facto*, nadzorca. Symbolicznym wydaje się, że akredytowani dziennikarze otrzymywali umundurowanie wojskowe – nosili się jak żołnierze w randze kapitana³⁷. Tylko w taki sposób możliwe było relacjonowanie wojny bezpośrednio ze strefy walk. Audytorium dopiero po wojnie poznało jej prawdziwe oblicze, głównie za sprawą powszechnie dostępnych aparatów wprowadzonych na rynek przez firmę Kodak³⁸. Brytyjskie rozwiązania wprowadzały

³⁵ Reeves, Nicholas, „Film Propaganda and Its Audience: the Example of Britain’s Official Films during the First World War”, *Journal of Contemporary History* 18, nr 3 (1983), s. 469–473.

³⁶ Jagielski, Wojciech, *Wojna. Antologia reportażu wojennego* (Kraków: Znak, 2023), s. 101.

³⁷ Smith, Angela i Michael Higgins, „Introduction...”, s. 133.

³⁸ Grządzielski, Krzysztof, „Ewolucja kontroli nad mediami masowymi...”, s. 12.

później państwa takie jak Francja czy Niemcy. Rządy starały się nie tylko zapobiec wyciekowi informacji mogących zaszkodzić ich strategii wojennej, ale również używały cenzury jako narzędzia propagandy, aby utrzymać morale i legitymację społeczną dla wojny. Cenzura okresu I wojny światowej stanowiła model dla późniejszych konfliktów, gdzie kontrola informacji stała się integralną częścią prowadzenia wojny³⁹. w okresie międzywojennym korespondenci wojenni zyskiwali coraz większe uznanie i prestiż, na co wpływ miała możliwość opatrywania personaliami autora wykonanych przezeń zdjęć. Reporterzy przestali być anonimowi, a osoby zyskujące wówczas popularność, takie jak np. Robert Capa, z czasem stały się ikonami profesji⁴⁰.

II wojna światowa w latach 1939-1945 to okres szybkiego postępu technologicznego w zakresie relacjonowania wojen. do popularnych już wcześniej gazet dołączyły relacje radiowe. Reporterzy, tacy jak np. Edward R. Murrow ze stacji CBS, nadawali relacje na żywo z Londynu podczas niemieckich bombardowań. *Novum* stanowiło, iż radio pozwalało na natychmiastowy dostęp do informacji z frontu, co zrewolucjonizowało sposób, w jaki społeczeństwo śledziło przebieg wojny⁴¹. ze względu na coraz bardziej powszechny dostęp do prostych w obsłudze aparatów fotograficznych, takich jak np. Leica, reporterzy wojenni (a także wojskowi czy cywile) mogli swobodniej się przemieszczać i robić zdjęcia w trudnych warunkach bojowych. To pozwoliło na bardziej dynamiczne i bezpośrednie uchwycenie rzeczywistości wojennej, a także stanowiło cenną dokumentację, zarówno przełomowych momentów (np. lądowanie w Normandii czy podpisywanie aktu kapitulacji Japonii na pokładzie USS Missouri), jak i zbrodni wojennych czy ludobójstwa (np. fotografie z wyzwolenia obozów Bergen-Bessen, Buchenwald czy pierwsza, symboliczna do dziś fotografia bramy wejściowej obozu Auschwitz)⁴². za sprawą coraz większej dostępności kamer obraz wojny trafił także do kin. Swoje kroniki filmowe tworzyli Amerykanie, Brytyjczycy, Niemcy czy Związek Radziecki. Podkreślić należy, iż wszystkie wymienione sposoby relacjonowania wojny służyły nie tylko informowaniu, ale przede wszystkim propagandzie, w zgodzie z przekonaniem, że korespondencja wojenna może

³⁹ Jagielski, Wojciech, *Wojna. Antologia reportażu wojennego...*, s. 99–103.

⁴⁰ Grzędziński, Krzysztof, „Ewolucja kontroli nad mediami masowymi...”, s. 12–13

⁴¹ Borchard, Gregory A., red., *The SAGE Encyclopedia of Journalism*, t. 4, Second edition (Thousand Oaks, California: Sage Publications, 2022), s. 1731.

⁴² Sontag, Susan, *Widok cudzego cierpienia...*, s. 28.

służyć jako broń⁴³. W warunkach II wojny światowej, bezsprzecznie, można mówić o jawnym sojuszu mediów i rządów, a armie traktowały korespondentów jak lojalnych sojuszników o patriotycznych motywacjach.

Okres zimnowojenny, a w szczególności wojna w Wietnamie w latach 1955-1975, jest opisywany jako jeden z najbardziej przełomowych dla relacjonowania konfliktów. Wojna wietnamska uznawana jest za „pierwszą wojnę telewizyjną”, zwaną także „pierwszą wojną salonową”, ponieważ to pierwszy konflikt zbrojny, który audytorium mogło śledzić każdego dnia w swoich salonach, na ekranach telewizyjnych spopularyzowanych w latach 60. XX wieku⁴⁴. Warto jednak zaznaczyć, że jeszcze wtedy nie było mowy o relacjonowaniu w czasie rzeczywistym. Materiały docierały do odbiorców w około 30 godzin, co, w porównaniu do realiów II wojny światowej, stanowiło ogromną zmianę i znaczące przyspieszenie procesu powstania relacji. Nie pozostawia wątpliwości, że pojawiająca się w około dobę (z biegiem czasu także kolorowa) relacja z wojny stanowiła nową jakość korespondencji. Osiągała także coraz większy zasięg, ponieważ relacje z Wietnamu śledziło 85% Amerykanów posiadających dostęp do telewizji⁴⁵. Wówczas to właśnie telewizja zaczęła stawać się głównym i najbardziej atrakcyjnym źródłem informacji o konfliktach zbrojnych. Zupełnie nowe praktyki pojawiły się także w samym standardzie pracy korespondentów oraz podejściu do cenzury. Zażyłość na linii wojsko-media nie przypominała już realiów II wojny światowej – podczas wojny wietnamskiej nie było formalnej cenzury wojskowej nad mediami, polityka informacyjna była liberalna (reguły ustalano w porozumieniu z samymi reporterami) zatem korespondenci mieli swobodę poruszania się po Wietnamie Południowym i relacjonowania z pierwszej ręki. Potrzebowali wówczas akredytacji, jednak nie wiązało się to ze skoszarowaniem czy ścisłą współpracą w wojskiem⁴⁶. W takich warunkach, w relacjach wojennych zaczęła pojawiać się otwarta krytyka zaangażowania militarnego. Relacje medialne często kontrastowały z oficjalnymi komunikatami wojskowymi, zwłaszcza w kwestiach takich jak morale żołnierzy czy poszanowanie dla humanitaryzmu działań zbrojnych. Relacje reporterów takich

⁴³ Williams, Kevin, *A New History of War Reporting...*, s. 107–108.

⁴⁴ Hallin, Daniel C., *The „Uncensored War”: the Media and Vietnam* (New York: Oxford University Press, 1986), s. 106–107.

⁴⁵ Grzędziński, Krzysztof, „Ewolucja kontroli nad mediami masowymi...”, s. 14.

⁴⁶ Ibidem, s. 13–14.

jak nagrodzeni Pulitzerem David Halberstam czy Peter Arnett, ukazujące tragiczną rzeczywistość wojenną zarówno z perspektywy cywili, jak i żołnierzy (w szczególności podczas ofensywy Tet, która pomimo militarnego sukcesu okazała się porażką wizerunkową), miały niespotykany dotąd wpływ na nastroje społeczne i opinię publiczną w USA. Od tego momentu media, a przede wszystkim telewizja, zyskały umiejętność kwestionowania punktów widzenia narzucanych oficjalnymi kanałami⁴⁷. Narracje i inicjatywy antywojenne wzmacniały także wstrząsające fotografie, takie jak np. „Egzekucja w Sajgonie” autorstwa Eddie’go Adamsa czy „Dziewczynka z napalmem” Nicka Uta. Podczas tej wojny zmienił się także sposób ukazywania śmierci żołnierzy – przestawali być anonimową grupą, ponieważ przedstawiano ich z imienia i nazwiska, jak np. w słynnym zdjęciu, w formacie tablo, opublikowanym w magazynie Life, gdzie w 1969 roku upamiętniono aż 242, w większości młodych, żołnierzy. Wojna w Wietnamie stała się jednym z najlepiej udokumentowanych konfliktów zbrojnych XX wieku. Medialne relacje przyczyniły się do wzrostu krytyki wojny i wpłynęły bezpośrednio na politykę Stanów Zjednoczonych, pokazując siłę i znaczenie niezależnego dziennikarstwa w kształtowaniu opinii publicznej i polityki. Niespotykana dotąd rola mediów w kreowaniu obrazu wojny i oddziaływanie na jej społeczną recepcję spowodowało tzw. syndrom wietnamski, który polegał na tym, że elity polityczne zaczęły przypisywać mediom porażkę USA w Wietnamie. Tego rodzaju uprzedzenia nieodwracalnie zmieniły dynamikę relacji między mediami a polityką zagraniczną i działaniami militarnymi⁴⁸.

Jednym z najbardziej brzemiennych w skutkach wydarzeń dla kształtu współczesnego relacjonowania konfliktów zbrojnych była pierwsza wojna w okresie pozimnowojennym. II wojna w Zatoce Perskiej⁴⁹ w latach 1990-1991 znacząco wpłynęła na zmianę w sposobie nagłaśniania konfliktów zbrojnych przez dziennikarzy (w szczególności telewizyjnych) oraz ugruntowała szereg praktyk dotyczących relacji pomiędzy wojskiem a mediami, a także wprowadziła nowe tendencje w medialnym dyskursie prowojennym. To właśnie za sprawą tego konfliktu światową sławę zyskało najpopularniejsze amerykańskie medium o zasięgu międzynarodowym, czyli stacja

⁴⁷ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 75–76.

⁴⁸ Ibidem, s. 99–107.

⁴⁹ Za I wojnę w Zatoce Perskiej uznaje się wojnę iracko-irańską.

CNN⁵⁰. Choć miano „pierwszej wojny telewizyjnej” należy do wspomnianej wcześniej wojny wietnamskiej, to właśnie podczas operacji „Pustynna Burza”, po raz pierwszy w historii, wojnę relacjonowano na żywo. Udało się to jedynie stacji CNN, której dziennikarze nie dość, że przedostali się na terytorium Iraku, to jeszcze dysponowali odpowiednim sprzętem, łącznością i determinacją, aby z okna hotelowego relacjonować ostrzał Bagdadu w czasie rzeczywistym⁵¹. Do tego momentu, najwcześniejsze relacje telewizyjne pojawiały się z, minimum, około 3-godzinny opóźnieniem. Sukces dziennikarzy CNN nie byłby jednak możliwy, gdyby nie nowatorska wówczas technologia – łącza satelitarne (w tym przenośne anteny) oraz osobiste łącza telefoniczne. Zapewnienie tak skutecznej łączności kosztowało CNN 15 tysięcy dolarów tygodniowo⁵². Tego typu rozwiązania techniczne i tzw. relacjonowanie w czasie rzeczywistym (ang. *real time reporting*) wyznaczyły nowy standard nagłaśniania wojen, a rola i sprawczość CNN w kształtowaniu opinii publicznej, jeszcze w tej samej dekadzie, zyskały w nauce miano tzw. efektu CNN⁵³. II wojna w Zatoce Perskiej to moment, w którym na nowo popularność zyskało dziennikarstwo skoszarowane – funkcjonował wówczas tzw. *media pool system*. Polegał on na tym, że dziennikarze byli zgrupowani w zespołach, które miały ograniczony dostęp do frontu i były eskortowane przez wojsko. Dziennikarze mieli zatem dostęp do wybranych działań i obszarów, ale ich ruchy były ściśle kontrolowane i nadzorowane przez siły zbrojne⁵⁴. Stało się tak z inicjatywy amerykańskiego wojska, które doskonale pamiętało porażkę wizerunkową czasów wojny wietnamskiej. Utrzymujący się syndrom wietnamski spowodował, że Amerykanie postanowili drobiazgowo uregulować relacje na linii wojsko-media. Wojna wietnamska była zatem ostatnim konfliktem, w którym przyjęto liberalną politykę informacyjną. Zgodnie z nowymi standardami, dziennikarze mieli przebywać w koszarach razem z żołnierzami i przemieszczać się tylko tam, gdzie pozwoli im armia.

⁵⁰ Moorcraft, Paul L. i Taylor Philip M., *Shooting the Messenger: the Political Impact of War Reporting* (Washington D.C.: University of Nebraska Press, 2008), s. 158.

⁵¹ Gowing, Nik, *Real Time Television Coverage of Armed Conflicts and Diplomatic Crises: Does It Pressure or Distort Foreign Policy Decisions* (Londyn: Joan Shorenstein Barone Center, John F. Kennedy School of Government, Harvard University, 1994), s. 10–11.

⁵² Grządziński, Krzysztof, „Ewolucja kontroli nad mediami masowymi...”, s. 20.

⁵³ Zob. szerzej: s. 65–66.

⁵⁴ Kellner, Douglas, „The Persian Gulf TV War Revisited”, w: *Reporting War: Journalism in Wartime* (Taylor & Francis Group, 2004), s. 137–145.

Takie rozwiązanie gwarantowało władzom oraz siłom zbrojnym kontrolę nad przekazem, a także wpływanie na to, co ma dotrzeć do audytorium. Naturalnie, zdarzały się wyjątki, chociażby w postaci nieposłusznych dziennikarzy CNN, takich jak Bernard Shaw, Peter Arnett i John Holliman, relacjonujących z Bagdadu, natomiast większość korespondentów pozostawała osadzona z żołnierzami w Kuwejcie i Arabii Saudyjskiej. Taki model dziennikarstwa do dziś popularny jest w rozmaitych armiach świata i można było zaobserwować go podczas innych konfliktów w kolejnych latach z udziałem wojsk zachodnich. Media, jak nigdy wcześniej, stały się kluczowym elementem w kontekście budowania poparcia dla interwencji zbrojnych. W interesie rządzących było przedstawić konflikt jak najmniej krwawo i uzasadnić jego słuszość⁵⁵. Amerykańskie władze po doświadczeniach z Wietnamu uważały, że społeczeństwo nie powinno o wojnie wiedzieć wszystkiego – stąd tak bezpośrednia kontrola dziennikarzy i powrót do skoszarowanego modelu korespondencji. w trakcie tej wojny po raz pierwszy masowo stosowano tzw. cenzurę estetyczną, używano pojęć takich jak „broń precyzyjna” czy „naloty chirurgiczne” oraz odwoływano się do moralnej słuszości interwencji, nie pokazywano ofiar i demonizowano iracki reżim⁵⁶. Jean Baudrillard w swoim prowokacyjnie zatytułowanym eseju „Wojny w Zatoce nie było” snuje refleksje o wojnie, która w zachodnich mediach bardziej przypominała teatr niż działania zbrojne, tj. brak ofiar, ujęcia kojarzące się z grami komputerowymi, uśmiechnięci żołnierze⁵⁷. Taki sposób relacjonowania skutkowało wysokim poparciem dla interwencji, a nawet potencjalną akceptacją ofiar po każdej ze stron⁵⁸. Wiele z wymienionych cech i tendencji stało się standardem w relacjonowaniu konfliktów zbrojnych w XXI wieku.

U schyłku XX wieku znamieną dla korespondencji wojennej okazała się także wojna w Jugosławii w latach 1991-1995. Stało się tak przede wszystkim ze względu na coraz bardziej powszechny dostęp do zaawansowanych technologii. Wówczas spopularyzowały się telefony satelitarne, które pozwalały nie tylko na skuteczną komunikację na duże odległości z terenów, w których tradycyjne linie telefoniczne

⁵⁵ Resse, Stephen D., „Military journalism. Framing dissent in the Persian Gulf wars”, w: *Reporting War: Journalism in Wartime* (Nowy Jork: Routledge, Taylor & Francis Group, 2004), s. 260–263.

⁵⁶ Baudrillard, Jean, *Wojny w Zatoce nie było* (Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2006), s. 42–43

⁵⁷ Zob. szerzej: Ibidem.

⁵⁸ Zob. szerzej: Larsosn, Eric V. i Bogdan Savych, *Misfortunes of War. Press and Public Reactions to Civilian Deaths in Wartime* (RAND Corporation, 2007).

zostały uszkodzone, ale także gwarantowały szybki i bezpieczny kontakt z redakcją czy współpracownikami na miejscu. W tamtym czasie zaczęły pojawiać się także pierwsze laptopy, które umożliwiły dziennikarzom pracę w terenie, edytowanie tekstów, zdjęć i wideo bezpośrednio na miejscu oraz przysyłanie gotowych materiałów do redakcji. Nie byłoby to możliwe także bez wczesnej wersji Internetu, czyli modemów, z których korzystały już wtedy najlepsze redakcje. W tamtym czasie coraz bardziej popularna stawała się także nawigacja GPS, która ułatwiała reporterom pracę w terenie⁵⁹. Raczujący wówczas Internet pozwolił na rozwijanie się dziennikarstwa obywatelskiego w czasie wojny – pojawiały się pierwsze blogi, za pośrednictwem których cywile publikowali indywidualne dzienniki wojenne, np. z oblężonego Sarajewa. Choć tradycyjne media międzynarodowe nadal dominowały w relacjonowaniu konfliktów, pojawienie się nowych technologii i platform komunikacyjnych pozwoliło na bardziej bezpośrednie i niezależne relacjonowanie wydarzeń⁶⁰. Drugim powodem świadczącym o doniosłym znaczeniu tej wojny jest kwestia bezpieczeństwa korespondentów. W Jugosławii dziennikarze po raz pierwszy, na masową skalę, traktowani byli jako cele wojskowe. Noszona zwyczajowo przez dziennikarzy kamizelka z napisem „Press” nie gwarantowała wówczas nietykalności⁶¹. To dowodzi, że reporterzy byli wtedy postrzegani jako bezpośrednie zagrożenie i, jednocześnie, jako jedni z kluczowych aktorów konfliktu, co potwierdziły kolejne lata i wzrost liczby zaginionych czy zabitych dziennikarzy⁶².

XXI wiek i, przede wszystkim, wojny w Afganistanie, Iraku czy Syrii, to nowa jakość medialnego relacjonowania konfliktów. Przede wszystkim, za sprawą nowych technologii, które wpłynęły na specyfikę pracy dziennikarzy i sposób ukazywania wydarzeń w mediach, ale także ze względu na specyficzny kontekst natury geopolitycznej i wojskowej (hegemoniczna polityka zagraniczna Stanów

⁵⁹ Seib, Philip, *The Global Journalist: News and Conscience in a World of Conflict* (Rowman & Littlefield Publishers, Inc., 2002), s. 99–101.

⁶⁰ Matheson, Donald i Stuart Allan, *Dziennikarstwo wojenne online* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), s. 57–69.

⁶¹ Vujović, Oliver, „War Reporting over Time – Journalists Become Targets”, w: *Conflict Reporting in the Smartphone Era*, red. Darija Fabijanić, Christian Spahr i Vladimir Zlatarsky (Berlin, Sofia: Konrad-Adenauer-Stiftung E.V., 2016), s. 11–12.

⁶² Zob. szerzej: s. 30–32.

Zjednoczonych, rywalizacja mocarstw na Bliskim Wschodzie, asymetria działań zbrojnych czy fenomen wojen zastępczych⁶³).

Wojna w Afganistanie w latach 2001-2021, która stanowiła militarną odpowiedź USA oraz koalicji międzynarodowej na zamachy Al-Kaidy z 11 września 2001 roku, uznawana jest za pierwszą pełnoprawną „wojnę obrazów” w erze digitalizacji relacji wojennych⁶⁴. Coraz doskonalsze technologie, obecne już w poprzednich konfliktach, popularność aparatów cyfrowych, ugruntowanie roli całodobowych programów informacyjnych oraz początki popularności mediów społecznościowych stanowiły nową jakość korespondencji wojennej i implikowały wykształcenie się szerokiego spektrum źródeł relacji wojennych (dziennikarze niezależni czy obywatelscy)⁶⁵. Badacze wskazują również, że od wojny w Afganistanie obserwuje się zasadniczą zmianę w relacjach pomiędzy mediami, państwem i wojskiem, w odniesieniu do mediów z zachodniego głównego nurtu. W tym kontekście wskazuje się następujące zmiany/zjawiska: 1. Zaburzenie równowagi instytucji obiektywizmu, wynikające z jawnej stronniczości i patriotyzmu mediów zachodnich, w szczególności amerykańskich; 2. Powszechna obecność mechanizmów propagandowych w popularnych wiadomościach; 3. Powrót do dziennikarstwa skoszarowanego, które z natury sprzyja stronniczości i militaryzacji przekazu⁶⁶. Badania zawartości relacji z Afganistanu dowodzą, że ów konflikt to porażka w ukazywaniu szerokiego kontekstu działań zbrojnych oraz jaskrawy wzrost stosowania mechanizmów propagandowych⁶⁷.

Wskazane powyżej tendencje stały się bardziej powszechne i nabrały większej dynamiki podczas wojny Iraku w latach 2003-2011. Dowodem na ten postęp jest fakt, iż to pierwszy przypadek w mediach, kiedy audytorium mogło, już nie incydentalnie, lecz regularnie, oglądać wojnę jeszcze przed samymi generałami. Na uwagę zasługuje także okres poprzedzający agresję USA i koalicji chętnych,

⁶³ Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku: przebieg, uwarunkowania, implikacje*, Wydanie I (Katowice: Uniwersytet Śląski, 2018).

⁶⁴ Baudrillard, Jean, *The Spirit of Terrorism: And, Other Essays* (Londyn; Nowy Jork: Verso, 2003), s. 26–28.

⁶⁵ Matheson, Donald i Stuart Allan, *Dziennikarstwo wojenne online...*, s. 83–88..

⁶⁶ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 136–145.

⁶⁷ Zob. np.: Ottosen, Rune, „The War in Afghanistan and Peace Journalism in Practice”, *Media, War & Conflict* 3, nr 3 (grudzień 2010), s. 261–278, doi:10.1177/1750635210378944.

ponieważ w tym czasie zaobserwowano kilka charakterystycznych tendencji: 1. Jawne nakłanianie do wojny w mediach głównego nurtu; 2. Stosowanie tzw. „cyrkulacji niewiedzy”, która polegała na selektywnym doborze informacji czy źródeł informacji, co przekładało się na niski poziom debaty publicznej i służyło polityce zagranicznej USA i sojuszników; 3. Jawną współpracę na linii media-rząd-wojsko; 4. Mitologizację roli Stanów Zjednoczonych i amerykańskiej armii na arenie międzynarodowej⁶⁸. Te uwarunkowania spowodowały, że w Iraku na niespotykaną wcześniej skalę dominował skoszarowany model relacjonowania – w samym Iraku przebywało aż 700 reporterów⁶⁹. Z drugiej jednak strony, podczas tej wojny nową normą stały się alternatywne sposoby relacjonowania w postaci blogów, relacji zamieszczanych na forach internetowych czy stronach internetowych lokalnych mediów. Dominacja zachodniego dyskursu w tzw. światowej ekologii newsów⁷⁰ była katalizatorem popularności nietradycyjnych kanałów informacji, a także napędziła popularność niezachodniego hegemonu medialnego – Al Dżaziry⁷¹. Paradoksalnie, dzięki ugruntowaniu się roli Internetu, marginalizacja perspektyw spoza zachodniego głównego nurtu doprowadziła do rozwoju nowych przestrzeni polemiki, które na stałe wpisały się w relacjonowanie konfliktów zbrojnych.

Doniosłe znaczenie dla obecnego kształtu dziennikarstwa wojennego miała wojna w Syrii trwająca od 2011 roku do teraz. Spośród wszystkich konfliktów, które miały miejsce po Arabskiej Wiosnie (tj. także wojny w Libii, Jemenie czy Mali) to właśnie ten konflikt wyróżnił się w zakresie nowych tendencji nagłaśniania konfliktów zbrojnych, przede wszystkim ze względu na niespotykane dotąd rozległą dokumentację cyfrową. To pierwszy konflikt zbrojny, w trakcie którego głównym źródłem informacji stał się Internet, tj. media społecznościowe, fora czy dark web. Specyfika tego konfliktu⁷² sprawiła, że tradycyjnym mediom trudno było operować na miejscu. To spowodowało,

⁶⁸ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 156–163.

⁶⁹ Ibidem, s. 167.

⁷⁰ Zob. szerzej: s. 39-40.

⁷¹ Zob. np.: Robinson, Piers, „The CNN effect and humanitarian crisis”, w: *Routledge Companion to Media and Humanitarian Action*, red. Robin Andersen i Purnaka L. de Silva (New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2017), s. 528–536.

⁷² Konflikt syryjski cechuje się niską intensywnością, asymetrią, licznymi stronami walczącymi, wysokim poziomem umiędzynarodowienia i przekształcaniem się w arenę wojen zastępczych. Zob. szerzej: Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce...*

że podstawowym źródłem informacji stały się posty, tweety, zdjęcia czy nagrania zamieszczane w sieci przez rozmaite strony konfliktu czy niezależnych dziennikarzy⁷³. Specyficzną cechą tego typu relacji stało się ujawnianie własnej brutalności, co dotyczyło rozmaitych aktorów konfliktu (strony rządowej, ugrupowań opozycyjnych czy tzw. Państwa Islamskiego). Chaos informacyjny, spowodowany wielością relacji z różnych źródeł, doprowadził do spopularyzowania się fact-checkingu oraz metod tzw. białego wywiadu⁷⁴ w tworzeniu relacji wojennych. Dziennikarze, którzy z różnych powodów nie mogli relacjonować tego konfliktu z Syrii, bazowali na tzw. *desk research*⁷⁵, który w zdigitalizowanym środowisku medialnym stanowi już normę, a wręcz podstawową metodę pracy. Tego typu praktyki stanowią typowy element relacji z kolejnych szeroko relacjonowanych konfliktów zbrojnych, takich jak np. wojna rosyjsko-ukraińska czy konflikt izraelsko-palestyński i tworzą współczesną mozaikę praktyk relacjonowania wojen.

Na koniec warto także podkreślić, że scharakteryzowane tendencje przybierają obecnie na sile, czego potwierdzeniem jest ilość danych publikowanych w sieci, w czasie rzeczywistym, na temat wojny w Strefie Gazy. Trwająca obecnie eskalacja konfliktu izraelsko-palestyńskiego generuje więcej różnego rodzaju danych publikowanych w serwisach społecznościowych, niż szeroko komentowana wojna rosyjsko-ukraińska, co, zdaniem badaczy, stanowi jaskrawy sygnał, że masowo generowane treści na temat konfliktów zbrojnych stanowią element strategii w wojnach informacyjnych⁷⁶. To jedno z kluczowych wyzwań dla współczesnego relacjonowania wojen i dziennikarstwa *per se*.

⁷³ Zob. szerzej: Wall, Melissa i Sahar El Zahed, „Embedding Content from Syrian Citizen Journalists: the Rise of the Collaborative News Clip”, *Journalism* 16, nr 2 (luty 2015), s. 163–180, doi:10.1177/1464884914529213.

⁷⁴ Biały wywiad (ang. *Open Source Intelligence*) polega na pozyskiwaniu informacji z otwartych, jawnych źródeł.

⁷⁵ Metoda *desk research* polega na pozyskiwaniu informacji ze źródeł wtórnych, zarówno analogowych, jak i cyfrowych.

⁷⁶ Singer, P. W. i Emerson T. Brooking, „Gaza and the Future of Information Warfare”, *Foreign Affairs*, 5 grudnia 2023, <https://www.foreignaffairs.com/middle-east/gaza-and-future-information-warfare>, dostęp: 13.05.2026.

1.2. Uwarunkowania współczesnego relacjonowania konfliktów zbrojnych

1.2.1. Bezpieczeństwo dziennikarzy w warunkach konfliktu zbrojnego

Kwestie bezpieczeństwa oraz rozmaite zagrożenia towarzyszące pracy reporterów wojennych, bez wątpienia, czynią ten rodzaj typ dziennikarstwa specyficznym, wyróżniając go spośród pozostałych, gdzie zagrożenia dla życia, zdrowia czy wolności są znacznie mniej bezpośrednie⁷⁷. Pomimo dynamicznego rozwoju, relacjonowanie wojen pozostaje najbardziej niebezpiecznym rodzajem pracy w mediach. Statystyki dowodzą, że wraz z ewolucją tego zjawiska ginęło coraz więcej dziennikarzy. Wynika to z faktu, że sam zawód stawał się coraz bardziej popularny, niemniej jednak przebywanie w strefie działań zbrojnych czy w rejonach objętych przemocą, pozostaje bardzo niebezpieczne. Podczas jednych z najkrwawszych konfliktów zbrojnych w historii, czyli podczas dwóch wojen światowych zginęło łącznie 65 dziennikarzy (w tym podczas I wojny światowej dwoje⁷⁸). w Wietnamie, podczas wojny

⁷⁷ Pracownicy mediów podlegają ochronie gwarantowanej zapisami prawa międzynarodowego, przede wszystkim na mocy art. 79 I Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich z 1949 roku. Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych traktuje zatem dziennikarzy w strefie konfliktu zbrojnego jako cywili, co oznacza, że nie mogą być atakowani (chyba, że biorą bezpośredni udział w walkach). Umysłne atakowanie dziennikarzy stanowi zatem zbrodnię wojenną. Dodatkowo, dziennikarze przemieszczający się wraz z wojskiem i podlegający jego ochronie na mocy oficjalnej akredytacji (choć nienależący to struktur wojskowych) mają prawo do statusu jeńca wojennego na takich samych zasadach, jak żołnierze. Dziennikarze niezależni traktowani są jak cywile w strefie działań wojennych lub na terytorium okupowanym – zatrzymanie ich musi być poparte wyraźnymi przesłankami prawnymi oraz zostać udowodnione (np. w przypadku podejrzeń o szpiegostwo). Ochronie podlega także zaplecze materialne – sprzęt dziennikarski oraz budynki redakcji – i powinno być traktowane jako obiekt cywilny (dopóki nie zostanie wykorzystane do celów stricte wojskowych). Jednocześnie warto zaznaczyć, że prawo humanitarne nie gwarantuje dziennikarzom wolności słowa, przemieszczania lub wstępu na terytorium obecnego państwa bez jego zgody. Za: „Protection of Journalists”, International Committee of the Red Cross (ICRC), *How Does Law Protect in War? Online Casebook*, <https://casebook.icrc.org/case-study/protection-journalists>, dostęp: 13.05.2026; „Appendix I: Protection of Journalists in War Zones”, Reporters Without Borders (RSF), *RSF Resource for Journalists' Safety*, <https://resources.rsf.org/appendix-i-protection-of-journalists-in-war-zones/>, dostęp: 13.05.2026.

⁷⁸ Vujović, Oliver, „War Reporting over Time...”, s. 10.

trwającej aż dwie dekady, zginęło 63 dziennikarzy, czyli tyle samo, co podczas II wojny światowej⁷⁹. Podczas wojny w Iraku w latach 2003-2011 zginęło, według oficjalnych danych, 176 dziennikarzy – to więcej, niż podczas dwóch wojen światowych i wojny w Wietnamie razem wziętych⁸⁰. Te statystyki ukazują wyraźną tendencję wzrostową i dowodzą, że bycie reporterem wojennym, niezależnie od postępu technologicznego czy rozmaitych udogodnień, pozostaje śmiertelnie niebezpiecznym zawodem. Według danych Komitetu Ochrony Dziennikarzy (ang. *Committee to Protect Journalists*, dalej jako CPJ) w latach 1992-2024 zginęło 2592 dziennikarzy oraz innych pracowników mediów⁸¹. Najbardziej niebezpiecznymi rejonami w tych latach były Irak, Syria oraz Izrael i Okupowane Terytoria Palestyńskie, a zatem państwa objęte konfliktami.

Podkreślenia wymaga, iż najwięcej dziennikarzy (78) w tym przedziale czasowym zginęło w 2023 roku, przede wszystkim za sprawą wojny w Strefie Gazy – zginęło tam aż 63 dziennikarzy i innych pracowników mediów, głównie palestyńskich⁸². CPJ podkreśla, że od 1992 roku nie odnotowano gorszego okresu pod względem bezpieczeństwa mediów niż trwająca od 7 października 2023 roku eskalacja konfliktu. Do 28 kwietnia 2026 roku liczba ofiar wśród dziennikarzy i pracowników mediów w związku z działaniami wojennymi w regionie (obejmującym Gazę, Liban, Izrael, a także późniejszy konflikt z Iranem) wzrosła do co najmniej 262 osób. Z tej liczby aż 258 zgonów przypisuje się działaniom sił izraelskich, w tym 207 palestyńskich dziennikarzy zabitych w Strefie Gazy. CPJ wskazuje na drastyczny wzrost liczby celowych zabójstw – w 2025 roku aż 81% wszystkich przypadków morderstw dziennikarzy na świecie było przypisanych działaniom Izraela.⁸³ „W ciągu niecałego tygodnia Izrael zbombardował biura co najmniej 18 redakcji i trudno wyciągnąć jakikolwiek wniosek poza tym, że izraelskie wojsko chce zamknąć relacje medialne na temat cierpienia w Strefie Gazy” – relacjonuje Miguel Delgado, przedstawiciel CPJ

⁷⁹ Ibidem, s. 10.

⁸⁰ Ibidem, s. 10.

⁸¹ „Journalists killed since 1992”, Committee to Protect Journalists, <https://cpj.org/data/killed/>, dostęp: 13.05.2026.

⁸² „Journalists killed in 2023”, Committee to Protect Journalists, https://cpj.org/data/killed/2023/?status=Killed&motiveConfirmed%5B%5D=Confirmed&type%5B%5D=Journalist&start_year=2023&end_year=2023&group_by=location, dostęp: 13.05.2026.

⁸³ „Journalist casualties in the Israel-Gaza war”, Committee to Protect Journalists, <https://cpj.org/2024/10/journalist-casualties-in-the-israel-gaza-conflict/>, dostęp: 13.05.2026.

na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej⁸⁴. Przykład konfliktu izraelsko-palestyńskiego dowodzi, że dziennikarze są postrzegani jako bezpośrednie zagrożenie i stają się celami wojskowymi.

Tendencję wzrostową obserwuje się także w kontekście więzionych pracowników mediów. Według stanu na początek 2026 roku, w więzieniach na całym świecie przebywa rekordowa liczba 327 dziennikarzy. Najczęstszymi zarzutami stawianymi reporterom są działania „anty państwowe” oraz publikowanie „fałszywych wiadomości”. CPJ donosi także o rosnącej liczbie zaginięć dziennikarzy. W okresie od 1992 do 2026 roku odnotowano 91 takich przypadków. Kraje o największej liczbie zaginięć to niezmiennie Meksyk, Syria i Irak, a do listy państw wysokiego ryzyka w ostatnich latach dołączyły także Sudan oraz Mozambik⁸⁵.

Warto wyróżnić także inne zagrożenia natury fizycznej. Reporterzy wojenni są narażeni ze względu na rozmaite czynniki środowiskowe, charakteryzujące poszczególne rejony. Praca w trudnych warunkach, często bez dostępu do odpowiedniej opieki medycznej, zwiększa ryzyko zachorowania na choroby zakaźne, problemy związane z brakiem higieny, niedożywieniem czy odwodnieniem. Ekstremalne warunki klimatyczne, takie jak upały, mrozy, deszcze monsunowe, mogą wpływać na zdrowie i zdolność do wykonywania pracy, podobnie jak trudny teren (góry, pustynie, dżungle). Wiele zależy od tego, czy dziennikarz dysponuje odpowiednim zapleczem finansowym. Zdecydowaną różnicę zaobserwowano pomiędzy komfortem pracy dziennikarzy zatrudnionych przy danych redakcjach, a freelancerami, którzy z reguły cierpią na niedostatki finansowe i są znacznie gorzej zabezpieczeni. Wskazuje się, że to właśnie ta grupa dziennikarzy wojennych jest najbardziej narażona na wymienione powyżej zagrożenia fizyczne⁸⁶.

Należy także wspomnieć o nie mniej istotnych zagrożeniach psychologicznych, wśród których odnotowuje się przede wszystkim: zespół stresu pourazowego, depresję, stany lękowe, izolację społeczną czy problemy z zaufaniem⁸⁷. Ekspozycja na liczne

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ „Missing journalists”, Committee to Protect Journalists, <https://cpj.org/data/missing/?status=Missing>, dostęp: 13.05.2026.

⁸⁶ Mihr, Christian, „Efficient Preparations for Missions in Conflict Zones”, w: *Conflict Reporting in the Smartphone Era*, red. Darija Fabijanić, Christian Spahr i Vladimir Zlatarsky (Berlin, Sofia: Konrad-Adenauer-Stiftung E.V., 2016), s. 16–19.

⁸⁷ Williams, Kevin, *A New History of War Reporting...*, s. 188-189.

zagrożenia, funkcjonowanie w trudnych warunkach, długotrwałe odczuwanie stresu i strachu, działanie pod presją czasu czy niedostatków finansowych, odbijają się negatywnie na zdrowiu i dobrostanie psychofizycznym nawet najbardziej uznanych reporterów, czego dowód mogą stanowić chociażby historie tak ikonicznych dziennikarzy jak Wojciech Jagielski, Christiane Amanpour czy Marie Colvin.

Nie bez znaczenia dla bezpieczeństwa pozostaje także kwestia płci, szczególnie jeśli chodzi o relacjonowanie na terenie państw, których uwarunkowania społeczno-kulturowe cechuje patriarchalność czy nierówne traktowanie ze względu na płeć. Wraz z rozwojem profesji coraz więcej kobiet zaczęło udawać się w rejony objęte konfliktami zbrojnymi, co wiązało się z coraz częstszym występowaniem specyficznych zagrożeń, takich jak dyskryminacja, napaść czy molestowanie seksualne. Badanie przeprowadzone przez International Women's Media Foundation i International News Safety Institute wykazało, że większość reporterek doświadczała napaści fizycznej lub zastraszania (82% badanych), ponad połowa zgłaszała przypadki molestowania, a 7% doświadczyła nadużyć seksualnych⁸⁸. Choć większość korespondentów stanowią mężczyźni, specyficzne zagrożenia dla reporterek wojennych pozostają charakterystyczną cechą tej profesji.

W dobie digitalizacji relacjonowania wojen jako istotne jawią się także zagrożenia dla bezpieczeństwa cyfrowego – nie tylko samych reporterów, ale także osobowych i nieosobowych źródeł informacji. Dziennikarz powinien zadbać o ochronę poufności komunikacji i gromadzonych danych oraz ograniczyć do minimum możliwości zdalnej lokalizacji swojego położenia. Zaleca się korzystanie z protokołu HTTPS, korzystanie z sieci TOR, szyfrowanie komunikacji mailowej, unikanie popularnych komunikatorów takich jak Skype, Messenger czy WhatsApp i przeniesienie komunikacji do bezpiecznych i w pełni szyfrowanych komunikatorów, takich jak np. Signal. Reporterzy powinni także unikać ryzyka śledzenia, dlatego stanowczo odradza się korzystania z internetowych map, takich jak np. Google Maps, i zaleca się aktualizację map dostępnych offline⁸⁹.

⁸⁸ Zob. szerzej: Alana Barton i Hanna Storm, *Violence and Harassment Against Women in the News Media: A Global Picture* (International Women's Media Foundation; International News Safety Institute, 2018).

⁸⁹ Mihr, Christian, „Efficient Preparations for Missions in Conflict Zones”, w: *Conflict Reporting in the Smartphone Era...*, s. 17.

Szerokie spektrum zagrożeń powoduje, że dziennikarz udający się w rejon konfliktu zbrojnego musi posiadać nie tylko odpowiednie kompetencje dziennikarskie, ale także związane z bezpieczeństwem czy logistyką. To z kolei jawi się jako trudne nie tylko ze względu na swoją wieloaspektowość, ale także na koszty, które redakcje coraz rzadziej są skłonne ponosić⁹⁰. W przypadku dziennikarzy freelancerów, którzy nie są logistycznie wspierani przez redakcje, taka sytuacja generuje presję finansową i zmusza do poszukiwania rozmaitych źródeł finansowania, a w razie niepowodzenia czyni ich najbardziej narażonymi dziennikarzami. Niechęć do ryzyka powoduje, że coraz częściej wojny relacjonowane są nie tylko w oparciu o bezpośrednie relacje, ale także za pośrednictwem białego wywiadu i wtórnych źródeł informacji, co gwarantuje nieporównywalnie większe bezpieczeństwo, lecz oddala od miejsca zdarzenia.

Kończąc tę część rozważań, warto wspomnieć także o wizerunkowych implikacjach. Na przestrzeni dekad profesja reportera wojennego uległa romantyzacji, która polega na idealizowaniu i przedstawianiu pracy dziennikarzy wojennych w sposób, który skupia się na ich heroizmie, odwadze i poświęceniu, często pomijając trudne realia i negatywne konsekwencje tego zawodu⁹¹. Taki sposób przedstawiania może prowadzić do zniekształconego obrazu tego, czym rzeczywiście jest praca reportera wojennego i prowadzić do trywializacji relacji wojennych poprzez czynienie zeń źródła rozrywki.

1.2.2. Wyzwania etyczne oraz etos dziennikarski w warunkach konfliktu zbrojnego

W centrum debaty nad relacjonowaniem konfliktów zbrojnych niezmiennie pozostaje kwestia etyki dziennikarskiej⁹². Specyficzne uwarunkowania powodują, że ów typ dziennikarstwa uważany jest za wyjątkowo wrażliwy i podatny na potencjalnie uchybienia i nadużycia natury etycznej. Wynika to przede wszystkim z opisanych

⁹⁰ Zob. np.: Marte Høiby i Rune Ottosen, „Reduced security for journalists and less reporting from the frontline”, w: *Freedom of Expression and Media in Transition*, red. Ulla Carlsson (Gothenburg: Nordicom, 2016).

⁹¹ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 48.

⁹² Etyka dziennikarska to „zbiór norm, zasad, poglądów i ocen określających wartości i powinności dziennikarzy w zakresie funkcjonowania środków masowego przekazu”. Za: *Leksykon terminów medialnych: A-L*, red. Kazimierz Wolny-Zmorzyński i in. (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2024), s. 213.

powyżej kwestii bezpieczeństwa – pracy pod presją i w starciu z rozmaitymi zagrożeniami – a także ze specyfiki konkretnych konfliktów zbrojnych. Etyka dziennikarska w kontekście relacji wojennych dotyczy bowiem nie tylko kształtu tychże, ale też odpowiedzialności wobec opinii publicznej, uczestników konfliktów, współpracowników (w szczególności fixerów⁹³) czy źródeł informacji. W dobie polaryzacji, komercjalizacji, digitalizacji i proliferacji wojen informacyjnych przed dziennikarzami stawiane są wysokie wymagania w kontekście profesjonalizmu i etyki zawodowej. Można wyznaczyć następujące rodzaje wyzwań etycznych: rzetelność i obiektywizm ukazywania wydarzeń, odpowiedzialność wobec uczestników konfliktu (w szczególności ofiar i świadków), ochrona źródeł informacji.

Wymogi rzetelności i obiektywizmu w ukazywaniu konfliktów zbrojnych wydają się elementarne, lecz praktyka dziennikarska udowadnia, że nawet po niemal 150 latach rozwoju profesjonalnego dziennikarstwa wojennego to wciąż jedne z największych wyzwań etycznych. Choć dziennikarze zobowiązani są do relacjonowania wydarzeń maksymalnie zgodnie z rzeczywistością oraz bezstronnie, stale odnotowuje się selektywne podejście do prezentowanych informacji, manipulacje, przekłamania oraz stronniczość⁹⁴. Warto jednak zaznaczyć, że w warunkach wojennych dostęp do sprawdzonych informacji jest, z różnych powodów, ograniczony. Dlatego dziennikarze nierzadko zmuszeni są polegać na niepewnych źródłach, nie mają możliwości wielostronnej weryfikacji pozyskanych informacji czy ulegają przekazom propagandowym. Dotyczy to szczególnie najwcześniejszych doniesień medialnych, kiedy redakcje dążą do jak najszybszej publikacji newsów, co jawi się jako wątpliwe etycznie⁹⁵. Warto także podkreślić, że utrzymanie bezstronności może być trudne w sytuacji, gdy dziennikarze są świadkami wszechobecnego cierpienia, brutalnych zbrodni czy naruszeń praw człowieka. Mimo że celem jest relacjonowanie wydarzeń w sposób niezależny, emocje i osobiste przekonania mogą wpłynąć na sposób

⁹³ Fixer to najczęściej pracownik lokalnych mediów, który zgadza się pomagać zagranicznym pracownikom mediów w kwestiach logistycznych czy językowych.

⁹⁴ Zob. np.: Kempf, Wilhelm, „Peace Journalism: a Tightrope Walk between Advocacy Journalism and Constructive Conflict Coverage”, *Conflict & communication online*, 6, nr 2 (2007).

⁹⁵ Sobera, Waldemar, „Sensacja czy realizm? Etyka komunikowania na przykładzie wojny w Ukrainie”, *Horyzonty Polityki* 13, nr 44 (wrzesień 2022), s. 194–197, doi:10.35765/hp.2280.

przekazu⁹⁶. Innym istotnym zagrożeniem dla rzetelności w dobie digitalizacji są fake newsy i dezinformacja. w momencie, kiedy media stały się narzędziem w walce informacyjnej, pracownikom mediów coraz trudniej jest operować w warunkach chaosu informacyjnego, który potęguje rola mediów społecznościowych i obecnego w nich amatorskiego dziennikarstwa. Staje się to poważnym zagrożeniem w czasach, kiedy dokładność w konstruowaniu przekazu ustępuje szybkości. Wskazane przyczyny powodują, że dziennikarze oraz redakcje często oskarżani są o nieprzestrzeganie etyki dziennikarskiej.

Odpowiedzialność wobec uczestników konfliktów zbrojnych to kolejne kluczowe wyzwanie w obszarze etyki dziennikarstwa wojennego. W sferze deklaratywnej (zapisach prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, kodeksach etyki dziennikarskiej, standardach promowanych przez organizacje zrzeszające dziennikarzy z całego świata) poszanowanie godności ofiar konfliktów zbrojnych traktowane jest jako elementarna norma etyczna. Obejmuje to ukazywanie losu poszkodowanych, zniszczeń mienia czy śmierci w taki sposób, aby nie naruszać ludzkiej godności i respektować ich prawo do prywatności. Badacze są zgodni, że granica pomiędzy empatycznym podejściem a sensacyjnym ukazywaniem cierpienia i zniszczeń jest bardzo cienka. W szczególności relacjonowanie śmierci uważa się za element relacji wojennych, w przypadku którego, pomimo tragizmu, dziennikarze bazują na sensacji, dlatego epatowanie takimi obrazami uważa się za etycznie wątpliwe⁹⁷. Dziennikarze powinni również pamiętać, że dla uczestników konfliktów mogą być pierwszymi osobami, z którymi dzielą się swoimi traumatycznymi przeżyciami. Takie sytuacje wymagają nie tylko empatii, ale, z drugiej strony, także świadomości, że ofiary i świadkowie poddani są silnym emocjom i mogą stanowić niepewne źródło informacji, co naraża relacje na sensacjonalizm i stronniczość⁹⁸.

Istotną kwestią etyczną w przypadku dziennikarzy operujących w strefach konfliktów zbrojnych jest troska o osobowe źródła informacji (dalej jako OZI)

⁹⁶ Zob. np.: Cohen, Janine, „Conflict Reporting: Emotional Attachment, a Sense of Morality and Reporting Objectively”, *Pacific Journalism Review: Te Koako* 16, nr 1 (maj 2010), doi:10.24135/pjr.v16i1.1012.

⁹⁷ Chruściel, Wanda, „Czy media muszą być etyczne? Miejsce wartości moralnych w przekazach medialnych”, *Łódzkie Studia Teologiczne* 29, nr 1 (2020), s. 29.

⁹⁸ Sobera, Waldemar, „Sensacja czy realizm? Etyka komunikowania na przykładzie wojny w Ukrainie”, s. 194–195.

oraz fixerów, bez których nie powstawałyby kompleksowe relacje wojenne. Zaleca się przedsięwzięcie następujących środków: „[...] dziennikarze relacjonujący konflikt polegają na wsparciu miejscowej ludności – tłumaczy, kierowców, fixerów – a wszyscy dziennikarze powinni zadbać o to, aby byli traktowani z szacunkiem i wyposażeni w sprzęt ochronny, uczciwe umowy o pracę i ubezpieczenie od wypadków lub obrażeń. a jedna z naczelnych zasad dziennikarzy – ochrona źródeł – staje się jeszcze ważniejsza, gdy zagrożone jest życie. Dziennikarze mają zobowiązania wobec osób, o których relacjonują. Nie mogą ujawniać tożsamości swoich źródeł, jeśli są zagrożone. Ludzie nie powiedzą dziennikarzom ważnych wiadomości, jeśli obawiają się, że zostaną ujawnieni”⁹⁹.

Wobec przedstawionych powyżej zagadnień należy stwierdzić, że etyka dziennikarska w strefach konfliktów zbrojnych stawia przed dziennikarzami wyzwania związane z rzetelnym i bezstronnym relacjonowaniem, ochroną prywatności oraz odpowiedzialnością wobec źródeł informacji. w warunkach wszechobecnego zagrożenia dezinformacją i manipulacją, przestrzeganie zasad etyki dziennikarskiej, w kontekście relacjonowania wojen, staje się nie tylko zawodowym obowiązkiem, ale także fundamentem zaufania społecznego.

1.2.3. Relacjonowanie konfliktów zbrojnych we współczesnym ekosystemie medialnym

Bez wątplenia, nową jakość w relacjonowaniu konfliktów zbrojnych wniósł Internet. Od czasu jego popularyzacji charakter relacji pomiędzy wojną a mediami uległ zmianie i zdynamizował się proces medializacji oraz mediatyzacji. Pierwszy z procesów charakteryzowany jest następująco: „Medializacja odnosi się do sytuacji, w której media stały się najważniejszym źródłem informacji i środkiem komunikacji. w takiej sytuacji ludzie polegają na mediach, gdy chcą uzyskać informacje o wojnie w szerokim tego słowa znaczeniu, tak jak politycy i szeroko pojmowane elity polegają na mediach w celu uzyskania informacji na temat opinii i tendencji w zakresie zachowań i oczekiwań społecznych. w ten sposób wiedza o konflikcie zbrojnym może być opisywana jako

⁹⁹ White, Aidan, „Ethical Choices When Journalists Go to War”, w: *Conflict Reporting in the Smartphone Era*, red. Darija Fabijanić, Christian Spahr i Vladimir Zlatarsky (Berlin, Sofia: Konrad-Adenauer-Stiftung E.V., 2016), s. 44.

zapośredniczona, gdyż środki masowego przekazu są głównymi kanałami, za pośrednictwem których wiadomości o wojnie są przekazywane, a w konsekwencji sposób prezentowania rzeczywistości wojennej za pośrednictwem środków masowego przekazu ma wpływ na to, jak ludzie tę rzeczywistość postrzegają¹⁰⁰. Zjawisko medializacji dotyczy zatem sposobu, w jaki media przedstawiają konflikty szerokiemu audytorium. Skupia się na konstrukcji narracji, ram interpretacyjnych i selekcji oraz na tym, jak media interpretują i relacjonują wydarzenia, a nie jak wpływają na ich przebieg.

Odmienna dynamika charakteryzuje mediatyzację, którą badacze definiują jako dynamiczny, wielkoskalowy proces, w którym media stają się integralną częścią kultury i dynamiki społecznej, oddziałując na sposoby interakcji pomiędzy aktorami następującej triady – społeczeństwa, wojska i ośrodków władzy. Działania wojenne są tak przenikane przez media, że wojsko i politycy muszą brać pod uwagę ich obecność i rolę na każdym etapie¹⁰¹. Hoskins i O'Loughlin wyróżnili 3 fazy mediatyzacji. Pierwsza faza – wojna w erze transmisyjnej (ang. *broadcasted war*) – datowana jest na lata 90. XX wieku i charakteryzowała się kontrolą obrazu wojny przez telewizję i prasę, a także względną kontrolą rządów i wojska nad dziennikarzami. Druga faza – era wojny rozproszonej (ang. *diffused war*) – zapoczątkowana po wydarzeniach 11 września 2001 roku wraz z początkiem tzw. wojny z terroryzmem¹⁰², charakteryzowała się coraz większą popularnością treści cyfrowych i przenikaniem do przestrzeni publicznej coraz liczniejszych informacji o różnych aspektach wojen, co oznaczało koniec monopolu dużych mediów na kreowanie obrazu konfliktów zbrojnych oraz, jednocześnie, większy chaos informacyjny¹⁰³. Trzecia faza – tzw. wojna zatrzymana (ang. *arrested war*) – to nowy paradygmat relacji pomiędzy wojną a mediami, w którym profesjonalne media oraz rządy i wojsko zaadaptowały się do chaotycznej specyfiki współczesnych działań

¹⁰⁰ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 36.

¹⁰¹ Hoskins, Andrew i Ben O'Loughlin, „Arrested War: the Third Phase of Mediatization”, *Information, Communication & Society* 18, nr 11 (listopad 2015), s. 4, doi:10.1080/1369118X.2015.1068350.

¹⁰² Wojna z terroryzmem przejawiała się przede wszystkim operacjami militarnymi w Afganistanie oraz w Iraku, a także innymi operacjami wojskowo-wywiadowczymi na mniejszą skalę (np. skierowana przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu), które miały na celu zwalczanie terroryzmu islamistycznego w rejonie Bliskiego Wschodu. Za: Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce...*, s. 9–10.

¹⁰³ Hoskins, Andrew i Ben O'Loughlin, „Arrested War...”, s. 4–6.

zbrojnych i zaczęły wykorzystywać ją do własnych celów. Wspomniany wcześniej chaos informacyjny jest przetwarzany i inscenizowany w taki sposób, aby służyć pryncypiom wymienionych aktorów i utrzymywać wojnę w głównym nurcie, kontrolując w ten sposób narrację¹⁰⁴.

Ewolucja mediatyzacji wojny doprowadziła do stanu, w którym to media głównego nurtu, wraz z wojskiem i elitami politycznymi, stanowią główne źródło informacji oraz wiodące instytucje odpowiedzialne za kreowanie obrazu wojen. Wzmocnienie tych podmiotów niesie doniosłe implikacje dla współczesnej ekologii medialnej: „Treści generowane przez użytkowników, treści ekstremistyczne, a nawet dark web stają się tworzywem dla mediów głównego nurtu. Instytucje medialne osiągnęły znaczące korzyści. Ciągłe dążenie do tego, by być konkurencyjnym i poszerzać wiadomości codziennie, a nawet co godzinę, stało się łatwiejsze, ponieważ treści generowane przez użytkowników są teraz systematycznie przywłaszczane. W ten sposób ekologia mediów poszerzyła zakres tego, co jest obecnie uważane za główny nurt, i stało się to w dużej mierze dlatego, że tradycyjne organizacje medialne nauczyły się korzystać z technologii cyfrowej”¹⁰⁵. W świetle wskazanych uwarunkowań należy także podkreślić, że sama wojna jest częścią głównego nurtu informacji do tego stopnia, że naukowcy nazywają to wręcz „zawłaszczeniem” wojny przez media.

Powyższe powoduje, że konflikty zbrojne traktowane są jako wydarzenia medialne, natomiast cały proces odbywa się w ramach światowej ekologii newsów. Simon Cottle określił go jako system, w którym za pośrednictwem różnych podmiotów (nie tylko *stricte* medialnych) powstają i przepływają informacje. Istotną cechą systemu jest zdominowanie przez konkretną grupę podmiotów, czyli zachodnie media korporacyjne. Przypisywana jest im większa waga aniżeli pozostałym podmiotom tworzącym ów system, ponieważ są one związane z państwami z czołówki stosunków międzynarodowych i zachodnim kapitałem ekonomicznym, prezentują newsy anglojęzyczne, a także cieszą się dużą estymą ze względu na przypisywany profesjonalizm. Tę część ekosystemu zwyczajowo nazywa się światowym mainstreamem medialnym, ponieważ istnieje wyraźny podział na centrum i peryferia, tj. informacje tworzone przez inne podmioty, takie jak alternatywne media (nowe

¹⁰⁴ Ibidem, s. 6–8.

¹⁰⁵ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 40.

i tradycyjne) spoza głównego nurtu czy międzynarodowe organizacje pozarządowe¹⁰⁶. Za utopię należy zatem uznać neoliberalne przekonanie, że „każdy” może tworzyć informacje, ponieważ nie każdy podmiot będzie czynił to tak samo skutecznie i, ostatecznie, wartość danej informacji nie będzie jednakowa. Tego rodzaju wniosek wydaje się korespondować z dynamiką trzeciej fali mediatyzacji wojen, zaś sam przepływ informacji w ramach światowej ekologii newsów ma kluczowe znaczenie dla kształtu dominujących narracji o konfliktach zbrojnych.

Współcześnie należy odnieść się do jeszcze jednej kwestii – roli sztucznej inteligencji (dalej jako AI) w relacjonowaniu konfliktów zbrojnych. Możliwe jest bowiem wyznaczenie co najmniej kilku aspektów, w jakich wykorzystanie AI zmienia zarówno ekosystem medialny, jak i sposób relacjonowania wojen. Wskazuje się, że to przede wszystkim media społecznościowe stają się tą przestrzenią, w której coraz częściej wykorzystywane (co w szczególności potwierdzają trwające w ostatnich latach konflikty na Bliskim Wschodzie¹⁰⁷ oraz wojna Rosji przeciwko Ukrainie¹⁰⁸) wytwory generatywnej AI utrudniają rzetelne relacjonowanie wojen, stanowiąc nowoczesną odsłonę klausewitzowskiej „mgły wojny”¹⁰⁹. Analitycy zwracają uwagę na dynamiczną progresję zjawiska – zarówno jeśli chodzi o wzrost ilości materiałów, jak i ich zasięg oraz widoczność, ponieważ nawet oficjalne konta, np. przedstawicieli administracji państwowych, powielają fake newsy oparte na AI¹¹⁰. Nieprawdziwe zdjęcia, nagrania, filmy doskonale wpisują się w propagandę napędzaną przez, nierzadko negatywne, zjawiska występujące w sieci – kulturę memów, trollingu, rage-baitu. Przez to wpisują się także w koniunkturalizm mediów. Takie zabiegi służą zatem nie tylko stronom

¹⁰⁶ Zob. szerzej: Cottle, Simon, „Global Crises and World News Ecology”, w: *The Routledge Companion to News and Journalism*, red. Stuart Allan, Rev. ed., 1. publ. in paperback, Routledge Companions (London: Routledge, 2012), s. 473–485.

¹⁰⁷ Zob. np.: „Gaza and the Future of Information Warfare”, *Foreign Affairs*, <https://www.foreignaffairs.com/middle-east/gaza-and-future-information-warf>, dostęp: 20.05.2026.

¹⁰⁸ Zob. np.:

¹⁰⁹ „Trolling, Memes and Deepfakes: How AI Is Thickening the Fog of War”, Reuters Institute for the Study of Journalism, 4 maja 2026, <https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/news/trolling-memes-and-deepfakes-how-ai-thickening-fog-war>, dostęp: 20.05.2026.

¹¹⁰ „Cascade of A.I. Fakes About War With Iran Causes Chaos Online”, *The New York Times*, 14 marca 2026, <https://www.nytimes.com/interactive/2026/03/14/business/media/iran-disinfo-artificial-intelligence.html>, dostęp: 20.05.2026.

konfliktu i ich interesom, ale także innym grupom wpływu – korporacjom medialnym i technologicznym czy innym aktorom niepaństwowym¹¹¹. Iain Overton podsumowuje ów stan następująco: „Kiedy każdy może relacjonować ze strefy wojny i, tym samym, każdy może tworzyć przekonujące kłamstwa, coraz trudniej rozpoznać, co jest prawdą. Dodajmy do tego fakt, że wielu akredytowanych reporterów ma zakaz wstępu do miejsc takich jak Gaza, nie może łatwo wjechać do krajów takich jak Iran i spotyka się z groźbami, zakazami lub ograniczeniami w innych miejscach, w efekcie powstaje poważne wyzwanie: jak relacjonować wojnę w sposób wiarygodny, niezależny i weryfikowalny?”¹¹². Dezinformacja zasilana produktami AI stanowi dziś nieodłączną część głównego nurtu medialnego, a jej szybkość skutkuje coraz to nowszymi wyzwaniami w zakresie etyki relacjonowania, strategii przeciwdziałania i odporności odbiorców¹¹³. W warunkach konfliktu zbrojnego i powszechnej dostępności modeli AI, wysiłki zmierzające do zapobiegania negatywnym skutkom wspomnianych procesów jawią się jako jeden z kluczowych obszarów wymagających pilnej uwagi zarówno praktyków, jak i teoretyków¹¹⁴. Paradoksalnie jednak, można zaryzykować prognozę, iż w warunkach tak dużego chaosu informacyjnego profesjonalne dziennikarstwo i praca reporterów będzie coraz bardziej pożądana jako przeciwwaga dla niemoderowanej przestrzeni społecznościowej.

1.3. Dziennikarstwo pokojowe i wojenne

1.3.1. Cele, istota oraz założenia dziennikarstwa wojennego i pokojowego

Koncepcja dziennikarstwa pokojowego autorstwa J. Galtunga to odpowiedź na tradycyjny sposób relacjonowania wojen – epizodyczny, skoncentrowany na ukazywaniu przemocy, oddający głos elitom, przepełniony sensacją – nazwany w ramach tej koncepcji dziennikarstwem wojennym. Pokojowy model dziennikarstwa

¹¹¹ „Trolling, Memes and Deepfakes...”, *Reuters Institute*.

¹¹² Overton, Iain, „How AI and Disinformation Are Changing War Reporting”, *SOAS* (blog), 8 kwietnia 2026, <https://www.soas.ac.uk/about/blogs/how-ai-and-disinformation-are-changing-war-reporting>, dostęp: 13.05.2026.

¹¹³ Maher, Charlotte, „Separating Fact from Fiction on Social Media in Times of Conflict”, *Bellingcat*, 26 października 2023, <https://www.bellingcat.com/resources/how-tos/2023/10/26/separating-fact-from-fiction-on-social-media-in-times-of-conflict/>, dostęp: 20.05.2026.

¹¹⁴ Overton, Iain, „How AI and Disinformation...”.

powstał w reakcji na negatywne oddziaływanie mediów na konflikty zbrojne – tendencję do napędzania spirali przemocy i sprzyjania eskalacjom¹¹⁵.

Jak podkreśla sam twórca koncepcji: „Centralnym punktem dziennikarstwa pokojowego nie jest rzecznicstwo, lecz rozszerzenie dyskursu na temat konfliktu w taki sposób, aby uwzględnić pokojowe rezultaty i procesy, czyniąc pokojowe perspektywy widocznymi”¹¹⁶. Fundamentem dziennikarstwa pokojowego jest przekonanie, że relacjonowanie przemocy w mediach (czyli *de facto* kreowanie newsów i informacji) nie jest neutralnym działaniem. Jake Lynch i Annabell McGoldrick, wiodący kontynuatorzy myśli Galtunga, stwierdzają, że dziennikarstwo pokojowe ma miejsce „kiedy redaktorzy i reporterzy podejmują decyzje – które historie relacjonować i jak je relacjonować – co stwarza szansę dla całego społeczeństwa aby dostrzec i docenić pozbawione przemocy odpowiedzi na konflikt”¹¹⁷. Dziennikarze nie są zatem oderwanymi świadkami dziejących się na ich oczach wydarzeń, ponieważ na różnych poziomach produkcji medialnej to oni podejmują decyzje, co (i w jaki sposób) relacjonować. Co więcej, w warunkach przemocy na masową skalę, jest to wręcz wybór natury etycznej. Dlatego, zgodnie z tymi pryncypiami, dziennikarz powinien najpierw zadać sobie pytanie, co może zrobić, aby przyczynić się do deeskalacji przemocy.

Galtung i kontynuatorzy twierdzą, że dystans i krytycyzm w dziennikarstwie to za mało, kiedy chodzi o konflikty zbrojne – dziennikarstwo powinno pełnić rolę mediacyjną¹¹⁸. Sam proces dziennikarski jest tutaj rozumiany nie tyle jako „produkcja newsów”, lecz „produkcja wiedzy”. Zauważając tendencję mediów do relacjonowania eskalacji konfliktów, Wilhelm Kempf zaproponował dwustopniowy model dziennikarstwa pokojowego, obejmujący, w pierwszej kolejności, wezwanie do deeskalacji przemocy i skupienie na przyczynach konfliktu, a w drugiej, oddanie głosu ofiarom oraz skupienie uwagi na inicjatywach pokojowych¹¹⁹. Zdaniem badacza,

¹¹⁵ Zob. np.: Dente Ross, Susan, i Majid Tehranian, *Peace Journalism in Times of War*, Peace & Policy 13 (Routledge, Taylor & Francis Group, 2017).

¹¹⁶ Galtung, Johan, „Peace Journalism as an Ethical Challenge”, *Global Media Journal: Mediterranean Edition* 1, nr 2 (2006), s. 2 [tłum. własne]

¹¹⁷ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism* (Hawthorn Press, 2005), s. 5.

¹¹⁸ Youngblood, Steven, *Peace Journalism Principles and Practices...*, s. 2–3.

¹¹⁹ Kempf, Wilhelm, „Constructive Conflict Coverage - a Social-Psychological Research and Development Program”, *Conflict & Communication Online* 2, nr 2 (2003), s. 8–10.

to warunki niezbędne do zainicjowania długotrwałego i potencjalnie skutecznego procesu pokojowego¹²⁰.

Zasadność stosowania mechanizmów dziennikarstwa pokojowego wyraża następujące stanowisko: „Biorąc pod uwagę siłę mediów, ważne wydaje się czy sprzyjają one przemocy kulturowej czy pokojowi kulturowemu. Mogłyby nadal faworyzować *naszą stronę*, ale nie traktować wojen jak rozgrywek sportowych (kto wygrywa!) i raportować o rannych i zabitych jakby byli punktami. Mogłyby też zrobić znacznie więcej dla zrozumienia, o co chodzi w konflikcie, eksplorując jego uwarunkowania, a nie tylko relacjonować z areny konfliktu i dołączyć do poszukiwania rozwiązań”¹²¹. Galtung w swoim uzasadnieniu kładzie zatem nacisk na proaktywny aspekt dziennikarstwa w kontekście zwalczania szeroko rozumianej przemocy – nie tylko bezpośredniej, ale także strukturalnej i kulturowej. Badacze skoncentrowani na procesach pokojowych podkreślają konieczność, po pierwsze, rozpoznania, i, po drugie, rozłożenia na czynniki pierwsze przemocy strukturalnej i kulturalnej, aby skutecznie eliminować przemoc bezpośrednią. Przemoc strukturalna tłumaczy, dlaczego przemoc może występować bez szczególnej intencji do zranienia jakiejkolwiek grupy czy jednostki. Według Galtunga, struktura to „wzorzec interakcji, w którym ludzie nie zastanawiają się, co robią, ponieważ *wszyscy to robią* (w przestrzeni publicznej) i *zawsze tak robiliśmy* (z czasem). [...] Struktura przemocy szkodzi niektórym ludziom, być może nawet wszystkim (dobry argument za zmianą kultury); szkodzi w tym sensie, że godzi w podstawowe potrzeby. Dwa typy przemocy strukturalnej można zidentyfikować jako pewien rodzaj zamrożonej siły: pionowa przemoc strukturalna: represje (siła polityczna), wyzysk (siła ekonomiczna) i alienacja (władza kulturowa); pozioma przemoc strukturalna: rozdzielanie ludzi, którzy chcą żyć razem; trzymanie razem ludzi, którzy chcą żyć osobno”¹²². Zjawiska zakorzenione w przemocy strukturalnej to rasizm, seksizm, klasizm, kolonializm czy niewolnictwo. Z kolei przemoc kulturowa może być używana do usprawiedliwienia przemocy strukturalnej. Galtung definiuje kulturę następująco: „to zbiór zasad, których

¹²⁰ Guta, Hala A., „Journalism ethics and conflict-sensitive reporting”, w: *Global Media Ethics and the Digital Revolution* (Routledge, Taylor & Francis Group, 2021), s. 186.

¹²¹ Galtung, Johan, *Conflict Transformation by Peaceful Means (The Transcend Method)*, t. 5, SpringerBriefs on Pioneers in Science and Practice (Berlin, Heidelberg: Springer Berlin Heidelberg, 2013), s. 159 [tłum. własne], doi:10.1007/978-3-642-32481-9_5.

¹²² Ibidem, s. 106 [tłum. własne].

uczymy się na wczesnym etapie życia o dobru-złu, słuszości-niesłuszości, prawdzie-falszu, świętości-błuźnierstwu, pięknie-brzydocie itd. Kultura wyraża się na wiele sposób, w mowie i w działaniu, w strukturach i prawach, w nauce i sztuce. [...] Problem polega na tym, że istnieją aspekty kultur, które definiują przemoc/wojnę jako dobre, niektóre rodzaje zabijania jako słuszne, a nawet święte (święta wojna) i piękne (estetyka przemocy/wojny). A stwierdzenia takie jak *niestety potrzebujemy niesprawiedliwych struktur* są często postrzegane jako prawdziwe. Najwyraźniej taka *przemoc kulturowa* może być następnie wykorzystana do uzasadnienia bezpośredniej lub strukturalnej przemocy¹²³. Sprzężenie tych dwóch rodzajów przemocy może prowadzić do przemocy bezpośredniej, czego krytyczną formę stanowi wojna. Przestrzeń medialna nie jest wolna od powielania (świadomie lub nie) mechanizmów charakteryzujących ów trójkąt przemocy. Pokojowy model relacjonowania konfliktów mógłby przyczynić się do tworzenia odpowiedzi – pokoju kulturowego. Dlatego też dziennikarz tworzący w duchu DzP powinien odpowiedzieć nie tylko na sześć klasycznych pytań (co, kto, gdzie, kiedy, dlaczego, jak), ale także na pytania dotyczące konfliktu. Będą to pytania o jego historię, uwarunkowania, zaangażowanych aktorów i ich interesy, cele i perspektywę¹²⁴.

Zaprezentowane powyżej podejście rezonuje z przekonaniem badaczy o tym, że jednym z podstawowych problemów relacjonowania konfliktów w mediach jest kwestia selektywności i braku transparenacji w doborze przedstawianych aspektów konfliktów, a niekoniecznie obiektywizmu *per se*. Kluczowe znaczenie dla medialnego obrazu konfliktów zbrojnych ma to, dlaczego oraz w jaki sposób jedne fakty stają się newsami, a inne nie. To założenie wiąże się z jedną z kluczowych teorii efektów medialnych, czyli teorią ramowania, i stanowi esencję pokojowego modelu dziennikarstwa, czyli świadomy wybór, o czym i jak, relacjonować¹²⁵. Siła oddziaływania mediów czyni bowiem dziennikarstwo profesją obarczoną

¹²³ Ibidem, s. 108 [tłum. własne].

¹²⁴ McGoldrick, Annabel, „War Journalism and «Objectivity»”, *Conflict and Communication Online* 5, nr 2 (2006), s. 3–4.

¹²⁵ Pionierzy dziennikarstwa pokojowego wskazują także na istotną rolę teorii gatekeepingu oraz agenda-setting w tworzeniu newsów na temat konfliktów zbrojnych, lecz ze względu na normatywny charakter pokojowego i wojennego modelu dziennikarstwa nie odnoszą się do nich w takim stopniu, jak do teorii ramowania. Zob. np.: Lynch, Jake, „Peace Journalism and Its Discontents”, *Conflict & Communication Online* 6, nr 2 (2007).

odpowiedzialnością. Jak wskazują sami badacze, kluczowe elementy DzP to świadomy dobór ram oraz języka¹²⁶. To jednocześnie odpowiedź na to, iż rama konfliktu stanowi jedną z najpopularniejszych w dziennikarstwie w ogóle¹²⁷. Jako naturalne jawi się, że to, jakie aspekty konfliktów zbrojnych (w tym przypadku aspekty zorientowane pokojowo lub wojennie) zostaną przedstawione audytorium, będzie zależało od doboru ram medialnych. Ramowanie to „wybieranie niektórych aspektów postrzeganej rzeczywistości i czynienie ich bardziej wyrazistymi w przekazie komunikacyjnym w taki sposób, aby promować konkretną definicję problemu, interpretację przyczyn, ocenę moralną i/lub rekomendacje”¹²⁸. Ramy medialne można więc zdefiniować jako schematy interpretacyjne, które mają pomóc odbiorcom zrozumieć przekaz zawarty w newsach. Ramowanie w centrum stawia to, w jaki sposób media świadomie prezentują informacje i w rezultacie stanowi złożony proces, oparty o trzy kluczowe elementy: metody, za pomocą których media selekcjonują informacje; sposób, w jaki informacja jest eksponowana; sposób, w jaki podjęte problemy są definiowane i interpretowane¹²⁹. Warto także wspomnieć, że wyróżnia się trzy główne grupy aktorów odpowiedzialnych za tworzenie ram, będą to: dziennikarze i systemy medialne; odbiorcy lub społeczeństwa; polityczni, ekonomiczni i kulturowi aktorzy lub organizacje¹³⁰. W przypadku DzP i DzW największą rolę przypisuje się pierwszej grupie. Ramowanie w newsach można zidentyfikować za pomocą konkretnych wskaźników, takich jak np. „słowa kluczowe, powszechnie utarte zwroty, stereotypowe obrazy, źródła informacji”¹³¹. Silne powiązanie z teorią ramowania czyni z koncepcji dziennikarstwa wojennego i pokojowego użyteczne

¹²⁶ Youngblood, Steven, *Peace Journalism Principles and Practices...*, s. 4.

¹²⁷ Zob. np.: Semetko, Holli A. i Patti M. Valkenburg, „Framing European Politics: a Content Analysis of Press and Television News”, *Journal of Communication* 50, nr 2 (czerwiec 2000), doi:10.1111/j.1460-2466.2000.tb02843.x.

¹²⁸ Entman, Robert M., „Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm”, *Journal of Communication* 43, nr 4 (grudzień 1993), s. 52, doi:10.1111/j.1460-2466.1993.tb01304.x.

¹²⁹ Zob. szerzej: Scheufele, Dietram A., „Agenda-Setting, Priming, and Framing Revisited: Another Look at Cognitive Effects of Political Communication”, *Mass Communication and Society* 3, nr 2–3 (sierpień 2000), doi:10.1207/S15327825MCS0323_07.

¹³⁰ Scheufele, Bertram, „Framing-Effects Approach: a Theoretical and Methodological Critique”, *Communications* 29, nr 4 (styczeń 2004), s. 402, doi:10.1515/comm.2004.29.4.401.

¹³¹ Entman, Robert M., „Framing: Toward Clarification...”, s. 52.

narzędzie analityczne, umożliwiając konstrukcję modelu badawczego dostosowanego do rozmaitych konfliktów zbrojnych, co potwierdzają liczne opracowania naukowe¹³².

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że jednym z głównych zarzutów wobec koncepcji DzP jest rzekomy brak obiektywizmu i profesjonalizmu. Zdaniem krytyków, to „propaganda pokoju”, a dziennikarze preferujący ten model wykraczają poza rolę dziennikarza i stają się aktywistami¹³³. Badacze i propagatorzy DzP stanowczo odpierają te zarzuty podkreślając, że umieszczenie pokoju w agendzie medialnej nie jest w żaden sposób równoznaczne z obroną czy namawianiem do pokoju. Galtung podsumował tę kwestię następująco: „Nie oskarżyłbym dziennikarza wojennego o namawianie do wojny. Dziennikarstwo wojenne (tradycyjne) to dziennikarstwo o wojnie. Dziennikarz pokojowy nie namawia do pokoju, tylko relacjonuje o pokoju”¹³⁴. To stanowisko podkreśla, że dziennikarz nie ma tutaj własnej agendy, tylko ma za zadanie pokazywać inne niż przemoc sposoby reagowania na konflikt oraz, możliwie jak najbardziej kompleksowo, przedstawić dynamikę konfliktu. Steven Youngblood, badacz i edukator medialny, podkreśla że teoria dziennikarstwa pokojowego w pełni respektuje powszechnie pojmowany obiektywizm: „Zdefiniujemy obiektywizm dziennikarski jako zasadę prowadzącą dziennikarzy w stronę ideału, w którym działają w sposób neutralny (nie faworyzujący żadnej strony ponad pozostałymi); bezstronny (nie stwarzający pozorów faworyzowania jednego rezultatu ponad innymi); zdystansowany (niezaangażowany w historię w żaden sposób; wolny od faktycznego lub domniemanego konfliktu interesów)”¹³⁵. Podążanie za wskazanymi pryncypiami nie wyklucza się z celami i istotą DzP, a wręcz przeciwnie – ma potencjał wzmacniający

¹³² Zob. np.: Fahmy, Shahira, i Britain Eakin, „High Drama on the High Seas: Peace versus War Journalism Framing of an Israeli/Palestinian-Related Incident”, *International Communication Gazette* 76, nr 1 (luty 2014), doi:10.1177/1748048513504046; Garud-Patkar, Nisha, „Uprising to Proxy War: How Time and Newsweek Framed the Syrian Conflict (2011-2016) from War versus Peace Journalism Perspectives”, *Journal of Magazine Media* 18, nr 1 (2017), doi:10.1353/jmm.2017.0004; Yang Lai Fong, Nicole, „Framing Analysis of a Conflict: War / Peace Journalism”, *The Journal of the South East Asia* 1, nr 1 (2009); Yang Lai Fong, Nicole, i Jenny Heng Gek Koon, „The South China Sea Dispute and War/Peace Journalism: a Framing Analysis of a Malaysian Newspaper”, *KOME* 7, nr 2 (2019), doi:10.17646/KOME.75672.32.

¹³³ Zob. np.: Hanitzsch, Thomas, „Situating Peace Journalism in Journalism Studies: a Critical Appraisal”, *Conflict and Communication Online* 6, nr 2 (2007).

¹³⁴ Youngblood, Steven, *Peace Journalism Principles and Practices...*, s. 70.

¹³⁵ Ibidem, s. 68.

dla kompleksowego przedstawiania konfliktów jako długotrwałych procesów angażujących liczne grupy interesów, które można rozwiązać na rozmaite sposoby. Youngblood tłumaczy także, dlaczego funkcja mediacyjna DzP nie implikuje złamania zasad obiektywizmu: „Nigdzie w literaturze na temat dziennikarstwa pokoju nie ma sugestii, że dziennikarze zasiadają przy stole negocjacyjnym i działają jako mediatorzy. Raczej, jak zaprezentowano wcześniej, dziennikarze pokoju mogą pełnić funkcję mediacyjną jedynie poprzez wykonywanie swojej pracy”¹³⁶. Z kolei Galtung i Lynch precyzyjnie określają, gdzie kończy się rola dziennikarza realizującego funkcję mediacyjną: „[...] jeżeli społeczeństwo otrzyma możliwość rozważenia reakcji pozbawionych przemocy i uzna, że się jej nie podobają, wtedy dziennikarstwo nie może nic więcej zrobić, pozostając dziennikarstwem”¹³⁷. Propagatorzy DzP stawiają tym samym jasną granicę pomiędzy dziennikarstwem a aktywizmem. Podkreślają jednocześnie, że relacjonowanie konfliktów zbrojnych wymaga od dziennikarzy zaakceptowania społecznej odpowiedzialności towarzyszącej kreowaniu informacji: „[...] dziennikarze nie mogą być jedynie obserwatorami, którzy *relacjonują wyłącznie fakty*. Czy im się to podoba czy nie, są częścią *pętli informacji zwrotnej*, w której elity/źródła polegają na swoich wcześniejszych doświadczeniach z mediami w celu tworzenia faktów/oświadczeń/cytatów, które z większym prawdopodobieństwem zostaną zrelacjonowane w określony sposób”¹³⁸.

1.3.2. Dziennikarstwo pokojowe w nauce

Dziennikarstwo pokojowe pojawiło się w dyskursie akademickim w latach 90. XX wieku za pośrednictwem studiów nad pokojem. Wówczas tematyka relacjonowania konfliktów zbrojnych stawiała się coraz bardziej popularna ze względu na II wojnę w Zatoce Perskiej i towarzyszącą jej oprawę medialną, która wniosła nową jakość ukazywania wojen w mediach. Na przestrzeni ostatnich trzech dekad dziennikarstwo pokojowe było analizowane na gruncie naukowym w obszarach rozważań nad: wykonalnością; oddziaływaniem w regionach, w których jest praktykowane;

¹³⁶ Ibidem, s. 72.

¹³⁷ Ibidem, s. 71.

¹³⁸ Abdul-Nabi, Zainab, „Peace Journalism Model: Characteristics, Misconceptions and Challenges”, w: *Al-Jazeera's "Double Standards" in the Arab Spring*, red. Zainab Abdul-Nabi (Cham: Springer International Publishing, 2022), s. 68–69, doi:10.1007/978-3-031-14279-6_3.

możliwościami wprowadzania jego mechanizmów do codziennego relacjonowania konfliktów zbrojnych¹³⁹. Mniej licznym, lecz nie mniej istotnym nurtem badań, który pojawiał się na styku wskazanych wcześniej obszarów, była percepcja DzP i DzW wśród dziennikarzy oraz odbiorców¹⁴⁰.

Można wyróżnić pięć głównych kategorii tematycznych towarzyszących badaniom nad DzP¹⁴¹. Pierwsza to badania w ramach teorii komunikacji masowej, gdzie dziennikarstwo wojenne analizowane jest zarówno jako profesja, jak i rama teoretyczna, które mają potencjał do zakwestionowania stereotypowego relacjonowania o konfliktach zbrojnych, wprowadzając tzw. kulturę pokoju w mediach. Druga kategoria to badania nad modelami dziennikarstwa wojennego i pokojowego, które skupiają się na zasadach, metodach, mechanizmach oraz dobrych praktykach, bazując na rozmaitych studiach przypadku, skupiając się jednocześnie na ewolucji terminu DzP. Trzecia kategoria to badania nad strefami wojen i konfliktów w kontekście medialnej stronniczości i przyjmowania określonej ideologicznej orientacji w specyficznych regionach, takich jak np. Irak, Syria, Palestyna i Izrael. Czwarta kategoria to badania nad medialnym obrazem wojen, w szczególności pod kątem ramowania, czemu towarzyszą analizy zawartości metodami ilościowymi i jakościowymi. Ostatnia, główna kategoria, to szeroko rozumiana rola polityki w kształtowaniu zarówno relacji medialnych, jak i praktycznej implementacji modelu pokojowego. Ten segment badań podkreśla, że nie można w pełni wyeliminować polityki i komunikacji politycznej z badań nad relacjonowaniem wojen, ponieważ to jej nieodłączne elementy.

Warto zaznaczyć, że dziennikarstwo pokojowe wykorzystywane jest także w badaniach nad fenomenami innymi niż konflikty zbrojne. W ostatniej dekadzie powstawały głównie analizy zawartości, które wykorzystywały modele dziennikarstwa pokojowego i wojennego jako narzędzi badawczych w kontekście medialnego obrazu

¹³⁹ Elegu, Adeola Abdulateef i in., „Charting the Progression of a Journalism Subarea: a Meta-Analysis of Peace Journalism Scholarship”, *International Journal of Communication*, nr 16 (2022), s. 1827.

¹⁴⁰ Zob. np. Hussain, Shabir, i Araz Ramazan Ahmad, „Examining Perceptions towards War/Peace Journalism: a Survey of Journalists in Iraq, Afghanistan and Pakistan”, *International Communication Gazette* 84, nr 3 (kwiecień 2022). doi:[10.1177/17480485211015618](https://doi.org/10.1177/17480485211015618).

¹⁴¹ Elegu, Adeola Abdulateef i in., „Charting the Progression...”, s. 1834.

pandemii Covid-19¹⁴², migracji i uchodźstwa¹⁴³, wyborów prezydenckich¹⁴⁴, strzelanin masowych¹⁴⁵ czy katastrofy klimatycznej¹⁴⁶. Istotny wydaje się także fakt, że publikacje naukowe na temat dziennikarstwa pokojowego skupiają się na tych regionach, w których występuje najwięcej konfliktów zbrojnych (często także najbardziej długotrwałych). Najwięcej publikacji dotyczy Azji, w szczególności Azji Południowo-Zachodniej, oraz Afryki, z naciskiem na jej północną część¹⁴⁷. Badania nad dziennikarstwem wojennym i pokojowym w większości koncentrują się na mediach tradycyjnych (gazety, telewizja) oraz na ich internetowych odpowiednikach. Jako istotna luka badawcza jawią się media społecznościowe oraz tzw. digital media, stanowiące alternatywne dla tradycyjnych formy dziennikarstwa w sieci¹⁴⁸.

1.3.3. Charakterystyka oraz wskaźniki dziennikarstwa pokojowego i wojennego

W oparciu o przedstawione powyżej cele, założenia i uwarunkowania skonstruowano kompleksowe modele dziennikarstwa wojennego i pokojowego, często przyjmujące formę instrukcji czy poradników akademickich i dziennikarskich. Podstawowe rozróżnienie, stanowiące trzon i punkt wyjścia dla późniejszych rozważań teoretycznych oraz narzędzi badawczych, zaproponował Galtung w swojej pionierskiej tabeli¹⁴⁹.

¹⁴² Zob. np.: Ersoy, Metin, i Tamar Haruna Dambo, „Covering the Covid-19 Pandemic Using Peace Journalism Approach”, *Journalism Practice* 17, nr 4 (kwiecień 2023), doi:10.1080/17512786.2021.1945482.

¹⁴³ Zob. np.: Kalfeli, Naya, Christos Frangonikolopoulos i Antonis Gardikiotis, „Expanding Peace Journalism: a New Model for Analyzing Media Representations of Immigration”, *Journalism* 23, nr 8 (sierpień 2022), doi:10.1177/1464884920969089.

¹⁴⁴ Zob. np.: Kolczyński, Mariusz, i Róża Norstrom, „Polarized Disinformation. the Coverage of US Presidential Election by Polish TV”, *Horyzonty Polityki* 13, nr 44 (wrzesień 2022), doi:10.35765/hp.2284.

¹⁴⁵ Zob. np.: Ślania, Anna, „War and Peace Journalism in Mass Shootings Coverage - Case Study of a School Shooting in the U.S. Uvalde”, *Horyzonty Polityki* 14, nr 48 (wrzesień 2023), doi:10.35765/hp.2432.

¹⁴⁶ Zob. np.: Hackett, Robert A., „Can Peace Journalism be transposed to Climate Crisis news?”, *Pacific Journalism Review: Te Koakoa*, 23, (styczeń 2017). doi:<https://doi.org/10.24135/pjr.v23i1.100>.

¹⁴⁷ Elegu, Adeola Abdulateef i in., „Charting the Progression...”, s. 1839.

¹⁴⁸ Ibidem, s. 1843.

¹⁴⁹ Galtung, Johan i Dietrich Fischer, „High Road, Low Road: Charting the Course for Peace Journalism”, w: *Johan Galtung. Pioneer of Peace Research*, red. Johan Galtung i Dietrich Fischer (Berlin, Heidelberg: Springer Berlin Heidelberg, 2013), s. 98, doi:10.1007/978-3-642-32481-9_8.

Tabela 1.1. Modele dziennikarstwa pokojowego i wojennego J. Galtunga.

DZIENNIKARSTWO POKOJOWE I/LUB KONFLIKTU	DZIENNIKARSTWO WOJENNE I/LUB PRZEMOCY
I. Orientacja na pokój i/lub konflikt • Bada powstawanie konfliktów: X strony, Y cele, z problemy, generalna <i>win-win</i> orientacja • Otwarte przestrzeń i czas. Przyczyny i rozwiązania poszukiwane są wszędzie, także w historii i kulturze. • Czynienie konfliktu transparentnym • Przeprowadzanie wywiadów ze wszystkimi stronami. Zdolność do empatii, zrozumienia • Humanizacja wszystkich stron (im gorsza broń, tym bardziej) • Prewencyjność: zapobieganie wojny/przemocy • Skupienie na niewidzialnych skutkach przemocy (trauma i reputacja, szkody strukturalne i kulturowe)	I. Orientacja na wojnę i/lub przemoc • Opisuje arenę konfliktu: 2 strony, wojna mająca 1 cel (zwycięstwo), gra o sumie zerowej • Ograniczona przestrzeń i czas. Przyczyny i rozwiązania poszukiwane na polu walki: <i>kto pierwszy rzucił kamieniem?</i> • Czynienie wojny niejasną • Dziennikarstwo <i>my-oni</i>, propaganda, głosuj na nas • Oni są postrzegani jako problem. Koncentracja na tym, kto zdobywa przewagę w wojnie • Dehumanizacja innych (im gorsza broń, tym bardziej) • Reaktywność: tylko przemoc jest warta relacjonowania • Skupienie tylko na widocznych skutkach przemocy (zabici, ranni i zniszczenia materialne)
II. Orientacja na prawdę • Obnaża przekłamania wszystkich stron • Ujawnia wszystkie próby tuszowania prawdy	II. Orientacja na propagandę • Obnaża przekłamania innych • Wspiera [nasze] próby tuszowania prawdy/kłamstwa
III. Orientacja na ludzi • Skupia się na całym cierpieniu: cierpieniu kobiet, osób starszych, dzieci, oddaje głos tym, którzy go nie mają • Wskazuje wszystkich sprawców zła • Akcentuje tendencje pokojowe wśród ludności	III. Orientacja na elity • Skupienie na naszym cierpieniu: mężczyznach tworzących elity wojskowe; stanowi ich tubę propagandową • Wskazuje sprawców zła po stronie innych • Akcentuje, że tylko elity mogą doprowadzić do pokoju
IV. Orientacja na rozwiązania • Pokój = wolność od przemocy + kreatywność • Wskazuje inicjatywy wolnościowe, także mające na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się wojny • Skupienie na strukturach i kulturze, pokojowym społeczeństwie	IV. Orientacja na zwycięstwo • Pokój = zwycięstwo + zwieszenie broni • Ukrywa inicjatywy pokojowe dopóki nie wiadomo kto wygrywa • Traktaty i instytucje są ważne: kontrola społeczna

• Relacjonuje o fazie powojennej: rozwiązanie konfliktu, rekonstrukcja, rekuncylacja	• Po zakończeniu wojny kieruje swoją uwagę do następnego zarzewia konfliktu; powraca, gdy stary konflikt rozgorzeje ponownie
--	--

Źródło: Johan Galtung i Dietrich Fischer, „High Road, Low Road: Charting the Course for Peace Journalism”, w *Johan Galtung. Pioneer of Peace Research.*, red. Johan Galtung i Dietrich Fischer (Berlin, Heidelberg: Springer Berlin Heidelberg, 2013), s. 98. doi:[10.1007/978-3-642-32481-9_8](https://doi.org/10.1007/978-3-642-32481-9_8).

Dziennikarstwo pokojowe i wojenne zostały scharakteryzowane poprzez cztery podstawowe orientacje/ramy: 1. Pokój/Wojna; 2. Prawda/Propaganda; 3. Ludzie/Elity; 4. Rozwiązania/Zwycięstwo (tabela 1.1). Każda z orientacji zawiera odrębną charakterystykę oraz wskaźniki. Skonstruowanie modelu w ten sposób odzwierciedla bezpośrednie wsparcie teorią ramowania, bowiem zaprezentowane orientacje traktować można właśnie jako ramy medialne. Przedstawione poniżej omówienie stanowi nie tylko bezpośrednią rekonstrukcję zawartości tabeli, ale także ukazuje uformowaną na przestrzeni ostatnich lat interpretację oraz próbę adaptacji do współczesnego ekosystemu medialnego w dobie pozimnowojennych konfliktów zbrojnych.

Pierwszy element – *orientacja na pokój i/lub konflikt oraz orientacja na wojnę i/lub przemoc* – odpowiada za to, w jaki sposób relacja medialna przedstawia kontekst konfliktu zbrojnego. Model pokojowy zakłada kompleksowy sposób przedstawienia dynamiki i uwarunkowań w odniesieniu do rozmaitych aspektów: genezy i szerokiego ujęcia czynników konfliktogennych i, w idealnej wersji, dąży do uwzględnienia charakterystyki wszystkich możliwych do zidentyfikowania stron wraz z ich interesami i celami. Unika tego, co współcześnie nazwać można clickbaitem i traktuje relacje w sposób tematyczny, a nie epizodyczny. Podkreśla konieczność polegania na szerokim wachlarzu źródeł i oddawania głosu nieuprzywilejowanej części społeczeństwa, niedoreprezentowanej w tradycyjnych (wojennych) przekazach, co wiąże się z przekonaniem o potrzebie humanizacji wszystkich stron¹⁵⁰. Orientacja na pokój zakłada, że relacje medialne powinny przyczynić się do prewencji oraz deeskalacji przemocy, jeżeli już do niej doszło. Jako kluczowe traktuje także ukazywanie tzw. niewidocznych skutków konfliktów, które odnoszą się do traumy, pozycji człowieka w społeczeństwie, szkód dla struktur społecznych, tkanki kulturowej, środowiska naturalnego. Język uznawany jest za jeden z fundamentów dziennikarstwa pokoju.

¹⁵⁰ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 3.

Pokojowa relacja stroni od dehumanizacji, demonizacji czy wtórnej wiktylizacji¹⁵¹. Model wojenny charakteryzuje się znacznie większymi uproszczeniami i nie zakłada kompleksowego podejścia do wyjaśnienia dynamiki i natury konfliktu. Towarzyszy mu zakorzeniony w przemocy kulturowej tzw. syndrom DMA – „D” odpowiada dychotomii, „M” manicheizmowi, „A” Armagedonowi¹⁵². Aktorzy konfliktu są przedstawiani za pomocą prostych dychotomii, takich jak np. „my” vs. „oni”, „nasi” vs. „obcy”, Zachód vs. „reszta świata”, globalne Południe vs globalna Północ, Chryścijanie vs. poganie. Tworząc dualistyczny obraz stron konfliktu, model wojenny czerpie z manichejskiej symboliki walki dobra ze złem, gdzie preferowana strona jednoznacznie reprezentuje „dobro”, a jej przeciwnik „zło”¹⁵³. Tego rodzaju dziennikarstwo bazuje na postępującej współcześnie polaryzacji politycznej i jednocześnie jest katalizatorem tego zjawiska. To z kolei implikuje skrajne uproszczenie agendy nieawaryzowanej strony, która (rzekomo) dąży do pokonania tych „dobrych”. Walka przedstawiana jest jako niemożliwa do rozstrzygnięcia – może zakończyć się wyłącznie zwycięstwem „dobra” lub „zła”, co czyni ją grą o sumie zerowej. Obraz tej walki sprowadza się do epatowania masakrą – obrazu fizycznych, widocznych na pierwszy rzut oka zniszczeń i ofiar. W tych okolicznościach jako zasadna reakcja na konflikt przedstawiana jest siła i przemoc. Język dziennikarstwa wojennego jest pozbawiony wrażliwości i empatii – czerpie z nomenklatury wojskowej i sportowej, używa hiperbolizacji, a w skrajnych przypadkach posługuje się dehumanizującymi określeniami¹⁵⁴.

Drugi element – *orientacja na prawdę oraz orientacja na propagandę* – ukazuje różnicę poszczególnych modeli w kontekście, po pierwsze, stroniczości medialnej, oraz, po drugie, etyki pracy z informacjami. Dziennikarstwo pokojowe zorientowane jest

¹⁵¹ Zjawisko wtórnej wiktylizacji w mediach oznacza, że relacje medialne mogą ponownie krzywdzić osoby lub grupy, które już wcześniej doświadczyły traumy, poprzez sensacyjne przedstawianie ich cierpienia lub utrwalanie krzywdzących stereotypów. Tego typu relacje mogą prowadzić także to tzw. zmęczenia współczuciem wśród audytorium, które poprzez notoryczną ekspozycję na cierpienie zaczynają wykazywać obojętność. Zob. szerzej: Moeller, Susan D., *Compassion Fatigue...*

¹⁵² Galtung, Johan, *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization* (Oslo: PRIO, 2010), s. 271.

¹⁵³ Galtung, Johan, *Conflict Transformation by Peaceful Means...*, s. 119-120

¹⁵⁴ Zob. szerzej: Lynch, Jake, i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 31–32.

na „prawdę” w tym sensie, że preferuje myślenie krytyczne i refleksyjność¹⁵⁵ – odróżnia opinie od faktów, identyfikuje propagandę oraz, co szczególnie istotne w dobie digitalizacji przestrzeni medialnej i w dobie wojen hybrydowych, zakłada, że każda strona konfliktu (a także aktorzy postronni) w mniejszym lub większym stopniu posługuje się różnymi technikami dezinformacji, dlatego w dobie szerokiego dostępu do informacji od rzetelnego i bezstronnego dziennikarstwa oczekuje się krytycznego podejścia do prezentowanych stanowisk. Tego typu relacja w idealnej wersji będzie korzystała z metod fact-checkingu, aby dekonstruować fake newsy i propagandę¹⁵⁶. Dziennikarstwo wojenne jest zorientowane na propagandę, ponieważ aktywnie angażuje się w kreowanie narracji sprzyjającej faworyzowanej stronie konfliktu, jednocześnie mogąc tworzyć narrację wspierającą przemoc. Tego typu relacje medialne (świadomie lub nie) mogą stać się narzędziem wojny informacyjnej i nośnikiem dezinformacji¹⁵⁷. W modelu wojennym typowymi metodami tworzącymi stronniczość będzie powielanie twierdzeń czy opinii elit (politycznych, wojskowych) bez weryfikacji ich prawdziwości, wybiórcze podejście do prezentowanych opinii i deprecjonowanie znaczenia sprzecznych racji, ukazywanie opinii jako faktów czy używanie specyficznego języka¹⁵⁸.

Trzeci element – *orientacja na ludzi oraz orientacja na elity* – wskazuje, kto stanie się bohaterem relacji medialnej oraz przez pryzmat czyich doświadczeń i pozycji audytorium pozna konflikt i jego negatywne oddziaływanie. Dziennikarstwo pokojowe jest w tym przypadku stanowcze – w świetle dominacji elit w tradycyjnych przekazach wojennych konieczne jest w pierwszej kolejności oddanie głosu tzw. zwykłym ludziom,

¹⁵⁵ Refleksyjność (ang. *reflexivity*) w kontekście dziennikarstwa pokojowego rozumiana jest jako krytyczne i otwarte na wiedzę podejście obserwującego do wydarzeń, których jest świadkiem, wynikające ze świadomości, że wiedza może okazać się zawodna. Za: Lynch, Jake, „Peace Journalism and Its Discontents”, s. 7.

¹⁵⁶ Zob. szerzej: Eide, Elisabeth, i Rune Ottosen, „How to Teach War and Peace Journalism: Professional Challenges When Encountering Propaganda and Fake News”, *Journalism Education* 8, nr 2 (2020), s. 42–53.

¹⁵⁷ Zob. np. Mapudzi, Hatikanganwi, i Nkosinethando Mpofo, „Fake News and Peace Journalism: What Are the Implications?”, w *Conflict-Sensitive Journalism: a Practical Handbook for Journalists in Southern Africa*, red. Admire Mare (Windhoek: Department of Communication, Namibia University of Science and Technology (NUST), 2019).

¹⁵⁸ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 22–23.

a nie uprzywilejowanej klasie politycznej, wojskowej czy celebrytom. Zadaniem dziennikarza jest ukazanie szerokiej perspektywy negatywnego oddziaływania na rozmaite grupy społeczne, a w szczególności na najbardziej narażoną ludność cywilną, z uwzględnieniem kobiet, dzieci i osób starszych, po każdej stronie konfliktu. Jednocześnie, orientacja na ludzi nie odbiera społeczeństwu sprawczości i własnej agendy – istotnym elementem relacji pokojowej jest nagłaśnianie oddolnych inicjatyw pokojowych, często realizowanych na poziomie lokalnym¹⁵⁹. Dziennikarstwo pokojowe stara się nie wiktyimizować wtórnie ofiar konfliktów, oddając im głos i koncentrując się na ludzkich historiach, które w centrum stawiają zwykłego człowieka. Oprócz ukazywania cierpienia, relacja pokojowa skupia się na skrupulatnym wskazaniu winnych, co stanowi elementarny warunek rozpoczęcia procesu pokojowego. Model pokojowy zakłada identyfikację aktorów winnych przemocy po wszystkich stronach konfliktu, w duchu transparentności. Czyni to aby uniknąć uproszczeń i przekłamań, które wypaczają, zazwyczaj złożoną, genezę przemocy¹⁶⁰. Z kolei dziennikarstwo wojenne w centrum relacji o konflikcie stawia elity – polityków, wojskowych, przedstawicieli dyplomacji czy administracji rządowej, a nawet celebrytów. Akcentuje cierpienie po stronie tych, którzy bezpośrednio angażują się w walkę, zwykle na mężczyznach, żołnierzach, co wiąże się z ograniczonym czasem i przestrzenią w ukazywaniu konfliktu. W relacji zorientowanej na elity to właśnie im przypisywane jest zdolność „zwycięstwa” – akcentowane będą wyłącznie odgórne inicjatywy pokojowe czy propozycje zawieszenia broni. Model wojenny powiela konstruowany przez elity obraz wroga, nie poszukując sprawców przemocy po „naszej”/faworyzowanej stronie¹⁶¹.

Czwarty element – *orientacja na rozwiązania oraz orientacja na zwycięstwo* – wskazuje, w jaki sposób obydwie modele rozumieją pokój oraz drogi do jego osiągnięcia. W przypadku dziennikarstwa pokojowego rozumiany jest zgodnie z definicją tzw. pokoju pozytywnego, a zatem jako brak przemocy oraz rozwiązanie skupione przede wszystkim na odbudowie tkanki społecznej i kreatywnych sposobach zapobiegania przemocy¹⁶². Orientacja na rozwiązania oznacza ukazywanie inicjatyw pokojowych, rekuncyjacyjnych oraz wszelkich aktywności, które przeciwdziałają przemocy

¹⁵⁹ Galtung, Johan, „Peace Journalism as an Ethical Challenge”..., s. 3.

¹⁶⁰ Ibidem, s. 4.

¹⁶¹ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 30.

¹⁶² Galtung, Johan, *Peace by Peaceful Means...*, s. 30–32.

kulturalnej i strukturalnej. Istotnym elementem dziennikarstwa pokojowego jest relacjonowanie o fazie następującej po zakończeniu działań zbrojnych czy po gwałtownych eskalacjach przemocy. Koresponduje to ze sprzeciwem wobec relacji epizodycznych, które z zasady nie poświęcają uwagi konfliktom po ich oficjalnych zakończeniach. Dziennikarstwo wojenne korzysta z definicji pokoju negatywnego – jest rozumiany jako zwycięstwo (preferowanej strony) i zostaje zredukowany do deklaracji o zawieszeniu broni, które osiągnięto dzięki elitom¹⁶³. Warto podkreślić, że w modelu wojennym inicjatywy pokojowe nie są godnym uwagi tematem *per se*. Orientacja na wygraną oznacza także, że nie będą one relacjonowane, dopóki nie będzie wiadomo kto „wygrywa”, tzn. która ze stron jest bliżej realizacji zadeklarowanych w przestrzeni publicznej celów. Tak rozumiane zwycięstwo nie jest przypisywane społeczeństwu, lecz instytucjom, stąd ogromne przywiązanie do oficjalnych gestów, takich jak rozmowy przy stole negocjacyjnym czy podpisanie porozumienia o zawieszeniu broni. Relacja tworzona w duchu modelu wojennego przestaje interesować się konfliktem na tym etapie – nie poświęca uwagi przyszłości społeczeństwa i nie traktuje etapu budowania pokoju jako wydarzenia medialnego. Powróci do danego konfliktu dopiero przy okazji następnej eskalacji – stąd epizodyczny (a nie tematyczny) charakter dziennikarstwa wojennego.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wraz z operacjonalizacją i wykorzystywaniem powyższych modeli jako narzędzia badań ilościowych i jakościowych badacze zwrócili uwagę na dwie istotne kwestie. Po pierwsze, możliwą hybrydowość modeli oraz, po drugie, istnienie tzw. poziomów obydwu typów dziennikarstwa. Oczywistym jest, że relacje medialne w różnym stopniu czerpią (świadomie lub nie) z modelu pokojowego i wojennego. Wraz z rozwojem badań zawartości badacze dowiedli, że w praktyce media stosują aktywne oraz pasywne wersje wskazanych modeli, co uzależnione jest od tego, jak wiele elementów danego modelu zawiera relacja¹⁶⁴.

1.3.4. Praktyczna implementacja dziennikarstwa pokojowego i wojennego w kontekście uwarunkowań współczesnego ekosystemu medialnego – wyzwania, szanse, zagrożenia

¹⁶³ Ibidem, s. 3.

¹⁶⁴ Zob. np.: Hussain, Shabir, i Araz Ramazan Ahmad, „Examining Perceptions towards War/Peace Journalism...”, *doi:10.1177/17480485211015618*.

Lynch uważa, że przytoczone powyżej założenia czynią dziennikarstwo pokojowe „buntowniczą formą” (ang. *insurgent form*) dziennikarstwa. Stoją one bowiem w jawnej sprzeczności z tradycyjnym sposobem konstruowania newsów i merkantylną logiką tworzenia treści medialnych¹⁶⁵. Ustawienie w kontrze do dominujących tendencji i mechanizmów rządzących medialnym ekosystemem w kapitalizmie, naturalnie, czyni dziennikarstwo pokojowe trudnym do implementacji w praktyce i jednocześnie naraża je na zarzuty o nadmiernym idealizmie czy naiwności¹⁶⁶. Należy zatem zastanowić się nad tym, jakie wyzwania stoją przed współczesnym dziennikarstwem pokojowym oraz jakie czynniki powodują, że dziennikarstwo wojenne to tradycyjny model relacjonowania konfliktów.

Pierwszy czynnik, który przesądza o faworyzowaniu mechanizmów dziennikarstwa wojennego, to **uwarunkowania ekonomiczno-instytucjonalne**. Jak już szerzej wspomniano w pierwszym rozdziale – zachodnie media głównego nurtu w dużym stopniu podporządkowane są dynamice kapitalizmu. Ten system warunkuje sposób powstawania newsów i, tym samym, niepowodzenia w implementacji dziennikarstwa pokojowego. Rynek medialny zdominowany jest przez struktury korporacyjne, tendencje monopolistyczne, merkantylną logikę biznesową, presję ekonomiczną, wysoką konkurencyjność i walkę o wpływy (ekonomiczne, polityczne). W takich warunkach cele mediów będą rozbieżne z celami dziennikarstwa pokojowego. Wynika to z faktu, że sprywatyzowane media w kapitalizmie nie odnoszą się do konkretnych obywateli czy społeczeństw, lecz do konsumentów¹⁶⁷. Trudno zatem, w zgodzie z założeniami dziennikarstwa pokojowego, uznać je za dobro wspólne. W takich warunkach audytorium wykształciło specyficzne nawyki konsumpcyjne korzystając z całodobowych programów informacyjnych – jest przyzwyczajone do cyrkulacji newsów w trybie 24/7/365, która nabrała nowej dynamiki za sprawą Internetu i postępującej mediatyzacji życia codziennego. Komercjalizacja przestrzeni medialnej nauczyła odbiorców

¹⁶⁵ Lynch, Jake, *A Global Standard for Reporting Conflict. Routledge Research in Journalism*, Routledge Research in Journalism (Nowy Jork: Routledge, 2016), s. 32–22.

¹⁶⁶ Zob. np.: Nohrstedt, Stig A., i Rune Ottosen, „Obstacles for Critical Journalism in the Security Policy Sector”, w: *Insights on Peace and Conflict Reporting*, red. Kristin Skare Orgeret, 1. wyd. (London: Routledge, 2021), s. 45–46, doi:10.4324/9781003015628-3.

¹⁶⁷ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 238.

oczekiwać treści cechujących się negatywizmem, tabloidyzacją i takich, które nie będą poddawać pod wątpliwość ich światopoglądu. Naturalnym jest, że zarządy korporacji medialnych i sami redaktorzy mają pełną świadomość, że tego typu treści generują największą oglądalność i responsywność w sieci. To z kolei pozwala im zarabiać przede wszystkim na reklamach, sprzedaży czy subskrypcjach. Zatem tzw. wartość newsowa (ang. *newsworthiness*) oparta jest przede wszystkim na kryteriach komercyjnych, które rzadko są tożsame czy współbrzące z kryteriami natury humanitarnej przyjmowanymi w przypadku dziennikarstwa pokojowego¹⁶⁸. Dlatego dziennikarstwo wojenne to tradycyjny i rzadko kontestowany model relacjonowania konfliktów.

W kontekście ekonomii mediów warto także podkreślić, że korporacje medialne w skrupulatny sposób alokują zasoby – w ich interesie nie jest podejmowanie ryzyka finansowego, które mogłoby wiązać się z proponowaniem nowego typu treści (pozbawionych negatywizacji i sensacjonalizmu). Taka sytuacja (na masową skalę) wydaje się tym bardziej nieprawdopodobna w przypadku newsów zagranicznych (ang. *foreign news*), które częściej są tworzone w modelu wojennym, aniżeli newsy krajowe¹⁶⁹. Konflikty bliskowschodnie są chętnie relacjonowane przez media, ponieważ: spełniają kryteria tzw. wartości newsowej; pozwalają pokazać nowe wydarzenia w kojarzonych już od lat historiach i kontekstach (np. zderzenie cywilizacji, wojna z terroryzmem); jest to w interesie elit politycznych, które powiązane są z medialnym kapitałem; są związane z interesami (głównie geopolitycznymi i gospodarczymi) państw-elit, zatem automatycznie przypisuje się im większy priorytet, aniżeli wojnom „na peryferiach”, gdzie zaangażowanie mocarstw jest niskie¹⁷⁰. Takie motywacje nie pozostawiają przestrzeni, aby na poziomie redakcji model pokojowy stanowił normę. Warto także dodać, że tworzenie relacji w duchu dziennikarstwa pokojowego byłoby znacznie bardziej kosztowne jeśli chodzi samą pracę dziennikarzy w strefie konfliktu, co zostało opisane w poprzednim podrozdziale. W interesie korporacyjnego medium leży

¹⁶⁸ Ersoy, Metin, „Implementing Peace Journalism in the Media”, *Peace Review* 29, nr 4 (październik 2017), s. 463, doi:10.1080/10402659.2017.1381514.

¹⁶⁹ Baden, Christian i Keren Tenenboim-Weinblatt, „Not So Bad News? Investigating Journalism’s Contribution to What Is Bad, and Good, in News on Violent Conflict”, w: *Media in War and Armed Conflict: the Dynamics of Conflict News Production and Dissemination*, red. Romy Fröhlich, 1. wyd. (Routledge, 2018), s. 64, doi:10.4324/9781315168241.

¹⁷⁰ Tiripelli, Guliana, *Media and Peace in the Middle East: the Role of Journalism in Israel-Palestine*, 1. wyd., Palgrave Studies in Compromise after Conflict (New York: Palgrave Macmillan, 2016), s. 23–24.

ograniczanie wydatków na korespondentów, a w dobie zdigitalizowanej informacji normą stało się poleganie na wtórnych źródłach informacji i metodach białego wywiadu, które wystarczają, aby tworzyć atrakcyjne dla odbiorców relacje w modelu wojennym bez zaangażowania w strefie walk¹⁷¹.

Nie bez znaczenia pozostaje także istnienie tzw. kompleksu militarno-rozrywkowego oraz jego oddziaływanie na współczesną kulturę i media, zarówno na płaszczyźnie ekonomicznej, jak i instytucjonalnej. Korporacje wywodzące się z branży *stricte* rozrywkowej wchłaniają obecnie korporacje z przemysłu informacyjnego¹⁷². Efektem tego mariażu jest tabloidyzacja przekazów medialnych. Jak podkreślają Jakub Idzik i Rafał Klepka: „Jednym z kluczowych aspektów nowej zglobalizowanej kultury wizualnej jest połączenie rozrywki i tradycyjnych wiadomości, co oddziałuje także na sposób relacjonowania konfliktów”¹⁷³. Konsekwencją tego typu procesów jest swoiste uatrakcyjnianie wojny na rzecz konstruowania jak najbardziej przyciągających audytorium treści, co, ponownie, prowadzi do uwydatniania najbardziej sensacyjnych, negatywnych przejawów. Jednocześnie, kolejnym fenomenem powstałym na styku przemysłu rozrywkowego i wojny jest tzw. *militainment*¹⁷⁴. Wojna stała się powszechnie obecną częścią mainstreamu nie tylko za pośrednictwem relacji dziennikarskich w prasie, telewizji czy Internecie, ale także za pośrednictwem kina czy gier wideo. Przemoc jako reakcja na konflikt to naturalny element kultury, w szczególności zachodniej. W takich warunkach postulaty DzP jawią się jako jaskrawy sprzeciw wobec wojennego paradygmatu, w praktyce stanowiącego *status quo*, i napotykają opór natury ekonomicznej i instytucjonalnej. Zmieszczony poniżej schemat prezentuje, w jaki sposób przytoczone czynniki mogą oddziaływać na dominację wojennego modelu relacjonowania.

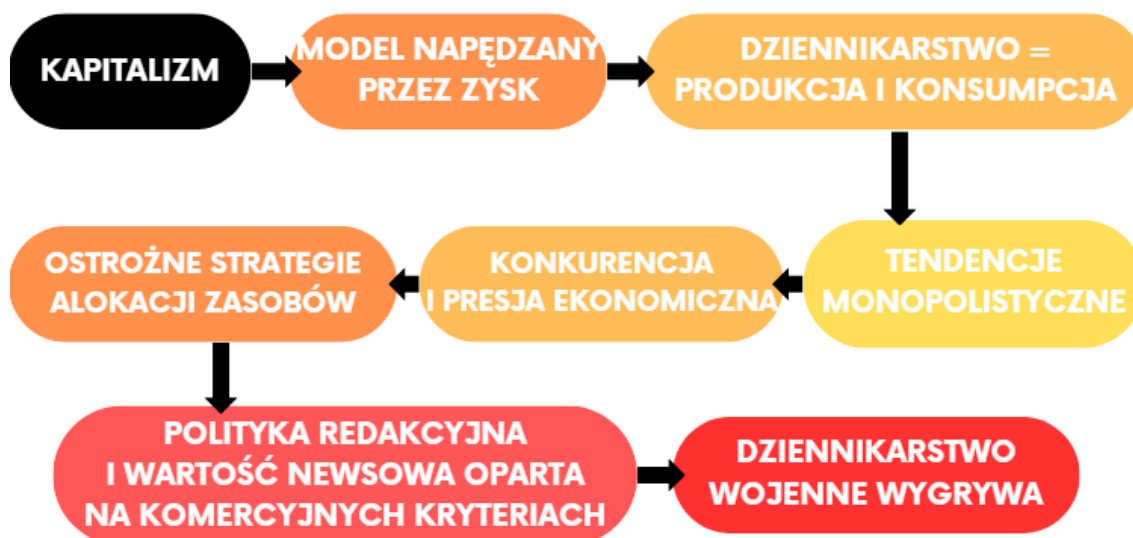
Grafika 1.1: Uwarunkowania ekonomiczno-instytucjonalne

¹⁷¹ Zob. szerzej: Høiby, Marte, i Rune Ottosen, „Reduced security for journalists and less reporting from the frontline”, w: *Freedom of Expression and Media in Transition...*

¹⁷² Zob. szerzej: Tehranian, Majid, „Negotiating Global Media Ethics”, *Press/Politics* 7, nr 2 (2002), s. 61–68.

¹⁷³ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 236.

¹⁷⁴ Termin *militainment* to połączenie dwóch angielskich wyrazów – wojsko (ang. *military*) oraz rozrywka (ang. *entertainment*).



Źródło: Metin Ersoy, „Implementing Peace Journalism in the Media”, *Peace Review* 29, nr 4 (październik 2017), s. 463. doi:[10.1080/10402659.2017.1381514](https://doi.org/10.1080/10402659.2017.1381514) [grafika autorska].

Drugi czynnik, który utrudnia praktyczną implementację modelu pokojowego to **uwarunkowania organizacyjno-produkcyjne**. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że te poziomy pracy mediów funkcjonują w ramach konkretnego paradygmatu współczesnego dziennikarstwa. W dobie dominacji zachodnich mediów w tzw. światowej ekologii newsów, właściwie jedyną powszechnie akceptowaną, uznawaną za etyczną i w pełni profesjonalną formą dziennikarstwa jest dziennikarstwo powstające w medialnych korporacjach, obiektywne (przynajmniej deklaratorywnie) i respektujące wolność słowa. Alternatywne formy dziennikarstwa traktowane są na ogół jako nieprofesjonalne, bardziej wątpliwe etycznie albo wręcz postrzegane jako zagrożenie¹⁷⁵. Jak opisano we wcześniejszej części tego podrozdziału, dziennikarstwo pokojowe spotkało się właśnie z tego typu krytyką wśród niektórych badaczy i dziennikarzy¹⁷⁶. Choć badacze wielokrotnie dowodzili już, że oskarżenia o rzekomo wpisany w DzP brak obiektywizmu czy propagandę pokojową, mijają się z pryncypiami

¹⁷⁵ Keeble, Richard Lance, „Secrets and Lies. On the Ethics of Conflict Coverage”, w: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security*, red. Piers Robinson, Philip Seib i Romy Fröhlich, Routledge Handbooks (London New York: Routledge, 2017), s. 10.

¹⁷⁶ Zob. np.: Hanitzsch, Thomas, „Situating Peace Journalism in Journalism Studies: a Critical Appraisal”, *Conflict and Communication Online* 6, nr 2 (2007).

tego modelu, to wciąż samo słowo „pokój” połączone z dziennikarstwem w ramach jednej koncepcji może spotykać się z uprzedzeniami redakcyjnych. Badacze wspominają nawet o sytuacjach, kiedy rozmaite inicjatywy poświęcone dziennikarstwu pokojowemu nie zawierały słowa „pokój” w nazwach projektów, aby nie wzbudzać zbędnego poruszenia i oskarżeń o wręcz hipisowskie konotacje. W zamian stosowano określenia takie jak np. „relacjonowanie wrażliwe na konflikt” (ang. *conflict-sensitive reporting*)¹⁷⁷. Naukowcy proponujący alternatywne spojrzenia na dziennikarstwo krytykują tego typu konserwatywne podejście – twierdzą, że zamykanie się wyłącznie w jednym paradygmacie relacjonowania o konfliktach to forma imperializmu, korporacyjnej hegemoni¹⁷⁸. Nazywają to wręcz „ideologią” czy „reżimem” profesjonalizmu, które w przypadku pracy mediów służy wyłącznie interesom korporacyjnych mediów głównego nurtu, które dzięki temu mają monopol informacyjny, w tym monopol na tworzenie wiodących narracji o wojnach¹⁷⁹. Przewyciężenie tego typu uprzedzeń jawi się jako trudne także w świetle potencjalnego sprzężenia interesu danego medium z interesem państwa – wówczas implementowanie modelu pokojowego jawi się wprost jako zagrożenie.

Z kolei takie podłoże warunkuje politykę redakcyjną i przekłada się na cały proces tworzenia newsów o konfliktach. Na podstawowym poziomie, czyli selekcji informacji¹⁸⁰, rozstrzyga się, czy dany materiał będzie reprezentował model pokojowy czy wojenny. w mediach głównego nurtu obserwujemy trzy podstawowe kryteria wartości newsowych: próg wartości informacyjnej, częstotliwość i negatywność¹⁸¹. Eskalacje konfliktów na Bliskim Wschodzie w idealny sposób wpisują się w te kryteria. Z kolei ostateczna forma i zawartość tych newsów będzie decydowała się na poziomie

¹⁷⁷ Abdul-Nabi, Zainab, „Peace Journalism Model...”, s. 74.

¹⁷⁸ Zob. szerzej: Hackett, Robert A., „Is Peace Journalism Possible? Three Frameworks for Assessing Structure and Agency in News Media”, *Conflict & Communication Online* 5, nr 2 (2006).

¹⁷⁹ Keeble, Richard Lance, „Secrets and Lies...”, s. 10–12.

¹⁸⁰ Wyróżnia się 4 podstawowe etapy tworzenia newsów na temat konfliktów zbrojnych: 1. Etap selekcji dziennikarskiej; 2. Etap transformacji dziennikarskiej (o charakterze ewaluacyjnym, politycznym, kulturowym, emocjonalnym); 3. Etap transformacji profesjonalnej (korekta, redakcja); 4. Etap rozpowszechniania. Zob. szerzej: Baden, Christian i Keren Tenenboim-Weinblatt, „Not So Bad News?...”

¹⁸¹ Lynch, Jake, „News Coverage, Peacemaking and Peacebuilding”, w: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security*, red. Piers Robinson, Philip Seib i Romy Fröhlich, Routledge Handbooks (London New York: Routledge, 2017), s. 200.

ramowania i transformacji dziennikarskiej¹⁸². Choć wskazuje się, że to wspomniana polityka redakcyjna dyktuje ostateczny kształt relacji, to właśnie na poziomie pracy reporterów i dziennikarzy upatruje się najwięcej przestrzeni do implementacji mechanizmów DzP i wyłamywania się z ewentualnej linii redakcyjnej. Aby do tego doszło potrzeba jednak, by splotło się ze sobą kilka czynników. Po pierwsze, sam reporter/dziennikarz musi mieć świadomość istnienia pryncypiów zbieżnych z modelem pokojowym (albo znać koncepcję bezpośrednio, co jednak zdarza się rzadziej) i aktywnie zbierać oraz opracowywać informacje z przekonaniem, że jego praca może polepszyć sytuację społeczeństwa czy ograniczać eskalację przemocy. Po drugie, DzP ze względu na kompleksowe podejście do relacjonowania konfliktów wymaga szerokiego wachlarza kompetencji, nie tylko *stricto* dziennikarskich. Chcąc relacjonować, przykładowo, bliskowschodnie konflikty zbrojne w modelu pokojowym, dziennikarz powinien: znać specyfikę danego kraju (historię, kulturę, religię, politykę); w stopniu co najmniej komunikatywnym porozumiewać się językiem grupy, z którą przeprowadza wywiady (co może obejmować np. konieczność operowania odpowiednim dialektem języka arabskiego); być przygotowany do działania w strefie zagrożenia; mieć rozległe kontakty lokalne, w tym współpracować z fixerami. Taki warsztat wymaga interdyscyplinarnej wiedzy, wielopłaszczyznowego treningu i ciągłego rozwoju. Dodatkowo, działanie w strefie konfliktów wymaga konkretnych cech charakteru i motywacji – odwagi, zdolności do poświęcenia czy cierpliwości. Wielu dziennikarzy nie chce podejmować tego rodzaju ryzyka (w tym także potencjalnego ryzyka represji ze strony lokalnych władz), wychodząc z założenia, że ceną za informacje nie powinno być ich bezpieczeństwo czy nawet życie¹⁸³. Warto także zaznaczyć, że DzP w przypadku relacjonowania konfliktów bliskowschodnich bardzo często może wiązać się z kwestionowaniem politycznego *status quo* (np. krytyką polityki własnego państwa czy konkretnych przedstawicieli elit odpowiedzialnych za eskalację przemocy). Jeśli ów stan służy także właścicielom mediów, prawdopodobnie będzie preferowany także przez samą redakcję, czego dziennikarze są świadomi – nie chcą wówczas ryzykować pogorszenia własnej reputacji czy utraty pracy.

¹⁸² Zob. szerzej: Baden, Christian i Keren Tenenboim-Weinblatt, „Not So Bad News?...”

¹⁸³ Munro, Jonathan, „Covering Conflict. Safety, Sanity and Responsibility”, w: *Insights on Peace and Conflict Reporting*, red. Kristin Skare Orgeret, 1. wyd. (London: Routledge, 2021), s. 124–125, doi:10.4324/9781003015628-11.

Szans dla modelu pokojowego można dopatrywać się na poziomie rozpowszechniania newsów i preferencji audytorium. Choć oczywistym jest, że konflikt i związana z nim sensacja przyciąga ogromną uwagę, tak ów medal ma dwie strony. Istnieje część audytorium, która deklaruje zapotrzebowanie na zorientowane pokojowo relacje w mediach głównego nurtu. Respondenci sami wskazują, że są zmęczeni ciągłym oglądaniem przemocy i chcieliby więcej narracji, które w centrum stawiają człowieka i prezentują potencjalne sposoby rozwiązania konfliktów¹⁸⁴. Jednocześnie, badania potwierdzają, że treści tworzone w modelu wojennym wywołują w ich odbiorcach negatywne skutki psychologiczne, a treści tworzone w modelu pokojowym – pozytywne¹⁸⁵. Wśród odbiorców dziennikarstwa pokojowego odnotowano empatię i nadzieję, natomiast wśród odbiorców dziennikarstwa wojennego dominowała złość i stres¹⁸⁶. Nie można zatem jednoznacznie stwierdzić, że na poziomie audytorium DzP zostałyby kategorycznie odrzucone, wręcz przeciwnie – badacze zidentyfikowali niezagospodarowaną przez media głównego nurtu lukę w potrzebach odbiorców. W kontekście odbiorców warto także wspomnieć, że w literaturze przedmiotu największą uwagę skupia się na tych rodzajach oddziaływania mediów, które mogą kształtować percepcję i potencjalne działanie audytorium. Wskazuje się na 3 podstawowe poziomy wpływu medialnego na odbiorców: 1. Wezwania do działania, które mogą wpływać na zachowania; 2. Ramy interpretacyjne, które mogą wpływać na postawy; 3. Twierdzenia, które mogą wpływać na stan wiedzy¹⁸⁷. Efekt, jaki wywoła dany przekaz medialny, zależy także od tego, kto dokładnie jest jego odbiorcą. Media inaczej oddziałują na ośrodki decyzyjne (polityków, wojsko), a inaczej na szeroką publiczność krajową czy zagraniczną. W przypadku elit, badania nad percepcją audytorium dowodzą słuszności paradygmatu realistycznego, który mówi o tym, że media służą potwierdzeniu

¹⁸⁴ McGoldrick, Annabel i Jake Lynch, „Audience Responses to Peace Journalism: Merging Results from a Four-Country Research Study”, *Journalism Studies* 17, nr 5 (2014), s. 16, doi:10.1080/1461670X.2014.992621.

¹⁸⁵ Ibidem, s. 7–16.

¹⁸⁶ Lynch, Jake, Annabel McGoldrick i James Heathers, „Psychophysiological Audience Responses to War Journalism and Peace Journalism”, *Global Media and Communication* 11, nr 3 (grudzień 2015), s. 8–14, doi:10.1177/1742766515606295.

¹⁸⁷ Baden, Christian i Christoph O. Meyer, „Dissecting Media Roles in Conflict”, w: *Media in War and Armed Conflict: the Dynamics of Conflict News Production and Dissemination*, red. Romy Fröhlich, 1. wyd. (Routledge, 2018), s. 38–39, doi:10.4324/9781315168241.

posiadanego stanu wiedzy albo są traktowane jako wczesne ostrzeżenia, poprzedzające informacje pochodzące np. od wywiadu. Z kolei w przypadku audytorium zagranicznego, wyróżniającym się trendem jest większa niż w przypadku audytorium krajowego podatność na zapośredniczone ramy, za pośrednictwem których przedstawiany jest konflikt, a także podatność na ignorowanie dowodów i racjonalnej oceny na rzecz wizualnych form ukazywania konfliktów¹⁸⁸. To implikuje istotne wyzwania dla świadomego podejścia do relacjonowania przemocy oraz rodzi pytanie, jakie role w świetle tych tendencji powinny realizować media. Podkreśla się, że ostatecznie rola, jaką pełni medium, jest uzależniona od tego, w jakiego rodzaju systemie medialnym funkcjonuje.

Trzeci czynnik to **uwarunkowania polityczno-wojskowe**. Relacjonowanie konfliktów zbrojnych jest kształtowane przez relacje media-polityka, media-wojsko. Naturalnie, charakter danego konfliktu zbrojnego również oddziałuje na sposób relacjonowania. Wspomniana w pierwszym rozdziale mediatyzacja wojny powoduje, że nie tylko same korporacje medialne, ale też politycy i wojsko będą mieli własne interesy w tym, jak dotyczące ich konflikty zbrojne ukazywane są w mediach, co prowadzi do lobbingu na różnych płaszczyznach współpracy. Elity sprawujące władzę, czy to w krajach demokratycznych czy autorytarnych, doskonale zdają sobie sprawę z tego, że to media tworzą przestrzeń, w której rządzący zyskują lub tracą swoje poparcie, legitymizację i, jednocześnie, kreują także rzeczywistość międzynarodową¹⁸⁹. Historia relacjonowania wojen doskonale zna przypadki, w których wystąpił tzw. syndrom wietnamski, czyli sytuacja, w której politycy, szukając winnych porażki własnej polityki, obwiniali media z swoje niepowodzenie w konfliktach zbrojnych¹⁹⁰. Prawdą jest, że media mogą stać się wrogiem władzy, dlatego w jej interesie jest uczynić z mediów sojusznika. Przykładem takiej sytuacji może być relacjonowanie konfliktów bliskowschodnich (w szczególności wojny w Afganistanie i Iraku) przez zachodnie media głównego nurtu, gdzie media *de facto* stawały się uczestnikami konfliktów. Prezentowały wojny z wykorzystaniem ram zbieżnych z interesami państwowymi – czy to przekonując społeczeństwo do słuszności interwencji zbrojnej, czy dbając o sympatyzowanie

¹⁸⁸ Ibidem, s. 41.

¹⁸⁹ Lynch, Jake, *A Global Standard for Reporting Conflict...*, s. 5.

¹⁹⁰ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 53.

z wybranymi aktorami zaangażowanymi w konflikt¹⁹¹. Taki sposób działania wprost należy nazwać propagandą. Mechanizmy DzW sprzyjają władzy i tzw. wytwarzaniu zgody¹⁹² na implementowanie kontrowersyjnej polityki przez tworzenie takiej agendy mediów, która jest konformistyczna wobec celów polityki zagranicznej¹⁹³. Trudno o implementację modelu pokojowego w momencie, kiedy struktury własności mediów są upolitycznione, związki pracowników mediów z politykami to typowy element profesji, a ramy ideologiczne przyjmowane przez media są tożsame z ideologią władz, które to dla własnego przetrwania muszą dbać o kontrolę ideologiczną populacji¹⁹⁴. Należy także ponownie wspomnieć o polaryzacji politycznej. Spolaryzowane środowiska polityczne kreują i wzmacniają narracje medialne prowadzące do podziałów, co z zasady nie może sprzyjać modelowi pokojowemu. Warto także zauważyć, że polityka zagraniczna, w tym konflikty zbrojne, mogą być wykorzystywane instrumentalnie, jako tzw. broń masowego podstępu (ang. *weapon of mass deception*), aby odwracać uwagę od problemów wewnętrznych, które nie są na rękę władzom. Jeśli dane państwo czerpie zyski (polityczne, ekonomiczne, wizerunkowe) z wojny, nie będzie w jej interesie kreować narracji pro-pokojowej i zakańczать samej wojny¹⁹⁵.

Kolejne istotne źródło wpływu na relacjonowanie konfliktów zbrojnych to wojsko, które, podobnie jak politycy, ma swój interes w tym, aby media wspierały jego działania. Popularyzacja skoszarowanego modelu relacjonowania konfliktów to jeden z najbardziej jaskrawych przykładów przenikania się świata mediów i wojska. Badacze stwierdzają, że tak głębokie uzależnienie reporterów od armii oraz żołnierska

¹⁹¹ Zob. np.: Youngblood, Steven, *Peace Journalism Principles and Practices...*, s. 20–23..

¹⁹² Wytwarzanie zgody (ang. *manufacturing consent*) to teoria zakładająca, że media głównego nurtu w demokracjach zachodnich, a szczególnie w Stanach Zjednoczonych, pełnią funkcję propagandową, wspierając interesy elit rządzących i korporacyjnych. Media nie działają jedynie jako niezależni obserwatorzy, ale są narzędziem w procesie tworzenia społecznej akceptacji (zgody) na działania polityczne i ekonomiczne, które sprzyjają tym elitom. Zob. szerzej: Herman, Edward S., i Noam Chomsky, *Manufacturing Consent: the Political Economy of the Mass Media* (The Bodley Head, 1989).

¹⁹³ Freedman, Des, „Critical Perspectives on Media and Conflict”, w: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security*, red. Piers Robinson, Philip Seib i Romy Fröhlich, Routledge Handbooks (London New York: Routledge, 2017), s. 71–72.

¹⁹⁴ Zob. szerzej: Kaldor, Mary, *Global Security Cultures* (Polity Press, 2018).

¹⁹⁵ Freedman, Des, „Critical Perspectives on Media and Conflict”, w: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security...*, s. 72.

perspektywa działają wyłącznie na korzyść modelu wojennego. Wówczas relacja podlega sekurytyzacji, przybiera jednostronną, zmilitaryzowaną i ograniczoną perspektywę, a także łatwo o wykształcenie stronnictwa u dziennikarzy¹⁹⁶. Wojskowy lobbing może także wpływać na dostęp mediów do informacji, czy to w interesie bezpieczeństwa narodowego czy broniąc własnego wizerunku. W przypadku konfliktów, gdzie wojska dopuszczały się naruszeń prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, w ich interesie było kontrolowanie przepływu informacji i samych dziennikarzy. Tego typu oddziaływanie utrudnia implementowanie dziennikarstwa pokojowego w praktyce i może prowadzić do uznawania go za antyrządowy i niepatriotyczny.

Istnieją jednak takie rodzaje współpracy mediów z wojskiem i rządzącymi, które mogą stanowić szansę dla implementacji mechanizmów DzP. Takim przypadkiem jest tzw. dyplomacja megafonowa (ang. *megaphone diplomacy*), w ramach której media wykorzystywane są jako pośrednik w prowadzeniu dialogu między rządem a stroną konfliktu¹⁹⁷. Choć skuteczność tego rodzaju dyplomacji potwierdza się raczej w konfliktach wewnętrznych (np. w Irlandii), nie jest wykluczone, że taka sytuacja mogłaby wystąpić także w przypadku konfliktów umiędzynarodowionych. Kolejnym zjawiskiem, które mogłoby sprzyjać DzW, jest tzw. efekt CNN. Badacze definiują go jako sprawczą właściwość mediów, która pozwala im wpływać na decyzje polityczne w rzeczywistości, np. wzywać do interwencji w obliczu katastrofy humanitarnej¹⁹⁸. Efekt CNN związany jest także z wspomnianą wcześniej pętlą informacji zwrotnej, w którą media, niezależnie od własnej woli, są zaangażowane. Problem polega jednak na tym, że nauka nie zna jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, na jakich zasadach działa to zjawisko. Na podstawie obecnego stanu wiedzy badacze skłaniają się ku stwierdzeniu, że media mogą skutecznie wezwać rząd czy wojsko do działania tylko wtedy, kiedy nie godzi to w pryncypia polityki zagranicznej i bezpieczeństwa¹⁹⁹. Niemniej jednak,

¹⁹⁶ Zob. szerzej: Tuosto, Kylie, „The «Grunt Truth» of Embedded Journalism: the New Media/Military Relationship”, *Stanford Journal of International Relations* X, nr 1 (2008).

¹⁹⁷ Lynch, Jake, *A Global Standard for Reporting Conflict...*, s. 44.

¹⁹⁸ Zob. np.: Gilboa, Eytan, „The CNN Effect: the Search for a Communication Theory of International Relations”, *Political Communication* 22, nr 1 (luty 2005), doi:10.1080/10584600590908429.

¹⁹⁹ Robinson, Piers, „The CNN effect and humanitarian crisis”, w: *Routledge Companion to Media and Humanitarian Action*, red. Robin Andersen i Purnaka L. de Silva (New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2017), s. 529.

w sprzyjającym klimacie politycznym, media mogą przyczynić się do deeskalacji przemocy dzięki temu mechanizmowi.

1.3.5. Podsumowanie

Ewolucja relacjonowania konfliktów zbrojnych na przestrzeni ostatnich dwóch stuleci ukształtowała dziennikarstwo wojenne jako odrębny i specyficzny typ dziennikarstwa. Początkowe korespondencje wojenne, realizowane w czasach prasy drukowanej, wraz z rozwojem technologii, przekształciły się w nowoczesne formy przekazu, obejmujące media elektroniczne i cyfrowe. Każda nowa technologia – od telegrafu, przez radio i telewizję, po Internet i media społecznościowe – wpłynęła na zmianę sposobu, w jaki przekazywane są informacje o konfliktach zbrojnych. Zmiana ta nie ograniczała się wyłącznie do technicznych możliwości, lecz obejmowała także kwestie etyczne, wyzwania związane z bezpieczeństwem dziennikarzy oraz potencjalną manipulacją i dezinformacją w przestrzeni informacyjnej.

W XIX wieku dziennikarstwo wojenne było silnie uzależnione od relacji z dowództwem wojskowym, a ograniczenia technologiczne wpływały na tempo i charakter przekazu. Telegraf znacząco przyspieszył wymianę informacji, co zmieniło sposób, w jaki społeczeństwa odbierały konflikty. Jednocześnie, kontrola nad przepływem informacji była w dużej mierze sprawowana przez rządy i wojsko, co sprzyjało tworzeniu narracji zgodnych z interesami politycznymi i militarnymi, stanowiących przekazy propagandowe. w XX wieku, zwłaszcza po wprowadzeniu do powszechnego użytku telewizji, relacje wojenne zaczęły docierać do szerokiej publiczności w sposób bardziej bezpośredni, co doprowadziło do nowych dyskusji na temat oddziaływania relacji medialnych na społeczeństwa oraz ośrodki władzy.

Współczesne technologie, takie jak Internet i media społecznościowe, stworzyły nowe możliwości relacjonowania konfliktów zbrojnych. Odbiorcy mogą otrzymywać informacje w czasie rzeczywistym, często także od samych uczestników wydarzeń. To zjawisko z jednej strony zwiększa różnorodność źródeł informacji, z drugiej natomiast niesie ze sobą nowe wyzwania, takie jak dezinformacja czy trudności w weryfikacji faktów. Co więcej, relacje medialne stają się obiektem manipulacji różnych aktorów, w tym rządów i wojska, które mają interes w kontrolowaniu narracji na temat toczących się działań zbrojnych. w efekcie, medialne obrazy wojny bywają

wykorzystywane do legitymizowania działań militarnych i kształtowania opinii publicznej.

W odpowiedzi na te wyzwania, w latach 60. XX wieku wykształciła się koncepcja dziennikarstwa pokojowego, która proponuje alternatywny model relacjonowania konfliktów zbrojnych. DzP krytykuje tradycyjne dziennikarstwo wojenne za zbyt dużą koncentrację na sensacyjnych aspektach przemocy, przy jednoczesnym pomijaniu głębszych przyczyn konfliktów oraz ich skutków dla społeczeństw. Model ten promuje bardziej zrównoważone podejście, kładąc nacisk na analizę konfliktów, zrozumienie ich genezy oraz poszukiwanie sposobów na ich deeskalację. Krytycy dziennikarstwa pokojowego podnoszą, że model ten jest zbyt idealistyczny i trudny do wdrożenia w warunkach współczesnych mediów, które stawiają na szybkie i pełne sensacji przekazy. W obliczu dominacji mediów cyfrowych, DzP może być postrzegane jako niepraktyczne, a nawet niezgodne w swoich założeniach z celami podmiotów medialnych, wojskowych czy politycznych. Niemniej jednak, zwolennicy tej koncepcji wskazują na jej potencjał w kształtowaniu bardziej odpowiedzialnego podejścia do relacjonowania konfliktów, które nie tylko informuje, ale również przyczynia się do budowania kultury pokoju.

Podsumowując, rozwój dziennikarstwa wojennego odzwierciedla szerokie zmiany technologiczne i społeczne, które wpłynęły na sposób relacjonowania konfliktów zbrojnych. Współczesne dziennikarstwo stoi przed licznymi wyzwaniami, w tym złożonymi kwestiami etycznymi, manipulacją informacyjną oraz bezpieczeństwem reporterów. W tym kontekście dziennikarstwo pokojowe stanowi alternatywę dla tradycyjnych modeli relacjonowania konfliktów, oferując podejście bardziej skoncentrowane na deeskalacji i analizie przyczyn konfliktów, co może wspierać procesy pokojowe.

ROZDZIAŁ 2.

KONFLIKT IZRAELSKO-PALESTYŃSKI – CHARAKTERYSTYKA ORAZ RELACJONOWANIE W MEDIACH

*Może znużyły mnie twoje źrenice
O ty, wiecznie spragniony,
może boję się twoich rąk,
o wiecznie okrutny!
Ale ja nie mam nikogo,
Nie mam nikogo!
Więc jakże się rozstaniemy?
~Mahmud Darwisz²⁰⁰*

Charakter konfliktu izraelsko-palestyńskiego od dekad stanowi przedmiot licznych debat. Jak w przypadku wielu długotrwałych, budzących skrajne emocje konfliktów, szeroki wachlarz uwarunkowań i kwestii spornych powoduje trudności w medialnym relacjonowaniu. Jego specyfika wynika z kilku głównych cech: radykalnej asymetrii, długotrwałości i zmiennej intensywności, egzystencjalnego charakteru oraz mnogości nierozwiązanych krzywd i zaszłości uniemożliwiających porozumienie. Koncepcja wojen asymetrycznych stała się jednym z dominujących paradygmatów okresu pozimnowojennego i wskazuje, że konflikty przybierają trzy formy: asymetrii władzy, asymetrii strategicznej (sposobów radzenia sobie z konfliktem) oraz asymetrii strukturalnej (związanej z ze statusem prawnym)²⁰¹. Tzw. konflikty nierozwiązywalne, do których zalicza się właśnie konflikt izraelsko-palestyński, zazwyczaj cechuje więcej niż jedna z wymienionych form, czego przejawy zostały opisane w niniejszym rozdziale. Jednocześnie podkreśla się, że ów spór to przewlekły konflikt społeczny, który tak trudno rozwiązać ze względu na to, że skonfliktowane wspólnoty walczą ze sobą o podstawowe

²⁰⁰ Cytat pochodzi z wiersza pt. „Więź”. Za: Darwisz, Mahmud, *Dowód tożsamości* (Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, 2024), s. 6.

²⁰¹ Mualā, Abdulsalam, *Unlocking the Palestinian-Israeli Negotiations: a Critical Review of Contemporary Literature and Methodologies*, SpringerBriefs in Political Science (Singapore: Springer Singapore, 2019), s. 19–20.

potrzeby, do których zalicza się bezpieczeństwo, uznanie na arenie międzynarodowej, sprawiedliwy dostęp do instytucji politycznych i udział w gospodarce²⁰².

Pomimo 20 lat negocjacji i przełomu w procesie pokojowym, jakim było podpisanie traktatów Oslo i w 1993 roku oraz Oslo II w 1995 roku, porażka rozmów w Camp David w 2000 roku, a także kolejne lata intensyfikacji przemocy, udowodniły, że konflikt izraelsko-palestyński daleki jest od rozwiązania zarówno w sferze deklaratywnej, jak i faktycznej, a tradycyjne sposoby rozwiązywania sporów stają się nieefektywne²⁰³. Wskazane elementy oraz skomplikowane uwarunkowania, opisane w dalszej części rozdziału, czynią go zatem niemożliwym do rozwiązania w krótkiej perspektywie czasowej, a odległa perspektywa jawi się jako trudna, choć nie niemożliwa, do wyobrażenia. To z kolei rodzi poważne skutki dla relacji medialnych, które na przestrzeni ostatnich dekad kształtowały obraz konfliktu w oczach opinii publicznej na całym świecie, a także w oczach jego uczestników. Od prawie stu lat zarówno media zachodnie, jak i izraelskie oraz arabskie podejmowały się relacjonowania sporu Izraela i Palestyny. Wykształciły specyficzne mechanizmy nagłaśniania, które do dziś stają się przedmiotem debat i kontrowersji, rozbudzając skrajne emocje stron konfliktu oraz obserwatorów.

Eskalacja konfliktu izraelsko-palestyńskiego w 2021 roku, zwana także wojną 11-dniową pomiędzy Izraelem a Hamasem, jak soczewka skupia w sobie rozmaite problemy, które ostatecznie przekładają się na niemożność rozwiązania konfliktu oraz stanowią katalizatory występujących niemal cyklicznie eskalacji. W 2021 roku po raz kolejny przypomniały o sobie zagadnienia takie jak: izraelska okupacja Palestyny, nierozstrzygnięty status Wschodniej Jerozolimy, problem wysiedleń Palestyńczyków, napięcia społeczne zaostrzone przez czynnik religijny, problem nieefektywnego przywództwa palestyńskiego, instrumentalizacja konfliktu przez Benjamina Netanjahu, zbrojna asymetria pomiędzy stronami, problem antyizraelskich ugrupowań o charakterze terrorystycznym oraz naruszenia praw człowieka w zakresie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych.

²⁰² Ramsbotham, Oliver, Tom Woodhouse i Hugh Miall, *Contemporary conflict resolution* (USA, Wielka Brytania: Polity Press, 2011), s. 99. Za: Muala, Abdulsalam, *Unlocking the Palestinian-Israeli Negotiations...*, s. 24.

²⁰³ Zob. np.: Bar-Siman-Tov, Yaacov, (red), „Barriers to Peace in the Israeli-Palestinian Conflict” (Konrad-Adenauer-Stiftung Israel, the Jerusalem Institute for Israel Studies, 2010).

2.1. Istota i główne problemy konfliktu izraelsko-palestyńskiego

2.1.1. Konflikt o ziemię – problem granic, izraelskiej okupacji, osadnictwa żydowskiego oraz statusu Jerozolimy

Żaden z licznych aspektów konfliktu izraelsko-palestyńskiego nie jest tak doniosły jak problem podziału terytorium, bowiem stanowi on o jego egzystencjonalnym charakterze²⁰⁴. To przede wszystkim konflikt dwóch narodów, które rywalizują o tę samą ziemię. Historia tego konfliktu to zatem nieustanne pasma niepowodzeń związanych z ustanowieniem dwóch niezależnych państw w takiej formule, która byłaby tak samo satysfakcjonująca dla obydwu narodów, które sformułowały liczne roszczenia wobec tej samej, niewielkiej przestrzeni leżącej pomiędzy Morzem Śródziemnym a Jordanem²⁰⁵. Taka diagnoza implikuje, że kluczowymi problemami związanymi z podziałem terytorium oraz geografią prawną są przede wszystkim: kwestia wyznaczenia granic, określenie statusu Okupowanych Terytoriów Palestyńskich (nierozzerwalnie związane z izraelską okupacją oraz systemem blokad i ograniczeń wobec Palestyńczyków, a także, niemniej istotnym, problematycznym statusem Jerozolimy), zakończenie procedury nielegalnego osadnictwa żydowskiego na OTP (z czym związany jest również problem Żydów, którzy już osiedlili się na ziemiach okupowanych przez Izrael), istnienie oraz sposób funkcjonowania Muru Bezpieczeństwa na granicy Izraela i Zachodniego Brzegu²⁰⁶.

Los terytorium Palestyny zaczął ważyć się w 1897 roku – wówczas w Bazylei miał miejsce Światowy Kongres Syjonistyczny, podczas którego wspomniane terytorium zostało uznane za miejsce potencjalnego osiedlenia się dla Żydów, którzy w przyszłości mieliby zbudować tam własne państwo²⁰⁷. Sam syjonizm, zwany często nacjonalizmem

²⁰⁴ Zob. szerzej: Kelman, Herbert C., „Reconciliation as identity change: a social psychological perspective”, w: *From conflict resolution to reconciliation*, red. Yaacov Bar-Siman-Tov (Wielka Brytania: Oxford University Press, 2004), s. 111–24.

²⁰⁵ Bunton, Martin, *Konflikt palestyńsko-izraelski* (Łódź, 2017), s. 11–12..

²⁰⁶ Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku...*, s. 220.

²⁰⁷ Schulze, Kristen E., *Konflikt arabsko-izraelski* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA, 2010), s. 16.

żydowskim, stanowi fundament ideologiczny i tożsamościowy Izraela, do dziś wpływając na pryncypia polityki proklamowanego w 1948 roku państwa. Jako ruch polityczny narodził się w świetle rosnących prześladowań w Europie, wynikających z coraz większej presji mającej na celu przymusową asymilację diaspory. U jego podstaw legło przekonanie, iż Żydzi tworzą nie tylko wspólnotę religijną, ale także narodową, a co za tym idzie – mają prawo stworzyć własne, niepodległe państwo²⁰⁸. Syjonistyczne plany zyskały szansę realizacji wraz z przyznaniem w 1917 roku kontroli Wielkiej Brytanii nad terytorium Palestyny. W okresie pomiędzy dwoma wojnami światowymi Brytyjczycy popierali żydowskie osadnictwo, co korespondowało z celami polityki zagranicznej tego mocarstwa, czego wyrazem była *Deklaracji Balfoura* zakładająca pomoc w utworzeniu „żydowskiej siedziby narodowej”, która została włączona do oficjalnych dokumentów nadających Wielkiej Brytanii mandat z ramienia Ligi Narodów²⁰⁹. Problem polegał jednak na tym, że brytyjski mandat z 1917 roku był przez Palestyńczyków postrzegany wprost jako imperialna okupacja, osadnicza kolonizacja²¹⁰ terenów zdominowanych przez nich liczebnie (stanowili wówczas 90% populacji), a także odmówienie prawa do samostanowienia po I wojnie światowej, do czego odwoływano się w 1947 roku, kiedy ONZ zaproponowała plan podziału Palestyny. Palestyński historyk, Rashid Khalidi interpretuje istotę konfliktu w następujący sposób: „(...) o tym, co działo się w Palestynie po 1917 roku, zdecydowała przede wszystkim wieloetapowa wojna wydana rdzennej palestyńskiej populacji przez mocarstwa sprzymierzone z ruchem syjonistycznym. Ruch ten miał charakter zarazem kolonialny i nacjonalistyczny, a jego celem było wyparcie palestyńskiego ludu z ojczyzny przodków

²⁰⁸ Syjonizm nie stanowił jednak monolitu. Wśród syjonistów wyróżnić można chociażby wariant socjalistyczny (związany z izraelską Partią Pracy i pryncypiami socjalizmu) czy rewizjonistyczny (dominujący, radykalny, opowiadający się za istnieniem Izraela po obydwu stronach Jordanu). Z czasem wykształciły się także nurty krytyczne wobec tradycyjnego syjonizmu, tj. neosyjonizm i postsyjonizm. Za: Gelvin, James L., *Konflikt izraelsko-palestyński* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009), s. 61–62, 321.

²⁰⁹ „Balfour Declaration”, United Nations, <https://www.un.org/unispal/document/auto-insert-193242/>, dostęp: 13.05.2026.

²¹⁰ W przeciwieństwie do tradycyjnego kolonializmu, syjonizm nie polegał na wyzysku ludności i zasobów na rzecz państwa-kolonizatora, lecz, podobnie jak USA czy Kanada, na przejmowaniu kontroli nad ziemią i zasiedlaniu jej własnymi (przyszłymi) obywatelami. Mieszkańców Palestyny uznawano bowiem za „obcych” bądź twierdzono, wbrew stanowi faktycznemu, iż tereny te pozostają „puste”. Za: Pappé, Ilan, *Czystki etniczne w Palestynie* (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2017), s. 31–32.

i przekształcenie kraju arabskiego w państwo żydowskie. Część mocarstw, które wsparły ten ruch, stała się później bliskimi sojusznikami izraelskiego państwa narodowego²¹¹. Strategia „dziel i rządź” stosowana przez Brytyjczyków przez blisko 30 lat powodowała wzrost napięcia i przemocy pomiędzy palestyńskimi Arabami a osiedlającymi się Żydami. Konflikt jawił się jako nieunikniony przede wszystkim dlatego, że społeczność arabska dostrzegała stopniowo zmniejszający się obszar, na którym mogłaby stworzyć własne państwo²¹². Plan Peela z 1937 roku zakładał utworzenie takiego państwa na 75% terytorium mandatowego, natomiast Plan ONZ z 1947 roku obejmował zaledwie 44%, a ostatecznie po I wojnie arabsko-żydowskiej poza granicami Izraela znalazło się tylko 22% dawnego mandatu. To z kolei oznaczało, że państwo żydowskie zajmowało 56% procent terytorium przy stanowieniu zaledwie 33% zamieszkującej tam populacji²¹³. Na mocy rezolucji nr 181 Zgromadzenia Ogólnego ONZ zagwarantowano powstanie państw arabskiego i żydowskiego, co dało impuls do zbrojenia po stronie zarówno izraelskiej, jak i arabskiej. Palestyńczycy, którym społeczność międzynarodowa po raz kolejny odmówiła prawa do samostanowienia, nie zaakceptowali tego planu. 14 maja 1948 roku Agencja Żydowska ogłosiła powstanie państwa Izrael na terytorium przewidzianym dla Żydów w rezolucji 181. Egipt, Liban, Jordania, Syria i Irak zaatakowały nowo powstałe państwo żydowskie i, tym samym, zaostrejająca się przez dekady rywalizacja o Palestynę ewoluowała w konflikt izraelsko-arabski²¹⁴.

Na skutek wojen izraelsko-arabskich²¹⁵ ukształtował się spór o 4 główne terytoria: 1. Strefę Gazy – przejętą przez Izrael w 1967 roku, która weszła w skład Autonomii Palestyńskiej utworzonej w 1993 roku, a obecnie *de facto* kontrolowana jest przez Hamas; 2. Zachodni Brzeg Jordanu – po I wojnie izraelsko-arabskiej przejęty przez Jordanię, następnie zajęty przez Izrael na skutek wojny sześciodniowej, obecnie część

²¹¹ Khalidi, Rashid, *Palestyna. Wojna stuletnia. Opowieść o kolonializmie i oporze* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2025), s. 302.

²¹² Bunton, Martin, *Konflikt palestyńsko-izraelski...*, s. 41–63.

²¹³ „Palestine plan of partition with economic union – General Assembly resolution 181 (II) Future government of Palestine”, United Nations, <https://www.un.org/unispal/document/auto-insert-185393/>, dostęp: 13.05.2026.

²¹⁴ Schulze, Kristen E., *Konflikt arabsko-izraelski...*, s. 28.

²¹⁵ Mowa o: wojnie o niepodległość Izraela w latach 1948-1949, wojnie sueskiej w 1956 roku, wojnie sześciodniowej w 1967 roku, wojnie Yom Kippur w 1973 roku oraz agresji Izraela na Liban w 1982 roku.

Autonomii Palestyńskiej, nad którą władzę sprawuje Fatah; 3. Wzgórza Golan – terytorium Syrii, które Izrael zajął na skutek wojny sześciodniowej, a następnie anektował w 1981 roku; 4. Synaj – terytorium Egiptu anektowane przez Izrael w wyniku wojny sześciodniowej, zwrócone po porozumieniu z Camp David w 1979 roku²¹⁶.

Jako kluczowy jawi się także podział terytoriów Autonomii Palestyńskiej, które kontrolowane są częściowo lub w całości przez Izrael. Zgodnie z porozumieniem Oslo II z 1995 roku dzielą się na 4 strefy: 1. Strefę a – obejmującą Strefę Gazy oraz większe ośrodki Zachodniego Brzegu (18% tego obszaru) pod administracją Autonomii Palestyńskiej; 2. Strefę B – osiedla arabskie objęte wojskową kontrolą Izraela w Strefie Gazy i na Zachodnim Brzegu; 3. Strefę C – osiedla arabskie pod całkowitą kontrolą Izraela na Zachodnim Brzegu oraz lokacje o strategicznym znaczeniu takie jak Dolina Jordanu²¹⁷; 4. Strefę sporną – Święte Miasto Jerozolimę, które przez Izrael uznawane jest za anektowaną w 1980 roku, natomiast Palestyńczycy oraz dominująca część społeczności międzynarodowej, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 478, zaliczają je do strefy C²¹⁸. Badacze sugerują, że dopóki kwestia spornych terytoriów (w kontekście granic państwowych, Muru Bezpieczeństwa, okupacji i osadnictwa żydowskiego, statusu Jerozolimy) nie zostanie uregulowana, konflikt jest niemożliwy do rozwiązania.

Problem granic lądowych Izraela pozostaje specyficznym zjawiskiem na współczesnej mapie świata, szczególnie w kontekście państw uznawanych za nowoczesne. Zaledwie dwie z pięciu granic są uznawane na arenie międzynarodowej – mowa o granicy z Egiptem oraz Jordanią, które potwierdzono po porozumieniach pokojowych w 1979 i 1994 roku. Nerozwieszona pozostaje jednak sprawa granic z Libanem i Syrią – nie doszło bowiem do formalnej umowy między państwami i granice można traktować zaledwie jako linię obowiązującego zawieszenia broni²¹⁹. Najczęściej dyskutowaną granicą Izraela pozostaje jednak tzw. zielona linia, czyli *de iure*

²¹⁶ Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce...*, s. 128.

²¹⁷ Zdanowski, Jerzy, *Historia Najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej* (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2020), s. 412–413.

²¹⁸ „Occupied Palestinian Territory (OPT)”, European Council on Foreign Relations, https://ecfr.eu/special/mapping_palestinian_politics/opt/, dostęp: 13.05.2026.

²¹⁹ Newman, David, „Territory and borders”, w: *The Routledge Handbook on the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Henry Munson i Joel Peters, t. 15, Politics, Religion & Ideology (London; New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2014), s. 135.

nieistniejąca granica z Zachodnim Brzegiem, która po I wojnie izraelsko-arabskiej została uznana jako linia zawieszenia broni między Izraelem a Jordanią, a po wojnie sześciodniowej została przesunięta wraz z zajęciem Zachodniego Brzegu aż po samą rzekę Jordan. Jako że Izrael formalnie nie zaanektował Zachodniego Brzegu (z wyłączeniem Jerozolimy Wschodniej), granica stała się specyficzną linią administracyjną, która oddziela Izrael od terytorium pod okupacją. Palestyńczycy zamieszkujący te tereny nie otrzymali obywatelstwa, a po pierwszej Intifadzie w 1987 roku zaczęto ograniczać swobodę przemieszczania się do Izraela – wówczas powstawały pierwsze punkty kontrolne, co *de facto* doprowadziło do blokady. Od 2002 roku Izrael budował Mur Bezpieczeństwa (częściowo złożony z muru oraz płotu pod wysokim napięciem), który pokrywa się z „zieloną linią” w 70%, a w niektórych miejscach wykracza na wschód w taki sposób, aby objąć osiedla żydowskie kosztem ziem palestyńskich (dotyczy to także wschodniej części Jerozolimy), co spotkało się z krytyką Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości²²⁰. Ponad 60 tys. Palestyńczyków znalazło się na terenach pomiędzy Murem Bezpieczeństwa a „zieloną linią”, a więcej niż 124 tys. mieszkało na terenach odgradzonych murem, zasiekami czy blokadami dróg. Budowanie zapory na obrzeżach palestyńskich miast i wsi często powodowało rozdzielanie rodzin, odcinanie od miejsc pracy, upraw, szkół i generowało lokalne konflikty między dwoma narodami – takie ograniczanie praw Palestyńczyków ma miejsce do dzisiaj²²¹. Dodatkowo, Palestyńczycy nie mają prawa korzystać ze wszystkich bram, a część terenów wokół muru stała się „strefami zamkniętymi”, co powoduje, że Palestyńczycy muszą każdego roku uzyskiwać zgodę na pozostanie we własnych domostwach²²². Palestyńczycy domagają się, co najmniej, przywrócenia granic sprzed 1967 roku, natomiast Izrael nie zgadza się na takie rozwiązania ze względu na ekspansję osiedli żydowskich oraz ingerencje demograficzne przeprowadzone przez ostatnie dekady. Z tego powodu kwestia granic jawi się jako jeden z priorytetowych problemów

²²⁰ Ibidem, s. 136–137.

²²¹ Zob. szerzej: Mikulska, Dalia, *Kiedyś wszyscy byliśmy tu ludźmi* (Warszawa: Wydawnictwo Filtry, 2025), s. 197–208.

²²² Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce...*, s. 187–189.

towarzyszących negocjacjom, w szczególności w przypadku rozwiązania dwupaństwowego²²³.

Centralnym problemem pozostaje okupacja oraz osadnictwo żydowskie. Na samym początku należy odnieść się do kwestii prawnych – zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego okupacja z zasady traktowana jest jako stan tymczasowy i przejściowy, w trakcie którego to okupant obarczony jest konkretnymi obowiązkami wobec terytorium i ludności. Jedną z podstawowych zasad jest utrzymanie *status quo* w kwestii demografii, z czego wynika zakaz przesiedlania ludności państwa-okupanta na terytorium okupowane²²⁴. Działania Izraela pozostają sprzeczne z tymi pryncypiami, bowiem dekady konfliktu w jaskrawy sposób ukazują, że celem Izraela pozostaje trwała kolonizacja Palestyny, czego dowodzi szereg działań o charakterze strategicznym w zgodzie z określoną ideologią oraz motywacjami nacjonalistycznymi i religijnymi²²⁵. Świadczą o tym także liczby – Zachodni Brzeg zamieszkuje około pół miliona osadników, a Jerozolimę Wschodnią ponad 200 tysięcy, a więcej niż 1/3 terenów Zachodniego Brzegu oraz Jerozolimy Wschodniej została skonfiskowana przez władze izraelskie w ostatnich dekadach²²⁶. Jednocześnie, Palestyńczycy nie mają prawa budować tam własnych domów, a ich domostwa są notorycznie niszczone, co skutkuje przymusowymi przesiedleniami²²⁷. Osadnictwo to złożony, przyjmujący różne formy proces „produkcji terytorium”²²⁸. Osiedla żydowskie powstają i wyglądają w różny sposób – o ile w Jerozolimie osadnictwo polega przede wszystkim na przejmowaniu nieruchomości przy użyciu odpowiednich, stworzonych przez Izrael środków prawnych, tak na Zachodnim Brzegu od lat powstają nowe osiedla mieszkaniowe, na skutek czego

²²³ Newman, David, „Territory and borders”, w: *The Routledge Handbook on the Israeli-Palestinian Conflict...*, s. 137.

²²⁴ „Israel’s illegal occupation of Palestinian territory, tantamount to ‘settler-colonialism’: UN expert”, United Nations, <https://news.un.org/en/story/2022/10/1129942>, dostęp: 13.05.2026.

²²⁵ Handel, Ariel, Marco Allegra i Erez Maggor, „The Israeli Settlements. Past, Present, and Future”, w: *Routledge Companion to the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Asaf Siniver, 1. wyd. (London: Routledge, 2022), s. 218.

²²⁶ Górska, Ewa, „Palestyna: jak wymazuje się narody”, *Dwutygodnik*, luty 2025, <https://www.dwutygodnik.com/artykul/11708-jak-wymazuje-sie-narody.html>, dostęp: 13.05.2026.

²²⁷ Mikulska, Dalia, *Kiedyś wszyscy...*, s. 197–199.

²²⁸ Handel, Ariel, Marco Allegra i Erez Maggor, „The Israeli Settlements. Past, Present, and Future”, w: *Routledge Companion to the Israeli-Palestinian Conflict...*, s. 230.

wykształciły się małe miasta zamieszkiwane przez Żydów. Osadnictwo uległo normalizacji w opinii publicznej i stanowi w Izraelu powszechnie akceptowaną praktykę zgodną z pryncypiami syjonizmu. Dla przykładu – sam był premier Izraela Ariel Szaron przejął kamienicę w muzułmańskiej części Jerozolimy oraz pomógł wybudować 64 osiedla żydowskie na Zachodnim Brzegu²²⁹. Podkreślić jednak należy, że osadnicy to także zwykli ludzie, którzy nie przejawiają silnej motywacji ideologicznej czy religijnej, bowiem osadnictwo stało się przedmiotem rozmaitych procesów ekonomicznych, przedsięwzięć komercyjnych, kampanii politycznych, a także ma własny dyskurs oraz symbolikę. Dlatego wśród osadników odnaleźć można zarówno używających przemocy syjonistów, ale też osadników ekonomicznych wiodących normalne życie, który otrzymują specjalne dopłaty rządowe oraz ulgi podatkowe dla mieszkańców osiedli²³⁰. Z kolei ze Strefy Gazy Izrael wycofał się w 2005 roku, jak sam zaznaczył Szymon Peres, ze względu na demografię oraz wysokie koszty okupacji, bowiem Strefa zamieszkiwana jest przez ok. 2 mln Palestyńczyków. Od lat głównym celem polityki Izraela wobec Gazy pozostaje izolacja od Zachodniego Brzegu. Pomimo formalnego zakończenia okupacji w 2005 roku, w praktyce Izrael zachowuje kontrolę nad granicami lądowymi, morskimi oraz przestrzenią powietrzną. To z kolei implikuje, że Palestyńczycy nie mogą się swobodnie przemieszczać, eksport i import jest kontrolowany przez Izrael, podobnie jak pomoc humanitarna²³¹. W 2024 roku Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wydał przełomową opinię na temat nielegalnej okupacji Palestyny, w której stwierdzono, że Izrael musi zaprzestać osadnictwa i rozwiązać problem Żydów zamieszkujących terytoria okupowane, zrekompensować szkody wyrządzone Palestyńczykom, a sama okupacja opisanych terytoriów jest nielegalna, ma charakter kolonialny oraz, co więcej, może być traktowana jako podbój²³².

²²⁹ „Ariel Sharon's Legacy is Deeply Disturbing”, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/news/2014/01/13/ariel-sharons-legacy-deeply-disturbing>, dostęp: 13.05.2026.

²³⁰ Handel, Ariel, Marco Allegra i Erez Maggor, „The Israeli Settlements. Past, Present, and Future”, w: *Routledge Companion to the Israeli-Palestinian Conflict...*, s. 228–229.

²³¹ Human Rights Watch, *A Threshold Crossed: Israeli Authorities and the Crimes of Apartheid and Persecution* (New York: Human Rights Watch, 2021), s. 74–75.

²³² „ICJ's Advisory Opinion – Legal Consequences arising from the Policies and Practices of Israel in the Occupied Palestinian Territory, including East Jerusalem”, United Nations, <https://www.un.org/unispal/document/advisory-opinion-icj-19jul24/>, dostęp: 13.05.2026.

Kluczowym czynnikiem w konflikcie izraelsko-palestyńskim pozostaje nieuregulowany status Jerozolimy. Doniosła rola Jerozolimy wynika z kilku czynników: to jedno z najważniejszych miast regionu oraz miasto uznawane za święte przez trzy religie (islam, judaizm i chrześcijaństwo). Podział Jerozolimy na część zachodnią (izraelską) i wschodnią (jordańską) nastąpił po I wojnie izraelsko-arabskiej. Po wojnie sześciodniowej w 1967 roku Izrael zaanektował także Jerozolimę Wschodnią. W 1980 roku Kneset potwierdził, że cała Jerozolima, łącznie z arabską częścią, stanowi świętą, wieczystą stolicę państwa²³³. Proces pokojowy pokazał, że to właśnie kwestia Jerozolimy stanowi jedną z kluczowych przeszkód dla osiągnięcia porozumienia, bowiem jej status do dziś nie został wyjaśniony, mimo lat negocjacji i mediacji pod auspicjami międzynarodowymi. Podkreślić należy, że palestyńscy Arabowie we wschodniej części miasta mają status tzw. stałych mieszkańców, ale w praktyce ich prawa są ograniczane, ponieważ nie mogą korzystać ze wszystkich usług, znacznie rzadziej niż ludność żydowska otrzymują zezwolenia na budowę domów²³⁴. Izrael nigdy nie zrezygnował z chęci utrzymania całości miasta, a Palestyńczycy nigdy nie zrezygnowali z, co najmniej, odzyskania wschodniej części, co potwierdza, iż to kluczowe zagadnienie dla racji stanu obydwu stron konfliktu²³⁵. Warto także podkreślić, że Jerozolima to miasto istotne także z punktu widzenia innych aktorów stosunków międzynarodowych. Jaskrawym przykładem takiej sytuacji była decyzja Donalda Trumpa w 2017 roku o uznaniu miasta za stolicę Izraela i przeniesieniu tam ambasady USA, która uprzednio znajdowała się w Tel Awiwie. Tym samym Stany Zjednoczone zadziałały na niekorzyść procesu pokojowego, w sposób symboliczny zasygnalizowały rezygnację z roli mediatora w konflikcie, komplikując kwestię regulacji statusu Jerozolimy, co spotkało się z krytyką społeczności międzynarodowej²³⁶.

²³³ Dumper, Michael, „Jerusalem”, w: *The Routledge Handbook on the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Henry Munson i Joel Peters, t. 15, Politics, Religion & Ideology (London; New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2014), s. 121.

²³⁴ Shehadeh, Raja i Penny Johnson, *Zapomniane. W poszukiwaniu ukrytych miejsc i zaginionych pomników przeszłości w Palestynie* (Kraków: Wydawnictwo Karakter, 2026), s. 90.

²³⁵ Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce...*, s. 174–176.

²³⁶ Ibidem, s. 180.

2.1.2. Sytuacja palestyńskich uchodźców oraz represje wobec Palestyńczyków w Izraelu i OTP

Rozwiązanie problemu palestyńskich uchodźców oraz zakończenie represji wobec Palestyńczyków to warunki niezbędne do osiągnięcia trwałego pokoju. Obok sporu o ziemię, to właśnie wskazane kwestie stanowią jedną z głównych osi sporu pomiędzy Palestyną a Izraelem – ci pierwsi postrzegają je bowiem jako kwestie fundamentalne dla poszanowania ich podstawowych praw jako ludzi, natomiast drudzy nierozzerwalnie wiążą je z bezpieczeństwem narodowym, traktując w kategoriach zagrożenia dla istnienia państwa żydowskiego. Postrzeganie tych kwestii w dwóch sprzecznych ze sobą kategoriach znacząco utrudnia osiągnięcie trwałego pokoju.

Do proklamowania Izraela 14 maja 1948 roku około 200 palestyńskich wsi i miast zostało zniszczonych lub całkowicie wymazanych z mapy. Około 175 tysięcy Palestyńczyków zostało brutalnie wypędzonych z własnych domów. W trakcie I wojny izraelsko-arabskiej w latach 1948-1949 przeprowadzono co najmniej 30 masakr palestyńskiej ludności cywilnej, zniszczono kolejne wsie i miasteczka – szacuje się, że było ich około 530, co stanowiło ponad 40% wszystkich palestyńskich ośrodków, na skutek czego uchodźcami zostało około 750 tysięcy osób. Między 1947 a 1949 rokiem liczba osiedli żydowskich na terytorium palestyńskim wzrosła o blisko połowę i większość z nich powstała na ziemiach należących wcześniej do Palestyńczyków²³⁷. O ile dla Izraela była to wojna o niepodległość, tak dla Palestyńczyków ów okres zapisał się w historii jako *Nakba*, czyli „katastrofa”, czystka etniczna²³⁸. Palestyna została wymazana z mapy, społeczeństwo zostało rozbite i, co równie istotne, kwestia palestyńska stała się niewidzialna dla światowych mediów²³⁹. Wielu Palestyńczyków musiało szukać nowego domu lub trafiła do obozów dla uchodźców. Wielu z nich liczyło, że w przyszłości powrócą do swoich domów – zabierali ze sobą klucze, które

²³⁷ Zob. szerzej: Ilan Pappé, *Czystki etniczne w Palestynie*, Biblioteka Le Monde diplomatique (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2017), s. 123–157.

²³⁸ Określenie „czystka” stosowane było przez samych wojskowych izraelskich, jak również widnieje w odtajnionych dokumentach oraz rozkazach. Za: White, Ben, *Apartheid izraelski*, Biblioteka Le Monde diplomatique (Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2010), s. 43–45.

²³⁹ Khalidi, Rashid, *Palestyna. Wojna stulecia...*, s. 106.

zapisali się w palestyńskiej historii kulturze jako symbol Nakby²⁴⁰. Próżno poszukiwać bardziej doniosłego, konsolidującego wydarzenia w historii Palestyńczyków. Nakba stała się kluczowym punktem odniesienia, cezurą historyczną – wielu uważa, że tak naprawdę „katastrofa” nie skończyła się do dziś, traktując okupację, wysiedlenia i szereg innych represji jako jej kontynuację²⁴¹. Rozpierzchnięcie Palestyńczyków po różnych terytoriach skutkowało rozbiciem kształtującej się tkanki społeczno-politycznej. Obecność uchodźców szybko przerodziła się w problem nie tylko humanitarny, ale także związany z bezpieczeństwem państw goszczących²⁴². Choć powstała w 1949 roku Agencja Narodów Zjednoczonych do spraw Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (UNRWA) pełniła kluczową rolę w zakresie dostarczania podstawowej pomocy humanitarnej, funkcjonowania obozów dla uchodźców, dostarczania usług czy edukacji, tak podkreślić należy, że polityka sąsiednich państw wobec Palestyńczyków podlegała procesowi sekurytyzacji. Problem obozów prowadzonych przez UNRWA do dziś traktowany jest jako zagrożenie, ze względu na aktywność terrorystyczną, która miała szansę rozwinąć się w tak trudnych warunkach. Dawała bowiem, rzekomą, możliwość poprawienia egzystencji, która do tej pory równała się z wegetowaniem w zamknięciu, biedą i brakiem perspektyw²⁴³.

Populacja Palestyńczyków na całym świecie szacowana jest na ok. 13 milionów, z czego około 9 milionów to osoby, które zostały poddane przymusowym przesiedleniom. Jako kluczowe jawi się rozwiązanie problemów ponad 5,5 mln uchodźców palestyńskich zamieszkujących państwa ościenne²⁴⁴. Według danych UNRWA, po I wojnie izraelsko-arabskiej zarejestrowano ok. 5,5 miliona uchodźców, jak również oszacowano, że ponad milion pozostaje niezarejestrowanych. Kolejny milion odnotowano po wojnie sześciodniowej w 1967 roku, a kolejny także na OTP oraz w Izraelu. Należy jednak zaznaczyć, że owe dane dotyczą osób uznanych

²⁴⁰ Zob. np. Darwisz, Mahmud, *Dowód tożsamości* (Poznań: Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu, 2024).

²⁴¹ Górską, Ewa, „Palestyna: jak wymazuje się narody”...

²⁴² Fijałkowski, Łukasz i Jarosław Jarząbek, „Sekurytyzacja problemu uchodźców w Jordanii”, w: *Problemy bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA)* (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016), doi: <https://doi.org/10.18778/8088-164-8.03>.

²⁴³ Jadwiszczok, Szymon, *Antyizraelskie ugrupowania terrorystyczne i ich zwalczanie* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2010), s. 51–52.

²⁴⁴ Czornik, Katarzyna i Miron Łakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce...*, s. 120.

za uchodźców, zatem nie obejmują ok. 36% populacji palestyńskiej, która została przesiedlona od początku konfliktu²⁴⁵. Potoczne określenie problemu „uchodźców” nie oddaje zatem pełnego obrazu sytuacji Palestyńczyków, a samo rozgraniczenie poszczególnych kategorii jawi się jako kluczowe także w kontekście każdych negocjacji pokojowych. Pomimo nacisków społeczności międzynarodowej Izrael pozostaje nieustępliwy w kwestii zarówno uznania prawa Palestyńczyków do powrotu, jak i restytucji własności czy zadośćuczynienia. Izrael powołuje się na własne ustawodawstwo, suwerenność oraz argumentuje, że legalnie przejął domostwa, rzekomo dobrowolnie, opuszczone przez Palestyńczyków²⁴⁶. Pogodzenie tego stanowiska z palestyńskim żądaniem powrotu wszystkich uchodźców jawi się jako nieosiągalne.

W głośnym raporcie Human Rights Watch²⁴⁷ pada stwierdzenie, iż polityką Izraela w kontekście Palestyny kierują trzy główne czynniki: demografia, utrzymanie władzy politycznej oraz kontroli nad terytorium. Aby prowadzić politykę skoncentrowaną wokół wskazanych pryncypiów Izrael stworzył system, który uprzywilejowuje izraelskich Żydów, a dyskryminuje Palestyńczyków – jest zatem oparty na dominacji jednej rasy nad drugą. Diagnoza raportu HRW koresponduje z dyskutowanym w dyskursie naukowym konceptem Izraela jako „demokracji etnicznej” czy „etnokracji”²⁴⁸. System prawny, deklaracje prominentnych izraelskich polityków, a także polityka prowadzona na obszarze Jerozolimy, Strefy Gazy, Zachodniego Brzegu, Galilei czy pustyni Negew, gdzie przeprowadzane są wysiedlenia, wyburzanie domostw czy osadnictwo, mają potwierdzać słuszność takiego podejścia. HRW wskazuje także na szeroki wachlarz naruszeń podstawowych praw człowieka, które mogą być uznawane

²⁴⁵ Akram, Susan M., „Palestinian Refugees”, w: *Routledge Companion to the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Asaf Siniver, 1. wyd. (London: Routledge, 2022), s. 185.

²⁴⁶ Brynen, Rex, „Palestinian refugees”, w: *The Routledge Handbook on the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Henry Munson i Joel Peters, t. 15, Politics, Religion & Ideology (London; New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2014), s. 109–111.

²⁴⁷ Raport zatytułowany „A Threshold Crossed: Israeli Authorities and the Crimes of Apartheid and Persecution” był szeroko komentowany przez opinię publiczną na całym świecie ponieważ stanowi kompleksowe studium na temat represji wobec Palestyńczyków stosowanych systematycznie przez Izrael. Już w samym tytule pada określenie „apartheid”, które, naturalnie, wzbudza ogromne emocje i kontrowersje, w szczególności w Izraelu oraz wśród jego sojuszników. Raport ukazał się w trakcie eskalacji w 2021 roku, co oddziaływało na jego popularność.

²⁴⁸ Zob. szerzej: Yiftachel, Oren, *Ethnocracy: Land and Identity Politics in Israel/Palestine*, (Philadelphia: University of Pennsylvania Press, 2007), s. 101–130.

za prześladowania i nieludzkie traktowanie. Pierwsze to dotkliwe ograniczenia przemieszczania się (system pozwoleń na pobyt, odgradzanie palestyńskich enklaw, funkcjonowanie setek punktów kontrolnych itd.). Drugie to konfiskata ziem, czego najbardziej jaskrawy przykład stanowi skonfiskowanie 1/3 ziem na Zachodnim Brzegu w związku z postępującym osadnictwem. Trzecie naruszenie to przymusowe przesiedlenia wynikające z notorycznego demolowania palestyńskich domostw na przestrzeni dziesiątek lat aż do dziś. Czwarte to odmowa prawa pobytu, bowiem ponad połowie miliona Palestyńczyków z terenów okupowanych po 1967 roku odebrano status prawny. Ostatnie, piąte naruszenie to odmowa praw obywatelskich czy społecznych, np. wolności słowa, prawa do protestu, zgromadzeń, sprawiedliwego procesu czy ochrony zdrowia²⁴⁹. W praktyce oznacza to, że życie codzienne Palestyńczyków i Żydów, na tych samych terytoriach, diametralnie (i zamierzenie) różni się od siebie. W związku z prowadzeniem tego typu polityki organizacje praw człowieka od lat kierują pod adresem Izraela zarzuty o popełnianie zbrodni przeciwko ludzkości – apartheidu i prześladowania. Ich zdaniem, opisany system spełnia wszystkie warunki²⁵⁰ zawarte w Statucie Rzymskim, które charakteryzują „surowy system instytucjonalnej dyskryminacji oraz systematyczny ucisk stosowany przez jedną grupę rasową wobec drugiej”²⁵¹. Statut Rzymski definiuje prześladowania jako celowe i intensywne pozbawianie podstawowych praw z powodu tożsamości danej grupy lub zbiorowości, które może mieć miejsce na tle politycznym, rasowym, etnicznym czy kulturowym²⁵². Izrael zaprzecza, jakoby stosował tego typu politykę wobec Palestyńczyków. Jednocześnie nie jest sygnatariuszem Statutu Rzymskiego i od lat ignoruje wszelkie zalecenia czy zarzuty międzynarodowych organizacji praw człowieka.

²⁴⁹ Human Rights Watch, *A Threshold Crossed...*, s. 170–171.

²⁵⁰ 3 podstawowe warunki apartheidu to: 1. Zamiar utrzymania systemu opartego o dominację jednej grupy rasowej nad drugą; 2. Systematyczny ucisk stosowany przez jedną grupę rasową wobec drugiej; 3. Powszechne lub regularne dopuszczanie się jednego lub więcej nieludzkich czynów w stosunku do grupy rasowej. Za: Ibidem, s. 6.

²⁵¹ Ibidem, s. 7.

²⁵² Ibidem, s. 5.

2.1.3. Konflikt asymetryczny, potencjał militarny Izraela, problem terroryzmu ugrupowań palestyńskich, etyka działań zbrojnych

Asymetria charakteryzująca konflikt izraelsko-palestyński to czynnik, który od dekad warunkował kształt poszczególnych eskalacji oraz dynamikę pomiędzy aktorami stron konfliktu w kontekście szeroko rozumianego bezpieczeństwa i sfery militarnej. Cechą szczególną tego konfliktu pozostaje rażąca dysproporcja na płaszczyźnie materialnej, strukturalnej czy strategicznej, która powszechnie uznawana jest za czynnik uniemożliwiający rozwiązanie konfliktu i osiągnięcie trwałego pokoju. Badacze wskazują również, że w kontekście asymetrii należy uwzględniać istnienie relacji państwa okupującego (potęgi kolonialnej) i strony kolonizowanej (ludu, ruchu politycznego lub organizacji narodowo-wyzwoleńczej), ponieważ to fundamentalnie zaburza balans pomiędzy stronami²⁵³.

Zbrojna rywalizacja pomiędzy izraelską armią a palestyńskimi ugrupowaniami paramilitarnymi, w tym przede wszystkim Hamasem, może być uznawana za soczewkę skupiającą cechy współczesnej wojny asymetrycznej. Izrael dysponuje bowiem armią cieszącą się wysoką estymą na całym świecie ze względu na zaawansowanie technologiczne (w tym dostęp do broni jądrowej, co znacząco wpływa na zdolność odstraszania), profesjonalny system szkoleń, wysoko wyspecjalizowany wywiad wojskowy oraz sukcesy w starciach z różnymi aktorami regionalnymi²⁵⁴. Naturalnie, nie byłoby to możliwe bez wsparcia zewnętrznego, przede wszystkim w ramach sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi, które od powstania Izraela przeznaczyły około 310 miliardów dolarów na rzecz sektora wojskowego i gospodarczego tego państwa²⁵⁵. Jednocześnie, Izrael pozostaje wiodącym nabywcą amerykańskich systemów wojskowych. Obowiązujące obecnie wojskowe memorandum zakłada dostarczenie Izraelowi 3,8 miliarda rocznie do 2028 roku, co plasuje Izrael na pierwszym miejscu wśród beneficjentów amerykańskiego wsparcia w ujęciu globalnym²⁵⁶. Podkreślić

²⁵³ Muala, Abdulsalam, *Unlocking the Palestinian-Israeli Negotiations...*, s. 19–20.

²⁵⁴ Sadia Mahmood Falki, „Unveiling the Power Dynamics: Analyzing Israel- Hamas Asymmetry in the Palestinian Conflict”, *Journal of Politics and International Studies* 10, nr 2 (2024), s. 34.

²⁵⁵ Falki, Sadia Mahmood, „Unveiling the Power Dynamics: Analyzing Israel- Hamas Asymmetry in the Palestinian Conflict”, *Journal of Politics and International Studies* 10, nr 2 (2024), s. 34.

²⁵⁶ Ibidem.

należy, że swoją przewagę Izrael zbudował na dwóch filarach – (opisanym wcześniej) Murze Bezpieczeństwa oraz systemie obrony powietrznej Żelazna Kopuła. W pierwszej dekadzie XXI wieku żywotnym zagrożeniem dla Izraela stały się ataki raketowe, przede wszystkim ze strony Hamasu oraz Hezbollahu w trakcie II wojny libańskiej, które w kolejnych latach koncentrowały swoje działania zbrojne właśnie na atakach raketowych, stopniowo zwiększając ich zasięg, a także używając coraz nowszych pocisków²⁵⁷. Rozwijany od lat 90. (po operacji Pustynna Burza) system Żelazna Kopuła do dziś pełni wiodącą rolę podczas zbrojnych konfrontacji z palestyńskimi ugrupowaniami paramilitarnymi i stanowi wiodący komponent izraelskiej tarczy antyraketowej, hojnie dofinansowany przez Stany Zjednoczone.

Podobnego zaawansowania wojskowego próżno poszukiwać po stronie palestyńskiej, która ze względu na swoją sytuację nie posiada tradycyjnie rozumianych sił zbrojnych. Siłowe konfrontacje izraelsko-palestyńskie oraz działania o charakterze terrorystycznym pozostają przede wszystkim domeną Hamasu²⁵⁸ oraz jego ramienia zbrojnego (Brygady Al-Kassama). Hamas prowadzi swoje działania ofensywne zgodnie z doktryną islamskiego oporu (arab. *muqawama*), która zakłada długotrwały opór zbrojny oraz polityczny przeciwko Izraelowi, zgodnie z fundamentalistyczną interpretacją dżihadu, która rozumie go jako walkę zbrojną skierowaną przeciwko wrogom islamu²⁵⁹. Co istotne – założenia organizacji kategorycznie odrzucają jakiekolwiek porozumienie z Izraelem, jak również nie uznają jego państwowości, a za długofalowy cel Hamas stawia anihilację państwa żydowskiego i utworzenie w jego miejscu państwa wyznaniowego. Doktryna ta zakłada atakowanie celów cywilnych oraz wojskowych,

²⁵⁷ Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy, *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce...*, s. 190.

²⁵⁸ Hamas (Islamski Ruch Oporu) to wywodząca się z islamistycznego, egipskiego stowarzyszenia Braci Muzułmanów partia polityczna, organizacja terrorystyczna, a także organizacja społeczna. Powstała w 1987 roku, sprawuje władzę w Strefie Gazy od 2007 roku i przez większość Palestyńczyków uznawana jest za swojego głównego politycznego przedstawiciela. Popularność tak kontrowersyjnego aktora tłumaczona jest brakiem alternatywy (wynikającym ze słabości palestyńskich przywódców i rywalizacją z Organizacją Wyzwolenia Palestyny i Autonomią Palestyńską), działalnością socjalną i społeczną, która wypełnia poważną lukę w kontekście skrajnie złych warunków życia na terytoriach okupowanych. Za: Levitt, Matthew, *Hamas: polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*, (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2006), s. 1–11.

²⁵⁹ Ibidem, s. 12–13.

a także działanie w cyklach naprzemiennych konfrontacji i zawieszenia broni²⁶⁰. Kluczowe dla osiągnięcia tego celu stały się ataki raketowe, zamachy terrorystyczne oraz operacje wywiadowcze. Hamas regularnie ostrzeliwuje terytorium Izraela rakietami krótkiego i średniego zasięgu, zarówno „domowej roboty”, jak i zakupionymi przede wszystkim od Iranu, dzięki któremu na przestrzeni XXI wieku był w stanie podwoić swój arsenał raketowy, jak również wyposażać się w broń przeciwpancerną oraz indywidualne uzbrojenie po izraelskiej operacji Płynny Ołów²⁶¹. Hamas prowadzi działanie o charakterze terrorystycznym na terytorium Strefy Gazy oraz Izraela – są to zamachy bombowe, samobójcze czy z wykorzystaniem broni palnej, a także porwania. Organizacja powszechnie kojarzona jest z konstruowaniem specjalnej sieci tuneli, które wykorzystuje do przemytu uzbrojenia czy przemieszczania się między terytorium Gazy a Izraelem²⁶². Prowadzi także działania dywersyjne przeciwko izraelskiej armii, ze względu na brak potencjału umożliwiającego konfrontację na pełną skalę. Hamas, choć pełniący także doniosłą rolę polityczną i społeczną dla Palestyńczyków, spotyka się z szeroką krytyką na arenie międzynarodowej – jest wprost traktowany jako organizacja terrorystyczna i zagrożenie przez Unię Europejską czy USA²⁶³. Jednocześnie podkreślić należy, iż Hamas to nie jedyna organizacja paramilitarna działająca po stronie palestyńskiej – wśród nich można wymienić np. Islamski Dżihad, Ludowe Komitety Oporu, Brygady Męczenników Al-Aksa²⁶⁴. Z perspektywy procesu pokojowego jako kluczowe jawi się zatem ograniczenie aktywności radykalnych aktorów palestyńskich – zarówno w kontekście działań zbrojnych, jak i wpływu na życie społeczne. Jednocześnie, kontrola Izraela powodująca, że Palestyna nie dysponuje pełną kontrolą własnego bezpieczeństwa jawi się jako czynnik warunkujący przyjęcie tak radykalnej strategii oporu, a co za tym idzie – oddziałuje negatywnie na progresję konfliktu, utrudniając

²⁶⁰ Baracskey, Daniel, „The Evolutionary Path of Hamas: Examining the Role of Political Pragmatism in State Building and Activism”, *Terrorism and Political Violence* 27, nr 3 (27 maja 2015), s. 521.

²⁶¹ Ibidem, s. 524.

²⁶² Zob. np.: „Inside the tunnels of Gaza. the scale, and the sophistication, of Hamas’ tunnel network”, *Reuters*, 31 grudnia 2023, <https://www.reuters.com/graphics/ISRAEL-PALESTINIANS/GAZA-TUNNELS/gkvldmzorvb/>, dostęp: 13.05.2026.

²⁶³ „Hamas and PIJ”, *Global Sanctions. Law, Practice and Guidance*, <https://globalsanctions.com/region/hamas-pij/>, dostęp: 13.05.2026.

²⁶⁴ „Mapping Palestinian politics”, *European Council on Foreign Relations*, https://ecfr.eu/special/mapping_palestinian_politics/introduction_armed_groups/, dostęp: 13.05.2026.

negocjacje i osiągnięcie trwałego pokoju. Przyznanie Palestynie pełni kontroli nad własnymi strukturami bezpieczeństwa to warunek podstawowy dla zakończenia konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Na koniec warto zaznaczyć, iż samo zjawisko terroryzmu palestyńskich ugrupowań paramilitarnych pełni doniosłą rolę w izraelskiej strategii wojskowej, polityce i propagandzie (tzw. hasbarze), w efekcie kształtując kluczowe przekonania społeczne na temat bezpieczeństwa. To, paradoksalnie, może stwarzać korzyści na różnych płaszczyznach: konsolidacji władzy i gromadzenia kapitału politycznego, utrzymywania okupacji i rozwijaniu przemysłu zbrojeniowego, symbolicznego tworzenia wrażenia symetrii pomiędzy stronami, co wspiera propagandę i, w optyce izraelskiej, uzasadnia nieproporcjonalne działania odwetowe²⁶⁵.

Istotna w kontekście działań zbrojnych jest także kwestia etyki działań wojennych po stronie izraelskiej. Przy okazji eskalacji konfliktu w XXI wieku wielokrotnie powraca bowiem zagadnienie ochrony ludności cywilnej, która najczęściej związana jest ze specyficzną dla sił zbrojnych Izraela taktyką „pukania w dach” (ang. *roof knocking*), której deklarowanym celem jest ostrzeganie cywilów przed atakiem na zamieszkaną przezeń infrastrukturę. Jej stosowanie zaczęło się wraz z trwającą w Strefie Gazy w latach 2008-2009 operacją Płynny Ołów, a w 2016 roku zaadaptowali ją nawet Amerykanie w Iraku²⁶⁶. „Pukanie w dach” obejmuje różne formy ostrzegania przed atakiem – od dystrybucji ulotek i komunikatów głosowych po ataki ostrzegawcze. Następnie dochodzi do ataku właściwego na infrastrukturę cywilną, uznawaną jednak za militarną, ponieważ Hamas, jak wskazano w poprzednim akapicie, zwykł wykorzystywać domy, szkoły czy szpitale jako swoje placówki lub magazyny. Z jednej strony, taktyka zyskała uznanie ze względu na humanitarny, zgodny z etyką działań zbrojnych zamysł, z drugiej jednak, spotyka się z krytyką w związku z jej praktyczną realizacją²⁶⁷. Krytycy uważają, że w rzeczywistości czas na ucieczkę bywa zbyt krótki i nie zawsze istnieje możliwość ewakuacji, ostrzał ostrzegawczy może służyć jako broń

²⁶⁵ Zob. szerzej: Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie. O konflikcie państwa Izrael z Palestyńczykami*, (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2023), <https://doi.org/10.7366/9788367450003>, s. 57–71.

²⁶⁶ Wielewska-Baka, Martyna, *Anatomia nieobecności. Konflikt izraelsko-palestyński w mediach i polityce* (Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria, 2023), s. 78–80.

²⁶⁷ „Israel's 'Roof Knock' Warning No Way to Safeguard Civilians”, *Haaretz*, 23 czerwca 2015, <https://www.haaretz.com/2015-06-23/ty-article/.premium/israels-roof-knock-warning-no-way-to-safeguard-civilians/0000017f-f0b8-df98-a5ff-f3bda8fb0000>, dostęp: 13.05.2026.

psychologiczna, a samo rażenie celów cywilnych (rzekomo wykorzystywanych przez Hamas) nie jest usprawiedliwione w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Organizacje praw człowieka podnosiły takie argumenty po rozmaitych atakach na przestrzeni ostatniej dekady, w przypadku których nie potwierdzono obecności Hamasu w ostrzelanych obiektach cywilnych²⁶⁸. Znaczenie tej taktyki można dostrzec także podczas wojny 10-dniowej w maju 2021 roku, o czym traktuje dalsza część tego rozdziału.

2.2. Eskalacja konfliktu izraelsko-palestyńskiego w 2021 roku

2.2.1. Preludium i przyczyny wojny 11-dniowej

Wydarzenia, które doprowadziły do militarnej wymiany między Izraelem a Hamasem w maju 2021 roku, miały miejsce w połowie kwietnia tego samego roku. Wówczas w Jerozolimie wybuchły zamieszki. Były one związane przede wszystkim z dwoma problemami: działaniami izraelskich sił bezpieczeństwa podczas ramadanu, które skutkowały niepokojami społecznymi w Jerozolimie i innych miastach; oraz przesiedleniami Palestyńczyków w dzielnicy Asz-Szajch Dżarrah. Nie bez znaczenia okazała się także sytuacja polityczna związana z planowanymi, pierwszymi od 15 lat, wyborami w Autonomii Palestyńskiej oraz długotrwałym brakiem stabilności na izraelskiej scenie politycznej.

W nocy 13 kwietnia doszło do pierwszego incydentu związanego z ramadanem. Zgodnie z relacją zarządców meczetu Al-Aksa, izraelskie służby wkroczyły na teren świątyni, aby uniemożliwić nadawanie tradycyjnego wezwania do modlitwy przez muezina – w tym celu policjanci przecięli kable świątynnego systemu nagłośnienia. Tego samego dnia prezydent Izraela Reuven Rivlin miał wygłosić przemówienie z okazji Dnia Pamięci przy Ścianie Płaczu, znajdującej się w pobliżu meczetu. Choć związek tych okoliczności jawi się jako oczywisty, izraelska policja odmówiła oficjalnych komentarzy

²⁶⁸ Zob. np.: „Israel/Gaza: UN must impose arms embargo and mandate an international investigation as civilian death toll rises”, Amnesty International, 11 lipca 2014, <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2014/07/israelgaza-un-must-impose-arms-embargo-and-mandate-international-investigation-civilian-death-t/>, dostęp: 13.05.2026.

w sprawie²⁶⁹. Kolejnym wydarzeniem, które zaogniło nastroje społeczne było zamknięcie przez izraelskie służby dostępu do schodów i placu za Bramą Damasceńską Starego Miasta, na których tradycyjnie gromadzili się Palestyńczycy w czasie ich świętego miesiąca, aby wspólnie spędzić czas. Tego rodzaju ingerencja spowodowała nocne zamieszki²⁷⁰. W kolejnych dniach doszło także do kilku pobić ultraortodoksyjnych Żydów przez Palestyńczyków, które stanowiły przypadki naśladownictwa, bowiem pierwszy tego typu incydent został udostępniony na platformie TikTok i stając się „virałem”, stanowił inspirację dla kolejnych przypadków²⁷¹. Następnie, w pierwszy piątek ramadanu władze izraelskie wprowadziły surowe restrykcje dotyczące liczby osób mogących brać udział w uroczystościach w meczecie Al-Aksa, co oznaczało, że tysiące osób nie mogły wziąć udziału w kluczowych wydarzeniach ramadanu²⁷². 22 kwietnia skrajnie prawicowe ugrupowanie żydowskich suprematystów Lehava zorganizowało przemarsz na ulicach Jerozolimy, podczas którego skandowano hasło „śmierć Arabom”, a samo wydarzenie, organizowane cyklicznie, ma na celu celebrowanie zajęcia Wschodniej Jerozolimy i połączenie jej z zachodnią częścią. Ekstremiści wdali się w walki nie tylko z Palestyńczykami, ale także z izraelską policją i lewicowym kontr-protestem²⁷³. 23 i 24 kwietnia miejsce miały pierwsze ostrzały raketowe – pomniejsze milicje palestyńskie wystrzeliły rakiety w południowy Izrael, na co IDF odpowiedziały

²⁶⁹ Kingsley, Patrick, „After Years of Quiet, Israeli-Palestinian Conflict Exploded. Why now?”, *The New York Times*, 27 maja 2021, <https://www.nytimes.com/2021/05/15/world/middleeast/israel-palestinian-gaza-war.html>, dostęp: 13.05.2026.

²⁷⁰ „Jerusalem Police Allow Palestinians Access to Plaza at Damascus Gate”, *Deutsche Welle*, 26 kwietnia 2021, <https://www.dw.com/en/jerusalem-police-allow-palestinians-access-to-plaza-at-damascus-gate/a-57332277>, dostęp: 13.05.2026.

²⁷¹ „From TikTok to Riots: a Timeline of Recent Israeli-Palestinian Violence”, *Haaretz*, 10 maja 2021, <https://www.haaretz.com/israel-news/2021-05-10/ty-article-timeline/.highlight/from-tiktok-to-riots-a-timeline-of-recent-israeli-palestinian-violence/0000017f-e00d-d38f-a57f-e65fde420000>, dostęp: 13.05.2026.

²⁷² Matusiak, Marek i Karolina Zielińska, „Eskalacja konfliktu izraelsko-arabskiego”, Ośrodek Studiów Wschodnich (OSW), 12 maja 2021, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-05-12/eskalacja-konfliktu-izraelsko-arabskiego>, dostęp: 13.05.2026.

²⁷³ „From TikTok to Riots: a Timeline of Recent Israeli-Palestinian Violence”, *Haaretz*, 10 maja 2021, <https://www.haaretz.com/israel-news/2021-05-10/ty-article-timeline/.highlight/from-tiktok-to-riots-a-timeline-of-recent-israeli-palestinian-violence/0000017f-e00d-d38f-a57f-e65fde420000>, dostęp: 13.05.2026.

ostrzałem pozycji Hamasu w Strefie Gazy. na granicy Gazy i Izraela wybuchły protesty, co również skutkowało ostrzałem ze strony IDF²⁷⁴. W kolejnych dniach trwały starcia setek Palestyńczyków z izraelskimi siłami porządkowymi we Wschodniej Jerozolimie, co spotkało się z reakcją społeczności międzynarodowej – specjalny wysłannik ONZ Tor Wennesland potępił przede wszystkim przemoc ze strony palestyńskich milicji i wezwał obie strony do powstrzymania prowokacji po obydwu stronach w tak wrażliwym okresie, jak ramadan²⁷⁵. 26 kwietnia, po kolejnym ostrzale Izraela ze Strefy Gazy, Gabinet Bezpieczeństwa zdecydował o wznowieniu operacji przeciwko Hamasowi, jeśli działania zbrojne palestyńskich milicji nie ustaną. W kolejnych dniach duże emocje wywołała śmierć palestyńskiego chłopca oraz nastoletniego izraelskiego osadnika, a 6 maja izraelska policja zastrzeliła palestyńskiego 16-latkę w Nablusie na Zachodnim Brzegu²⁷⁶.

Co istotne, 29 kwietnia prezydent Autonomii Palestyńskiej Mahmud Abbas podjął decyzję o odwołaniu wyborów parlamentarnych. 22 maja miała odbyć się pierwsza od 15 lat sesja wyborów. Abbas tłumaczył swoją decyzję brakiem zgody ze strony Izraela na przeprowadzenie wyborów we Wschodniej Jerozolimie, co oznaczało jednocześnie brak możliwości prowadzenia kampanii wyborczej. Izrael nie odpowiedział na wniosek AP, pomimo iż zawierał on podstawę prawną do potencjalnej odmowy pozytywnej decyzji, bowiem użyto w niej określenia „państwo Palestyna”²⁷⁷. Jednocześnie stwierdzić należy, iż decyzja spowodowana była chaosem wśród władz Palestyny, tj. wśród frakcji Fatahu, formalnie rządzącym AP i działającym na Zachodnim Brzegu oraz w Hamasie, rywalizującym z Fatahem i kontrolującym Strefę Gazy. Analitycy zgadzają się, że eskalacja napięcia stanowiła pretekst dla Abbasa, który spodziewał się porażki wyborczej. Z kolei decyzja o odwołaniu wyborów spotkała się z negatywną recepcją

²⁷⁴ Ibidem.

²⁷⁵ Akram, Fares i Josef Federman, „Jerusalem Tension Triggers Gaza-Israel Fire Exchange”, Associated Press (AP), 10 maja 2021, <https://apnews.com/article/israel-gaza-strip-middle-east-religion-jerusalem-e37ec6fe6f28f254cd617e9b4a206d3e>, dostęp: 13.05.2026.

²⁷⁶ Według palestyńskich organizacji pozarządowych Izrael od połowy kwietnia aresztował co najmniej 61 dzieci w związku z zamieszkami we Wschodniej Jerozolimie, a co najmniej 4 zostało zabitych. Za: Bethan McKernan, „‘One Name in a Long List’: the Pointless Death of Another West Bank Teenager”, *The Guardian*, 28 maja 2021, <https://www.theguardian.com/global-development/2021/may/28/one-name-in-a-long-list-the-pointless-death-of-another-west-bank-teenager>, dostęp: 13.05.2026.

²⁷⁷ Matusiak, Marek i Karolina Zielińska, „Eskalacja konfliktu izraelsko-arabskiego”...

Palestyńczyków, którzy stawali się coraz bardziej rozgoryczeni nie tylko rosnącą przemocą, ale także kolejną manifestacją niemocy Fatahu, co skutkowało zwiększeniem poparcia społecznego dla Hamasu²⁷⁸.

Drugą, kluczową oś sporu w kontekście zamieszek stanowił *casus* dzielnicy Asz-Szajch Dżarrah. Protesty społeczności palestyńskiej nasiliły się bowiem w związku z decyzją izraelskiego Sądu Najwyższego o wysiedleniu 13 rodzin z domów zamieszkiwanych przezeń od dziesięcioleci. Źródła tego sporu sięgają jednak dekady wstecz i zrozumienie tej sytuacji wymaga przybliżenia kontekstu prawnego i historycznego. W momencie eskalacji dzielnicę zamieszkiwało około 75 palestyńskich rodzin – przodków uchodźców, którzy roku zostali wypędzeni ze swoich domów w Hajfie i Dżafie podczas Nakby po i wojnie izraelsko-arabskiej w 1948 roku. W 1956 roku uchodźcy wprowadzili się do domów w dzielnicy Asz-Szajch Dżarrah, co stanowiło efekt porozumienia między Jordanią, kontrolującą wówczas ten obszar, a UNRWA działającej na rzecz palestyńskich uchodźców²⁷⁹. Sytuacja zmieniła się po wojnie sześciodniowej w 1967 roku, kiedy Izrael rozpoczął trwającą do dziś okupację Wschodniej Jerozolimy. W 1972 roku żydowscy osadnicy zaczęli wytaczać pozwy rodzinom zamieszkującym dzielnicę, chcąc nielegalnie osiedlić się na terytorium pozostającym pod okupacją. Powoływano się na biblijne prawo Żydów do zamieszkania tych terenów oraz na fakt, iż, rzekomo, to żydowskie powiernictwo było prawowitym właścicielem²⁸⁰. Prawo izraelskie pozwala bowiem wszystkim narodom, poza palestyńskim, na zgłaszanie roszczeń do ziem Wschodniej Jerozolimy, którą posiadali przed 1948 rokiem. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego stanowi to nielegalny proceder i może być uznawane za zbrodnie wojenne²⁸¹, jednakże Palestyńczycy odwołują

²⁷⁸ Izak, Krzysztof, „Konflikt żydowsko-palestyński. Historia i współczesność”, *Terroryzm*, nr 6 (6) (8 październik 2024), s. 13–126, <https://doi.org/10.4467/27204383TER.24.017.19405>.

²⁷⁹ Yousef, Nida’a i Nasser Thabet, „Fact Sheet Regarding the Case of Sheikh Jarrah - the Occupied Jerusalem” (United Kingdom: Law for Palestine, maj 2021), s. 4.

²⁸⁰ Jordania twierdzi, że przekazała Izraelowi dokumenty potwierdzające zrzeczenie się tych terytoriów na rzecz jej samej oraz UNRWA, lecz władze izraelskie podtrzymują, że nigdy takich dokumentów nie otrzymały. Dokumenty mają znajdować się obecnie w osmańskich archiwach w Ankarze. Za: Yousef, Nida’a i Nasser Thabet, „Fact Sheet Regarding the Case of Sheikh Jarrah - the Occupied Jerusalem”..., s. 7–8.

²⁸¹ Okupant nie ma prawa przesiedlać ludności znajdującej się pod jego władaniem, jak również zasiedlać okupowanego terytorium czy wprowadzać własnego ustroju prawnego. Dodatkowo, ów obszar znajduje

się do izraelskich sądów, ponieważ to jedyna dostępna im droga ubiegania się o własne prawa. W związku z tym od lat 70. tego typu spory sądowe stały się nieodłącznym elementem rzeczywistości Asz-Szajch Dżarrah, a pierwsze nakazy eksmisji palestyńskich rodzin wydano w latach 90.²⁸². Sytuacja w maju 2021 roku to zatem kontynuacja wieloletnich sporów, a także soczewka problemów związanych z łamaniem praw człowieka pod izraelską okupacją – stąd eskalacja trwającego od długiego czasu napięcia. Palestyńczycy oraz organizacje działające na rzecz praw człowieka wyrażają przekonanie, że niezależnie od przebiegu procesów sądowych i postępowań dowodowych, izraelskie sądy służą osadnictwu, zatem orzekają na korzyść żydowskich rodzin²⁸³. Warto także podkreślić, jakie znaczenie symboliczne oraz geopolityczne ma dzielnica Asz-Szajch Dżarrah. Dla Palestyńczyków to obszar ważny ze względu na związaną z nią historią oporu wobec kolonializmu brytyjskiego – tutaj mieszkali postacie-symbole palestyńskiego oporu z roku 1936. Jednocześnie, w tej części Jerozolimy na przestrzeni lat mieściły się siedziby organizacji pozarządowych, misji dyplomatycznych, a także ośrodki istotne z punktu widzenia lokalnego życia codziennego, takie jak biblioteki czy szpitale. Geograficznie Asz-Szajch Dżarrah położona jest na pograniczu Zachodniej i Wschodniej Jerozolimy oraz starego miasta, zatem na strategicznie istotnym styku terytorium Izraela oraz okupowanego terytorium Palestyny²⁸⁴. W związku z opisanymi okolicznościami, wszystkie strony konfliktu uważają tę dzielnicę za obszar o doniosłym znaczeniu. Jednocześnie, ów spór stanowi soczewkę problemu nieuregulowanych granic.

Nie bez znaczenia dla pogarszającej się sytuacji było także niepowodzenie negocjacji, mających na celu powołać nowy izraelski rząd. Porażka Benjamina Netanjahu skutkowałą 5 maja powierzeniem misji utworzenia rządu przez Yaira Lapida. Warto podkreślić, że wówczas w Izraelu od ponad 2 lat trwał kryzys polityczny – 4-krotnie

się poza uznanymi granicami Izraela, co oznacza, że sądy izraelskie nie mają tam jurysdykcji. Za: „Stop Evictions in East Jerusalem Neighbourhood Immediately, UN Rights Office Urges Israel”, UN News, 7 maja 2021, <https://news.un.org/en/story/2021/05/1091492>, dostęp: 5.02.2025.

²⁸² Yousef, Nida'a i Nasser Thabet, „Fact Sheet Regarding the Case of Sheikh Jarrah - the Occupied Jerusalem”..., s. 8–12.

²⁸³ Kelsch, Sophia, „Digital Resistance: #SaveSheikhJarrah and the Role of Palestinian Activism on Social Media” (Instituto Universitario de Lisboa, 2022), s. 35–36.

²⁸⁴ Nasasra, Mansour, „From Damascus Gate to Shaikh Jarrah: the Palestinian Sovereignty Protests in East Jerusalem”, *Protest* 1, nr 2 (23 luty 2022), <https://doi.org/10.1163/2667372X-01020006>, s. 333–337.

powtarzano wybory parlamentarne, co skutkowało brakiem stabilności rządu. Podziały natury politycznej i etnicznej sprawiły, że porozumienie w świetle narastającego konfliktu wydawało się niemożliwe do osiągnięcia. Analitycy wskazywali, że eskalacja przemocy wydawała się korzystna przede wszystkim dla Netanjahu, ponieważ odciągała uwagę od kontrowersji wokół jego osoby (proces karny o korupcję oraz nadużywanie uprawnień w ramach pełnionego urzędu)²⁸⁵.

W kolejnych dniach protesty w dzielnicy Asz-Szajch Dżarrah przybrały na sile, a w ostatni piątek ramadanu doszło do starć Palestyńczyków z izraelskimi służbami porządkowymi. Starcia trwały w kolejnych dniach, na skutek czego ponad 300 osób zostało rannych. Hamas zażądał wycofania sił izraelskich ze Wzgórza Świątynnego oraz Asz-Szajch Dżarrah pod groźbą użycia siły²⁸⁶.

2.2.2. Przebieg wojny 11-dniowej

Początek wojny 11-dniowej²⁸⁷ datuje się na 10 maja, bowiem wtedy eskalacja przerodziła się w regularne ataki militarne między Izraelem a Strefą Gazy. Hamas pierwszy raz od lat wystrzelił rakiety w Jerozolimę, na co Izrael odpowiedział bombardowaniem Strefy Gazy, a starcia uliczne eskalowały także w innych miastach w Izraelu oraz w OTP. Pierwszej nocy Brygady Al-Kassama oraz inne ugrupowania paramilitarne ze Strefy Gazy wystrzeliły ponad 150 rakiet w kierunku Izraela (z czego większość została przechwycona przez Żelazną Kopułę), wobec czego Izrael odpowiedział bombardowaniem Strefy Gazy²⁸⁸. 11 maja w całym Izraelu, w szczególności w miastach z populacją arabską, nasiliły się protesty. W Lod mówiło

²⁸⁵ Wojnarowicz, Michał, „Przebieg i znaczenie eskalacji izraelsko-palestyńskiej”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 15 maja 2021, https://www.pism.pl/publikacje/Przebieg_i_znaczenie_eskalacji_izraelskopalestynskiej, dostęp: 13.05.2026.

²⁸⁶ „Dozens hurt as Israeli forces raid Al-Aksa compound: Live”, Al-Jazeera, 10 maja 2021, <https://www.aljazeera.com/news/2021/5/10/israeli-forces-raid-al-aqsa-compound-live>, dostęp: 5.02.2025.

²⁸⁷ Wojna 11-dniowa nazywana jest także majową wojną w Strefie Gazy czy operacją „Strażnik murów” po stronie Izraela.

²⁸⁸ Schwartz, Filicia i Dov Lieber, „Israel Strikes Hamas Targets After Rockets Fired at Jerusalem”, *The Wall Street Journal*, 10 maja 2021, <https://www.wsj.com/articles/israeli-military-says-rockets-fired-from-gaza-toward-jerusalem-11620646448>, dostęp: 13.05.2026.

się nawet o „wojnie domowej”, ponieważ lokalne siły porządkowe traciły kontrolę nad eskalacją – podpalono 3 synagogi oraz samochody, dochodziło do starć ulicznych, wobec czego konieczne było wezwanie izraelskich pograniczników²⁸⁹. Tego samego dnia w Strefie Gazy na skutek izraelskich nalotów zawalił się 13-piętrowy wieżowiec Hanadi Tower. W budynku znajdowały się mieszkania oraz biura, lecz Izrael twierdzi, że był użytkowany przez Hamas. W odpowiedzi Islamski Dżihad i Hamas wystrzeliły blisko 140 rakiet w Tel Awiw w ciągu pięciu minut (trafiając jednocześnie zbiornik ropy naftowej pod Aszkelonem)²⁹⁰. Ostrzał kontynuowano 12 maja kiedy w Izraelu prowadzono rozmowy koalicyjne – ostatecznie Yair Lapid i Naftali Bennett nie byli w stanie osiągnąć porozumienia w świetle trwającej wojny²⁹¹. Hamas za cel ostrzału obrał także izraelskie lotniska (Ramon i Ben Gurion). Rakiety wystrzelono również z palestyńskiego obozu dla uchodźców na granicy izraelsko-libańskiej, lecz nie dosięgnęły terytorium Izraela²⁹². 14 maja siły izraelskie zaczęły masowe bombardowania lokacji, w których znajdować miały się sieci tuneli Hamasu, uprzednio informując o przygotowywaniu inwazji lądowej, co później zdementowano (przypuszcza się, że było to celowe zagranie, mające zmusić bojowników i dowódców do ukrycia się)²⁹³. Tego samego dnia odnotowano wystrzelenie rakiet z terytorium Syrii, które skierowano

²⁸⁹ Matusiak, Marek i Karolina Zielińska, „Eskalacja konfliktu izraelsko-arabskiego”...

²⁹⁰ „Gaza residential tower collapses in Israeli airstrike, witnesses say”, Reuters, 11 maja 2021, <https://www.reuters.com/world/middle-east/gaza-residential-tower-collapsed-israeli-airstrike-witnesses-say-2021-05-11/>, dostęp: 5.02.2025; „Israeli energy pipeline hit in Gaza rocket attack, sources say”, Reuters, 11 maja 2021 roku, <https://www.reuters.com/world/middle-east/israeli-energy-pipeline-hit-gaza-rocket-attack-israels-channel-12-tv-2021-05-11/>, dostęp: 13.05.2026.

²⁹¹ Tov, Michael Hauser, „Bennett-Lapid Coalition Negotiations Suspended Amid Gaza Flare-up”, *Haaretz*, 12 maja 2021, <https://www.haaretz.com/israel-news/2021-05-12/ty-article/.premium/bennett-lapid-coalition-negotiations-suspended-amid-gaza-flare-up/0000017f-db96-d3ff-a7ff-fbb62f9a0000>, dostęp: 13.05.2026.

²⁹² „Lebanon: Rockets launched from coastal region towards Israel”, Middle East Eye, 14 maja 2021, <https://www.middleeasteye.net/news/lebanon-israel-rockets-launched-coastal-town>, dostęp: 5.02.2025.

²⁹³ „Israeli ‘air and ground troops’ launch offensive on Gaza Strip, army says”, France24, 13 maja 2021, <https://www.france24.com/en/middle-east/20210513-israeli-air-and-ground-troops-launch-offensive-on-gaza-strip-army-says>, dostęp: 13.05.2026.

w okupowane przez Izrael Wzgórza Golan²⁹⁴. 15 maja uwaga mediów i społeczności międzynarodowej skierowała się na 11-piętrowy wieżowiec Al-Dżalaa, w którym znajdowały się mieszkania oraz siedziby międzynarodowych nadawców medialnych takich jak Al-Dżazira czy Associated Press. Siły izraelskie skierowały kilka pocisków w budowlę twierdząc, że jest ona wykorzystywana przez komórki wywiadowcze Hamasu, czemu zaprzeczyli chociażby pracownicy Associated Press²⁹⁵. Tego samego dnia Hamas zintensyfikował ostrzał terytorium Izraela do tego stopnia, że po raz pierwszy Żelazna Kopuła nie przechwyciła większości rakiet – 1000 z 2300 zostało zestrzelonych²⁹⁶. 16 maja Izrael rozpoczął II fazę operacji niszczenia tuneli w Gazie. Warto zaznaczyć, że w tym samym czasie apogeum osiągały starcia uliczne w Jerozolimie. 16 maja młody Palestyńczyk wjechał samochodem w izraelskich żołnierzy przed meczetem Al-Aksa, trwały demonstracje na Zachodnim Brzegu oraz w Lod, Dżafie, Akce czy Ramli, a od 17 maja protesty solidarnościowe miały miejsce w rozmaitych państwach bliskowschodnich, a także zachodnich²⁹⁷. Zawieszenie broni miało zostać podpisane w nocy 21 maja po naciskach ze strony społeczności międzynarodowej, przede wszystkim za sprawą nacisków administracji USA wobec Benjamin Netanjahu oraz mediacjom Egiptu²⁹⁸. Nie oznaczało to jednak, że przemoc na ulicach zakończyła się natychmiast – starcia trwały jeszcze do końca maja.

²⁹⁴ Al-Mughrabi, Nidal i Stephen Farrell, „Israel pounds Gaza to curb Palestinian militants but rockets still fly”, Reuters, 14 maja 2021, <https://www.reuters.com/world/middle-east/israeli-fires-artillery-into-gaza-amid-persistent-palestinian-rocket-attacks-2021-05-13/>, dostęp: 13.05.2026.

²⁹⁵ Olson, Alexandra, „Media demand Israel explain destruction of news offices”, Associated Press News, 16 maja 2021, <https://apnews.com/article/israel-middle-east-israel-palestinian-conflict-media-business-050b1cc02293d702cfbe7db59b6ecbf4>, dostęp: 13.05.2026.

²⁹⁶ Frantzman, Seth J., „Israel’s Iron Dome Won’t Last Forever”, *Foreign Policy*, 3 czerwca 2021, <https://foreignpolicy.com/2021/06/03/israels-iron-dome-wont-last-forever/>, dostęp: 5.02.2025.

²⁹⁷ „Palestinian solidarity protests held around the world”, Al-Jazeera, 22 maja 2021, <https://www.aljazeera.com/news/2021/5/22/palestinian-solidarity-protests-marked-around-the-world>, dostęp: 13.05.2026.

²⁹⁸ Samuels, Ben, „Biden Commends Netanyahu for Bringing Gaza Violence to Close”, *Haaretz*, 21 maja 2021, <https://www.haaretz.com/us-news/2021-05-21/ty-article/.premium/biden-commends-netanyahu-for-bringing-gaza-violence-to-close>, dostęp: 13.05.2026.

2.2.3. Implikacje eskalacji konfliktu

W 11 dni Hamas oraz Islamski Dżihad wystrzelili w kierunku Izraela ponad 4300 rakiet i moździerz²⁹⁹, na skutek czego zginęło 13 Izraelczyków, w tym dwoje dzieci, a ponad 700 zostało rannych. Z kolei po stronie palestyńskiej zginęło 261 osób, w tym 67 dzieci i 41 kobiet. Na skutek izraelskich nalotów oraz starć ulicznych rannych zostało ponad 2200 osób, w tym 685 dzieci i 480 kobiet³⁰⁰. 113 tysięcy osób wewnętrznie przesiedlonych szukało schronienia w szkołach UNRWA lub goszcząc w innych domostwach.

W Strefie Gazy odnotowano poważne straty materialne, co pogorszyło złą sytuację humanitarną (ponad 80% populacji jest uzależnione od pomocy humanitarnej)³⁰¹. Domy ponad 8 tysięcy osób zostały doszczętnie zniszczone. Zniszczeniu uległo 331 placówek edukacyjnych, 2173 domostw, 10 szpitali i 23 placówek ochrony zdrowia oraz 290 punktów wodnych i sanitarnych – straty materialne oszacowano na 380 mln dolarów, natomiast straty ekonomiczne na 190 mln dolarów³⁰². ONZ oraz inne organizacje działające na rzecz praw człowieka są zgodne, iż w trakcie wojny złamane zostało międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Dotyczy to przede wszystkim izraelskich ataków na cele cywilne (np. cztery wieżowe, w których znajdowały się mieszkania oraz biura) oraz ataków bez rozróżnienia Hamasu i innych bojówek. HRW podkreśla również, że w kontekście Strefy Gazy sytuacja jest wyjątkowo trudna, ponieważ obowiązuje tam izraelska blokada, która skutkuje ograniczeniami w przemieszczaniu się osób oraz dóbr, co w połączeniu z restrykcjami na granicy z Egiptem powoduje, iż ponad 2 miliony Palestyńczyków jest pozbawionych możliwości swobodnego przemieszczania

²⁹⁹ Większość została przechwycona przez Żelazną Kopułę, a ok. 1/3 spadła na terytorium Strefy Gazy. Za: *World Report 2022 – Israel and Palestine*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2022/country-chapters/israel-and-palestine>, dostęp: 13.05.2026.

³⁰⁰ United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs (OCHA), „Gaza after the May escalation”, *The Humanitarian Bulletin*, listopad 2021, <https://www.ochaopt.org/content/overview-november-2021>, dostęp: 13.05.2026.

³⁰¹ *World Report 2022 – Israel and Palestine*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2022/country-chapters/israel-and-palestine>, dostęp: 13.05.2026.

³⁰² United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs (OCHA), „Gaza after the May escalation”...

się także podczas działań zbrojnych³⁰³. To jeden z powodów, dla których Gazę potocznie określa się mianem „więzienia na wolnym powietrzu”, co po raz kolejny boleśnie dało o sobie znać w trakcie majowej eskalacji.

Według analityków, zdolności operacyjne Hamasu (przede wszystkim ze względu na arsenał i możliwość przebicia się przez Żelazną Kopułę), podobnie jak determinacja protestujących Palestyńczyków, zaskoczyły Izrael. Wojnę 11-dniową uznano wówczas za najpoważniejszą eskalację konfliktu izraelsko-palestyńskiego od 2014 roku. Widząc zdolność do wielkoskalowej konfrontacji, Izrael zdecydował o intensywnym ostrzale i bombardowaniu z powietrza oraz gwałtownym tłumieniu protestów aby, po pierwsze, odstraszyć Hamas od ostrzału i wzniecania niepokoju społecznych, a po drugie, osłabić zdolności operacyjne (zarówno w zakresie materialnym, jak i osobowym) tej organizacji³⁰⁴. Wydaje się jednak, że Hamas prawidłowo ocenił, iż Izrael pomimo gróźb nie zdecyduje się na inwazję lądową (dziś już wiemy, że ta nastąpiła dopiero po zamachach Hamasu 7 października 2023 roku). Według izraelskich danych operacja Strażnik Murów pomogła nieznacznie nadwyżyć zdolności operacyjne Hamasu. Członkowie tej oraz innych organizacji paramilitarnych mieli stanowić 112 ofiar (w tym 63 z Hamasu, 20 z Islamskiego Dżihadu oraz 20 z pomniejszych bojówek) – wśród ofiar znaleźli się dwaj przywódcy Hamasu oraz trzech wysoko postawieni dowódcy Islamskiego Dżihadu³⁰⁵. Nie zmienia to jednak faktu, iż Hamas udowodnił, że jest w stanie zagrozić regionalnemu mocarstwu militarnemu, jakim bez wątpienia jest Izrael, pozostając w dużym stopniu nienaruszonym i zdobywając poparcie społeczne wśród Palestyńczyków, którzy wykazują niezadowolenie rządami Mahmuda Abbasa. Jak wykazały badania Palestinian Center for Policy and Survey Research – większość respondentów uważała, że Hamas wygrał konfrontację z Izraelem (77% respondentów) i oceniła działania Hamasu jako „doskonałe” (ok. 75%)³⁰⁶. Z perspektywy stosunków

³⁰³ *World Report 2022 – Israel and Palestine*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2022/country-chapters/israel-and-palestine>, dostęp: 13.05.2026.

³⁰⁴ Matusiak, Marek i Karolina Zielińska, „Eskalacja konfliktu izraelsko-arabskiego”...

³⁰⁵ „An analysis of the names of Gazans killed during Operation Guardian of the Walls indicates that about half of them were terrorist operatives”, Intelligence and Terrorist Information Center, 29 czerwca 2021, <https://www.terrorism-info.org.il/en/an-analysis-of-the-names-of-gazans-killed-during-operation-guardian-of-the-walls-indicates-that-about-half-of-them-were-terrorist-operatives/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁰⁶ „Public Opinion Poll No (80)”, Palestinian Center for Policy and Survey Research, 9-12 czerwca 2021, <https://pcpsr.org/en/node/845>, dostęp: 13.05.2026.

międzynarodowych Hamas nie odniósł jednak politycznych korzyści. Pomimo krytyki progresywnych kręgów w USA, Izrael otrzymał we wrześniu 2021 roku pomoc w wysokości 1 mld dolarów na udoskonalenie Żelaznej Kopuły, która okazała się zawodna podczas zmasowanego majowego ataku, co potwierdziło ponadpartyjny konsensus w Kongresie USA odnośnie relacji z państwem żydowskim³⁰⁷.

Eskalacja militarna, nasilenie protestów i starć ulicznych (które pomimo zawieszenia broni trwały jeszcze do końca maja i skutkowały aresztowaniami ponad 2000 aktywistów, dziennikarzy, protestującej młodzieży oraz polityków wspierających Hamas) nie doprowadziły do powstrzymania wysiedleń w dzielnicy Asz-Szajch Dżarrah³⁰⁸. Warto jednak podkreślić, że wydarzenia te zapisały się w pamięci Palestyńczyków jako powstanie, kolejna intifada – w tym wypadku określana w akademii mianem zdigitalizowanej intifady. Kampania #SaveSheikhJarrah zapoczątkowana w mediach społecznościowych przez palestyńskie rodzeństwo, Mohammeda i Munę El-Kurd, mieszkające w dzielnicy, pomogła nagłośnić sytuację i stanowi przykład cyfrowego oporu w sytuacji, kiedy dostęp dziennikarzy znajdujących się na miejscu jest ograniczany³⁰⁹. Izraelskie służby dopuściły się nawet aresztowania, pobicia i zniszczenia sprzętu dziennikarki Al-Dżaziry Givary Budeiri, która relacjonowała wydarzenia w Asz-Szajch Dżarrah³¹⁰. W trakcie wojny w Gazie hasztag „Palestinian Lives Matter” znajdował się wśród najpopularniejszych na Twitterze, a rozmaite treści udostępniane za pośrednictwem mediów społecznościowych stawały się alternatywnym źródłem informacji dla odbiorców na całym świecie. Badacze wskazują, że to właśnie za pośrednictwem cyfrowego aktywizmu nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale także

³⁰⁷ Zengerle, Patricia, „U.S. House approves \$1 billion for Israel's 'Iron Dome' missile-defense system”, 23 września 2021, <https://www.reuters.com/world/us/us-house-backs-bill-provide-1-billion-israel-iron-dome-system-2021-09-23/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁰⁸ Manaz, Abdullah, „Gaza War & Political Consequences”, *TURAN-SAM (TURAN Stratejik Araştırmalar Merkezi)*, nr 50 (2021), s. 444.

³⁰⁹ Zob. szerzej: Daniele, Giulia i Sophia Maria Kelsch, „Beyond Online and Offline Activism: #SaveSheikhJarrah and Contemporary Resistance in Palestine”, *Journal of International and Intercultural Communication* 18, nr 1 (2 styczeń 2025), <https://doi.org/10.1080/17513057.2024.2426792>.

³¹⁰ „Israel releases Al Jazeera journalist after hours-long arrest”, Al-Jazeera, 5 czerwca 2021, <https://www.aljazeera.com/news/2021/6/5/israeli-police-arrest-al-jazeera-journalist-in-sheikh-jarrah-east-jerusalem>, dostęp: 13.05.2026.

na Zachodzie odbywały się demonstracje poparcia Palestyny³¹¹. Z kolei badania opinii społecznej przeprowadzane przez University of Maryland Critical Issues Poll wskazują na osłabienie sympatii wobec Izraela, w szczególności wśród młodszych pokoleń, Demokratów i amerykańskich Żydów³¹².

W kontekście funkcjonowania platform społecznościowych analizowanych w niniejszej rozprawie należy także wspomnieć o postawie gigantów technologicznych w związku z wojną 11-dniową. Ta odsłona konfliktu izraelsko-palestyńskiego cechowała się wieloma przypadkami usuwania treści, blokowania kont oraz ograniczania zasięgów palestyńskich użytkowników Facebooka, Twittera Instagrama, YouTube'a czy TikToka. Badacze oraz sami użytkownicy zaobserwowali wówczas szereg kontrowersyjnych i nietransparentnych praktyk ze strony moderatorów platform, które pod naciskiem opinii publicznej zostały potwierdzone. Z kolei sam Izrael nie ukrywa swojej współpracy z zarządami korporacji odpowiadających za funkcjonowanie platform. Ówczesny minister sprawiedliwości Izraela Beni Ganc kontaktował się wówczas z menedżerami platform społecznościowych, żądając blokowania treści, które godzą w interes narodowy Izraela³¹³. Zarząd Mety odrzucał zarzuty o preferencyjnym traktowaniu Izraela, sam jednak przyznał, że rząd tego kraju znacznie częściej niż jakikolwiek inny wnioskuje o tego rodzaju interwencje³¹⁴. Co ciekawe, Facebook sam przyznał, że usuwanie postów zawierających słowa kluczowe takie jak np. „opór” czy „męczennik” było błędem i wynikało z tego, jak zaprojektowane są algorytmy, przyznając tym samym, że platforma w sposób rutynowy cenzuruje treści dotyczące Palestyny, tłumacząc takie działanie przeciwdziałaniem (rzekomemu) promowaniu terroryzmu, co prowadzący w tej sprawie śledztwo dziennikarskie Antony Loewenstein wprost nazwał „cyfrowym

³¹¹ Patel, David Siddhartha, *The Impact of the May 2021 Hamas-Israel Confrontation*, Brandeis University Crown Center for Middle East Studies, 28 października 2021, <https://www.brandeis.edu/crown/publications/crown-conversations/cc-10.html>, dostęp: 13.05.2026.

³¹² Telhami, Shibley, „Most Americans, including half of young Democrats, disapprove of Biden's handling of recent Gaza crisis”, Brookings, 29 lipca 2021, <https://www.brookings.edu/articles/most-americans-including-half-of-young-democrats-disapprove-of-bidens-handling-of-recent-gaza-crisis/>, dostęp: 13.05.2026.

³¹³ Loewenstein, Antony, *Laboratorium Palestyna. Jak Izrael eksportuje technologię przemocy na cały świat* (Kraków: Szczeliny, 2025), s. 313-314.

³¹⁴ Ibidem, s. 331.

orientalizmem”³¹⁵. Była moderatorka TikToka należąca do zespołu izraelskiego przyznała, że na platformie znacznie mniejszej cenzurze podlegały treści antypalestyńskie³¹⁶. Z kolei w przypadku Instagrama i Twittera usuwanie palestyńskich kont i postów tłumaczono „usterką techniczną”, a władze Telegrama w żaden sposób nie odniosły się do blokowania kont palestyńskich dziennikarzy³¹⁷. Badacze sugerują, że wskazane praktyki mogą wpisywać się w koncepcję tzw. bio- oraz nekropolityki, które współcześnie odnosić można także do przestrzeni cyfrowej³¹⁸.

Końcowo podkreślenia wymaga fakt, iż eskalacja oraz jej następstwa nie przyczyniły się w żaden sposób do rozwiązania konfliktu w jego szerokim rozumieniu, nie zmieniły stosunków Hamasu z Izraelem oraz nie poprawiły sytuacji mieszkańców Wschodniej Jerozolimy czy Strefy Gazy. Wojna 11-dniowa, choć najbardziej gwałtowna i tragiczna w skutkach od 2009 roku (nie uwzględniając obecnej odsłony konfliktu po 7 października 2023 roku), wpisuje się w cykliczność i fazowość towarzyszącą temu sporowi.

2.3. Konflikt izraelsko-palestyński w relacjach dziennikarskich – stan wiedzy

2.3.1. Uwarunkowania zainteresowania mediów konfliktem izraelsko-palestyńskim

Konflikt izraelsko-palestyński od dekad jest przedmiotem relacji dziennikarskich. O ile w przypadku mediów izraelskich oraz arabskich motyw dużego zainteresowania konfliktem izraelsko-palestyńskim jawią się jako naturalne i uzasadnione żywotnym interesem ze względu na bezpośrednie powiązanie ze stronami wieloletniego konfliktu, tak w przypadku mediów zachodnich uwarunkowania te wymagają szerszej eksplanacji. Zainteresowanie mediów zachodniego głównego nurtu wynika bowiem z kilku wiodących czynników³¹⁹. Po pierwsze, jak wiele konfliktów zbrojnych, posiada wysoką wartość newsową ze względu na negatywizm i głęboko polaryzujące stanowiska. Po drugie, długotrwałość tego konfliktu sprawia, że audytorium otrzymuje nowe

³¹⁵ Ibidem, s. 314–315.

³¹⁶ Ibidem, s. 315–316.

³¹⁷ Ibidem, s. 316–318.

³¹⁸ Zob. szerzej: Kelly Lewis, „Platform necropolitics...”, s. 223–227.

³¹⁹ Zob. szerzej: Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace in the Middle East...*

informacje w znanej (przynajmniej na ogólnym, symbolicznym poziomie) dotychczas historii, której towarzyszą oswojone uprzednio ramy poznawcze (najczęściej identyfikowane jako charakterystyczne dla modelu dziennikarstwa wojennego). Po trzecie, relacja na linii media-polityka (opisana szerzej w poprzednim rozdziale) kształtuje dyskurs medialny zgodnie z celami poszczególnych aktorów, którzy stanowią czołówkę stosunków międzynarodowych, zatem w ich żywotnym interesie jest konstruowanie narracji zbieżnej z interesami politycznymi. Wskazuje się także na tzw. „globalne połączenia” konfliktu z Zachodem, na które składają się przede wszystkim: historia, polityka zagraniczna, religia oraz tradycje dziennikarskie i własność mediów, które mogą łączyć się także z lobbingiem (w kontekście wpływów izraelskich) lub protestem (w kontekście obrony praw człowieka)³²⁰.

Warto także wspomnieć, w szczególności w przypadku mediów amerykańskich, że w XXI wieku dynamika wydarzeń na arenie międzynarodowej pozwalała umieścić konflikt izraelsko-palestyński w specyficznym kontekście. Mowa przede wszystkim o zamachach na World Trade Center i Pentagon przeprowadzonych 11 września 2001 roku przez islamistyczną Al-Kaidę i zainicjowana na ich skutek wojna z terroryzmem. Popularność koncepcji tzw. zderzenia cywilizacji³²¹ w odniesieniu do konfliktu na linii zachód-islam powodowała, że konflikt Izraela i Palestyny media mogły osadzać w tej ramie, a także liczyć na zainteresowanie audytorium z tego samego powodu³²². Jeśli zaś chodzi o dynamikę rywalizacji w regionie Bliskiego Wschodu, jako istotna jawi się rywalizacja z Iranem, która ma doniosłe znaczenie w polityce zagranicznej Izraela, ale także USA. Wraz z rozwojem programu atomowego przez islamską republikę kwestia zagrożenia dla Izraela oraz amerykańskich interesów regionalnych zyskała duże zainteresowanie opinii publicznej. Z perspektywy konfliktu izraelsko-palestyńskiego jawi się to jako istotne, ponieważ związki Hamasu z irańskimi agentami *proxy*, takimi jak Hezbollah i generalnym poparciem Iranu dla sprawy palestyńskiej, nabierały wagi poprzez połączenie wskazanych kontekstów. Badacze wskazują, że te uwarunkowania

³²⁰ Rodgers, James, *Headlines from the Holy Land. Reporting the Israeli-Palestinian Conflict* (London: Palgrave Macmillan, 2015), s. 63, 69.

³²¹ Według tej koncepcji po zimnej wojnie konflikty miały wynikać nie z pobudek ideologicznych czy ekonomicznych, lecz z różnic cywilizacyjnych czy kulturowych. Zob. szerzej: Huntington, Samuel P., *Zderzenie cywilizacji* (Warszawa: Muza, 2004).

³²² Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace in the Middle East...* s. 28–29.

międzynarodowe oddziaływały na pogorszenie wizerunku Palestyny i zmniejszenie zainteresowania losom Palestyńczyków, a jednocześnie powodowały, że media amerykańskie przejawiały i przejawiają do dziś duże zainteresowanie polityką i bezpieczeństwem Izraela³²³.

W przypadku mediów izraelskich uwarunkowania medialnego zainteresowania konfliktem izraelsko-palestyńskich jawią się jako naturalne przedłużenie interesów politycznych państwa. System medialny w Izraelu z zasady podporządkowany jest bezpieczeństwu narodowemu – odegrał doniosłą rolę w kształtowaniu się młodego państwa, które od dekad walczy o swoje przetrwanie i zмага się z wielopokoleniową, nieustannie obecną traumą Holokaustu. W takich warunkach przekaz medialny jest ściśle związany z zabezpieczeniem interesu narodowego, a co za tym idzie, z syjonistyczną ideologią i nacjonalistycznymi pryncypiami, kształtującymi politykę tego państwa³²⁴. To z kolei pociąga za sobą specyficzny rodzaj ramowania, czyli tzw. framing strategiczny, który, naturalnie, skutkuje jednostronnymi relacjami, co ugruntowane jest przez utrudniony dostęp do drugiej strony konfliktu³²⁵. Izraelski dyskurs charakteryzuje się także silnym oddziaływaniem militarnym, w szczególności ze strony IDF, które pełni doniosłą rolę w kształtowaniu poczucia bezpieczeństwa Żydów, ale także oddziałuje na poczucie jedności narodowej. Działalność antyizraelskich ugrupowań terrorystycznych również jawi się jako kluczowa dla relacjonowania konfliktu-izraelsko-palestyńskiej w ramie walki z terroryzmem oraz skupiania uwagi na skutkach (fizycznych i psychologicznych) dla izraelskiego społeczeństwa³²⁶. Wobec przytoczonych uwarunkowań wskazuje się, że izraelskie media operują w ramach paradygmatu hegemonistycznego. Hegemonia w tym ujęciu nie oznacza tylko konotacji mediów z interesem politycznym czy korupcją, lecz z wymiarem o wiele bardziej subtelnym, zakorzenionym w kulturze, zinternalizowanym systemem złożonym z wartości i znaczeń. W przypadku Izraela, tak rozumiana hegemonia ukształtowała się w oparciu o powszechnie akceptowany społecznie syjonizm, który w optyce

³²³ Rodgers, James, *Headlines from the Holy Land...*, s. 63.

³²⁴ Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie. O konflikcie państwa Izrael z Palestyńczykami* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2023), <https://doi.org/10.7366/9788367450003>, s. 233.

³²⁵ Barari, Hassan A. i Raya Yacoub, „Unmasking Media Bias and Religious Zionism’s Impeding Political Influence on the Israeli-Palestinian Conflict”, *American Journal of Arts and Human Science* 3, nr 3 (2024), s. 1–11, <https://doi.org/10.54536/ajahs.v3i3.2461>.

³²⁶ Zob. np.: Fahmy, Shahira, i Britain Eakin, „High Drama on the High Seas...”, s. 86–105.

izraelskiej stanowi odpowiedź w obliczu konfliktu z Palestyną. Funkcjonowanie w takim paradygmacie skutkuje czterema podstawowymi ograniczeniami w relacjonowaniu konfliktu: 1. Naturalnie jednostronnym podejściem i technicznym ograniczeniem dostępu do głosu wrogiej strony; 2. Pozycjonowaniem mediów jako uczestnika, nie krytycznego obserwatora konfliktu; 3. Środowiskiem, w którym trudno krytykować wojsko i militaryzację rozwiązań konfliktu; 4. Ograniczeniami opinii publicznej w krytykowaniu władz³²⁷.

Arabskie relacje na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiego cechują się przeciwstawnymi, choć bazującymi na podobnych mechanizmach uwarunkowaniami, silnie związanymi z domestykacją. Ów konflikt stanowi w arabskich mediach jeden z centralnych problemów z kilku powodów. Na pierwszy plan naturalnie wysuwają się kwestie historyczne i polityczne – źródła konfliktu izraelsko-palestyńskiego sięgają rywalizacji arabsko-izraelskiej, a sama rola Palestyńczyków w arabskim nacjonalizmie oraz szeroko rozumianych zmaganiach w ramach regionalnej oraz kolonialnej rywalizacji pozostaje nie do przecenienia, co znajduje swoje odzwierciedlenie w uwadze mediów, które nieustannie rozpatrują ów konflikt w kategoriach winy oraz krzywdy³²⁸. Jako kluczowe jawią się również kwestie religijne i kulturowe – dla audytoriów państw arabskich to punkt zbieżny w kontekście Palestyny. Spór wokół statusu Jerozolimy rozbudza emocje zarówno muzułmanów, jak i żydów czy chrześcijan, a dla tych pierwszych miasto stanowi istotny punkt na religijnej mapie przez obecność meczetu Al-Aksa, czyli trzeciego najświętszego miejsca islamu. Należy także podkreślić, że media arabskie zdają sobie sprawę, iż nie funkcjonują w próżni, lecz w globalnym systemie medialnym zdominowanym przez zachodnie media głównego nurtu. To powoduje, że będą aspirowały do, po pierwsze, tworzenia kontr-narracji na tematy, które dotyczą ich żywotnych interesów, a które zostały w ich percepcji „zawłaszczane” przez siły

³²⁷ Liebes, Tamar, *Reporting the Arab-Israeli Conflict. How hegemony works*, Routledge research in cultural and media studies (London; New York: Routledge, 2014), s. 2–5.

³²⁸ Zob. szerzej: Elie Friedman i Alexandra Herfroy-Mischler, „The Media Framing of Blame Agency in Asymmetric Conflict: Who Is Blaming Whom for the 2014 Israeli-Palestinian Peace Negotiations Failure?”, *Journalism Studies* 21, nr 13 (2 października 2020), s. 1873–1892, <https://doi.org/10.1080/1461670X.2020.1797526>.

zewewnętrzne, oraz, po drugie, oddawały głos tym, których pomija się w mediach zachodnich czy izraelskich³²⁹.

Wskazane uwarunkowania medialnego zainteresowania konfliktem izraelsko-palestyńskim nie pozostają bez znaczenia dla tendencji dominujących w sposobie nagłaśniania. Badacze podkreślają, że w kontekście tak polaryzującego konfliktu, media głównego nurtu (zarówno zachodniego, jak i izraelskiego czy arabskiego) nie pełnią roli mediatora, lecz aktora (mniej lub bardziej zaangażowanego), o czym świadczą tendencje opisane w dalszej części rozdziału.

2.3.2. Główne tendencje w relacjach dziennikarskich

Na przestrzeni dekad konfliktu liczne badania zawartości czy percepcji dziennikarzy potwierdziły funkcjonowanie pewnych schematów i tendencji dotyczących relacji z Izraela i Palestyny. Wskazują, że charakter relacji medialnych o konflikcie izraelsko-palestyńskim jest epizodyczny, a nie tematyczny, co oznacza, że relacjonowane są przede wszystkim jego eskalacje. Konflikt nie jest traktowany przez media głównego nurtu jako ciągłe zdarzenie o zmiennej intensywności i przedstawia zaledwie jego wybrane fragmenty, najczęściej związane z intensyfikacją przemocy³³⁰. To z kolei może utrudniać zrozumienie kontekstu, złożoności i wielopłaszczyznowości konfliktu. W badaniach nad dyskursem wokół konfliktu izraelsko-palestyńskiego pojawiła się nawet koncepcja „strategii unieważniania”, która stara się wyjaśnić, jakie aspekty i ujęcia przedostają się, a jakie nie, do mediów głównego nurtu na zachodzie i w Izraelu. Wśród głównych przejawów marginalizacji wielopłaszczyznowego wymiaru konfliktu wskazuje się przede wszystkim: używanie przestarzałych koncepcji rozwiązania konfliktu (skupianie na rozwiązaniu dwupaństwowym zamiast alternatyw); tabuizację kontrowersyjnych problemów, takich jak np. osadnictwo na Zachodnim Brzegu; symboliczne gesty odmowy udziału w cierpieniu Palestyńczyków; deprecjonowanie Palestyny jako aktora politycznego (przejawiające się przede

³²⁹ Zob. np.: Yakubu Ozohu-Suleiman, „War Journalism on Israel/Palestine: Does Contra-Flow Really Make a Difference?”, *Media, War & Conflict* 7, nr 1 (kwiecień 2014), s. 85–103, <https://doi.org/10.1177/1750635213516697>.

³³⁰ Zob. np.: Ruigrok, Nel, Wouter van Atteveldt i Janet Takens, *Shifting frames in a deadlocked conflict?* (De Nederlandse Nieuwsmonitor, 2009).

wszystkim w medialnym obrazie Mahmuda Abbasa); dominacja ujęcia geopolitycznego konfliktu (szczególnie osadzanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego w kontekście regionalnej rywalizacji z Iranem w regionie Bliskiego Wschodu); dyskusja na temat tzw. *lawfare* (rzekomego nadużywania prawa międzynarodowego w kontekście krytyki działań Izraela)³³¹. Wskazane elementy kierują także uwagę na swoisty paradoks, polegający na tym, że pomimo uznawania konfliktu izraelsko-palestyńskiego za jeden z najchętniej relacjonowanych przez media zachodnie współczesnych konfliktów relacje na jego temat cierpią na poważne braki, przekłamania, są stronnicze i posługują się, z reguły, zamkniętym katalogiem framingu jego poszczególnych aspektów³³². Podobnych wniosków dostarczają badania nad relacjonowaniem drugiej intifady (2000-2005), które wykazały, jakie konteksty przywoływały zachodnie media, a jakie pomijały. Okazało się więc, że szeroko rozumiany kontekst historyczny nie pojawiał się w relacjach, za to faworyzowano perspektywę izraelskiego głównego nurtu debaty publicznej (związaną przede wszystkim z kwestiami bezpieczeństwa i sekurytyzacją dyskursu na temat Palestyny)³³³. to z kolei może prowadzić do sytuacji, w której media niedostatecznie adresują kwestię asymetrii stron, która, jak wykazano w poprzednich podrozdziałach, w kluczowy sposób oddziałuje na dynamikę i charakter konfliktu.

Kolejna cecha szczególna to tendencyjność terminologiczna wokół konfliktu i poszczególnych aktorów oraz ich działań, bowiem w badaniach powtarzają się podobne wnioski na temat użycia (bądź pomijania) pewnych pojęć i sformułowań. Zachodnie oraz izraelskie media unikają terminu „okupacja” w odniesieniu do terytoriów palestyńskich okupowanych przez Izrael, pomimo jego zgodności z prawem międzynarodowym i stanem faktycznym, co koresponduje z pomijaniem kontekstu asymetrii w konflikcie³³⁴. Dyskusje wśród samych reporterów i redakcji toczą się np. w kontekście Muru Bezpieczeństwa – od lat toczą się spory, czy powinno nazywać się go „murem apartheidu” (termin używany przez Palestyńczyków), „barierą bezpieczeństwa” (termin używany w Izraelu), płotem, czy zaporą. Ów przykład

³³¹ Wielewska-Baka, Martyna, *Anatomia nieobecności...*, s. 8–9.

³³² Evans, Matt, „Framing International Conflicts: Media Coverage of Fighting in the Middle East”, *International Journal of Media & Cultural Politics* 6, nr 2 (1 wrzesień 2010), s. 225–227, <https://doi.org/10.1386/mcp.6.2.209.1>.

³³³ Zob. szerzej: Greg Philo i Mike Berry, *Bad News from Israel* (London: Pluto Press, 2004), s. 95–118.

³³⁴ Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace in the Middle East...*, s. 24.

jak soczewka skupia w sobie problemy i wyzwania dotyczące relacjonowania na temat Izraela i Palestyny, co w ciekawy poznawczo sposób ujął James Rodgers - „czy możesz sobie wyobrazić, że podczas zimnej wojny napisalibyśmy o Płocie Berlińskim? i właściwie, jeżeli spojrzysz na faktyczną strukturę, to w głównej mierze płot i częściowo mur, co przytaczają Izraelczycy aby bronić mówienia o płocie, a nie o murze. Każde słowo może być nacechowane”³³⁵. Natomiast specyficznym terminem (i ramą jednocześnie) dla tego konfliktu stał się „odwet”, który zwyczajowo przypisywany jest działaniom Izraela – niezależnie od tego, czy Izrael został sprowokowany, czy nie, aby użyć siły³³⁶. Co istotne, odnotowano takie przykłady relacji, w których wcześniejsza przemoc wobec Palestyńczyków nie była odnotowywana lub otrzymywała niepogłębione, marginalne wzmianki, co potwierdza przytoczone powyżej tendencje dotyczące epizodycznego i wybiórczego charakteru relacji. Charakterystyczną tendencją jest także specyficzne etykietowanie stron. W przypadku Palestyny często stosuje się określenia takie jak „terroryści”, „bojownicy islamscy”, wykorzystując ramę terroryzmu czy ekstremizmu islamistycznego do opisywania nie tylko członków organizacji o charakterze terrorystycznym, ale Palestyńczyków w ogóle³³⁷. To z kolei dotyczy problematycznego zjawiska, jakim jest zrównywanie w dyskursie wszystkich Palestyńczyków z Hamasem, co stanowi uproszczenie i przekłamanie. Zdaniem badaczy, ta tendencja nasiliła się po II intifadzie i czerpie z narracji izraelskich, pomijając perspektywę palestyńską i redukując konflikt do charakterystycznej dla dziennikarstwa wojennego „walki dobra ze złem”, która w tym przypadku przejawia się w starciu Izraela z zagrożeniem terrorystycznym ze strony Hamasu³³⁸.

Kwestia braku balansu w kontekście udzielania głosu stronom konfliktu również została zidentyfikowana jako jeden z głównych trendów. W relacjach mediów głównego nurtu zauważono dysproporcję w kontekście przestrzeni poświęcanej transmitowaniu perspektywy obydwu stron. Dotyczy to zarówno kwestii szerokiego kontekstu konfliktu, jak i komentarzy do bieżących wydarzeń. Przede wszystkim, to przekaz stronnicy

³³⁵ Rodgers, James, *Headlines from the Holy Land...*, s. 105.

³³⁶ Zob. np.: Philo, Greg, i Mike Berry, *Bad News from Israel...*, s. 237–242.

³³⁷ Zob. np.: Keon, West, i Joda Lloyd, „The Role of Labeling and Bias in the Portrayals of Acts of ‘Terrorism’: Media Representations of Muslims vs. Non-Muslims”, *Journal of Muslim Minority Affairs* 37 (9 lipca 2017), s. 211–222.

³³⁸ Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace in the Middle East...*, s. 25.

i skoncentrowany na głosie elit – często cytuje się izraelskich oficjeli, rzadziej cywili. Najrzadziej głos udzielany jest Palestyńczykom, którzy, co prawda, są przedstawiani jako ofiary, jednakże badacze podkreślają, że taka „etykieta” nie oznacza jeszcze oddawania im głosu w taki sposób, w jaki oddawany jest stronie izraelskiej. Badacze wskazują, że takie rozwiązania mogą stanowić pozór zbalansowanej perspektywy, która wspiera uproszczoną narrację, a także może być pomocna w odpieraniu ataków o stronniczość³³⁹.

Kontrast dla tendencji zaobserwowanych w mediach zachodnich i izraelskich stanowią cechy charakterystyczne nagłaśniania w mediach arabskich. Media arabskie, z Al-Dżazirą na czele, cechuje stronniczość na rzecz Palestyny, przy jednoczesnej antyizraelskiej i antyzachodniej orientacji. To właśnie w mediach arabskich najczęściej odnaleźć można przedstawienia konfliktu izraelsko-palestyńskiego w ramie humanitarnej czy okupacji oraz naruszeń praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego przez Izrael³⁴⁰. W tym przypadku znacznie rzadziej pojawia się rama bezpieczeństwa czy terroryzmu, ponieważ to Palestyńczycy są traktowani jako ofiara okupacji. Ugrupowania takie jak Hamas czy Islamski Dżihad są często traktowane jako w pełni prawomocni przedstawiciele Palestyny, a nie tylko jako organizacje terrorystyczne³⁴¹. Warto także podkreślić, że w przypadku arabskich relacji dziennikarskich można mówić o tematycznym, a nie epizodycznym charakterze, bowiem uwagę zyskują nie tylko największe eskalacje, ale także wydarzenia z mniej intensywnych faz konfliktu. Media arabskie relacjonują warunki życia w OTP – ukazują codzienną dyskryminację Palestyńczyków, wypędzenia, niszczenie infrastruktury czy incydenty związane z osadnikami żydowskimi. Relacje mediów arabskich często zorientowane są na palestyńskich cywilów – ukazywane są tzw. *human stories*, które mają za zadanie ukazać trudne warunki humanitarne i ekonomiczne zwykłych Palestyńczyków³⁴².

³³⁹ Ibidem.

³⁴⁰ Zob. szerzej: *Global Media Coverage of the Palestinian-Israeli Conflict: Reporting the Sheikh Jarrah Evictions*, red. Nouredine Miladi, 1. wyd. (Bloomsbury Publishing, 2023), <https://doi.org/10.5040/9780755649921>.

³⁴¹ „Explainer: How Arabic media take different views on Hamas, Gaza War”, BBC, 7 listopada 2023, <https://monitoring.bbc.co.uk/product/c204qoty>, dostęp: 13.05.2026.

³⁴² Warshagha, Abdallah, Pei Soo Ang i Changpeng Huan, „Comparative Framing of the Palestinian-Israeli Conflict in Newspapers: An Analysis of Affect”, *GEMA Online® Journal of Language Studies* 24, nr 3 (29 sierpień 2024), s. 118–126.

Kolejną wyróżniającą się tendencją jest używanie specyficznych pojęć – arabskie media nie unikają terminu „okupacja” czy „agresja” opisując politykę Izraela, a w kontekście działań Palestyny używają określeń takich jak „opór” czy „męczeństwo”³⁴³. Mediom arabskim przypisuje się zatem używanie nacechowanych emocjonalnie środków wyrazu. Tego rodzaju mechanizmy umożliwiają ukazanie asymetrii konfliktu, jak również mają na celu wzbudzić współczucie i poparcie wobec Palestyny³⁴⁴. Nie sposób zatem zaprzeczyć, iż relacje mediów arabskich są ściśle powiązane z interesem oraz optyką tych państw w kontekście politycznym, społecznym i kulturalnym. Warto także podkreślić, że dziennikarze aspirujący do tworzenia przekazu w duchu dziennikarstwa pokojowego wskazują, że istotnym brakiem w mediach jest nie tyle brak szerokiego kontekstu na temat całego konfliktu, lecz brak dyskursu o Palestynie *per se*. Jeżeli dodać do tego orientalistyczne schematy myślenia³⁴⁵, charakterystyczne dla zachodniego postrzegania Bliskiego Wschodu, wytwarza się stan nie tyle stronnictwa, co braku potencjału do zrozumienia perspektywy stron konfliktu. Wówczas wymiana kulturowa między Palestyną a zachodem nie ma szans zaistnieć, choć to właśnie media wydają się idealną do tego przestrzenią. Media arabskie o międzynarodowym zasięgu aspirują do wypełnienia tej luki.

2.3.3. Relacjonowanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego z perspektywy dziennikarzy

Przytoczone powyżej tendencje czynią oczywistym fakt, iż relacjonowanie tego konfliktu jest ogromnym wyzwaniem z perspektywy dziennikarskiej. Szereg czynników instytucjonalnych, kulturowych, politycznych a także logistycznych powoduje, że praca dziennikarzy w Izraelu i Palestynie obarczona jest licznymi trudnościami. Poza

³⁴³ Zob. szerzej: Lori A. Allen, „Martyr Bodies in the Media: Human Rights, Aesthetics, and the Politics of Immediation in the Palestinian Intifada”, *American Ethnologist* 36, nr 1 (luty 2009), s. 161–180.

³⁴⁴ Zob. np.: Kareem El Damanhoury i Faisal Saleh, „Mediated Clash of Civilizations...”, s. 136–58.

³⁴⁵ Jak wskazuje Edward Said, w najnowszej fazie orientalizmu „Po drugiej wojnie światowej, a jeszcze silniej po każdej z wojen arabsko-izraelskich, Arab-muzułmanin w coraz większym stopniu stawał się postacią z amerykańskiej popkultury”. To z kolei wiąże się z wykształceniem stereotypowego postrzegania Bliskiego Wschodu jako miejsca obcego, pełnego przemocy, niemożliwego do pogodzenia z zachodnimi uwarunkowaniami kulturowymi, co widoczne stało się nie tylko w kulturze, ale w polityce czy nauce. Zob. szerzej: Said, Edward W., *Orientalizm*, t. I (Zysk i S-ka, 2024), s. 342–392.

ograniczeniami związanymi ze specyficznymi politykami redakcyjnymi i wysiłkami na rzecz odgórnego kontroli narracji, które odzwierciedlają tendencje relacjonowania wspomniane w poprzednim podrozdziale, dziennikarze wskazują na specyficzne warunki tworzenia przekazów medialnych.

Jednym z podstawowych problemów są ograniczenia w dostępie do informacji, co fundamentalnie oddziałuje na kształt relacji. Dziennikarze twierdzą, iż Izrael podczas eskalacji konfliktów ogranicza możliwość wjazdu do kraju zagranicznym pracownikom mediów, co również wiąże się z wjazdem do OTP, ponieważ granice kontrolowane są przez Izrael. Dziennikarze wskazują na sytuacje, kiedy władze czy wojsko izraelskie sugerowały im pozostanie na terenach miast graniczących ze Strefą Gazy lub Zachodnim Brzegiem, które podczas eskalacji stają się celami ataków Hamasu i innych ugrupowań paramilitarnych, co może oddziaływać na stronniczość³⁴⁶. W relacjach dziennikarzy działających w Izraelu jako centralny aktor oddziałujący na konstruowanie relacji na temat działań militarnych jawi się wojsko, które stosuje cenzurę³⁴⁷. Z kolei nieufność po stronie palestyńskiej objawia się w utrudnionym dostępie do oficjeli – wspomnienia licznych dziennikarzy zawierają obserwacje na temat braku gotowości przedstawicieli Palestyny do udzielania odpowiedzi zachodnim mediom oraz odmiennych stanowisk w zależności od osoby. Przedstawiciele Izraela natomiast są gotowi udzielać spójnych odpowiedzi i chętnie korzystają z ich uwagi³⁴⁸. Warto w tym miejscu także podkreślić, iż relacjonowanie z OTP jest trudne ze względu na częste braki Internetu i przewlekłe braki w dostawie prądu – znacznie łatwiej pod tym względem jest pracować z terytorium Izraela, gdzie życie codzienne nie wiąże się z chronicznym brakiem dostępu do podstawowych usług i dóbr. Na ten moment zdecydowana większość infrastruktury dziennikarskiej w OTP pozostaje zniszczona, co uniemożliwia mediom relacjonowanie z centrum wydarzeń³⁴⁹.

³⁴⁶ Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace in the Middle East...*, s. 135–136.

³⁴⁷ Zob. szerzej: Ken Klippenstein i Daniel Boguslaw, „Exclusive: Israel military censor bans reporting on these 8 subjects”, *The Intercept*, 23 grudnia 2023, <https://theintercept.com/2023/12/23/israel-military-idf-media-censor/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁴⁸ Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace in the Middle East...*, s. 134.

³⁴⁹ Gaza ceasefire: RSF calls for open borders for journalists and an end to impunity for Israel's war crimes, Reporters Without Borders, <https://rsf.org/en/gaza-ceasefire-rsf-calls-open-borders-journalists-and-end-impunity-israel-s-war-crimes>, dostęp: 13.05.2026.

Podkreślenia wymaga, że od 7 października 2023 roku drastycznie wzrosła liczba dziennikarzy zabitych przez Siły Obronne Izraela, przekraczając 260 ofiar w 2026 roku³⁵⁰. Dochodzi także do aresztowań dziennikarzy – do tej pory odnotowano 107 osób zatrzymanych na terytorium Izraela oraz OTP. CPJ oraz działająca na terenie Jerozolimy organizacja zajmująca się prawami człowieka B'Tselem przeprowadziły wywiady z dziennikarzami zwolnionymi z izraelskiego aresztu, w których opowiadali o stosowanej tam przemocy, m.in. głodzeniu, stosowaniu przemocy fizycznej, odmawianiu snu, zakazu praktyk religijnych, konfiskowaniu własności, odmawianiu pomocy medycznej. Władze Izraela odpierają te zarzuty twierdząc, że nie aresztują dziennikarzy ze względu na wykonywaną przez nich profesję, lecz ze względu na, ich zdaniem, uzasadnione podejrzenia o działalność terrorystyczną³⁵¹.

W związku z powyższym, relacjonowanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego jawi się jako praca niesamowicie skomplikowana i niebezpieczna. Dziennikarze muszą zmagać się nie tylko z propagandą, ewentualnym personalnym uwikłaniem w konflikt, ograniczeniami własnych instytucji medialnych i uwarunkowań (politycznych, kulturowych, itd.), w ramach których operują, ale także z cenzurą, ograniczeniami w dostępie do informacji, problemami logistycznymi i zagrożeniem życia.

2.4. Podsumowanie

Konflikt izraelsko-palestyński stanowi jedno z najbardziej złożonych i długotrwałych zagadnień współczesnych stosunków międzynarodowych. Jego charakter wynika z radykalnej asymetrii sił, egzystencjalnego znaczenia dla obu stron oraz wieloaspektowych kwestii spornych, które utrudniają osiągnięcie trwałego porozumienia. Asymetria tego konfliktu przejawia się nie tylko w dysproporcji potencjału militarnego pomiędzy Izraelem a palestyńskimi ugrupowaniami, lecz także w uwarunkowaniach politycznych i prawnych, które systemowo ograniczają możliwości Palestyńczyków. Zbrojna konfrontacja, w szczególności z Hamasem, przybiera formę

³⁵⁰ Committee to Protect Journalists (CPJ), „Israel-Gaza War”, <https://cpj.org/issue/israel-gaza-war/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁵¹ „Arrests of Palestinian journalists since start of Israel-Gaza war”, Committee to Protect Journalists, 4 lutego 2025, <https://cpj.org/2025/02/arrests-of-palestinian-journalists-since-start-of-israel-gaza-war/>, dostęp: 13.05.2026.

wojny asymetrycznej, której każda kolejna eskalacja skutkuje znacznymi stratami wśród ludności cywilnej oraz dalszą radykalizacją stron sporu. Kluczowe bariery na drodze do rozwiązania konfliktu obejmują problem granic, izraelską okupację, osadnictwo żydowskie, nierozstrzygnięty status Jerozolimy, kwestię uchodźców palestyńskich i kryzysu humanitarnego, działalność antyizraelskich ugrupowań paramilitarnych. Nie budzi wątpliwości, że przyszłość relacji izraelsko-palestyńskich pozostaje ściśle uzależniona od rozwiązania tych problemów. Wobec braku skutecznych mechanizmów prowadzących do przezwyciężenia istniejących barier, perspektywa trwałego pokoju pozostaje wysoce niepewna, a konflikt nadal powraca w kolejnych, coraz bardziej intensywnych odsłonach, czego przykład stanowi wojna 11-dniowa w maju 2021 roku.

Sposób relacjonowania konfliktu w mediach odgrywa istotną rolę w jego percepcji w skali globalnej. na przestrzeni dekad ukształtowały się różne narracje medialne, często zbieżne z mechanizmami charakterystycznymi dla modelu dziennikarstwa wojennego, które niejednokrotnie przyczyniają się do polaryzacji opinii publicznej, stereotypizacji i utrudniają zrozumienie skomplikowanego charakteru konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Tendencje obecne w mediach zachodnich, izraelskich oraz arabskich są nierozzerwalnie powiązane z interesami poszczególnych państw, co często czyni z nadawców medialnych aktorów, nie mediatorów konfliktu, czyniąc stronniczość jedną z głównych cech relacji dziennikarskich. Trendy te jawią się jako czynnik powodujący, iż ów konflikt wydaje się niemożliwy do rozwiązania, a alternatywne rozwiązania czy punkty widzenia nie znajdują swojego miejsca w mediach głównego nurtu. Jednocześnie, relacjonowanie konfliktu pozostaje wyjątkowo trudnym zadaniem dla pracowników mediów ze względu na wysoce problematyczny dostęp do informacji, czy to ze względu na cenzurę, czy dramatyczne warunki dla działania mediów w Palestynie.

ROZDZIAŁ 3.

METODOLOGIA BADAŃ

W niniejszym rozdziale zaprezentowana została metodologia, na której oparto badania opisane w niniejszej rozprawie. Skupiono się w nim przede wszystkim na opisie i charakterystyce: problemu i celu badawczego, zakresu i zasięgu badań, doboru materiału poddanego analizie, pytań i hipotez badawczych, metod i narzędzi badawczych. Wskazano także na ograniczenia badania.

3.1. Problem i cel badawczy

Badanie koncentruje się na medialnym obrazie wojny 11-dniowej pomiędzy Izraelem a Palestyną w wybranych spośród najpopularniejszych mediów arabskich, izraelskich oraz amerykańskich w kontekście wojennego i pokojowego modelu relacjonowania konfliktów zbrojnych. Charakter konfliktu izraelsko-palestyńskiego sprawia, że istotne wydaje się zaprezentowanie, w jaki sposób media związane z poszczególnymi stronami konfliktu ukazują nie tylko sam przebieg konfliktu, ale także czy i w jakim zakresie proponują swoim odbiorcom treści mogące przyczynić się do osiągnięcia pokoju.

Według badaczy dziennikarstwa pokojowego, brak tego typu relacji jest jednym z powodów, dla których procesy pokojowe są skomplikowane, długotrwałe, a ich rozwiązania zbyt trudne do wdrożenia w praktyce. Dziennikarstwo wojenne zwiększa polaryzację, utrwała stereotypy i odsuwa skonfliktowane strony od porozumienia. Buduje również przekonanie, że wojna to kwestia „wygranej” lub „przegranej”, a nie pojednania i wspólnego budowania przyszłości³⁵². Uzasadnione wydaje się zatem zbadanie, jaki model dziennikarstwa prezentują najpopularniejsze media relacjonujące konflikty zbrojne. Dysponując ugruntowaną wiedzą o tym, że media poświęcają zwiększoną uwagę konfliktem izraelsko-palestyńskim podczas jego eskalacji, ciekawe wydaje się sprawdzenie, czy takie okoliczności sprzyjają konstruktywnej refleksji

³⁵² Keeble, R. L., J. Tulloch i F. Zollmann, *Peace Journalism, War and Conflict Resolution* (First printing ed.), Peter Lang Inc., 2010.

nad tymi aspektami konfliktu, od których zależeć może jego długotrwałe rozwiązanie. Argumentem przemawiającym za takim ujęciem problemu jest przede wszystkim fakt, że badania nad relacjonowaniem konfliktów zbrojnych rzadko koncentrują się na tematyce pokojowej, związanej z potencjalnymi, długotrwałymi skutkami relacjonowania wojen. Teoria dziennikarstwa wojennego i pokojowego jest użytecznym narzędziem, pozwalającym na wielopłaszczyznową analizę sposobu relacjonowania, uwzględniające elementy mogące oddziaływać na potencjał mediów do inspirowania zmiany i kreatywnych sposobów zapobiegania przemocy.

Celem badań jest zatem identyfikacja poszczególnych wskaźników wojennego i pokojowego modelu relacjonowania wojny 11-dniowej w 2021 roku w relacjach wybranych mediów, a także sprawdzenie, w jakim zakresie oraz w jaki sposób poszczególni nadawcy wykorzystują te mechanizmy. Aby zrealizować ten cel w możliwie szerokim ujęciu, które bez wątpienia wspiera przyjęta rama teoretyczna. Nacisk położono na kilka aspektów przekazu, które jawią się jako istotne podczas relacjonowania konfliktu zbrojnego: 1. Sposób relacjonowania konfliktu w kontekście jego uwarunkowań, przebiegu oraz implikacji; 2. Sposób relacjonowania rozwiązań konfliktu; 3. Sposób prezentowania uczestników konfliktu; 4. Język relacji; 5. Warstwa wizualna i audiowizualna relacji; 6. Stronniczość przekazu. Interesujące jest bowiem, w jaki sposób różniące się od siebie media podchodzą do wskazanych aspektów, a co za tym idzie – czy przyjęty sposób kreowania obrazu konfliktu wpisuje się w wojenny czy pokojowy model relacjonowania. Niniejsze badanie aspiruje do przeprowadzenia szerokiej analizy mechanizmów medialnych, które mogą wspierać konflikt, a które mogą przyczyniać się do osiągnięcia pokoju.

3.2. Zasięg i zakres badania

W związku z powyższymi założeniami zdecydowano, że okres badawczy niniejszej analizy obejmie wszystkie publikacje zamieszczone na stronach internetowych oraz posty na profilach na platformach Facebook oraz X wybranych mediów w okresie od 10 maja 2021 roku do 22 maja 2021 roku. Powszechnie przyjęta data rozpoczęcia wojny 11-dniowej to 11 maja 2021, a data porozumienia o zawieszeniu broni to 21 maja 2021 roku. Ze względu na funkcjonowanie analizowanych nadawców w odmiennych strefach czasowych rozszerzono okres badawczy o dodatkowe dni przed

i po symbolicznym czasie trwania konfliktu. Ograniczenie badania wyłącznie do czasu trwania eskalacji ma konkretny cel. Mianowicie sprawdzenie, czy media w okresie zwiększonego zainteresowania konfliktem (szczególnie w przypadku długotrwałego, znanego już szerokiej publiczności sporu), korzystają z tej uwagi, aby zaproponować audytorium pogłębioną, konstruktywną refleksję nie tylko nad bieżącym rozwojem sytuacji, ale także nad konfliktem izraelsko-palestyńskim *per se*. Wydaje się to szczególnie interesujące, biorąc pod uwagę fakt, że relacje medialne to podstawowe źródło wiedzy o tym konflikcie.

Badanie objęło trzech nadawców – Al Dżazirę, the Times of Israel oraz CNN. Ich dobór motywowany jest specyfiką poszczególnych mediów, która czyni je interesującymi z perspektywy założonego celu badawczego, a także rolą, którą pełnią dla poszczególnych podmiotów uczestniczących pośrednio i bezpośrednio w konflikcie izraelsko-palestyńskim.

Al-Dżazira (Al-Jazeera Media Network) powstała w 1996 roku w katarskiej Dosze – jej flagowe kanały to Al-Jazeera Arabic oraz powstały w 2006 roku Al-Jazeera English, analizowany w niniejszej rozprawie. Jak wskazuje samo medium – start arabskiego kanału telewizji satelitarnej w 1996 roku zapoczątkował nową erę dla mediów w arabskim kręgu kulturowym – zdaniem redakcji, powstało wówczas pierwsze w pełni niezależne medium, którego misją było tworzenie kontrnarracji o regionie Bliskiego Wschodu oraz stawianie człowieka w centrum relacji³⁵³. Al-Dżazira stała się fenomenem o globalnym zasięgu, docierając do 450 milionów domostw i dysponując aż 70 biurami regionalnymi na całym świecie, tworząc relacje w rozmaitych językach³⁵⁴. Co istotne w kontekście niniejszej pracy – to kluczowe medium dla Palestyńczyków, którzy polegają na relacjach Al-Dżaziry chętniej, aniżeli na mediach palestyńskich³⁵⁵. Jednocześnie należy podkreślić, że z perspektywy szeroko rozumianej społeczności arabskiej, medium to jawi się jako powszechnie legitymizowana platforma transmitująca arabskie interesy, problemy i aspiracje na arenie globalnej³⁵⁶.

³⁵³ Al Jazeera Media Network, „About Us”, <https://network.aljazeera.net/en/about-us>, dostęp: 9.05.2026.

³⁵⁴ Ibidem.

³⁵⁵ Zob. np.: Farrukh Shahzad, Tehmina Ashfaq Qazi i Rida Shehzad, „Framing of Israel and Palestine Conflict in RT News, Al-Jazeera, CNN & BBC News”, *Global Digital & Print Media Review* VI, nr II (czerwiec 2023), s. 1–14, [https://doi.org/10.31703/gdpmr.2023\(VI-II\).01](https://doi.org/10.31703/gdpmr.2023(VI-II).01).

³⁵⁶ Seib, Philip M., *The Al Jazeera Effect: How the New Global Media Are Reshaping World Politics* (Washington, D.C.: Potomac Books, 2008), s. 14–15.

Globalny fenomen nadawcy w istocie jest niekwestionowany – badacze wskazują nie tylko na wykształcenie się specyficznego efektu Al-Dżaziry, polegającego na ustanowieniu alternatywnego wobec zachodniego obiegu informacji, ale także na doniosłej roli medium jako aktora niepaństwowego oddziałującego na stosunki międzynarodowe, a także panarabskiego oraz panislamskiego narzędzia dyplomacji publicznej³⁵⁷. Katarski nadawca zakwestionował bowiem hegemonię mediów zachodniego głównego nurtu w tworzeniu narracji o tzw. globalnym południu, co zaburzyło funkcjonujący niemal do końca XX wieku *status quo* w globalnym krajobrazie medialnym. Podważył także monopol mediów arabskich uzależnionych od rządów tychże państw, co spotykało się z bezpośrednią krytyką samych ambasadorów obecnych w Dosze już w pierwszych latach funkcjonowania medium³⁵⁸. Choć Al-Dżazira przedstawia się jako medium bezstronne i obiektywne, jej działalność na przestrzeni lat spotkała się z różnymi kontrowersjami – od kwestii finansowania i uzależnienia od katarskiego rządu, po oskarżenia o nie tylko anty-zachodnią optykę, ale także o wspieranie narracji ekstremistycznych w arabskiej wersji serwisu. Choć badania medioznawcze nie potwierdzają tez o rzekomym powielaniu narracji terrorystów islamistycznych³⁵⁹, to trudno abstrahować od politycznego uwikłania nadawcy, wynikającego z bezpośredniego związku z katarskim rządem. Mimo że nadawca nie upublicznia szczegółowych informacji dotyczących swojego finansowania, to wiadomo, że sieć niemal w całości opiera się na środkach emiratu, co uniemożliwia nazwanie jej w pełni niezależną w zachodnim rozumieniu tego terminu³⁶⁰. Jednocześnie rodzi to zarzuty o bycie narzędziem polityki zagranicznej Kataru i pośrednią ingerencję w wewnętrzne sprawy rozmaitych państw, czego najbardziej doniosłym przykładem była znamienna rola Al-Dżaziry podczas Arabskiej Wiosny³⁶¹.

³⁵⁷ Powers, Shawn i Eytan Gilboa, „The Public Diplomacy of Al Jazeera”, w: *New Media and the New Middle East*, red. Philip Seib (New York: Palgrave Macmillan, 2007), s. 53–80.

³⁵⁸ Abdul-Nabi, Zainab, „Why “Peace Journalism” and Why Al-Jazeera’s Coverage of Bahrain and Syria?”, w: *Al-Jazeera’s “Double Standards” in the Arab Spring*, red. Zainab Abdul-Nabi (Cham: Springer International Publishing, 2022), s. 1, https://doi.org/10.1007/978-3-031-14279-6_1.

³⁵⁹ Zob. np.: Fahmy, Shahira i Mohammed Al Emad, „Al-Jazeera vs Al-Jazeera: a Comparison of the Network’s English and Arabic Online Coverage of the US/Al Qaeda Conflict”, *International Communication Gazette* 73, nr 3 (kwiecień 2011), s. 216–232, <https://doi.org/10.1177/1748048510393656>.

³⁶⁰ Seib, Philip M., *The Al Jazeera Effect...*, s. 19–22.

³⁶¹ Abdul-Nabi, Zainab, „Why “Peace Journalism” i dlaczego Al-Jazeera’s Coverage...”, s. 1–2.

Rola Al-Dżaziry wielokrotnie skutkowała także negatywnymi następstwami – obecność medium była blokowana w Algierii³⁶², Bahrajnie³⁶³, Iraku³⁶⁴, Sudanie³⁶⁵, Zjednoczonych Emiratach Arabskich³⁶⁶. Z kolei w Izraelu Al-Dżazira funkcjonowała do września 2024, kiedy izraelski parlament przegłosował prawo dotyczące czasowego zawieszania działalności zagranicznych mediów, które, w optyce izraelskiej, stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego³⁶⁷. Warto także dodać, że bardzo istotnym wydarzeniem było zabójstwo dziennikarki Al-Dżaziry. Shireen Abu Akleh została zastrzelona podczas relacjonowania izraelskiego nalotu wojskowego na obóz uchodźców w Dżeninie na okupowanym Zachodnim Brzegu. W chwili śmierci miała na sobie niebieską kamizelkę kuloodporną z wyraźnym napisem „PRESS” oraz hełm. Została trafiona precyzyjnym strzałem w głowę (tuż poniżej krawędzi hełmu), co od początku sugerowało działanie strzelca wyborowego³⁶⁸. Sytuacja ta stała się flagowym przykładem potwierdzającym istotną rolę zarówno Al-Dżaziry, jak i dziennikarstwa *per se* w konflikcie izraelsko-palestyńskim.

The Times of Israel to powstała w lutym 2012 w Jerozolimie gazeta wydawana online. Została założona przez Davida Horowitza (weterana, dziennikarza i byłego

³⁶² Reporters Without Borders (RSF), „Reporters Without Borders Strongly Condemns Ban on Al Jazeera”, 5 maja 2024, <https://rsf.org/en/reporters-without-borders-strongly-condemns-ban-al-jazeera>, dostęp: 13.05.2026.

³⁶³ „Analysis: Al-Jazeera’s Edge”, BBC News, 11 maja 2002, http://news.bbc.co.uk/2/hi/world/middle_east/1980191.stm, dostęp: 8.05.2026.

³⁶⁴ „Al Jazeera Says It Has Been Banned from Iraq over Its Reporting”, Deutsche Welle, 28 kwietnia 2016, <https://www.dw.com/en/al-jazeera-says-it-has-been-banned-from-iraq-over-its-reporting/a-19221499>, dostęp: 13.05.2026.

³⁶⁵ „Al Jazeera Says Iraq Office to Stay Closed for Second Year”, Arab News, 1 czerwca 2019, <https://www.arabnews.com/node/1505086/middle-east>, dostęp: 13.05.2026.

³⁶⁶ Human Rights Watch (HRW), „Media Blocked, Threatened in Dispute with Qatar”, 14 czerwca 2017, <https://www.hrw.org/news/2017/06/14/media-blocked-threatened-dispute-qatar>, dostęp: 13.05.2026.

³⁶⁷ „Israel Bans Al Jazeera: What Does It Mean and What Happens Next?”, Al Jazeera, 6 maja 2024, <https://www.aljazeera.com/news/2024/5/6/israel-bans-al-jazeera-what-does-it-mean-and-what-happens-next>, dostęp: 13.05.2026.

³⁶⁸ Dunham, Jennifer, „4 Years On: FBI Investigation into Shireen Abu Akleh’s Murder Stalled”, Committee to Protect Journalists, 11 maja 2026, <https://cpj.org/2026/05/4-years-on-fbi-investigation-into-shireen-abu-aklehs-murder-stalled/>, dostęp: 13.05.2026.

redaktora naczelnego the Jerusalem Post³⁶⁹) oraz Setha Klarmana (amerykańskiego milionera i inwestora, który stoi na czele organizacji koordynującej działania serwisu³⁷⁰). Pierwotnie Times of Israel powstawała wyłącznie w języku angielskim, natomiast z czasem powstały także edycje: arabska, francuska, hebrajska oraz perska. Tytuł deklaruje otwartość na współpracę z niezależnymi dziennikarzami oraz blogerami, prowadząc specjalną sekcję serwisu zatytułowaną „The Blogs”³⁷¹. Dynamiczny rozwój potwierdza także konsekwentny wzrost liczby odbiorców – zaczynając od ok. 2 milionów odbiorców miesięcznie w 2014, aż do 8 milionów odbiorców, 25 milionów odbiorców i 75 odwiedzin strony miesięcznie w 2025 roku³⁷². Globalny zasięg potwierdza fakt, iż ponad połowa odbiorców w 2025 roku pochodziła z USA³⁷³. Medium przedstawia się jako niezależne i bezstronne, kładące nacisk na nieupolitycznione analizy i opinie. Swoje relacje kieruje przede wszystkim do społeczności i diaspory żydowskiej na całym świecie, deklarując koncentrację na sprawach istotnych z punktu widzenia Izraela³⁷⁴. Jednocześnie założyciele podkreślają, że Times of Israel w świetle konfliktu izraelsko-palestyńskiego z pełną powagą traktuje etyczne i moralne wyzwania, jakie towarzyszą relacjonowaniu tematów trudnych zarówno dla społeczności żydowskiej, jak i arabskiej, w związku z czym ich ambicją jest transmitowanie zniuansowanej perspektywy dla całej anglojęzycznej części świata³⁷⁵. Powszechnie kojarzone jest z centrową orientacją światopoglądową i plasuje się je pomiędzy gazetami takimi jak lewicowa Haarec czy prawicowa Izrael Hajom.

³⁶⁹ Horovitz, David, „About”, David Horovitz (strona osobista), <https://davidhorovitz.com/about/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁷⁰ „Times of Israel Cofounder Gave \$1.5 Million to Right-wing Media Watchdog”, *Haaretz*, 5 września 2016, <https://www.haaretz.com/israel-news/2016-09-05/ty-article/times-of-israel-cofounder-gave-1-5-million-to-right-wing-media-watchdog/0000017f-f089-d497-a1ff-f28919680000>, dostęp: 13.05.2026.

³⁷¹ The Times of Israel Staff, „Introducing the Times of Israel Community”, *The Times of Israel*, 12 lutego 2019, <https://www.timesofisrael.com/introducing-the-times-of-israel-community/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁷² „Advertise,” *The Times of Israel*, <https://www.timesofisrael.com/advertise/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁷³ Similarweb, 23 kwietnia 2025, Wayback Machine, <https://web.archive.org/web/20250423160835/https://pro.similarweb.com/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁷⁴ „About the Times of Israel and its staff,” *The Times of Israel*, <https://www.timesofisrael.com/about/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁷⁵ Klarman, Seth, „A Note from the Chairman”, *The Times of Israel* (blog), 13 maja 2012, <https://blogs.timesofisrael.com/a-note-from-the-chairman/>, dostęp: 13.05.2026.

Działalność Times of Israel spotkała się jednak z krytyką wobec deklarowanych założeń oraz kontrowersjami dotyczącymi zarówno polityki redakcyjnej, jak i założycieli. Pomimo zapewnień o niezależności i bezstronności, Klarman znany jest z prowadzenia równoległej, sprzecznej z pierwotną, narracji o założeniach nadawcy, zapewniając, że jego celem jest „walka z delegitymizacją Izraela”³⁷⁶, wobec czego Times of Israel powinien działać na rzecz zwalczania antyizraelskiej stronnictwo w mediach³⁷⁷. Podobne stanowisko na temat obrony izraelskiego wizerunku z mediach wygłasza sam Horovitz³⁷⁸. Kontrowersje wokół działalności Klarmana pojawiły się także w związku z wpłatami na rzecz amerykańskiej, prawicowej organizacji CAMERA, zajmującej się monitoringiem działalności mediów, która za cel obierała przede wszystkim amerykańskie i izraelskie media, które krytykowały Izrael³⁷⁹. Działanie o takim charakterze stoi w jawnej sprzeczności z deklaracjami odnośnie polityki redakcyjnej Times of Israel.

Jednocześnie badania nad realiami funkcjonowania, rzekomo, niezależnych nadawców w izraelskim systemie medialnym, sugerują, że wszystkie izraelskie gazety głównego nurtu poza Haarec generalnie powielają izraelską propagandę³⁸⁰, a także, w przypadku mediów anglojęzycznych, wpisują się w strategię budowania izraelskiego *soft power* na świecie³⁸¹. Izraelski system medialny skoncentrowany jest wokół budowania bezpieczeństwa narodowego, gdzie media podlegają cenzurze wojskowej³⁸², a dziennikarze funkcjonują pod presją polityczną przedstawicieli rządu, w tym samego

³⁷⁶ Guttman, Nathan, „The Softspoken Man Behind Times of Israel”, *The Forward*, 1 marca 2012, <https://forward.com/news/152169/the-softspoken-man-behind-times-of-israel/>, dostęp: 13.05.2026.

³⁷⁷ Ibidem.

³⁷⁸ Horovitz, David, „About”...

³⁷⁹ „Times of Israel Cofounder Gave \$1.5 Million to Right-wing Media Watchdog”, *Haaretz*, 5 września 2016, <https://www.haaretz.com/israel-news/2016-09-05/ty-article/times-of-israel-cofounder-gave-1-5-million-to-right-wing-media-watchdog/0000017f-f089-d497-a1ff-f28919680000>, dostęp: 13.05.2026.

³⁸⁰ Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie...*, s. 222.

³⁸¹ Avraham, Eli, „Marketing and Managing Nation Branding during Prolonged Crisis: the Case of Israel”, *Place Branding and Public Diplomacy* 5, nr 3 (2009), s. 202–212, <https://doi.org/10.1057/pb.2009.15>.

³⁸² Neiger, Motti, „Israel’s Media Landscape: Democratic Practice, Constrained Environment”, w: *The Palgrave International Handbook of Israel*, red. P. R. Kumaraswamy (Singapore: Springer Nature, 2023), s. 1–19, https://doi.org/10.1007/978-981-16-2717-0_73-1.

premiera³⁸³ – wskazane warunki tworzą środowisko na tyle toksyczne, że w 2021 roku Izrael uplasował się dopiero na 86. miejscu w Światowym Rankingu Wolności Prasy³⁸⁴.

CNN (*Cable News Network*) założona w 1980 roku przez Teda Turnera (amerykańskiego przedsiębiorcę i potentata medialnego), należąca obecnie do konglomeratu Warner Bros Discovery, była pierwszą na świecie stacją nadającą program informacyjny w cyklu 24-godzinny. Globalna wersja CNN powstała w 1985 roku i nosi nazwę CNN International, obejmuje swoim zasięgiem praktycznie cały świat. To najpopularniejsza stacja w USA, a także najpopularniejszy serwis informacyjny na świecie, współpracujący z ponad tysiącem lokalnych i międzynarodowych agencji informacyjnych w każdym zakątku świata³⁸⁵.

Przełomowym momentem dla globalnej popularności CNN była II wojna w Zatoce Perskiej w 1991 roku, podczas której dziennikarze stacji relacjonowali amerykański ostrzał Bagdadu jako jedyni dziennikarze obecni na miejscu. Wówczas media na całym świecie korzystały z nagrań i zdjęć CNN, a sama stacja osiągnęła nieznany dotychczas poziom operatywności technicznej, który pozwalał dziennikarzom na transmitowanie relacji na żywo dzięki wykorzystaniu przenośnych zestawów satelitarnych. Dziennikarze CNN, tacy jak np. ikoniczny już Peter Arnett, rozsławili stację swoją niepokorną postawą, bowiem relacje te powstawały dzięki łamaniu zasad cenzury i kontroli mediów podczas tego konfliktu³⁸⁶. od tego momentu mówi się także o tzw. estetyzacji konfliktów zbrojnych na potrzeby relacji medialnej³⁸⁷. Rola amerykańskiego nadawcy w kształtowaniu opinii publicznej i oddziaływaniu na decyzje władz w kontekście polityki zagranicznej zyskała w latach 90. miano tzw. efektu CNN³⁸⁸.

CNN przedstawia się jako niezależne medium pełniące funkcję strażnika demokracji (tzw. watchdog), które z założenia przygląda się polityce rządu, a samo,

³⁸³ Reporters Without Borders (RSF), „Netanyahu Corruption Trial Sheds Light on Meddling in Israeli Media”, 16 czerwca 2021, <https://rsf.org/en/netanyahu-corruption-trial-sheds-light-meddling-iski-media>, dostęp: 13.05.2026.

³⁸⁴ Ibidem.

³⁸⁵ „About CNN,” CNN, <https://edition.cnn.com/about>, dostęp: 13.05.2026.

³⁸⁶ Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red., *Medialne relacje wojenne...*, s. 43–45.

³⁸⁷ Zob szerzej: Baudrillard, Jean, *Wojny w Zatoce...*

³⁸⁸ Efekt CNN szerzej opisano na str. 65-66.

zgodnie z tradycją amerykańskiego dziennikarstwa, uznaje się za tzw. czwartą władzę³⁸⁹. W kontekście Stanów Zjednoczonych, profil ideologiczny medium, pomimo deklarowanej bezstronności, określa się z reguły jako liberalny, sprzyjający Demokratom, często stawiając je w kontrze do konserwatywnego Fox News. Jeśli zaś chodzi o prezentowanie wydarzeń międzynarodowych, CNN znane jest prezentowania proamerykańskiej i/lub europocentrycznej perspektywy, co poddawane jest krytyce szczególnie przez tzw. globalne południe³⁹⁰. Inną z kontrowersji związaną z relacjami CNN jest zjawisko tzw. *infotainmentu*, czyli zacierania granic między informacją a rozrywką. Sposób przedstawiania wydarzeń przez stację bywa poddawany krytyce za szerokie wykorzystywanie rozmaitych mechanizmów sensacjonalizacji przekazu, szczególnie w przypadku relacjonowania sytuacji konfliktu³⁹¹. Warto w tym miejscu podkreślić, że finansowanie CNN uzależnione jest od ratingów oraz reklamodawców, co determinuje sposób tworzenia atrakcyjnego przekazu zarówno dla odbiorców, jak i dla reklamodawców³⁹².

Wybór opisanych mediów wydaje się zatem interesujący ze względu na ich wpływ na społeczności, do których kierują swój przekaz, znaczenie i zasięg międzynarodowy, prowadzenie anglojęzycznych edycji serwisów (co ma szczególnie istotne znaczenie w przypadku konfliktu o charakterze umiędzynarodowionym). Takie zestawienie gwarantuje szerokie spektrum postaw wobec sposobu relacjonowania oraz konfliktu izraelsko-palestyńskiego *per se*.

Materiały poddane analizie to publikacje na anglojęzycznych stronach internetowych oraz posty anglojęzycznych edycji profili nadawców na platformach Facebook oraz X. Koncentracja na wskazanych trzech kanałach uzasadniona jest chęcią porównania, w jaki sposób mechanizmy wojennego i pokojowego modelu

³⁸⁹ El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh, „Is It the Same Fight? Comparative Analysis of CNN and Al Jazeera America’s Online Coverage of the 2014 Gaza War”, *Journal of Arab & Muslim Media Research* 10, nr 1 (kwiecień 2017), s. 87, https://doi.org/10.1386/jammr.10.1.85_1.

³⁹⁰ Ibidem.

³⁹¹ Zob. np.: Farrukh Shahzad, Tehmina Ashfaq Qazi i Rida Shehzad, „Framing of Israel and Palestine Conflict in RT News, Al-Jazeera, CNN & BBC News”, *Global Digital & Print Media Review* VI, nr II (czerwiec 2023), s. 1–14, [https://doi.org/10.31703/gdpmr.2023\(VI-II\).01](https://doi.org/10.31703/gdpmr.2023(VI-II).01).

³⁹² Zob. np.: Czapnik, Sławomir, *Władza, media i pieniądze: amerykańska ekonomia polityczna komunikowania (wybrane zagadnienia)*, Studia i monografie / Uniwersytet Opolski, nr 508 (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2014).

relacjonowania wojny wykorzystywane są przez poszczególnych nadawców w zależności od platformy. Choć strony internetowe to podstawowy kanał, współcześnie trudno abstrahować od roli, jaką pełnią media społecznościowe, zarówno w kontekście działalności samych mediów, jak i w szeroko rozumianym relacjonowaniu konfliktów zbrojnych. Nowe media kształtują bowiem relacje społeczne, co stanowi naturalną konsekwencję globalizacji i istnienia tzw. „globalnej wioski”³⁹³. Digitalizacja siatki zależności społecznych spowodowała rozwój nowej jakości społeczeństwa sieci, które w przestrzeni cyfrowej może tworzyć pamięć indywidualną i zbiorową³⁹⁴. W takich warunkach media społecznościowe wydają się istotne dla podtrzymania wartości demokratycznych – przede wszystkim dlatego, że pełnią doniosłą rolę w kształtowaniu polityki i sfery publicznej³⁹⁵. Choć same w sobie nie mają własnej agendy, to nie sposób zaprzeczyć, iż stanowią współcześnie jedno z kluczowych narzędzi inspirowania zmian społecznych³⁹⁶. Z tego powodu wydają się istotne w kontekście relacjonowania konfliktów zbrojnych nie mniej, aniżeli relacje publikowane na stronach internetowych. Dodatkowym elementem ujętym w analizie zdecydowano się uczynić także reakcje użytkowników w mediach społecznościowych – liczbę (oraz rodzaj) reakcji, komentarzy i udostępnień na Facebooku, a także liczbę polubieni, komentarzy i udostępnień na platformie X.

W związku z powyższym, jednostkami przyjętymi w badaniu były zarówno publikacje na stronach internetowych (1 materiał odpowiada 1 publikacji), jak i posty na Facebooku oraz X (1 materiał odpowiada jednemu postowi). Materiał badawczy zgromadzono między październikiem a grudniem 2021 roku przy użyciu narzędzia Internet Archive, które umożliwiło dokładne odtworzenie obrazu analizowanych stron internetowych i profili w mediach społecznościowych. Dzięki temu możliwe było zgromadzenie wszystkich artykułów oraz postów dotyczących eskalacji konfliktu w przedziale czasowym ujętym w badaniu. Próba objęła wszystkie materiały dotyczące

³⁹³ Zob. np.: McLuhan, Marshall, *Understand Media: the Extensions of Man* (London: McGraw-Hill, 1964).

³⁹⁴ Castells, Manuel, red., *The Network Society: a Cross-cultural Perspective* (Northampton: Edward Elgar Pub.), s. 3.

³⁹⁵ Zob. np.: Larry Diamond, „Liberation Technology”, *Journal of Democracy* 3, nr 21 (2010), s. 69–83.

³⁹⁶ Zob. np.: Zizi Papacharissi, „The Virtual Sphere 2.0. the Internet, the Public Sphere and Beyond”, w: *Routledge Handbook of Internet Politics*, red. Andrew Chadwick i Philip N. Howard (London: Routledge, 2010).

tematyki konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Choć pomiędzy liczbą materiałów poszczególnych nadawców zaobserwować można dysproporcje, to zgromadzenie pełnych prób nie zakłóca reprezentatywności badania, ponieważ umożliwia ona na wskazanie trendów i tendencji w każdym z przypadków, co umożliwia także porównanie. Poniższe zestawienie (tabela 3.1) prezentuje rozkład materiałów zawartych w próbie badawczej, których ostateczna suma wyniosła 1773 jednostki.

Tabela 3.1: Liczba materiałów w próbie badawczej.

Typ materiału/ Nadawca	Al-Dżazira	The Times of Israel	CNN
Strona internetowa	120	247	51
Post na Facebooku	264	255	49
Post na X	490	219	78
SUMA	874	721	178

Źródło: badania własne

3.3. Hipotezy i pytania badawcze

W związku z przedstawioną powyżej problematyką, celem badawczym oraz zakresem i zasięgiem badań, w dysertacji postawiono następującą hipotezę badawczą:

- H1: W medialnym obrazie konfliktu izraelsko-palestyńskiego dominuje wojenny model dziennikarstwa.

Celem weryfikacji prawdziwości bądź fałszu postawionej hipotezy, w dysertacji proponuje się następujące pytania badawcze:

- PB1. Co charakteryzuje współczesne dziennikarstwo wojenne i pokojowe?
- PB2. Jakie cechy dziennikarstwa wojennego i pokojowego charakteryzowały treści na stronach internetowych?
- PB3. Jakie cechy dziennikarstwa wojennego i pokojowego charakteryzowały treści na platformie Facebook oraz X?
- PB4. Który model relacjonowania bardziej angażował audytorium w mediach społecznościowych?
- PB5. Czym różniły się relacje w mediach społecznościowych od relacji na stronach internetowych w kontekście wskaźników dziennikarstwa pokojowego i wojennego?

Oparcie badania na wskazanych założeniach oraz pytaniach umożliwi pogłębioną, krytyczną refleksję nad zakresem i sposobem wykorzystania wojennego i pokojowego

modelu dziennikarstwa w relacji na temat wojny 11-dniowej w przekazach wybranych mediów.

3.4. Metody i narzędzia badawcze

Główną techniką badawczą zastosowaną w dysertacji jest analiza zawartości³⁹⁷. Technika ta rozumiana jest jako: „technika badawcza, która pozwala na wyciąganie powtarzalnych i istotnych wniosków z tekstów (lub innych istotnych treści) w kontekście ich wykorzystania. Jako technika, analiza treści wymaga specjalistycznych procedur. Jest łatwa do przyswojenia i niezależna od osobistego autorytetu badacza. Jako technika badawcza, analiza treści dostarcza nowych spostrzeżeń, pogłębia zrozumienie określonych zjawisk przez badacza lub wskazuje praktyczne działania. Analiza treści jest narzędziem naukowym”³⁹⁸. Materiał zaprezentowany w poprzedniej części rozdziału poddano przede wszystkim analizie ilościowej, choć została ona wzbogacona elementami analizy jakościowej w przypadku wybranych zmiennych. Z gruntu ilościowy charakter analizy zawartości³⁹⁹ może bowiem nabrać hybrydowego charakteru w momencie, kiedy towarzyszy jej analiza pod kątem ramowania⁴⁰⁰, co w niniejszym badaniu wynika wprost z przyjęcia dwóch podstawowych modeli dziennikarstwa – wojennego i pokojowego. Wielkość próby badawczej powoduje, że metoda jakościowa, standardowo preferowana w przypadku znacznie mniejszych prób, odpowiednio sprawdzi się jako uzupełnienie korpusu ilościowego.

Książka kodowa składa się z 20 podstawowych zmiennych związanych bezpośrednio ze wskaźnikami wojennego i pokojowego modelu dziennikarstwa (po 10 na każdy z modeli), co zaprezentowano w zaprezentowanej poniżej tabeli (tabela 3.2).

³⁹⁷ Zob. szerzej: Klaus Krippendorff, *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*, 3. ed. (Los Angeles: SAGE Publishing, 2013); Walery Pisarek, *Analiza zawartości prasy* (Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych, 1983).

³⁹⁸ Krippendorff, Klaus, *Content Analysis...*, s. 18.

³⁹⁹ Lisowska-Magdziarz, Małgorzata, *Analiza zawartości mediów: Przewodnik dla studentów* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2004), s. 21.

⁴⁰⁰ Dobek-Ostrowska, Bogusława i Waldemar Sobera, red., *Badania ilościowe i jakościowe w studiach nad komunikowaniem*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Komunikowanie i Media (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017), s. 29.

Tabela 3.1: Wskaźniki pokojowego i wojennego modelu dziennikarstwa.

Wskaźniki modelu pokojowego	Wskaźniki modelu wojennego
Koncentracja na kontekście/przyczynach	Koncentracja na bieżących wydarzeniach
Długofalowe skutki konfliktu	Krótkofalowe skutki konfliktu
Neutralny język	Emocjonalny język
Orientacja wielostronna	Orientacja dwustronna
Brak stronniczości	Stronniczość
Orientacja na społeczeństwo	Orientacja na elity
Oddolne rozwiązania	Odgórne rozwiązania
Rozwiązania bez użycia siły	Rozwiązania z użyciem siły
Zdjęcia wspierające model pokojowy	Zdjęcia wspierające model wojenny
Filmy wspierające model pokojowy	Filmy wspierające model wojenny

Źródło: ustalenia autorki

Dobór wskaźników jest wynikiem operacjonalizacji teorii dziennikarstwa wojennego i pokojowego opisanej szeroko w 1. rozdziale niniejszej dysertacji, inspirowanej licznymi badaniami empirycznymi przeprowadzanymi w tym paradygmacie, które koncentrowały się przede wszystkim na metodach ilościowych⁴⁰¹. Na podstawie kodowania wskazanych zmiennych rozstrzygano, czy materiał reprezentuje model wojenny (jeśli liczba wskaźników tego modelu dominowała nad wskaźnikami pokojowymi lub brakiem konkretnego wskazania), pokojowy (jeśli dominowała liczba wskaźników tego modelu) czy neutralny (jeśli liczba wskaźników równoważyła się). Kodowanie w przypadku każdego wskaźnika polega na potwierdzeniu lub zaprzeczeniu

⁴⁰¹ Zob. szerzej: Zob. szerzej: Dente Ross, Susan i Majid Tehranian, *Peace Journalism in Times of War*, *Peace & Policy* 13 (Routledge, Taylor & Francis Group, 2017); Fahmy, Shahira i Britain Eakin, „High Drama on the High Seas...”, s. 86–105; Yang Lai Fong, Nicole, „Framing Analysis of a Conflict: War / Peace Journalism”, *The Journal of the South East Asia* 1, nr 1 (2009), s. 17–32; Garud-Patkar, Nisha, „Uprising to Proxy War...”, <https://doi.org/10.1353/jmm.2017.0004>; Yang Lai Fong i Jenny Heng Gek Koon, „The South China Sea Dispute...”, s. 17–36; Lee, Seow Ting i Crispin C. Maslog, „War or Peace Journalism? Asian Newspaper Coverage of Conflicts”, *Journal of Communication* 55, nr 2 (czerwiec 2005), s. 311–29, <https://doi.org/10.1111/j.1460-2466.2005.tb02674.x>; Lynch, Jake, *A Global Standard for Reporting Conflict...*; Norström, Róża i Mariusz Koleczyński, „War and Peace Journalism in the Coverage of the 2020 US Presidential Election”, *Athenaeum Polskie Studia Politologiczne* 72, nr 4 (grudzień 2021), s. 52–64, <https://doi.org/10.15804/athena.2021.72.03>; Kalfeli, Naya, Christos Frangonikolopoulos i Antonis Gardikiotis, „Expanding Peace Journalism...”, s. 1789–806.

jego występowania (1 lub 0). W przypadku dwóch par wskaźników – neutralnego i emocjonalnego języka oraz stronniczości lub jej braku – traktuje się je jako rozłączne, zatem obligatoryjnie należy wybrać jeden, aby nadać przejrzystości badaniu. Pozostałe wskaźniki mogą współwystępować i nie wykluczają się wzajemnie. Takie rozwiązanie jawi się jako odpowiednie, aby zaobserwować główne tendencje w relacjach poszczególnych nadawców w odniesieniu do poszczególnych wskaźników modelu wojennego i pokojowego.

W przypadku niektórych zmiennych wprowadzono dodatkowe podkategorie, które umożliwiły pogłębioną analizę ilościową⁴⁰². Zdecydowano się na takie rozwiązanie, ponieważ o ile wskaźniki modeli dziennikarstwa mogą zostać uniwersalnie zastosowane do każdego konfliktu zbrojnego i pomagają rozstrzygnąć o ostatecznej dominacji jednej z ram, chęć przeprowadzenia pogłębionej analizy konkretnej wojny, mającej własną specyfikę, wymaga stosownego uzupełnienia o elementy charakterystyczne, w tym wypadku dla wojny 11-dniowej i konfliktu izraelsko-palestyńskiego w szerokim ujęciu. Wstępna kwerenda materiału badawczego oraz przegląd kluczowych informacji na temat konfliktu zaprezentowany w 2. rozdziale niniejszej dysertacji pozwoliły na zaprojektowanie książki kodowej zawierającej specyficzne elementy, zawarte w Załączniku nr 1. Należy jednak zaznaczyć, że te zmienne nie decydowały o ostatecznym rozstrzygnięciu, jaki model dziennikarstwa występował w danej relacji i należy je traktować jako dodatkowy, choć nie mniej istotny, segment analizy. Kodowanie polegało na wyborze jednej dominującej zmiennej, która charakteryzowała występowanie danego wskaźnika dziennikarstwa wojennego lub pokojowego w danym materiale. Ograniczenie do dominujących cech wydaje się istotne z perspektywy przejrzystości badania – biorąc pod uwagę wielkość próby badawczej, umożliwia to identyfikację głównych tendencji i ostatecznego wydzźwięku relacji. W taki sposób wprowadzono 105 dodatkowych zmiennych. Jednocześnie należy podkreślić, że w kategoriach, w których nie zadecydowano o rozszerzeniu o dodatkowe zmienne wspomagające analizę ilościową, zastosowano analizę jakościową, która pomogła w klaryfikacji i interpretacji danych ilościowych.

Ostatnim elementem badania, w tym wypadku wyłącznie o charakterze ilościowym, są reakcje użytkowników w mediach społecznościowych. W przypadku postów na platformie Facebook gromadzono informacje o liczbie poszczególnych reakcji

⁴⁰² Zobacz załącznik nr 1 na str. 224-227.

(„polubienie”, „super”, „gniew”, „smutek”, „trzymaj się”, „szok”, „śmiech”), komentarzy oraz udostępnień. W przypadku platformy X gromadzono informacje o liczbie polubień, komentarzy oraz udostępnień. Opisanym kategoriom odpowiada 13 zmiennych, które zawarte zostały w książce kodowej (zobacz Załącznik nr 1).

Analiza treści trzech nadawców w takim samym przedziale czasowym na różnych platformach pozwala na zastosowanie kolejnej metody badawczej, czyli analizy porównawczej. Komparatystyka jawi się jako naturalny wybór i ścieżka analizy uzupełniająca analizę zawartości. Ciekawe wydaje się w tym przypadku porównanie na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, w zakresie podobieństw oraz różnic między treściami w poszczególnych kanałach informacyjnych w zakresie zastosowania mechanizmów wojennego i pokojowego modelu relacjonowania. Po drugie, w zakresie podobieństw oraz różnic w przekazie poszczególnych nadawców – zarówno *per se*, jak i w kontekście analizowanych modeli. Po trzecie, interesujące wydaje się także zestawienie danych dotyczących zaangażowania użytkowników mediów społecznościowych z wynikami analizy zawartości. Każda z opisanych płaszczyzn komparatystyki pozwala możliwie szeroko odpowiedzieć na pytania badawcze przedstawione we wcześniejszej części niniejszego rozdziału.

Dodatkową metodą badawczą, która umożliwiła zarówno sporządzenie korpusu teoretycznego, jak i umożliwiły interpretację oraz dyskusję towarzyszącą wynikom analizy, była analiza danych zastanych (ang. *desk research*). To metoda standardowa dla nauk społecznych umożliwiająca poszerzenie pola badawczego o badania, których badacz nie przeprowadza samodzielnie, lecz korzysta z dostępnych ustaleń⁴⁰³. Dzięki temu możliwe było zebranie stosownych informacji na temat dziennikarstwa wojennego i pokojowego, historii relacjonowania konfliktów zbrojnych, konfliktu izraelsko-palestyńskiego, a także zestawienie wyników analizy z licznymi pracami naukowymi, przede wszystkim o charakterze jakościowym, co pomogło pogłębić interpretację.

W niniejszej pracy wykorzystano kilka narzędzi badawczych. Program IBM SPSS Statistics został wykorzystany do przeprowadzenia analizy ilościowej – program służył w procesie kodowania oraz przeprowadzania testów statystycznych. Program MAXQDA Pro wspomagał analizę ilościową oraz jakościową, a także służył do gromadzenia materiału badawczego. W procesie analizy i pracy z danymi ilościowymi

⁴⁰³ Frankfort-Nachmias, Chava i David Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych* (Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2001), s. 320–325.

wykorzystywano także program Microsoft Excel. Z kolei internetowe narzędzie Web Archive pozwoliło na odtworzenie obrazu badanych treści i pomogło zgromadzić możliwie najbardziej precyzyjną próbę badawczą.

Końcowo należy także wspomnieć o ograniczeniach badania. Po pierwsze, część postów w mediach społecznościowych, szczególnie w okresie zmiany z Twittera na X, stała się niedostępna, a narzędzia takie jak Web Archive czy Wayback Machine nie umożliwiały pozyskania zrzutów ekranu z tamtego czasu. Możliwe zatem, że niewielka liczba postów opublikowana w czasie wojny 11-dniowej nie została objęta badaniem. Podobna sytuacja dotyczy niektórych materiałów audiowizualnych, zarówno na stronach internetowych, jak i w mediach społecznościowych. Choć filmy ani zdjęcia nie są w tej analizie traktowane jako odrębne jednostki badawcze, tylko stanowią jeden z kilku elementów relacji, warto odnotować, że w nielicznych w skali całej próby przypadkach, musiały zostać pominięte, ze względu na nieaktywne odnośniki. Wreszcie, należy zaznaczyć, że badanie zostało przeprowadzone przez jednego koderę. Autorka pracy dołożyła wszelkich starań, aby kodowanie przebiegło w sposób możliwie obiektywny i zgodnie z założeniami metodologicznymi, a także przeprowadzono test zgodności powtarzając kodowanie części próby.

ROZDZIAŁ 4.

ANALIZA MODELI RELACJONOWANIA KONFLIKTU IZRAELSKO-PALESTYŃSKIEGO W 2021 ROKU W AL-DŻAZIRZE, TIMES OF ISRAEL I CNN

Mówi się, że w tym zawodzie powinno się podnosić na duchu słabszych i podnosić głos przeciwko silniejszym. Jako młody dziennikarz często słyszałem to powiedzenie. Co więcej, wierzyłem w to. Słowa te pochodzą z satyrycznego tekstu, a wypowiada je postać, która nie cierpi prasy.
~Omar El Akkad⁴⁰⁴

Niniejszy rozdział ma za zadanie przedstawić wyniki analizy zawartości przeprowadzonej zgodnie z wyjaśnionymi wcześniej założeniami teoretycznymi oraz metodologią. W związku z tym uwaga w pierwszej części rozdziału została skupiona na przedstawieniu wyników w ujęciu problemowym. Mechanizmy charakterystyczne dla modelu wojennego i pokojowego zostały omówione w kontekście następujących aspektów relacji dziennikarskich na temat wojny 11-dniowej między Izraelem a Palestyną: sposobu ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji; sposobu ukazywania rozwiązań konfliktu; orientacji na elity oraz społeczeństwo; języka relacji; płaszczyzny wizualnej i audiowizualnej; stronniczości i sposobu ukazywania uczestników konfliktu. Druga część rozdziału skupia się na analizie zaangażowania odbiorców na platformach Facebook oraz X. Z kolei trzecia część została poświęcona wnioskowi i dyskusji na temat wyników – zarówno w odniesieniu do teorii dziennikarstwa wojennego i pokojowego, specyfiki analizowanych nadawców oraz platform, jak również cech charakterystycznych dla medialnego dyskursu o konflikcie izraelsko-palestyńskim. Rozdział wieńczy podsumowanie, w którym zaprezentowano występowanie wszystkich omawianych wskaźników wojennego i pokojowego modelu dziennikarstwa w relacjach analizowanych mediów.

⁴⁰⁴ El Akkad, Omar, *Któręś dnia okaże się, że wszyscy od zawsze byli przeciwko* (Warszawa: Obroty, 2026), s. 47.

4.1. Wojenny i pokojowy model dziennikarstwa w medialnym obrazie wojny 11-dniowej – wyniki analizy

4.1.1. Sposób ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji konfliktu

W kontekście ukazywania podstawowych elementów konfliktu zbrojnego jako istotne jawi się skupienie na jego pośrednich i bezpośrednich uwarunkowaniach, przebiegu oraz implikacjach, zarówno tych krótkofalowych, jak i długofalowych. Model dziennikarstwa wojennego charakteryzują dwa wskaźniki związane z tymi zagadnieniami: koncentracja na bieżących wydarzeniach oraz koncentracja na krótkofalowych, „widocznych” skutkach konfliktu. Z kolei model dziennikarstwa pokojowego kładzie nacisk na dwa aspekty: zaprezentowanie przyczyn i/lub szerokiego kontekstu oraz koncentracji na długofalowych, „niewidocznych” skutkach przemocy⁴⁰⁵. Poniższe zestawienie prezentuje podsumowanie występowania tych wskaźników we wszystkich analizowanych materiałach z podziałem na media społecznościowe oraz strony internetowe.

Tabela 4.1: Wskaźniki związane z ukazaniem przyczyn, przebiegu oraz implikacji – podsumowanie dla wszystkich materiałów z podziałem na media społecznościowe oraz strony internetowe.

	Suma	FB	X	Strona
Bieżące wydarzenia (W)	91,90%	93,10%	89,80%	94,00%
Krótkofalowe skutki (W)	56,90%	53,90%	45,30%	83,50%
Długofalowe skutki (P)	24,40%	8,00%	17,40%	60,10%
Kontekst, przyczyny (P)	22,40%	6,20%	9,10%	69,10%
N=	1773	568	787	418

Źródło: Badania własne

Jak zaprezentowano w Tabeli 4.1 – wszyscy nadawcy, niezależnie od platformy, koncentrowali się przede wszystkim na ukazywaniu bieżących wydarzeń (W), osiągając 94% na stronach internetowych, 93,10% na Facebooku oraz 89,80% na platformie X. Drugim wskaźnikiem z omawianej grupy były krótkofalowe skutki (W), które na stronach internetowych wystąpiły w 83,50% materiałów, natomiast znacznie rzadziej w mediach społecznościowych, wynosząc 53,90% dla Facebooka i 45,30% dla X.

⁴⁰⁵ Poglębiony opis poszczególnych wskaźników znajduje się na stronach 49-56.

Wyraźna dysproporcja występuje w przypadku wskaźników modelu pokojowego. Długofalowe skutki (P) przedstawiane są głównie na stronach internetowych (60,10%), podczas gdy na platformie X wskaźnik spada do 17,40%, a na Facebooku do zaledwie 8,00%. Podobna tendencja występuje w przypadku kontekstu i przyczyn (P) – strony internetowe poświęcają im uwagę w 69,10% materiałów, podczas gdy w mediach społecznościowych są to wartości niemal znikome: 9,10% na platformie X oraz jedynie 6,20% na Facebooku. Zbiorcze zestawienie wszystkich dla wszystkich kanałów potwierdza zatem dominację modelu wojennego w kontekście relacjonowania o przyczynach, przebiegu oraz skutkach.

Bardziej szczegółowych informacji w jaki sposób poszczególni nadawcy relacjonowali omawiane aspekty dostarczają dane zawarte poniżej w Tabeli 4.2.

Tabela 4.2: Wskaźniki związane ukazaniem przyczyn, przebiegu oraz implikacji na Facebooku, X oraz stronach internetowych poszczególnych nadawców.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Bieżące wydarzenia (W)	89,70%	94,90%	100,00%
Krótkofalowe skutki (W)	58,20%	50,20%	49,00%
Długofalowe skutki (P)	11,10%	5,90%	2,00%
Kontekst, przyczyny (P)	7,30%	5,50%	4,10%
N=	264	255	49
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Bieżące wydarzenia (W)	86,80%	96,30%	91,00%
Krótkofalowe skutki (W)	52,50%	28,80%	46,20%
Długofalowe skutki (P)	24,40%	5,50%	6,40%
Kontekst, przyczyny (P)	13,80%	0,90%	2,60%
N=	490	219	78
	Al-Dżazira (s)	Times of Israel (s)	CNN (s)
Bieżące wydarzenia (W)	93,30%	100,00%	94,10%
Krótkofalowe skutki (W)	64,20%	96,40%	76,50%
Długofalowe skutki (P)	75,00%	55,90%	45,10%
Kontekst, przyczyny (P)	89,20%	57,90%	54,90%
N=	120	247	51

Źródło: Badania własne.

Na Facebooku dominującym wskaźnikiem dla wszystkich nadawców są bieżące wydarzenia (W), osiągające średnią 93,10% dla wszystkich nadawców. Najwyższy wynik odnotowuje CNN (100,00%), a najniższy, choć wciąż bardzo wysoki, Al-Dżazira (89,70%). Wszystkie media w znakomitej większości postów skupiały się na bieżących wydarzeniach. Znacząco mniej uwagi poświęcano natomiast kontekstowi i przyczynom (P), ten wskaźnik wystąpił bowiem średnio w 6,20% wszystkich postów (od 7,30% w Al-Dżazirze do 4,10% w CNN). w kontekście implikacji konfliktu, krótkofalowe skutki (W) pojawiają się w 53,90% postów, przy czym najwyższy odsetek występuje w Al-Dżazirze (58,20%), a najniższy w CNN (49,00%). Natomiast długofalowe skutki (P) występują z znacznie mniejszą częstotliwością – stanowią średnio 8,00% (od 11,10% w Al-Dżazirze do zaledwie 2% w CNN).

Na platformie X średnia dla bieżących wydarzeń (W) jest niemal równie wysoka, jak w przypadku Facebooka – wynosi aż 89,80%, przy czym najwyższą wartość wykazuje w przypadku Times of Israel (96,30%), a najniższą, choć wciąż wysoką, w przypadku Al-Dżaziry (86,80%). Kontekst i przyczyny (P), podobnie jak w przypadku Facebooka, występuje bardzo rzadko – średnio w 9,10% postów, z najwyższym wskaźnikiem w Al-Dżazirze i najniższym w Times of Israel (znikome 0,90%). Krótkofalowe skutki (W) są obecne średnio w 45,30% postów – w 52,50% w Al-Dżazirze, 46,20% w CNN, podczas gdy w Times of Israel zaledwie w 28,80%. Długofalowe skutki (P) występują znacznie rzadziej – średnio w 17,40% postów, przy wyraźnej przewadze Al-Dżaziry (24,40%) nad Times of Israel (5,50%) i CNN (6,40%).

Strony internetowe charakteryzują się najwyższymi wartościami spośród wszystkich platform. Średnia dla bieżących wydarzeń (W) wynosi aż 97,40% (Times of Israel: 100,00%; CNN 94,10%; Al-Dżazira: 93,30%). W przeciwieństwie do mediów społecznościowych, na stronach internetowych znacznie częściej uwaga zostaje poświęcona także kontekstowi i przyczynom (P) – są obecne średnio w 66,50% treści, przy czym najwyższy wskaźnik notuje Al-Dżazira (aż 89,20%), a znacznie niższy Times of Israel (57,90%) i CNN (54,90%). Krótkofalowe skutki (W) pojawiają się średnio aż w 84,70% materiałów (od aż 96,40% w Times of Israel do 64,20% w Al-Dżazirze). Wskaźnik długofalowych skutków (P) wynosi średnio 59,80%, osiągając aż 74,20% w Al-Dżazirze i nieco mniej w Times of Israel (55,90%) i CNN (45,10%).

Na tym etapie wskazać można cechy charakterystyczne dla relacji poszczególnych nadawców. W kontekście relacjonowania o przyczynach, przebiegu i implikacjach konfliktu. Al-Dżazira konsekwentnie wykazuje najwyższe wyniki dla wskaźników modelu pokojowego na każdej z platform. Tabela 4.1 pokazuje, że na stronach internetowych kontekst i przyczyny (P) osiągają relatywnie wysoki poziom 69,10%, jednak zestawienie tego z danymi tabeli 4.1 sugeruje, że ten wynik jest w dużej mierze zawyżany przez Al-Dżazirę (89,20%). Jednocześnie na wszystkich platformach wykazuje najniższe lub jedno z niższych wyników dla wskaźników modelu wojennego w porównaniu do pozostałych nadawców. Kolejna obserwacja dotyczy wskaźników modelu pokojowego na Facebooku – ta platforma jawi się bowiem jako najmniej skoncentrowana na aspektach dziennikarstwa pokojowego, przy czym większa marginalizacja tych wskaźników występuje w przypadku CNN i Times of Israel, aniżeli w Al-Dżazirze. Podobna marginalizacja występuje także na platformie X, co może oznaczać, że różnica między Facebookiem a X nie wynika ze specyfiki platformy, ale z faktu, że Al-Dżazira wykorzystuje X jako narzędzie do prognozowania skutków wojny częściej niż pozostali nadawcy. Kolejna obserwacja dotyczy spójności wyników dla wskaźnika bieżących wydarzeń w tabelach 4.1 oraz 4.2 – oscyluje wokół 90-100%, co oznacza, że niezależnie od orientacji ideologicznej medium oraz specyfiki platformy, fundamentem relacjonowania pozostają najnowsze doniesienia z teatru konfliktu.

Analizę warto pogłębić także o specyficzne rodzaje omawianych wskaźników – to pozwoli odpowiedzieć na pytanie, na jakich aspektach przyczyn, przebiegu oraz implikacji konfliktu koncentrowali się nadawcy na poszczególnych platformach. Poniżej zaprezentowane zostały rodzaje kontekstu i przyczyn (P), które dominowały w materiałach na stronach internetowych, najczęściej relacjonujących o tym aspekcie (zobacz Tabela 4.3).

Tabela 4.3: Rodzaje kontekstu i przyczyn (P) dominujące na stronach internetowych.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak	10,80%	41,70%	45,10%
Niepokoje społeczne w Jerozolimie	36,70%	20,60%	31,40%
Historyczno-prawny	5,80%	2,00%	5,90%
Historyczno-terytorialny	7,50%	6,10%	7,90%
Historyczno-polityczny	6,70%	1,20%	2,00%
Historyczno-religijny	—	0,80%	3,90%
Okupacja Palestyny	2,50%	0,40%	2,00%
Nastroje społeczne w Izraelu	0,80%	2,80%	2,00%
Relacje Izrael-USA	13,30%	4,90%	—
Strategia Izraela	9,20%	7,30%	—
Koalicja rządząca w Izraelu	0,80%	3,60%	—
Rola Hamasu	0,80%	1,60%	—
Problem przywództwa palestyńskiego	0,80%	2,80%	—
Rola gigantów technologicznych	2,50%	0,40%	—
Porozumienia Abrahamowe	1,70%	—	—
Dzień Jerozolimy	—	1,20%	—
Wzrost antysemityzmu	—	2,00%	—
Apartheid	—	0,40%	—
N=	120	247	51

Źródło: Badania własne

W pierwszej kolejności warto podkreślić, że w przypadku CNN i Times of Israel niemal co drugi materiał nie przedstawiał przyczyn ani szerszego kontekstu konfliktu. Inne podejście zaobserwowano w Al-Dżazirze, gdzie jedynie w 10,80% materiałów nie odnotowano tego wskaźnika. Najczęściej wskazywaną przyczyną wojny 11-dniowej we wszystkich mediach były niepokoje społeczne w Jerozolimie – wszystkie media odnosiły się do starć na Wzgórzu Świątynnym w trakcie ramadanu oraz protestów w związku z wysiedleniami Palestyńczyków z dzielnicy Asz-Szajh Dżarrah⁴⁰⁶. Najczęściej odnoszono się więc do bezpośredniego katalizatora wybuchu przemocy. Jako charakterystyczne jawi się, że wszyscy nadawcy wykazywali podobny poziom

⁴⁰⁶ Opis tych wydarzeń zaprezentowano w rozdziale 2.

zainteresowania w kontekście aspektu historyczno-terytorialnego (od 6,10-7,90%), związanego przede wszystkim ze statusem Jerozolimy, izraelską okupacją oraz samym powstaniem Izraela. Różnice występują natomiast w pozostałych aspektach historycznych. Al-Dżazira częściej niż CNN i Times of Israel odnosi się do aspektu historyczno-politycznego (6,70%), który dotyczy przede wszystkim historii bliskowschodniego procesu pokojowego, nacjonalistycznej polityki Izraela, Nakby oraz słabości palestyńskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Co ciekawe, to CNN najczęściej przytaczała kontekst historyczno-religijny (3,90%), w przeciwieństwie do Al-Dżaziry i Times of Israel, które nie poświęcały temu kontekstowi szczególnej uwagi. Istotna obserwacja dotyczy także relacji Izraela i USA. To Al-Dżazira najczęściej (13,30%) odnosi się do wagi oraz oddziaływania tego sojuszu na całokształt konfliktu izraelsko-palestyńskiego, podczas gdy Times of Israel wspomina o nim znacznie rzadziej (7,30%), a CNN praktycznie nie odnosi się do tej materii w warstwie eksplanacyjnej (choć czyni to podczas opisywania bieżących wydarzeń, co opisano w kolejnych akapitach). Kolejna wyróżniająca się kwestia to wprowadzanie kontekstu strategicznego w odniesieniu do Izraela. To drugi najczęściej przytaczany kontekst w Times of Israel oraz trzeci w Al-Dżazirze, natomiast całkowicie pomijany w CNN. Warto jednak zaznaczyć, że Al-Dżazira posługiwała się tym kontekstem aby ukazać kontrowersyjne praktyki armii izraelskiej godzące w zasady międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, a Times of Israel, aby ukazać wysokiej jakości zaplecze technologiczne oraz wypracowane rozwiązania antyterrorystyczne. Warto zauważyć także znacznie większe rozproszenie tematyczne w mediach bliskowschodnich – Times of Israel i Al-Dżazira przytaczają znacznie więcej aspektów lokalnych, specyficznych dla Izraela czy Palestyny (np. kwestia koalicji rządzącej w Izraelu, wzrost antysemityzmu, problem przywództwa i rola Hamasu w polityce palestyńskiej itd.), aniżeli CNN, która nie koncentruje się na tak szczegółowych kwestiach. Warto też zaznaczyć, że wyłącznie Al-Dżazira zwraca uwagę na rolę gigantów technologicznych, przede wszystkim w odniesieniu do kontrowersji na temat moderacji oraz algorytmów w kontekście relacjonowania na temat Palestyny na Facebooku, Instagramie czy YouTube⁴⁰⁷.

W przypadku mediów społecznościowych zdecydowana większość postów nie koncentruje się na ukazywaniu przyczyn ani szerszego kontekstu konfliktu. Spektrum

⁴⁰⁷ Ten aspekt został szerzej opisany na str. 98-99.

tematów poruszanych w tym aspekcie jest znacząco ograniczone w porównaniu do materiałów na stronach internetowych, co ukazuje Tabela 4.4 zamieszczona poniżej.

Tabela 4.4: Rodzaje kontekstu i przyczyn (P) dominujące w mediach społecznościowych.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Brak	92,80%	94,50%	95,90%
Niepokoje społeczne w Jerozolimie	0,40%	1,20%	2,00%
Historyczno-prawny	0,40%	0,00%	2,00%
Historyczno-terytorialny	0,80%	0,40%	0,00%
Historyczno-religijny	0,40%	0,40%	0,00%
Okupacja Palestyny	0,80%	0,00%	0,00%
Relacje Izrael-USA	1,10%	0,00%	0,00%
Strategia Izraela	1,10%	0,40%	0,00%
Koalicja rządząca w Izraelu	0,40%	0,40%	0,00%
Rola gigantów technologicznych	0,40%	0,00%	0,00%
Apartheid	1,50%	0,00%	0,00%
Nastroje społeczne w Izraelu	0,00%	0,40%	0,00%
Dzień Jerozolimy	0,00%	1,20%	0,00%
Rola Hamasu	0,00%	0,40%	0,00%
Problem przywództwa palestyńskiego	0,00%	0,40%	0,00%
Wzrost antysemityzmu	0,00%	0,40%	0,00%
N=	264	255	49
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Brak	84,10%	99,50%	97,40%
Niepokoje społeczne w Jerozolimie	2,90%	0,00%	0,00%
Historyczno-prawny	0,60%	0,00%	2,60%
Historyczno-polityczny	1,40%	0,00%	0,00%
Historyczno-terytorialny	2,40%	0,00%	0,00%
Historyczno-religijny	0,40%	0,00%	0,00%
Okupacja Palestyny	2,00%	0,00%	0,00%
Relacje Izrael-USA	1,20%	0,00%	0,00%
Dzień Jerozolimy	0,60%	0,00%	0,00%
Strategia Izraela	1,00%	0,00%	0,00%
Koalicja rządząca w Izraelu	0,20%	0,00%	0,00%

Rola gigantów technologicznych	1,20%	0,00%	0,00%
Rola języka nt. Palestyny	0,20%	0,00%	0,00%
Apartheid	0,80%	0,00%	0,00%
Porozumienia Abrahamowe	0,40%	0,00%	0,00%
Nastroje społeczne w Izraelu	0,00%	0,50%	0,00%
Inny	0,40%	0,00%	0,00%
N=	490	219	78

Źródło: Badania własne.

Zaledwie pojedyncze posty na obydwu platformach relacjonują na temat kontekstu oraz przyczyn konfliktu. Najczęściej ten aspekt porusza Al-Dżazira, odnosząc się przede wszystkim do relacji USA-Izrael, strategii Izraela oraz apartheidu na Facebooku, co wspiera narrację dotyczącą asymetrii w konflikcie izraelsko-palestyńskim. Z kolei na X katarskie medium skupia się przede wszystkim na niepokojach społecznych w Jerozolimie, uwarunkowaniach historyczno-terytorialnych, relacji USA-Izrael oraz roli gigantów technologicznych. Times of Israel, podobnie jak w przypadku stron internetowych, więcej uwagi poświęca kwestiom specyficznym dla lokalnego, izraelskiego kontekstu. na Facebooku, poza niepokojami społecznymi w Jerozolimie, kieruje uwagę na Dzień Jerozolimy, którego obchody odegrały istotną rolę w eskalacji, a na platformie X odnosi się wyłącznie do negatywnej dynamiki relacji społecznych między Żydami i Arabami, łącząc ją z antysemityzmem. Z kolei CNN koncentruje się niemal wyłącznie na bezpośredniej przyczynie wybuchu wojny 11-dniowej – niepokojach społecznych w Jerozolimie – oraz nawiązuje do kontekstu historyczno-prawnego w kwestii toczącego się wówczas sporu prawnego wokół dzielnicy Asz-Szajch Dżarra.

Zestawienie danych dotyczących stron internetowych oraz mediów społecznościowych poszczególnych nadawców pozwalają na sformułowanie wstępnych wniosków na temat sposobu relacjonowania przyczyn i kontekstu. Po pierwsze, należy zauważyć kluczowe różnice w wykorzystaniu stron internetowych i mediów społecznościowych. Facebook oraz X nie służą informowaniu audytorium o szerszym kontekście konfliktu, odbywa się to incydentalnie. Wyłącznie strony internetowe są tym kanałem, w którym odbiorcy otrzymują informacje na temat rozmaitych uwarunkowań pośrednich i bezpośrednich. Tematyka podejmowana na stronach jest znacznie bardziej złożona i wieloaspektowa, w przeciwieństwie do platform społecznościowych, które

informują o szerszym kontekście dla bieżących wydarzeń w sposób bardzo ograniczony, co prawdopodobnie uzasadnić można długością komunikatów oraz specyficznym odbiorem tychże. Po drugie, wyróżnić można cechy szczególne w sposobie relacjonowania poszczególnych nadawców. Al-Dżazira, najczęściej skupiająca się na przyczynach i kontekście, używa strony internetowej nie tylko do ukazywania bezpośrednich przyczyn wojny 11-dniowej, ale także do wprowadzania kontekstu politycznego, związanego ze strategią Izraela oraz rolą Stanów Zjednoczonych w konflikcie izraelsko-palestyńskim, wprowadzając jednocześnie szerokie spektrum tematów związanych z systemowym wykluczeniem w kontekście Palestyńczyków. Podobny, choć bardziej ograniczony, dobór zagadnień występuje także w mediach społecznościowych. Times of Israel przyjmuje odmienną strategię, skupiając się przede wszystkim na kwestiach istotnych dla Izraela – podkreślając istotne lokalnie aspekty (polityczne, społeczne), które jednocześnie związane są z bezpieczeństwem narodowym i, co za tym idzie, bezpieczeństwem społeczności Żydowskiej. Dobór tematów na stronie internetowej sugeruje duże skupienie na dynamice politycznej oraz uwarunkowaniach związanych z konfliktem o ziemię, natomiast media społecznościowe, poza bezpośrednimi przyczynami wojny 11-dniowej, sporadycznie kierują uwagę na tematy związane z tożsamością żydowską (nastroje społeczne, Dzień Jerozolimy). W relacjach izraelskiego medium praktycznie nie występują aspekty związane z asymetrią pomiędzy Izraelem a Palestyną. CNN relacjonuje przyczyny i kontekst w odmienny sposób niż nadawcy bliskowschodni. Na stronie internetowej skupia się przede wszystkim na bezpośrednich przyczynach wybuchu wojny 11-dniowej – niepokojach społecznych w Jerozolimie – wprowadzając konteksty historyczne (terytorialny i prawny) celem wytłumaczenia sytuacji w dzielnicy Asz-Szajh Dżarrah. Media społecznościowe incydentalnie informują o przyczynach i szerokim kontekście, powielając schemat eksplanacji dominujący na stronach internetowych. Amerykański nadawca dystansuje się zatem od kontekstu powiązanego bezpośrednio z interesami i perspektywami stron konfliktu, przyjmując orientację *stricte* wokół konkretnych wydarzeń.

Jak wskazano wcześniej – bieżące wydarzenia (W) stanowiły centralny punkt wszystkich relacji o wojnie 11-dniowej w kontekście przyczyn, przebiegu i implikacji. Rodzaje dominujących tematów w ramach tego wskaźnika na stronach internetowych zostały zeprezentowane poniżej (Tabela 4.5).

Tabela 4.5: Rodzaje bieżących wydarzeń (W) dominujące na stronach internetowych.

	Al Dżazira	Times of Israel	CNN
Działania zbrojne	29,20%	28,30%	47,10%
Działania dyplomatyczne	15,00%	21,90%	9,80%
Polityka USA	11,70%	10,90%	11,80%
Niepokoje społeczne w Izraelu	2,50%	7,30%	0,00%
Protesty na świecie	5,80%	6,10%	5,90%
Niepokoje społeczne na Zach. Brzegu	3,30%	4,90%	2,00%
Niepokoje społeczne w Jerozolimie	4,20%	4,00%	3,90%
Opinia publiczna	3,30%	4,00%	0,00%
Zawieszenie broni	5,80%	3,60%	2,00%
Ofiary	0,80%	2,80%	2,00%
Akty przemocy antysemickiej	0,00%	2,00%	3,90%
Polityka Izraela	0,80%	1,20%	0,00%
Sytuacja humanitarna w Gazie	5,80%	0,80%	2,00%
Działania fact-checkingowe	4,20%	0,80%	0,00%
Brak	5,80%	0,00%	5,90%
Sprawa dzielnicy Asz-Szajh Dżarrah	1,70%	0,00%	0,00%
Izrael wobec zarzutów o łamanie prawa	0,00%	0,00%	3,90%
Społeczeństwo izraelskie	0,00%	0,40%	0,00%
N=	120	247	51

Źródło: badania własne.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że w przypadku wszystkich nadawców tematem dominującym w relacjach na stronach internetowych były przede wszystkim działania militarne. Najwyższy odsetek odnotowano w CNN (47,10%), co oznacza, że blisko co drugi materiał na stronie internetowej koncentrował się przede wszystkim na przebiegu nalotów i bombardowań armii izraelskiej oraz Hamasu. W Al-Dżazirze i Times of Israel wyniki dla tego tematu są niższe – odpowiednio 29,20% i 28,30%, co sugeruje większe rozproszenie uwagi na inne aspekty w kontekście przebiegu konfliktu. Drugim dominującym tematem były działania dyplomatyczne stron konfliktu oraz organizacji międzynarodowych towarzyszące konfliktowi, na czym najczęściej koncentrował się Times of Israel (21,90%), nieco rzadziej Al-Dżazira (15,00%), a najrzadziej CNN (9,80%). Co ciekawe, trzeci najczęściej poruszany temat – polityka USA, skupiający się wokół reakcji tego państwa na konflikt, a także polityce wobec

Izraela oraz Palestyny – utrzymuje się na niemal identycznym poziomie (od ok. 11-10%) u wszystkich nadawców. Podobne zainteresowanie (ok. 6,00%) wszystkich nadawców odnotowano także w przypadku protestów pro-palestyńskich i antywojennych na świecie. W przypadku kolejnych tematów zaobserwować można znaczne większe rozproszenie i istotne różnice pomiędzy poszczególnymi nadawcami. Al-Dżazira wykazuje większe niż pozostali nadawcy zainteresowanie zawieszeniem broni (5,80%), sytuacją humanitarną w Strefie Gazy (5,80%), działaniami fact-checkingowymi oraz sprawą dzielnicy Asz-Szajh Dżarrah, na której nie koncentrowali się pozostali nadawcy. Z kolei Times of Israel, podobnie jak w przypadku uwarunkowań konfliktu, koncentrował się na tematach silniej związanych z sytuacją lokalną. Warto wskazać na koncentrację na tematach związanych z niepokojami społecznymi w rozmaitych miastach izraelskich (7,30%) oraz w Jerozolimie (4,00%) i na okupowanym Zachodnim Brzegu (4,90%), co daje łącznie 16,30% materiałów skupionych na relacjonowaniu niepokojów społecznych stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Izraela. Choć w mniejszym stopniu, to tylko izraelski nadawca skupiał się na aktach przemocy antysemitkiej czy *stricte* społeczeństwie izraelskim. W przypadku CNN warto odnotować, że (w przeciwieństwie do bliskowschodnich nadawców) żaden materiał nie koncentrował się wokół reakcji opinii publicznej. Amerykański nadawca poświęcił natomiast relatywnie większą uwagę kwestii stanowiska Izraela wobec zarzutów łamania prawa wojennego i kontrowersjom wokół zbombardowania wieżowca Al-Dżalaa 15 maja 2021 roku oraz aktom przemocy antysemitkiej (3,90%).

Rodzaje bieżących wydarzeń (W) dla platform Facebook oraz X zostały zaprezentowane w poniższym zestawieniu (Tabela 4.6). Sposób, w jaki nadawcy dostosowują przekaz na temat wojny 11-dniowej do specyfiki mediów społecznościowych wskazuje na zachowanie dominującej tematyki militarnej. Jednocześnie, podobnie jak w przypadku strony internetowej, widoczne pozostają różnice w priorytetach.

Tabela 4.6: Rodzaje bieżących wydarzeń (W) dominujące w mediach społecznościowych.

	Al Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Działania zbrojne	37,10%	43,90%	38,80%
Niepokoje społeczne w Jerozolimie	4,90%	8,20%	8,20%
Działania dyplomatyczne	8,70%	8,20%	10,20%
Protesty na świecie	6,40%	1,60%	4,10%

Ofiary	9,80%	2,70%	2,00%
Polityka USA	3,40%	3,50%	10,20%
Izrael wobec zarzutów o łamanie prawa	1,10%	0,80%	2,00%
Zawieszenie broni	2,70%	5,10%	10,20%
Sytuacja humanitarna w Gazie	4,50%	0,80%	4,10%
Niepokoje społeczne na Zach. Brzegu	6,80%	1,60%	4,10%
Niepokoje społeczne w Izraelu	0,80%	11,40%	—
Akty przemocy antysemitkiej	—	2,40%	4,10%
Polityka Izraela	0,40%	0,80%	—
Opinia publiczna	2,30%	3,10%	—
Sprawa dzielnicy Asz-Szajh Dżarra	—	—	2,00%
Pomoc sąsiedzka	—	0,40%	—
Brak	11,00%	5,50%	—
N=	264	255	49
	Al Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Działania zbrojne	31,20%	42,00%	37,20%
Działania dyplomatyczne	12,40%	14,60%	—
Polityka USA	3,90%	11,40%	14,10%
Ofiary	11,00%	3,20%	3,80%
Zawieszenie broni	2,40%	3,20%	9,00%
Niepokoje społeczne w Jerozolimie	4,50%	4,10%	5,10%
Sytuacja humanitarna w Gazie	6,70%	0,50%	10,20%
Protesty na świecie	6,30%	6,40%	2,60%
Akty przemocy antysemitkiej	—	2,70%	5,10%
Sprawa dzielnicy Asz-Szajh Dżarrah	0,20%	—	2,60%
Niepokoje społeczne na Zach. Brzegu	5,10%	0,90%	—
Opinia publiczna	1,60%	3,60%	—
Izrael wobec zarzutów o łamanie prawa	0,20%	1,00%	1,30%
Niepokoje społeczne w Izraelu	0,60%	0,90%	—
Działania fact-checkingowe	0,80%	0,50%	—
Polityka Izraela	0,20%	0,90%	—
Pomoc sąsiedzka	0,20%	—	—
Brak	12,40%	4,10%	9,00%
N=	490	219	78

Źródło: badania własne.

W przypadku Facebooka posty wszystkich nadawców najczęściej koncentrowały się przede wszystkim na tematyce działań wojennych – 43,90% w przypadku Times of Israel, 38,80% w CNN i 37,10% w Al-Dżazirze. Wszyscy nadawcy wykazują podobne zainteresowanie działaniami dyplomatycznymi (od ok. 8-10%). w przypadku Al-Dżaziry wyróżnia się tematyka ofiar, która stanowiła drugi najczęściej podejmowany temat w kategorii bieżących wydarzeń (9,80%), a w CNN i Times of Israel stanowiła zaledwie ok. 2-3%. Times of Israel, podobnie jak w przypadku strony internetowej, jako jedyny nadawca wykazuje relatywnie duże zainteresowanie niepokojami społecznymi w Izraelu (11,40%) – pozostali nadawcy nie koncentrują się na tym aspekcie. Warto jednak odnotować, że izraelski nadawca praktycznie nie koncentruje uwagi na sytuacji w okupowanych terytoriach palestyńskich (sytuacja humanitarna w Gazie oraz niepokoje społeczne na Zachodnim Brzegu), w przeciwieństwie do Al-Dżaziry i CNN. Co ciekawe, CNN poświęca blisko trzykrotnie większą uwagę polityce USA (10,20%) niż media bliskowschodnie. Tematyka prezentowana w postach na platformie X zdominowana jest przez temat działań militarnych, z Times of Israel na czele (42,00%). dla nadawców bliskowschodnich działania dyplomatyczne to drugi najczęściej eksponowany temat, podczas gdy CNN całkowicie rezygnuje z eksponowania go, co wynika z nacisku na ukazywanie działań administracji prezydenta Bidena, marginalizując tym razem działania dyplomacji stron konfliktu czy organizacji międzynarodowych. Amerykańska stacja skupia się zatem na polityce USA (14,10%), a także sytuacji humanitarnej w Gazie (10,20%) – to wynik dwukrotnie wyższy niż na poprzedniej platformie. Al-Dżazira jeszcze mocniej niż na Facebooku akcentuje temat ofiar (11,00%) oraz działań dyplomatycznych (12,40%) i jako jedyny nadawca skupia się na niepokojach społecznych na Zachodnim Brzegu (5,10%). Co ciekawe, CNN częściej niż Times of Israel koncentruje się na tematyce aktów przemocy antysemickiej (5,10%).

Zestawienie dominujących rodzajów bieżących wydarzeń (W) na stronach internetowych oraz platformach społecznościowych pozwala na sformułowanie wstępnych wniosków na temat sposobu relacjonowania przebiegu wojny 11-dniowej przez poszczególnych nadawców. Po pierwsze, należy podkreślić dominację tematyki działań wojennych – nadawcy na wszystkich platformach priorytetyzują relacjonowanie przebiegu kampanii nalotów i bombardowań Izraela i Hamasu. Zauważyć można jednak pewne niuanse. W przypadku Al-Dżaziry i Times of Israel, media społecznościowe cechują się większą koncentracją uwagi na działaniach militarnych, aniżeli na stronie

internetowej. w CNN zaobserwować można odwrotną tendencję – to strona internetowa mocniej skupia się na przebiegu działań wojennych. Po drugie, poza tematyką militarną, bieżące wydarzenia przedstawiane są przez pryzmat polityki – dotyczy to zarówno wysokiej koncentracji uwagi na działaniach dyplomatycznych, jak i na polityce Stanów Zjednoczonych. Oznacza to, że przebieg wojny 11-dniowej relacjonowany jest przede wszystkim z perspektywy militarno-politycznej, choć w strategiach poszczególnych nadawców wyróżnić można istotne różnice i specyficzne cechy doboru mniej eksponowanych zagadnień. Al-Dżazira w mediach społecznościowych znacznie częściej niż na stronie internetowej głównym tematem relacji czyni ofiary konfliktu (w szczególności na platformie X), a także częściej eksponuje sytuację na okupowanym Zachodnim Brzegu. z kolei CNN w mediach społecznościowych decyduje się eksponować działania amerykańskich polityków oraz relacjonować konflikt nawiązując do wewnętrznej dynamiki politycznej w USA, czego sygnałem jest przede wszystkim rezygnacja z koncentracji na działaniach dyplomatycznych stron konfliktu i organizacji międzynarodowych na platformie X. Dodatkowo, w mediach społecznościowych mocniej akcentuje sytuację humanitarną w Gazie. W przypadku Times of Israel dobór tematyki potwierdza orientację nadawcy na kwestie związane z bezpieczeństwem narodowym oraz polityką wewnętrzną Izraela – poza koncentracją uwagi na działaniach militarnych oraz politycznych najczęściej skupia się na tematach dotyczących niepokojów społecznych i kwestiach istotnych z perspektywy lokalnej.

W kontekście implikacji wojny 11-dniowej, istotniejsze z perspektywy dziennikarstwa pokojowego długofalowe skutki (P) otrzymywały znacznie mniej uwagi, aniżeli krótkofalowe (W), jak zaprezentowano w tabelach 4.1 oraz 4.2. w poniższej tabeli (4.7) zaprezentowane zostały dominujące w relacjach na stronach internetowych rodzaje skutków długofalowych, na których koncentrowali się poszczególni nadawcy.

Tabela 4.7: Rodzaje długofalowych skutków (P) dominujące na stronach internetowych.

	Al Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak	25,00%	44,10%	56,90%
Trauma	14,20%	3,20%	11,80%
Umocnienie okupacji i apartheidu	12,50%	0,40%	3,90%
Zagrożenie wolności prasy	11,70%	2,80%	5,90%
Pogorszenie warunków życia cywili	10,80%	3,20%	3,90%

Geopolityka w regionie Bliskiego Wschodu	8,40%	23,50%	—
Wybuch nowej intifady	7,50%	2,40%	—
Pełnoskalowa wojna	2,50%	2,40%	—
Wzrost sprzedaży uzbrojenia z USA	1,70%	1,20%	—
COVID-19	0,80%	0,40%	7,80%
Islamofobia	0,80%	—	2,00%
Zagrożenie inwestycji	0,80%	2,40%	—
Wyzwania dla NGO i integracji	0,80%	6,50%	—
Wzrost antysemityzmu w Europie	0,80%	0,80%	—
Kultura i edukacja	0,80%	0,40%	—
Wizerunek Izraela na świecie	0,80%	—	—
Rozwój Hamasu	—	1,60%	4,00%
Antysemityzm w USA	—	0,80%	2,00%
Obrona cywilna Izraela	—	3,60%	—
N=	120	247	51

Zródło: badania własne.

Niniejsze dane wskazują na odmienne podejście nadawców. Al-Dżazira najczęściej koncentruje się na: traumie wojennej doświadczanej przede wszystkim przez Palestyńczyków (14,2%); potencjalnym umocnieniu izraelskiej okupacji i systemowej dyskryminacji Palestyńczyków (12,5%); zagrożeniu dla wolności prasy w kontekście działań Izraela, przede wszystkim w kontekście zbombardowania wieżowca Al-Dżalaa, w którym znajdowały się siedziby światowych nadawców (11,70%); pogorszeniu warunków życia (brak dostępu do podstawowych usług publicznych, infrastruktury, żywności) w Strefie Gazy (10,80%). Koncentracja na tych rodzajach długofalowych efektów konfliktu dowodzi, że Al-Dżazira przyjmuje perspektywę humanitarno-polityczną, podkreślając negatywne implikacje wojny dla Palestyny oraz dla respektowania prawa międzynarodowego. Podobne elementy pojawiają się w podejściu CNN. Amerykański nadawca koncentruje się przede wszystkim na traumie wojennej Palestyńczyków ze Strefy Gazy (11,80%). Drugim najczęściej eksponowanym długofalowym skutkiem jest potencjalne rozprzestrzenianie COVID-19 (7,80%). Podobnie jak w medium katarskim, trzecim najpopularniejszym tematem w tej kategorii jest zagrożenie dla wolności prasy (5,90%). CNN skupia się zatem na losie cywilów, a także tematach ważnych z perspektywy międzynarodowej – istotnej wówczas

tematyce pandemii oraz bezpieczeństwie funkcjonowania mediów podobnych do CNN. Warto też zauważyć, że CNN, w przeciwieństwie do mediów bliskowschodnich, oferuje znacznie bardziej ograniczony wachlarz tematyczny. Odminną strategię relacjonowania długofalowych implikacji przyjmuje Times of Israel. Dostrzec można wyraźną dominację skutków geopolitycznych w regionie (23,50%), dotyczących przede wszystkim bezpieczeństwa oraz wpływu Izraela na dynamikę wydarzeń na Bliskim Wschodzie na skutek wojny 11-dniowej i jej potencjalnej proliferacji. Kolejnymi, choć znacznie rzadziej niż geopolityka, podejmowanymi tematami były: wyzwania dla działających w Izraelu organizacji pozarządowych i integracji społecznej, co wiąże się z lokalnymi skutkami konfliktu; przyszłość systemu obrony cywilnej w Izraelu (3,60%). Taki dobór tematów wskazuje, że izraelski nadawca koncentruje się przede wszystkim na skutkach dla pozycji i bezpieczeństwa Izraela w regionie oraz na długofalowych skutkach dla bezpieczeństwa (militarnego i społecznego) w ujęciu lokalnym.

Rodzaje skutków długofalowych (P) na platformach społecznościowych zaprezentowano w poniższej tabeli (4.8). Z zestawienia jasno wynika, że media społecznościowe nie są kanałem informacji, w którym nadawcy kładą nacisk na relacjonowanie tego typu implikacji – odbywa się to zaledwie w pojedynczych postach.

Tabela 4.8: Rodzaje długofalowych skutków (P) dominujące w mediach społecznościowych.

	Al Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Brak	87,90%	94,10%	98,00%
Pogorszenie warunków życia cywili	6,10%	—	—
Trauma	3,40%	2,00%	—
Zagrożenie wolności prasy	1,10%	—	—
Kultura i edukacja	0,40%	0,40%	—
Wzrost antysemityzmu w Europie	—	0,80%	—
Pełnoskalowa wojna	0,40%	—	2,00%
Umocnienie okupacji i apartheidu	0,40%	—	—
Wzrost sprzedaży uzbrojenia z USA	0,40%	—	—
Rozwój Hamasu	—	0,80%	—
Geopolityka w regionie Bliskiego Wschodu	—	0,40%	—
Wybuch nowej intifady	—	0,80%	—
Obrona cywilna Izraela	—	0,40%	—

Wyzwania dla NGO i integracji	—	0,40%	—
N=	264	255	49
	Al Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Brak	74,90%	94,50%	93,60%
Pogorszenie warunków życia cywili	8,40%	0,90%	—
Trauma	7,80%	0,50%	—
Zagrożenie wolności prasy	4,10%	—	2,60%
Umocnienie okupacji i apartheidu	2,20%	—	—
Geopolityka w regionie Bliskiego Wschodu	0,60%	1,40%	—
COVID-19	0,40%	0,50%	1,30%
Pełnoskalowa wojna	0,20%	—	2,60%
Wzrost sprzedaży uzbrojenia z USA	0,40%	0,50%	—
Zagrożenie inwestycji	0,20%	0,50%	—
Rozwój Hamasu	0,20%	0,50%	—
Wzrost antysemityzmu w USA	—	0,90%	—
Islamofobia	0,20%	—	—
Wybuch nowej intifady	0,40%	—	—
N=	490	219	78

Źródło: badania własne

Al-Dżazira na obydwu platformach kładzie nacisk na te same tematy, które pojawiały się w przypadku strony internetowej tego nadawcy. Niezależnie od kanału wykazuje zatem konsekwentne podejście w relacjonowaniu długotrwałych, niewidocznych implikacji. Z kolei CNN na platformie Facebook koncentruje się wyłącznie na potencjalnym rozwoju konfliktu, który w przyszłości mógłby, jak wtedy domniemywano, przerodzić w pełnoskalową wojnę. Temat ten pojawia się także na platformie X, a towarzyszy mu, podobnie jak w przypadku strony internetowej, kwestia zagrożenia wolności prasy w Palestynie. W przypadku Times of Israel na Facebooku dominuje temat traumy wśród izraelskich cywilów w miastach ostrzeliwanych przez Hamas, a na platformie X, podobnie jak na stronie, powracają głównie implikacje natury geopolitycznej w kontekście Izraela. Powyższe zestawienie wyraźnie wskazuje na proces upraszczania oraz selekcji tematów dotyczących implikacji długofalowych – spektrum tematów ulega ograniczeniu i dekompozycji, od czego najbardziej stroni Al-Dżazira, wykazując największe zainteresowanie długofalowymi

implikacjami na wszystkich platformach. Poszczególni nadawcy dostosowują narrację do swoich audytoriów i orientacji ideologicznej.

Skutki krótkofalowe (W) charakterystyczne dla modelu wojennego dominowały nad skutkami długofalowymi, co zaprezentowane zostało w tabelach 4.1 oraz 4.2. Poniższa tabela (4.9) prezentuje rodzaje bezpośrednich lub „widocznych” implikacji konfliktu, które dominowały na stronach internetowych poszczególnych nadawców.

Tabela 4.9: Rodzaje krótkofalowych skutków (W) dominujące na stronach internetowych.

	Al Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak	35,00%	5,30%	23,50%
Zabici i ranni	27,50%	34,00%	52,90%
Zniszczenia infrastruktury	15,90%	9,70%	9,80%
Debata polityczna w USA	7,50%	5,70%	3,90%
Eskalacja w regionie	3,30%	9,30%	4,00%
Koalicja rządowa w Izraela	2,50%	6,10%	—
Zagrożenie dla dziennikarzy	4,10%	2,80%	—
Konflikt w debacie politycznej	0,80%	8,10%	—
Osobiste tragedie	1,70%	0,80%	3,90%
Relacje USA-Izrael	0,80%	4,50%	—
Akty przemocy antysemitkiej	—	2,80%	2,00%
Utrudnienia w przemieszczaniu się	—	4,00%	—
Inne	0,80%	2,10%	—
N=	120	247	51

Źródło: badania własne.

Zestawienie wskazuje, że w relacjach na stronach internetowych wszystkich nadawców dominującym rodzajem skutków krótkofalowych jest relacjonowanie na temat bezpośrednich kosztów ludzkich, czyli zabitych i rannych. CNN to stacja, która najczęściej skupiała się na tej tematyce (52,90%), z kolei Times of Israel i Al-Dżazira czyniły to rzadziej (odpowiednio 34,00% i 27,50%). Drugim najbardziej wyróżnianym skutkiem były zniszczenia infrastruktury, na których najczęściej skupiała się Al-Dżazira (15,90%), a nieco rzadziej CNN (9,80%) oraz Times of Israel (9,30%). W CNN oraz Times of Israel trzecim najczęściej wyróżnianym tematem była bezpośrednia eskalacja w regionie – libański i syryjski ostrzał Izraela oraz niepokoje na granicach – występując odpowiednio w 4,00% i 9,30% relacji. Z kolei w Al-Dżazirze trzecim

dominującym tematem była debata polityczna w USA (7,50%), związana przede wszystkim z oddziaływaniem wojny 11-dniowej na bieżącą politykę wewnętrzną w Stanach Zjednoczonych. Times of Israel skupiał się także na konflikcie w debacie politycznej w Izraelu, koncentrując się na tej tematyce w 8,10% materiałów. Warto też zauważyć, że izraelski nadawca prezentuje najniższy odsetek relacji (5,30%), w których nie koncentrowano się na krótkofalowych skutkach, i jednocześnie wykazuje największą dywersyfikację tematyczną.

Zestawienie dla relacji w mediach społecznościowych wskazuje na wyrównany poziom zainteresowania nadawców relacjonowaniem krótkofalowych skutków konfliktu oraz na priorytetyzację bezpośrednich, kinetycznych skutków konfliktu (tabela 4.10)

Tabela 4.10: Rodzaje krótkofalowych skutków (W) dominujące na platformach społecznościowych.

	Al Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Brak	42,80%	50,60%	49,00%
Zabici i ranni	33,70%	27,10%	28,60%
Zniszczenia infrastruktury	12,50%	11,80%	14,30%
Osobiste tragedie	2,30%	1,60%	4,10%
Eskalacja w regionie	3,00%	—	—
Alarm w Izraelu	—	3,90%	2,00%
Akty przemocy antysemickiej	0,40%	1,20%	2,00%
Zagrożenie dla dziennikarzy	1,90%	0,40%	—
Relacje USA-Izrael	1,10%	—	—
Konflikt w debacie politycznej	0,80%	0,40%	—
Deбата polityczna w USA	0,40%	0,80%	—
Odwołane wydarzenia kulturalne	—	0,80%	—
Inne	0,80%	1,60%	—
N=	264	255	49
	Al Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Brak	47,30%	71,70%	51,30%
Zabici i ranni	26,90%	14,60%	25,60%
Zniszczenia infrastruktury	12,20%	4,10%	11,50%
Osobiste tragedie	3,30%	—	5,10%

Eskalacja w regionie	3,30%	0,50%	—
Izraelska inwazja lądowa	1,00%	—	2,60%
Konflikt w debacie politycznej	1,60%	0,50%	—
Akty przemocy antysemitkiej	—	1,40%	1,30%
Alarm w Izraelu	0,60%	5,50%	2,60%
Zagrożenie dla dziennikarzy	1,20%	0,50%	—
Debata polityczna w USA	1,00%	0,90%	—
Relacje USA-Izrael	0,20%	0,50%	—
Inne	1,20%	—	—
N=	490	219	78

Zródło: Badania własne

Nadawcy na platformie Facebook koncentrują się głównie na kosztach ludzkich – zabitych i rannych – oraz na zniszczeniach materialnych. Pozostałe rodzaje skutków krótkofalowych występują w postach incydentalnie, choć warto w tym miejscu zaznaczyć, że nadawcy bliskowschodni prezentują większy wachlarz tematów aniżeli CNN. W przypadku platformy X zaobserwować można tę samą strategię, z jedną drobną różnicą w przypadku Times of Israel, gdzie alarm bombowy i materia ewakuacji do schronów w Izraelu okazuje się drugim najczęściej przytaczanym skutkiem krótkofalowym (5,50%). Lokalne, bezpośrednie skutki w Izraelu w mniejszym stopniu interesowały pozostałych nadawców. Warto także odnotować, że osobiste tragedie ofiar nieco częściej niż na stronach zyskują uwagę w mediach społecznościowych, szczególnie w przypadku Al-Dżaziry i CNN. Wskazane obserwacje świadczą o większym uproszczeniu narracji w postach, choć podkreślić należy, że we wszystkich kanałach dominuje koncentracja na kosztach ludzkich i stratach materialnych.

4.1.2. Sposób ukazywania rozwiązań konfliktu

W teorii dziennikarstwa pokojowego jednym z podstawowych celów relacjonowania konfliktów zbrojnych jest ukazywanie kreatywnych sposobów rozwiązywania przemocy – przede wszystkim inicjatyw, które w świadomy sposób mogą zapobiegać przemocy kulturowej i strukturalnej, a także kategorycznie rezygnują z wykorzystywania siły. Z kolei dziennikarstwo wojenne to model, w którym podejście

do ukazywania rozwiązań przemocy uznawane jest za niepogłębione, ugruntowujące polityczny *status quo*, często sprowadzające się do dychotomii zwycięzców i przegranych, co wspiera siłowe drogi rozwiązywania sporów⁴⁰⁸. W relacjach medialnych na temat wojny 11-dniowej dominowały odgórne rozwiązania pozbawione wykorzystywania siły, co przedstawiono w poniższej tabeli (4.11).

Tabela 4.11: Rozkład wskaźników związanych z ukazywaniem rozwiązań konfliktu we wszystkich materiałach – podsumowanie dla mediów społecznościowych i stron internetowych.

	Suma (%)	FB (%)	X (%)	Strona (%)
Odgórne rozwiązania (W)	34,70%	20,50%	22,90%	75,80%
Rozwiązania bez użycia siły (P)	28,70%	11,10%	18,70%	66,70%
Rozwiązania z użyciem siły (W)	17,50%	10,20%	8,00%	45,30%
Oddolne rozwiązania (P)	4,00%	2,40%	2,80%	8,10%
N=	1773	568	787	418

Źródło: badania własne

Generalna tendencja dla wszystkich mediów wskazuje, że nadawcy poświęcali znacznie większą uwagę potencjalnym rozwiązaniom konfliktu na stronach internetowych, aniżeli na platformach społecznościowych. Odgórne rozwiązania (W), opierające się na działaniu elit (34,70% wszystkich materiałów), wyraźnie dominują nad rozwiązaniami oddolnymi (P), polegającymi na społecznym zaangażowaniu stron konfliktu (zaledwie 4% wszystkich materiałów). Częściej koncentrowano się na rozwiązaniach bez użycia siły (P), aniżeli na rozwiązaniach z wykorzystaniem siły (W), o których relacjonowano, kolejno w 28,70% oraz 17,50% materiałów. Temat rozwiązań znacznie częściej pojawiał się na stronach internetowych niż w mediach społecznościowych.

Zestawienie wskaźników dla poszczególnych nadawców na stronach internetowych zaprezentowano w poniższej tabeli (4.12).

⁴⁰⁸ Zagadnienie szerzej opisano w rozdziale 1.

Tabela 4.12: Rozkład wskaźników związanych z ukazywaniem rozwiązań konfliktu na stronach internetowych dla poszczególnych nadawców.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Odgórne rozwiązania (W)	81,70%	77,30%	54,90%
Rozwiązania bez użycia siły (P)	90,00%	57,50%	56,90%
Rozwiązania z użyciem siły (W)	31,70%	54,70%	31,40%
Oddolne rozwiązania (P)	15,80%	4,50%	7,80%

Źródło: badania własne

Al-Dżazira poświęcała rozwiązaniom konfliktu najwięcej uwagi – temat był obecny w zdecydowanej większości materiałów i dotyczył przede wszystkim odgórnych rozwiązań bez użycia siły. Warto także zauważyć, że katarski nadawca poświęcał najwięcej uwagi oddolnym rozwiązaniom (15,80%). Times of Israel w podobnym odsetku materiałów relacjonował zarówno rozwiązania bez, jak i z użyciem siły – odpowiednio 57,50% oraz 54,70%. Dominowały rozwiązania odgórne (77,30%), a oddolne relacjonowano niemal incydentalnie (zaledwie 4,50%). Z kolei CNN prezentował odgórne rozwiązania bez użycia siły w blisko ponad połowie materiałów, rzadko ukazując oddolne rozwiązania (zaledwie 7,80%).

W mediach społecznościowych wszystkich nadawców zaobserwować można znacznie mniejsze zainteresowanie rozwiązaniami konfliktu, co przedstawiono w Tabeli 4.13.

Tabela 4.13: Rozkład wskaźników związanych z ukazywaniem rozwiązań konfliktu na platformach społecznościowych dla poszczególnych nadawców.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Odgórne rozwiązania (W)	20,60%	17,60%	34,70%
Rozwiązania bez użycia siły (P)	14,10%	3,50%	34,70%
Rozwiązania z użyciem siły (W)	9,50%	12,20%	4,10%
Oddolne rozwiązania (P)	1,10%	3,50%	4,10%
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Odgórne rozwiązania (W)	25,50%	15,50%	26,90%
Rozwiązania bez użycia siły (P)	21,20%	10,50%	25,60%
Rozwiązania z użyciem siły (W)	7,10%	6,80%	16,70%
Oddolne rozwiązania (P)	2,60%	1,40%	7,70%

Źródło: badania własne

Podobnie jak w przypadku relacji na stronach internetowych, posty w mediach społecznościowych koncentrują się przede wszystkim na odgórnych rozwiązaniach (W). W przypadku Facebooka warto odnotować, że Times of Israel jako jedyny poświęca więcej uwagi rozwiązaniom z użyciem siły (W), prezentując je w 12,20% postów, podczas gdy rozwiązania bez użycia siły (P) przedstawia w zaledwie 3,50% postów. z tego podejścia rezygnuje jednak na platformie X. Pozostali nadawcy wykazują podobne tendencje, jak w przypadku stron internetowych.

Warto odpowiedzieć także na pytanie, jakie rodzaje rozwiązań, zarówno z użyciem, jak i bez użycia siły, prezentowali nadawcy w poszczególnych kanałach komunikacji. Zestawienie rozwiązań bez użycia siły na stronach internetowych zaprezentowano w poniższej tabeli (4.14).

Tabela 4.14: Rodzaje rozwiązań bez użycia siły (P) dominujące na stronach internetowych.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak	11,70%	44,90%	45,10%
Zawieszenie broni	42,60%	45,70%	29,20%
Egzekwowanie prawa międzynarodowego	20,00%	0,40%	5,90%
Pomoc humanitarna	7,50%	2,00%	3,90%
Presja społeczna	7,50%	2,80%	2,00%
Blokada sprzedaży uzbrojenia do Izraela	5,80%	2,00%	—
Rozwiązanie dwupaństwowe	1,70%	0,80%	3,90%
Odbudowa infrastruktury	1,70%	1,20%	—
Transparencja mediów społecznościowych	1,70%	—	—
N=	120	247	51

Źródło: badania własne

Al-Dżazira wyróżnia się największym odsetkiem relacji, w których występował relatywnie szeroki wachlarz rozwiązań nie wymagających użycia przemocy. Poza dominującym zawieszeniem broni, katarski nadawca prezentuje rozwiązania natury prawnej i humanitarnej. W 20% materiałów na stronie internetowej kładzie nacisk na egzekwowanie prawa międzynarodowego przede wszystkim w dwóch kontekstach: 1. Respektowania prawa wojennego w zakresie metod walki, odnosząc się przede wszystkim do zbombardowania wieżowca Al-Dżalaa oraz atakowania gęsto

zaludnionych obszarów na terytorium Strefy Gazy przez Izrael; 2. Kwestii nielegalnej z punktu widzenia prawa międzynarodowego wieloletniej okupacji terytoriów palestyńskich przez Izrael, którą Al-Dżazira prezentuje jako podstawową przeszkodę do osiągnięcia pokoju w ujęciu długofalowym. Times of Israel nie poświęca temu aspektowi uwagi, a CNN czyni to zaledwie incydentalnie (5,90%), głównie w odniesieniu do ataku na wieżowiec Al-Dżalaa. Katarski nadawca najczęściej eksponuje tematy pomocy humanitarnej, presji społecznej, blokady sprzedaży uzbrojenia do Izraela (przede wszystkim w kontekście polityki Stanów Zjednoczonych) oraz jako jedyne medium porusza kwestię odpowiedzialności mediów społecznościowych w kontekście dystrybucji treści podsycających przemoc. Times of Israel w największym stopniu skupia się na działaniach dotyczących zawieszenia broni (45,70%), sporadycznie eksponując kwestie humanitarne, przede wszystkim w kontekście zniszczeń na terenach izraelskich. Izraelski nadawca nie poświęca uwagi rozwiązaniom, które mogłyby zapewnić długotrwały pokój, lecz koncentruje się na doraźnych działaniach. Z kolei CNN w blisko 1/3 materiałów koncentruje się na zawieszeniu broni, często akcentując rolę administracji prezydenta Bidena w kontekście osiągnięcia porozumienia. Warto zauważyć, że amerykański nadawca relatywnie najczęściej koncentruje się na rozwiązaniu dwupaństwowym w kontekście długofalowego rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Znacznie mniejsze zainteresowanie rozwiązaniami bez użycia siły towarzyszy relacjom w mediach społecznościowych, co ukazuje poniższe zestawienie (tabela 4.15)

Tabela 4.15: Rodzaje rozwiązań bez użycia siły (P) dominujące na platformach społecznościowych

	Al Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Brak	85,20%	91,00%	67,30%
Zawieszenie broni	9,80%	7,10%	26,50%
Pomoc humanitarna	1,50%	—	4,10%
Rozwiązanie dwupaństwowe	—	—	2,00%
Egzekwowanie prawa międzynarodowego	2,20%	—	—
Presja społeczna	0,40%	0,80%	—
Blokada sprzedaży uzbrojenia do Izraela	—	0,40%	—
Odbudowa infrastruktury	0,40%	0,40%	—

Sztuka	0,40%	0,40%	—
N=	264	255	49
	Al Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Brak	78,80%	89,50%	74,40%
Zawieszenie broni	13,70%	9,20%	19,20%
Pomoc humanitarna	1,80%	—	5,10%
Egzekwowanie prawa międzynarodowego	2,20%	0,50%	—
Blokada sprzedaży uzbrojenia do Izraela	1,20%	0,90%	1,30%
Presja społeczna	1,00%	—	—
Wznowienie procesu pokojowego	0,60%	—	—
Odbudowa infrastruktury	0,40%	—	—
Rozwiązanie dwupaństwowe	0,20%	—	—
N=	490	219	78

Źródło: badania własne

Times of Israel niemal całkowicie rezygnuje z ukazywania rozwiązań w postach na obydwu platformach. Al-Dżazira również, w porównaniu ze stroną internetową, w ok. 79-85% postów nie podejmuje tej tematyki. Nieco częściej temat podejmuje CNN. Działania związane z zawieszeniem broni dominują przekazach społecznościowych wszystkich nadawców. Największą różnorodność rozwiązań prezentuje Al-Dżazira, podobnie jak w przypadku strony internetowej, skupiając się na rozwiązaniach związanych z materią prawno-humanitarną i długotrwałym pokojem. W mniejszym stopniu czyni to również CNN, natomiast Times of Israel praktycznie rezygnuje z tej tematyki. Ewidentne wydaje się zatem, że platformy społecznościowe ze względu na ograniczoną formę przekazu nie służą nadawcom jako przestrzeń do dyskusji na temat rozwiązań konfliktu pozbawionych siły, a jeśli już podejmują tę tematykę, ujawniają podobne mechanizmy, jak w przypadku materiałów na stronach internetowych.

Drugim rodzajem rozwiązań, tym razem charakterystycznym dla modelu wojennego, były rozwiązania z użyciem siły (W), których rodzaje zaprezentowano w poniższej tabeli poświęconej materiałom na stronie internetowej (4.16).

Tabela 4.16: Rodzaje rozwiązań z użyciem siły (W) dominujące na stronach internetowych.

	Al Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak	68,30%	45,30%	68,60%
Odwet Izraela	21,70%	40,10%	31,40%
Odwet Hamasu	1,70%	1,60%	—
Rola izraelskich sił porządkowych	5,80%	7,30%	—
Zbrojenia Izraela	2,50%	1,60%	—
Żelazna kopuła	—	2,80%	—
Szantaż humanitarny	—	1,20%	—
N=	120	247	51

Źródło: badania własne

Rodzaje siłowych rozwiązań konfliktu poruszane w materiałach wszystkich nadawców na stronach internetowych zdominowane były przede wszystkim przez odwet sił zbrojnych Izraela – takiej możliwości rozwiązania wojny 11-dniowej najwięcej uwagi poświęcał Times of Israel (40,10%), nieco mniej CNN (31,40%), a najmniej Al-Dżazira (21,70%). Co ciekawe, możliwość działań odwetowych Hamasu otrzymała marginalną uwagę mediów bliskowschodnich (mniej niż 2%), a w CNN nigdy nie była przedstawiana jako dominujący sposób rozwiązania konfliktu z wykorzystaniem siły. Warto podkreślić, że amerykański nadawca nie koncentrował się na żadnych innych niż odwet Izraela siłowych sposobach. Drugim najczęściej omawianym rozwiązaniem w mediach bliskowschodnich (7,30% materiałów w Times of Israel oraz 5,80% materiałów w Al-Dżazirze) była rola izraelskich sił porządkowych, przede wszystkim policji, w kontekście niepokojów społecznych w Izraelu oraz w palestyńskich terytoriach okupowanych. Niewielki odsetek relacji koncentrował się na: kontynuacji zbrojeń Izraela (w kontekście zakupu technologii wojskowych od USA); roli systemu Żelazna Kupuła; oraz szantażu humanitarnym w kontekście działań Izraela wobec Strefy Gazy.

Z kolei posty w mediach społecznościowych prezentowały mniej zdywersyfikowany zestaw rozwiązań siłowych, jednocześnie poświęcając tej tematyce znacznie mniej uwagi aniżeli na stronach internetowych, co zaprezentowano w poniższej tabeli (4.17)

Tabela 4.17: Rodzaje rozwiązań z użyciem siły (W) dominujące na platformach społecznościowych.

	Al Dżazira (FB)	CNN (FB)	Times of Israel (FB)
Brak	90,50%	95,90%	87,80%
Odwet Izraela	5,30%	2,00%	9,80%
Rola izraelskich sił porządkowych	1,90%	2,00%	0,40%
Odwet Hamasu	1,50%	—	0,40%
Szantaż humanitarny	—	—	2,40%
N=	264	49	255
	Al Dżazira (X)	CNN (X)	Times of Israel (X)
Brak	92,40%	83,30%	93,20%
Odwet Izraela	7,10%	2,60%	5,90%
Żelazna kopuła	—	9,00%	—
Rola izraelskich sił porządkowych	—	5,10%	—
Szantaż humanitarny	0,40%	—	1,00%
N=	490	78	219

Źródło: badania własne

Relacje na platformach społecznościowych, podobnie jak w przypadku rozwiązań bez użycia siły, w większości materiałów nie koncentrowały się na rozwiązaniach konfliktu. w postach na platformie Facebook poruszano przede wszystkim temat izraelskiego odwetu – najczęściej koncentrował się na niej Times of Israel (9,80%), nieco rzadziej Al-Dżazira (5,30%) oraz CNN (2,00%). Amerykański nadawca z podobnie niewielkim zainteresowaniem nagłaśniał działania izraelskich sił porządkowych, nie skupiając się na innych rozwiązaniach na tej platformie. Times of Israel poruszał dodatkowo tematykę izraelskiego szantażu humanitarnego (2,40%) oraz incydentalnie tematy takie jak odwet Hamasu i rola izraelskich sił porządkowych. na wspomnianych dwóch tematach koncentrowała się także Al-Dżazira w pojedynczych postach. W przypadku platformy X zainteresowanie siłowymi rozwiązaniami sporu wygląda nieco inaczej przede wszystkim w przypadku CNN, która na tej platformie nagłaśniała głównie tematykę Żelaznej Kopuły (9%), a następnie rolę izraelskich sił porządkowych (5,10%), a najrzadziej odwet Izraela (2,60%). Nadawcy bliskowschodni w tweetach koncentrowali się wyłącznie na izraelskim odwecie (w 7,10% publikacji Al-Dżaziry oraz 9,90% Times of Israel), oraz incydentalnie na szantażu humanitarnym. Porównanie relacji na stronie internetowej oraz platformach społecznościowych w kontekście rozwiązań konfliktu charakterystycznych dla obydwu modeli dziennikarstwa jednoznacznie dowodzi,

że drugi z kanałów nie stanowi platformy konstruktywnej refleksji na temat rozwiązań konfliktu.

4.1.3. Orientacja na elity vs. orientacja na społeczeństwo

Jednym z głównych wskaźników dziennikarstwa wojennego i pokojowego jest orientacja na określone grupy aktorów zaangażowanych w konflikt. W modelu wojennym narracja zdominowana jest przez elity – polityków, wojskowych, przedstawicieli prominentnych organizacji międzynarodowych, dyplomatów, ekspertów, celebrytów czy inne osoby publiczne. Z kolei model pokojowy koncentruje się na społeczeństwie – tzw. zwykłych ludziach, ruchach oddolnych, lokalnych społecznościach czy organizacjach pozarządowych⁴⁰⁹. W relacjach medialnych na temat wojny 11-dniowej dominowała orientacja na elity, co przedstawiono w poniższym zestawieniu (tabela 4.18).

Tabela 4.18: Rozkład wskaźników związanych z orientacją na elity oraz społeczeństwo dla wszystkich materiałów – podsumowanie dla mediów społecznościowych i strony internetowej.

	Suma (%)	FB (%)	X (%)	Strona (%)
Orientacja na elity (W)	69,70%	63,30%	61,50%	93,60%
Orientacja na społeczeństwo (P)	31,30%	30,60%	24,10%	45,70%
N=	1773	568	787	418

Źródło: badania własne

We wszystkich materiałach poddanych analizie większość (69,70%) koncentrowała się na elitach. Nadawcy transmitowali ich głos, traktowali jako źródła informacji, czynili bohaterami prezentowanych wydarzeń, skupiali na ich roli znacznie częściej, niż na głosie społeczeństwa, który dominował w 31,30% wszystkich relacji medialnych. Tendencja ta dotyczy wszystkich kanałów informacji – ponad połowa wszystkich postów w mediach społecznościowych koncentrowała się na elitach (61,50% na Facebooku oraz 63,30% na platformie X), a na stronach internetowych miało to miejsce w aż 93,60% materiałów. Orientacja na społeczeństwo najrzadziej występowała

⁴⁰⁹ Zagadnienie szerzej opisano w Rozdziale 1.

na platformie X (24,10%), nieco częściej na Facebooku (30,60%) oraz w niemal połowie materiałów na stronach internetowych (45,70%).

Zestawienie występowania omawianych wskaźników na stronach internetowych poszczególnych nadawców przedstawiono poniżej (tabela 4.19)

Tabela 4.19: Orientacją na elity (w) oraz orientacja na społeczeństwo (P) w materiałach na stronach internetowych nadawców.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Orientacja na elity (W)	87,50%	97,60%	88,20%
Orientacja na społeczeństwo (P)	58,30%	39,70%	45,10%
N=	120	247	51

Źródło: badania własne

Dla wszystkich nadawców priorytetem była orientacja na elity – dominowała niemal we wszystkich relacjach Times of Israel (97.60%) oraz w zdecydowanej większości relacji CNN (88,20%) oraz Al-Dżaziry (87,50%). Orientacja na społeczeństwo najczęściej występowała w Al-Dżazirze (58,30%), rzadziej w CNN (45,10%) oraz Times of Israel (39,70%).

Z kolei w mediach społecznościowych zaobserwować można wzmocnienie dysproporcji pomiędzy wskaźnikami, a także konsekwencję poszczególnych nadawców, co przedstawiono w poniższej tabeli (4.20).

Tabela 4.20: Orientacją na elity (w) oraz orientacja na społeczeństwo (P) w mediach społecznościowych.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Orientacja na elity (W)	54,80%	73,70%	55,10%
Orientacja na społeczeństwo (P)	45,00%	20,40%	6,10%
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Orientacja na elity (W)	57,00%	68,00%	71,80%
Orientacja na społeczeństwo (P)	32,60%	13,20%	1,30%

Źródło: badania własne

Orientacja na elity dominowała w przekazach Times of Israel – występowała w 73,70% materiałów przy zaledwie 20,40% materiałach koncentrujących się na społeczeństwie. Podobna dysproporcja występowała w tweetach izraelskiego nadawcy (68,00% postów

zorientowanych na elity i zaledwie 13,20% na społeczeństwie). Podobna obserwacja dotyczy obydwu kanałów społecznościowych CNN. Na Facebooku dominowała orientacja na elity – 55,10% przy zaledwie 6,10% dla orientacji na społeczeństwo. Z kolei na platformie X zaobserwować można jeszcze wyższy odsetek materiałów skoncentrowanych na elitach (71,80%) oraz niższy odsetek materiałów, gdzie wystąpiła orientacja na społeczeństwo (zaledwie 1,30%). Najmniejsze dysproporcje występowały w Al-Dżazirze. na Facebooku orientacja na elity występowała w 54,50%, natomiast orientacja na społeczeństwo w niewiele mniejszym odsetku, bo w aż 45,00%. W przypadku platformy X rozdźwięk jest nieco większy – orientacja na elity dominowała w 57,00%, a orientacja na społeczeństwo w 32,60%. Taki wynik czyni katarskie medium najbardziej zainteresowanym głosem społecznym zarówno na stronie internetowej, jak i w mediach społecznościowych.

W świetle powyższych ustaleń warto bardziej szczegółowo przeanalizować, na jakich rodzajach elit koncentrowały się relacje poszczególnych nadawców. Zestawienie dla stron internetowych zaprezentowano poniższej (tabela 4.21).

Tabela 4.21: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na elity (W) dominujący na stronach internetowych.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak	11,70%	2,00%	11,80%
Izraelskie wojsko/siły bezpieczeństwa	3,30%	26,70%	9,80%
Hamas	4,20%	2,00%	3,90%
Izraelski polityk	9,20%	16,20%	11,80%
Palestyński polityk	0,80%	2,00%	—
Amerykański polityk	16,70%	14,20%	15,70%
Polityk z Bliskiego Wschodu	3,30%	4,90%	2,00%
Organizacja międzynarodowa	10,00%	5,70%	21,60%
Eksperci	19,20%	7,70%	7,80%
Dyplomaci	12,50%	13,80%	2,00%
Celebryci	6,70%	2,40%	13,70%
Polityk z Europy	2,50%	2,40%	—
N=	120	247	51

Źródło: badania własne

Powyższe zestawienie wskazuje na odmienne podejścia poszczególnych nadawców do doboru elitarnych podmiotów. Al-Dżazira najmocniej koncentrowała

się na ekspertach (19,20%), przede wszystkim w kwestiach prawno-międzynarodowych oraz polityczno-historycznych. Drugą najbardziej eksponowaną grupą byli amerykańscy politycy (16,70%) – dużo uwagi poświęcano prezydentowi Bidenowi i działaniom ówczesnej administracji, a także demokratycznym kongresmenom i kongresmenkom, którzy w trakcie wojny 11-dniowej regularnie prezentowali propalestyńskie postawy i inicjowali debatę wokół polityki Stanów Zjednoczonych wobec Izraela. Trzecią grupą byli dyplomaci (12,50%) – byli to przede wszystkim ambasadorzy, zarówno związani bezpośrednio ze stronami konfliktu, jak i z rozmaitymi innymi państwami zaangażowanymi w wysiłki dyplomatyczne na arenie międzynarodowej, przede wszystkim w łonie ONZ. Warto tutaj zaznaczyć, że organizacje międzynarodowe i ich przedstawiciele dominowali w 10,00% relacji, a największą uwagę koncentrowano na wspomnianej już ONZ, rzadziej na Unii Europejskiej czy Lidze Państw Arabskich. Podobny odsetek odnotowano także w przypadku izraelskich polityków (9,20%), wśród których dominował Benjamin Netanjahu. w przypadku Times of Israel dobór podmiotów prezentuje się inaczej. Najczęściej koncentrowano się na przedstawicielach izraelskich sił zbrojnych lub innych podmiotów związanych z aparatem bezpieczeństwa (26,70%) – dominowały postacie związane przede wszystkim z IDF. Drugą grupą byli izraelscy politycy, gdzie centralną figurą był premier Netanjahu, a także liderzy poszczególnych partii tworzących Kneset. Trzecią grupą byli dyplomaci (13,80%), a pozostałe z grup cieszyły się znacznie mniejszym zainteresowaniem. Inny dobór podmiotów prezentował CNN. Amerykański nadawca koncentrował się przede wszystkim na organizacjach międzynarodowych (21,60%), gdzie wiodącą rolę pełniła ONZ. Drugą grupą byli amerykańscy politycy (15,70%), na czele z administracją prezydenta Bidena oraz kongresmenami Partii Demokratycznej. Co ciekawe, trzecią grupą byli celebryci (13,70%) – osobowości świata sportu i kultury, którzy angażowali się w debatę publicznej i podczas protestów propalestyńskich. Relatywnie duży odsetek koncentrował się także na izraelskich politykach (11,80%), z premierem Netanjahu na czele, oraz na przedstawicielach IDF (9,80%).

Nieco inne podejście do prezentowania podmiotów związanych z elitami zaobserwować można w mediach społecznościowych (tabela 4.22)

Tabela 4.22: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na elity na platformach społecznościowych.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Brak	44,70%	26,30%	44,90%
Izraelskie wojsko/siły bezpieczeństwa	16,30%	29,40%	6,10%
Amerykański polityk	5,30%	4,30%	20,40%
Izraelski polityk	7,20%	13,30%	2,00%
Hamas	3,00%	10,60%	8,20%
Organizacja międzynarodowa	6,40%	1,60%	8,20%
Eksperti	3,40%	5,90%	6,10%
Palestyński polityk	5,70%	0,40%	4,10%
Polityk z Bliskiego Wschodu	1,10%	0,80%	—
Dyplomaci	6,50%	5,00%	—
Celebryci	0,40%	2,40%	—
N=	264	255	49
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Brak	42,70%	32,90%	28,20%
Izraelskie wojsko/siły bezpieczeństwa	10,00%	20,10%	19,20%
Amerykański polityk	5,70%	11,40%	14,10%
Izraelski polityk	2,70%	8,20%	—
Hamas	4,10%	7,80%	14,10%
Organizacja międzynarodowa	8,40%	3,20%	7,70%
Eksperti	4,70%	5,00%	10,30%
Palestyński polityk	5,90%	0,90%	6,40%
Polityk z Bliskiego Wschodu	4,70%	4,10%	—
Dyplomaci	11,10%	6,40%	—
N=	490	219	78

Źródło: badania własne

Na Facebooku Al-Dżazira koncentrowała się przede wszystkim na izraelskim wojsku, w głównej mierze na przedstawicielach IDF (16,30%), rzadziej skupiając się na izraelskich politykach (7,20%), dyplomatach (6,50%) oraz organizacjach międzynarodowych (6,40%). Podobne podejście prezentował Times of Israel, priorytetyzując izraelskie wojsko (29,40%), a także izraelskich polityków (13,30%). Co ciekawe, trzecim najpopularniejszym podmiotem w postach izraelskiego nadawcy był Hamas (10,60%) – to znacznie większe zainteresowanie, niż w przypadku strony

internetowej. Z kolei CNN na platformie Facebook skupiała się przede wszystkim na amerykańskich politykach (20,40%), a w mniejszym stopniu na Hamasie oraz organizacjach międzynarodowych (po 8,20%) oraz izraelskim wojsku i ekspertach (po 6,10%). W przypadku platformy X akcenty rozkładają się nieco inaczej. Al-Dżazira najczęściej skupia się na dyplomatach (11,10%), w drugiej kolejności na izraelskim wojsku (10,00%), a w trzeciej na organizacjach międzynarodowych (8,40%). Times of Israel ponownie najwięcej uwagi poświęca izraelskiemu wojsku (20,10%), rzadziej koncentrując się przede wszystkim na amerykańskich politykach (11,40%), izraelskich politykach (8,20%) oraz Hamasie (7,80%) – priorytetyzując wiodących aktorów wojskowych i politycznych. CNN na platformie X największą uwagę kieruje na izraelskie wojsko (19,20%), nieco rzadziej na amerykańskich polityków i Hamas (po 14,10%) oraz na ekspertów (10,30%). Podobnie jak w przypadku izraelskiego nadawcy, amerykańska stacja najwięcej uwagi poświęca wiodącym aktorom wojskowym i politycznym. Pod tym względem wyróżnia się Al-Dżazira, kładąc mniejszy nacisk na politycznych aktorów państwowych, a priorytetyzując organizacje międzynarodowe i dyptomatów. Porównując relacje na stronach internetowych oraz w mediach społecznościowych zauważyć można, że w przypadku tych pierwszych podejście do prezentowania elit jest bardziej analityczne – cechuje się częstszym zainteresowaniem ekspertami, dyplomacją i szerszym wachlarzem aktorów politycznych. W mediach społecznościowych występuje znacznie większy odsetek materiałów, w których nie stwierdzono orientacji na elity, a jeżeli już występują, to są to podstawowi aktorzy związani z aktualnym przebiegiem konfliktu.

Rodzaje podmiotów odpowiednie dla orientacji na społeczeństwo na stronach internetowych zostały zaprezentowane w poniższej tabeli (4.23)

Tabela 4.23: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na społeczeństwo dominujący na stronach internetowych.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak	39,20%	60,70%	52,90%
Palestyńczycy	42,50%	8,10%	35,30%
Izraelczycy	3,30%	19,80%	9,80%
Protestujący na świecie	7,50%	6,10%	2,00%
Diaspora żydowska na świecie	1,70%	2,00%	—
NGO	2,50%	0,80%	—

Diaspora muzułmańska na świecie	1,70%	—	—
Pracownicy humanitarni i lekarze	1,70%	2,40%	—
N=	120	247	51

Źródło: badania własne

Al-Dżazira najczęściej spośród wszystkich analizowanych nadawców przyjmowała orientację na społeczeństwo, czyniąc to w 60,80% materiałów. Grupą, która najczęściej dominowała w materiałach na stronie internetowej byli Palestyńczycy – dominujący w aż 42,50% materiałów. To przede wszystkim palestyńscy cywile stawali się bohaterami relacji, oddawano im głos i transmitowano ich perspektywę. Dotyczyło to przede wszystkim tych, którzy zamieszkiwali Strefę Gazy, ale także mieszkańców Zachodniego Brzegu, Jerozolimy i rozmaitych miast izraelskich. Znacznie mniejszą uwagę w tej kategorii poświęcano protestującym w różnych krajach na całym świecie (7,50%), koncentrując się przede wszystkim na propalestyńskich demonstracjach. 3,30% materiałów koncentrowało się na izraelskich cywilach – relacje dotyczyły przede wszystkim poszkodowanych w ostrzale Hamasu. Odmienne podejście prezentował Times of Israel, przyjmując orientację społeczną w znacznie mniejszym odsetku materiałów – 39,30%. Izraelski nadawca koncentrował się przede wszystkim na izraelskich cywilach (19,80%), a w znacznie mniejszej liczbie materiałów na Palestyńczykach (8,10%) oraz protestujących na świecie (6,10%). Z kolei w CNN przyjmował orientację społeczną blisko w połowie materiałów (47,10%), a dominujące grupy ograniczyły się wyłącznie do trzech już wspomnianych – Palestyńczyków (35,30%), Izraelczyków (9,80%) oraz protestujących na świecie (2,00%).

W przypadku mediów społecznościowych nadawcy priorytetyzowali podobne grupy, choć orientacja społeczna w tych kanałach była znacznie rzadziej reprezentowana, co przedstawiono w poniższym zestawieniu (tabela 4.24).

Tabela 4.24: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na społeczeństwo na platformach społecznościowych.

	Al Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Brak	54,20%	79,60%	93,90%
Palestyńczycy	35,20%	2,00%	4,10%
Izraelczycy	2,70%	14,10%	—
Protestujący na świecie	5,30%	0,40%	2,00%

Pracownicy humanitarni i lekarze	1,50%	1,20%	—
NGO	1,50%	0,40%	—
Diaspora żydowska	—	1,60%	—
Diaspora muzułmańska	—	0,40%	—
N=	264	255	49
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Brak	66,30%	86,80%	98,70%
Palestyńczycy	23,10%	2,70%	1,30%
Izraelczycy	2,40%	6,90%	—
Protestujący na świecie	5,50%	1,80%	—
Pracownicy humanitarni i lekarze	2,20%	0,50%	—
Diaspora żydowska na świecie	0,20%	0,90%	—
Diaspora muzułmańska na świecie	0,20%	0,50%	—
N=	490	219	78

Źródło: badania własne

Podobnie jak w przypadku strony internetowej, na platformie Facebook to Al-Dżazira najczęściej przyjmowała orientację społeczną – blisko w połowie postów na Facebooku (47,80%) oraz blisko w 1/3 postów na platformie X (33,70%). Wyraźnie dominującą grupą ponownie byli Palestyńczycy (35,20% na Facebooku i 23,10% na X), a rzadziej koncentrowano się na protestujących czy Izraelczykach. Times of Israel w swoich postach rzadko przyjmował orientację społeczną – prezentowało ją zaledwie 20,40% postów na Facebooku oraz 13,20% na X. Dominowali przede wszystkim Izraelczycy (14,10% na Facebooku oraz 6,90% na X), a incydentalnie uwagę koncentrowano na Palestyńczykach, podmiotach odpowiedzialnych za działania pomocowe czy diasporach. CNN niemal całkowicie rezygnuje z orientacji społecznej w mediach społecznościowych – na Facebooku to zaledwie 6,10% a na X – 1,30%. Na pierwszej platformie w 4,10% koncentruje się na Palestyńczykach, a w 2,00% na protestujących. Na X incydentalnie poświęca uwagę Palestyńczykom (1,30%). Przytoczone dane w jaskrawy sposób sugerują, że media społecznościowe nie służą do transmisji perspektywy społecznej. Relatywnie często czyni to jedynie Al-Dżazira, pozostałe media koncentrują się niemal wyłącznie na perspektywie elit. Z kolei dobór grup, których głos dominuje w relacjach jawi się jako uzależniony od orientacji ideologicznej nadawców. Jednocześnie, większa uwaga poświęcona Palestyńczykom w Al-Dżazirze i CNN może

wynikać zarówno z faktu, że znacznie częściej to oni stawali się ofiarami eskalacji, jak i z intencji medium.

4.1.4. Język relacji

Teoretycy dziennikarstwa pokojowego przypisują doniosłą rolę językowi relacji na temat konfliktów zbrojnych. Dobór neutralnego słownictwa w opisie wydarzeń i uczestników uważany jest za jeden z podstawowych wskaźników tego modelu. Z kolei dziennikarstwo wojenne tradycyjnie cechuje się językiem nacechowanym emocjonalnie – pełnym dramatyzmu, hiperbolizacji, sensacyjności, wartościującymi określeniami stron konfliktu czy językiem prowadzącym do wtórnej wiktymizacji. To najprostszy sposób, aby emocjonalnie zaangażować odbiorców oraz kształtować stroniczą narrację⁴¹⁰. Podsumowanie danych dla wszystkich analizowanych materiałów wskazuje, że nadawcy nieznacznie częściej używali emocjonalnego języka, choć podział na poszczególne kanały ujawnia tendencję do częstszego stosowania tego typu słownictwa na stronach internetowych, aniżeli w mediach społecznościowych, co zaprezentowano w poniższej tabeli (4.25).

Tabela 4.25: Rozkład wskaźników związanych z językiem relacji na platformach.

	Suma	FB	X	Strona
Emocjonalny język (W)	51,30%	41,20%	34,70%	76,50%
Neutralny język (P)	48,70%	58,80%	65,30%	23,50%
N=	1773	568	787	418

Źródło: badania własne

Największą dominację języka charakterystycznego dla modelu wojennego odnotowano na stronach internetowych (76,50%). Z kolei najmniejszy odsetek materiałów stworzonych z użyciem tego typu języka występował na platformie X (34,70%), a nieco więcej na Facebooku (41,20%).

Szczegółowe dane na temat języka używanego w relacjach poszczególnych nadawców na stronach internetowych zostały zaprezentowane poniżej (tabela 4.26).

⁴¹⁰ Zagadnienie szerzej opisano w Rozdziale 1.

Tabela 4.26: Rozkład wskaźników związanych z językiem relacji na stronach internetowych poszczególnych nadawców.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Emocjonalny język (W)	90,00%	76,50%	54,90%
Neutralny język (P)	10,00%	23,50%	45,10%
N=	120	247	51

Źródło: badania własne

Największą obecność emocjonalnego języka odnotowano w przypadku Al-Dżaziry – aż w 90,00% materiałów na stronie internetowej nadawcy. Times of Israel posługiwał się emocjonalnym językiem nieco rzadziej – w 76,50% materiałów. Najrzadziej, choć w ponad połowie materiałów (54,90%), czynił to CNN. W toku analizy jakościowej możliwe było wyszczególnienie specyficznych zabiegów językowych, za pomocą których nadawcy osiągalni emocjonalny wydźwięk relacji o wojnie 11-dniowej, przede wszystkim opisując: działania militarne i porządkowe, los cywili i sytuację humanitarną. w opisach działań zbrojnych używano określeń nadających dramatyzmu, mających podkreślić skalę i intensywność bombardowań, takich jak np.: „najkrwawsza przemoc od lat” (ang. *deadliest violence in years*); „bezwzględne bombardowanie” (ang. *relentless bombardment*); „deszcz rakiet” (ang. *rockets rain down* oraz *barrages*); „deszcz ognia” (ang. *rain of fire*); „brutalne oblężenie” (ang. *brutal siege*); „paraliżująca blokada” (ang. *crippling blockade*); „okładać” (ang. *pummel*); „łomotać” (ang. *pound*); „równać z ziemią” (ang. *flatten*); „druzgotać” (ang. *shatter*); „dziesiątkować” (ang. *decimate*); „rzeź” (ang. *slaughter*); „zrównany z ziemią” (ang. *levelled to the ground*); „pogrom” (ang. *massacre*); „piekło na ziemi” (ang. *hell on earth*); „rzeka krwi” (ang. *river of blood*); „zakrwawione ręce” (ang. *bloody hands*). Istotnym zabiegiem stosowanym przez Times of Israel była także emfaza na konkretną liczbę wystrzelonych rakiet w przypadku opisu działań zbrojnych Hamasu. Dodatkowo, Times of Israel oraz CNN, w kontekście działań zbrojnych Izraela, używali określenia „brać odwet” (ang. *retaliate*). Warto w tym miejscu dodać, że nadawcy stosowali różne określenia uczestników konfliktu. W przypadku Times of Israel charakterystyczną praktyką było nazywanie bojowników Hamasu „terrorystami” (ang. *terrorists*) czy „maszyną terroru” (ang. *terror machine*), podczas gdy Al-Dżazira i CNN preferowali bardziej neutralne, wręcz techniczne określenia, takie jak „bojownicy” (ang. *militants*), kombatanci (ang. *combatants*) czy „palestyńskie grupy zbrojne” (ang. *palestinian armed groups*).

Dodatkowo, charakterystycznym zabiegiem w Times of Israel było unikanie określenia „Palestyńczycy/Palestyńczyk”, a w zamian używanie nieprecyzyjnego określenia „Arab” czy „społeczność arabska”. W przypadku Al-Dżaziry odnotowano używanie zwrotów nacechowanych emocjonalnie takich jak „bojownicy o wolność” (ang. *palestinian fighters*) czy „ruch oporu” (ang. *palestinian armed resistance*). Katarski nadawca używał także specyficznych określeń w kontekście Izraela, zwracając uwagę na aspekt okupacji – używano zatem określeń takich jak „siły okupacyjne” czy „rząd okupacyjny”. Specyficznym zabiegiem językowym w obydwu mediach bliskowschodnich było posługiwanie się terminem „wojna domowa” w kontekście potencjalnego rozwoju wydarzeń na terenie Izraela. Charakterystycznym dla Times of Israel było także używanie słów takich jak „wygrana”, „przegrana”, „zadawanie poważnych ciosów”, „bezprecedensowe osiągnięcia” w kontekście wymiany ognia IDF oraz Hamasu. Z kolei w Al-Dżazirze występowały negatywnie nacechowane określenia strategii Izraela, takie jak „bezwzględny” (ang. *ruthless*) czy „agresywny” (ang. *belligerent*). Istotne niuanse językowe pojawiały się także w kontekście wydarzeń w dzielnicy Asz-Szajch Dżarra. Times of Israel oraz CNN używali określenia „eksmisje” (ang. *evictions*), natomiast Al-Dżazira „wysiedlenia” lub wersji wzmocnionej przymiotnikiem „siłowe wysiedlenia” (ang. *forced expulsions*). W kontekście losu cywili i sytuacji humanitarnej używano określeń takich jak np.: „cmentarzysko niewinnych” (ang. *graveyard for the innocent*); „dręczące doświadczenie” (ang. *tormenting experience*); „stan strachu i paniki” (ang. *state of fear and panic*); „niewyobrażalny koszt” (ang. *unbearable cost*); „zrujnowane życia” (ang. *shattered lives*); „rozdzierający serce” (ang. *heart-wrenching*), „rzeź dzieci” (ang. *slaughter of children*); „niewinna ludność” (ang. *innocent populations*); „żywe tarcze” (ang. *human shields*); „błaganie dziecka” (ang. *child's plea*); „zdehumanizowani” (ang. *dehumanised*); „wszechobecne zniszczenie” (ang. *comprehensive destruction*); „wymordowane rodziny” (ang. *decimated families*). Terminy takie jak „ludobójstwo” (ang. *genocide*), „czystki etniczne” (ang. *ethnic cleansing*), „apartheid” czy „więzienie na świeżym powietrzu” (ang. *open-air prison*) pojawiały się przede wszystkim w relacjach Al-Dżaziry, w szczególności w materiałach referujących do szerokiego kontekstu konfliktu. Katarski nadawca posługiwał się także specyficznymi określeniami w kontekście ludności Palestyńskiej – podkreślał jej przynależność do terytoriów okupowanych używając określenia „ludność rdzenna” (ang. *indigenous population*), a także podkreślał kontekst okupacji, używając przymiotników takich jak „uciskana

ludność” (ang. *oppressed people*). Palestyńczyków opisywano także za pomocą wartościujących przymiotników, takich jak „niezlomni” (ang. *steadfastness*) czy „wytrzymali” (ang. *resilient*).

W przypadku mediów społecznościowych zaobserwować można odwrócenie tendencji w kontekście języka relacji, co zaprezentowano w poniższym zestawieniu (tabela 4.27).

Tabela 4.27: Rozkład wskaźników związanych z językiem relacji na platformach społecznościowych.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Neutralny język (P)	76,70%	58,80%	28,60%
Emocjonalny język (W)	23,30%	41,20%	71,40%
N=	264	255	49
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Neutralny język (P)	59,30%	65,30%	28,20%
Emocjonalny język (W)	40,70%	34,70%	71,80%
N=	490	219	78

Źródło: badania własne

Al-Dżazira, nadawca najczęściej wykorzystujący emocjonalny język w relacjach na stronach internetowych, w postach na platformach społecznościowych przyjmuje odmienną strategię – w większości postów na Facebooku (76,70%) oraz platformie X (59,30%) posługuje się neutralnym językiem. W postach, w których odnotowano obecność języka emocjonalnego, był on przede wszystkim związany z opisem działań zbrojnych Izraela, cierpieniami cywilów Palestyńskich oraz okupacją i dyskryminacją Palestyńczyków w Izraelu. Times of Israel w 58,80% postów na Facebooku i 65,30% postów na platformie X używał języka neutralnego. W przypadku postów cechujących się emocjonalnym językiem, były to przede wszystkim opisy działań zbrojnych, w szczególności działań odwetowych Izraela oraz zagrożenia ze strony Hamasu. W przypadku CNN zaobserwować można odwrotną tendencję – w większości postów (71,40% na Facebooku oraz 71,80%) występował emocjonalny język opisu, dotyczący przede wszystkim opisu działań zbrojnych, zniszczeń oraz ofiar.

Zaprezentowana poniżej chmura wyrazów stanowi graficzne podsumowanie 50 najczęściej występujących słów lub sformułowań używanych w tytułach artykułów oraz postach w mediach społecznościowych.

Grafika 4.1: Najczęściej występujące słowa oraz sformułowania w tytułach artykułów oraz w postach.



Źródło: badania własne

4.1.5. Materiały wizualne i audiowizualne

Materiały wizualne i audiowizualne stanowiły istotny element relacji na temat wojny 11-dniowej oraz konfliktu izraelsko-palestyńskiego w szerszym ujęciu. Dobór fotografii, innych materiałów wizualnych czy audiowizualnych ma istotne znaczenie dla ostatecznego wydźwięku relacji – może wzmacniać przekazy zorientowane wojennie oraz pokojowo. Występowanie materiałów wizualnych oraz audiowizualnych wspierających modele wojenny lub pokojowy we wszystkich analizowanych materiałach zostało zaprezentowane w poniższym zestawieniu (tabela 4.28).

Tabela 4.28: Rozkład wskaźników związanych ze zdjęciami oraz filmami towarzyszącymi wszystkim materiałom – podsumowanie dla mediów społecznościowych i stron internetowych.

	Suma	FB	X	Strona
Zdjęcia/grafiki – wojna (W)	51,90%	52,30%	37,60%	78,20%
Wideo – wojna (W)	15,10%	9,70%	6,90%	38,00%
Zdjęcia/grafiki – pokój (P)	10,30%	13,30%	6,30%	13,90%
Wideo – pokój (P)	1,80%	1,80%	0,50%	4,30%
N=	1773	568	787	418

Źródło: badania własne

Materiały wizualne wspierające wojenny model relacjonowania były obecne w ok. połowie wszystkich materiałów (51,90%) – najczęściej występowały w materiałach na stronach internetowych (76,20%), następnie na Facebooku (52,30%), a najrzadziej na platformie X (37,60%). Wojenna orientacja dominuje także w przypadku materiałów audiowizualnych, które obecne były w 15,10% wszystkich analizowanych materiałów – głównie na stronach internetowych (38,00%) i sporadycznie w mediach społecznościowych (9,70% postów na Facebooku i 6,90% na X). z kolei materiały audiowizualne wspierające relacje pokojowe pojawiały się znacznie rzadziej – zaledwie w 10,30% wszystkich materiałów – z podobną częstotliwością występowały na stronach internetowych (13,90%) oraz na Facebooku (13,30%), a najrzadziej na platformie X (6,30%). Materiały audiowizualne wspierające relacje zorientowane pokojowo występowały zaledwie w pojedynczych przypadkach, stanowiąc 1,80%. Najczęściej występowały na stronach internetowych (4,30%), incydentalnie na Facebooku (1,80%) i jeszcze rzadziej na platformie X (0,50%).

Szczegółowe dane dotyczące praktyk poszczególnych nadawców w przypadku materiałów na stronach internetowych zostały zaprezentowane w poniższym zestawieniu (tabela 4.29).

Tabela 4.29: Rodzaje materiałów wizualnych i audiowizualnych dominujące w relacjach na stronach internetowych nadawców.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Zdjęcia/grafiki – wojna (W)	76,70%	87,40%	37,30%
Wideo – wojna (W)	57,50%	21,90%	70,60%
Zdjęcia/grafiki – pokój (P)	14,20%	14,60%	9,80%
Wideo – pokój (P)	6,70%	1,20%	13,70%
N=	120	247	418

Źródło: badania własne

Najwięcej relacji, w których dominowały materiały wizualne wspierające wojenny model dziennikarstwa, odnotowano w Times of Israel (87,40%), nieco mniej w Al-Dżazirze (76,70%), a najmniej w przypadku CNN (37,30%). Można je podzielić na trzy główne grupy: 1. Zdjęcia ukazujące działania wojenne lub porządkowe i/lub ich fizyczne efekty (ostrzał, wybuchy, dym, ogień, używane rodzaje uzbrojenia, żołnierze, zniszczona infrastruktura, zabici, ranni, starcia sił porządkowych z protestującymi); 2. Zdjęcia ukazujące przedstawicieli elit (polityków, dowódców wojskowych, dyplomatów, przedstawicieli organizacji międzynarodowych, celebrytów, przedstawicieli administracji publicznej); 3. Infografiki ukazujące dane liczbowe dotyczące materialnych kosztów wojny. Występujące znacznie rzadziej materiały wizualne wspierające pokojowy model dziennikarstwa najczęściej pojawiały się w Times of Israel (14,60%) oraz Al-Dżazirze, a najrzadziej w CNN (9,80%). Można je podzielić na 4 główne grupy: 1. Fotografie przedstawiające przedstawicieli społeczeństwa (Palestyńscy i Izraelscy cywile, przedstawicieli organizacji pozarządowych i pomocowych); 2. Fotografie ukazujące oddolne inicjatywy pokojowe (pokojowe protesty i demonstracje, działania pomocowe); 3. Fotografie neutralnie prezentujące symbolikę związaną z poszczególnymi stronami konfliktu (święte miejsca, krajobraz lokalny pozbawiony wizualnej reprezentacji przemocy lub jej efektów, symbole narodowe, itd.); 4. Infografiki lub mapy służące prezentacji danych istotnych przy wprowadzaniu szerokiego kontekstu konfliktu. w przypadku materiałów audiowizualnych również dominowały te wspierające wojenny model dziennikarstwa – najczęściej występowały w CNN (70,60%), nieco rzadziej w Al-Dżazirze (57,50%), a najrzadziej w Times of Israel (21,90%). Tematyka materiałów wideo prezentowała się podobnie, jak w przypadku zdjęć – ukazywały działania wojenne lub porządkowe i ich fizyczne skutki oraz działania przedstawicieli elit. Warto w tym miejscu dodać, że CNN oraz Al-Dżazira odznaczały się nie tylko większą liczbą materiałów audiowizualnych, aniżeli Times of Israel, ale także wyższą jakością

realizacyjną autorskich materiałów wideo. Times of Israel znacznie częściej korzystał z relacji wideo pozyskiwanych ze źródeł wtórnych, przede wszystkim relacji świadków umieszczanych w mediach społecznościowych, które następnie trafiały na stronę internetową. W tym przypadku odbiorcy częściej mieli do czynienia z tzw. surowymi nagraniami, pozbawionymi komentarza redakcji. Z kolei materiały wideo wspierające pokojowy model relacjonowania najczęściej pojawiały się w przypadku CNN (13,70%), nieco rzadziej w Al-Dżazirze (6,70%) oraz najrzadziej w Times of Israel (1,20%). Tematyka materiałów była podobna do prezentowanej w przypadku materiałów wizualnych, często były to po prostu te same materiały – ukazywały przedstawicieli społeczeństwa, oddolne inicjatywy pokojowe, elementy symboliczne, dane wspierające ukazywanie szerokiego kontekstu konfliktu. Warto w tym miejscu odnotować, że CNN oraz Al-Dżazira proponowały odbiorcom specjalne materiały o charakterze wyjaśniającym szeroki kontekst konfliktu izraelsko-palestyńskiego, które wpisywały się w model pokojowy.

Zestawienie dotyczące warstwy wizualnej i audiowizualnej dla mediów społecznościowych zostało zaprezentowane poniżej (tabela 4.30)

Tabela 4.30: Rodzaje materiałów wizualnych i audiowizualnych dominujące w mediach społecznościowych.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Zdjęcia – wojna (W)	38,90%	63,90%	63,30%
Zdjęcia – pokój (P)	6,10%	20,00%	16,30%
Filmy – wojna (W)	17,60%	0,40%	16,30%
Wideo – pokój (P)	3,40%	0,40%	0,00%
N=	264	255	49
Wskaźnik	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Zdjęcia – wojna (W)	49,10%	16,00%	25,60%
Filmy – wojna (W)	9,60%	0,00%	9,00%
Zdjęcia – pokój (P)	9,40%	0,90%	2,60%
Wideo – pokój (P)	0,60%	0,50%	0,00%
N=	490	219	78

Źródło: badania własne

W przypadku platformy Facebook wszyscy nadawcy najczęściej wykorzystywali zdjęcia wspierające model wojenny. Najczęściej czyniły to Times of Israel (6,30%) oraz CNN

(63,30), a rzadziej Al-Dżazira (38,90%). Mniej popularne były zdjęcia wspierające model pokojowy – wystąpiły w 20,00% postów Times of Israel, 16,30% postów CNN i 6,10% postów Al-Dżaziry. Nadawcy różnili się podejściem w przypadku filmów wspierających model wojenny. Al-Dżazira i CNN wykorzystywały je w 17,60% i 16,30% postów, natomiast Times of Israel *de facto* nie wykorzystywał ich w ogóle. Z kolei filmy wspierające model pokojowy incydentalnie występowały tylko w Al-Dżazirze (3,40%). Na platformie X zauważyć można podobne tendencje. Zdjęcia wspierające model wojenny dominowały we wszystkich platformach, najczęściej występując w postach Al-Dżaziry (49,10%), rzadziej w CNN (25,60%) i najrzadziej w Times of Israel (16,00%). Filmy wspierające model wojenny rzadko występowały wyłącznie w Al-Dżazirze (9,60%) i CNN (9,00%). Z kolei zdjęcia wspierające model pokojowy najczęściej występowały u nadawcy katarskiego (9,40%), a w pozostałych mediach zaledwie w pojedynczych relacjach. Filmy wspierające model pokojowy występowały u wszystkich nadawców zaledwie incydentalnie.

4.1.6. Stronniczość i sposób ukazywania stron konfliktu

Podejście mediów do przedstawiania stron konfliktu stanowi istotny element w kontekście orientacji na prawdę lub propagandę⁴¹¹. Orientacja dwustronna, typowa dla wojennego modelu relacjonowania może prowadzić do uproszczeń, stereotypizacji i tworzenia fałszywych dychotomii, na co odpowiedzią jest orientacja wielostronna, dzięki której strony i inne podmioty zaangażowane w konflikt zyskują swoją reprezentację, co jednocześnie czyni obraz konfliktu bardziej kompleksowym. Stronniczość, charakterystyczna dla wojennego modelu dziennikarstwa, jawi się w tym wypadku nie tylko jako faworyzowanie wybranej strony konfliktu, ale także jako naruszenie zasad rzetelności i obiektywizmu, które uniemożliwia poznanie możliwie jak najbardziej obiektywnego obrazu zdarzeń. Występowanie wskaźników we wszystkich analizowanych materiałach zostało przedstawione w poniższej tabeli (4.31).

⁴¹¹ Zagadnienie zostało opisane szerzej w Rozdziale 1.

Tabela 4.31: Rozkład wskaźników związanych ze stronniczością i sposobem ukazywania stron konfliktu na wszystkich platformach.

	Suma	Facebook	X	Strona
Brak stronniczości (P)	48,22%	46,86%	51,95%	43,06%
Stronniczość (W)	51,78%	53,14%	48,05%	56,94%
Orientacja dwustronna (W)	45,52%	59,80%	50,00%	17,68%
Orientacja wielostronna (P)	9,98%	4,24%	4,17%	28,71%
N=	1773	568	787	120

Źródło: badania własne

Charakterystyczna dla modelu wojennego stronniczość wystąpiła w ponad połowie wszystkich analizowanych materiałów (51,78%). Dominowała w relacjach na stronach internetowych (56,94%), jak i na Facebooku (53,14%) a rzadziej występowała na platformie X (48,05%). W przypadku sposobu prezentowania stron konfliktu dominował model wojenny – orientacja dwustronna występowała 45,50% materiałów, podczas gdy orientację wielostronną odnotowano w 10,00% materiałów. Pozostałe 44,50% materiałów balansowało na granicy dwóch podejść – najczęściej były to materiały, w których relacja odnotowywała mnogość czy niejednorodność podmiotów, lecz czyniła to w sposób niepogłębiony – nie eksplorowała motywacji, roli czy szerokiego kontekstu zaangażowania.

Bardziej szczegółowe dane na temat występowania wskaźników w odniesieniu do relacji na stronach internetowych poszczególnych nadawców zostały zaprezentowane w poniższym zestawieniu (tabela 4.32).

Tabela 4.32: Rozkład wskaźników związanych ze stronniczością i sposobem ukazywania stron konfliktu na stronach internetowych.

	Al-Dżazira	Times of Israel	CNN
Brak stronniczości (P)	36,70%	42,10%	62,70%
Stronniczość (W)	63,30%	57,90%	37,30%
Orientacja wielostronna (P)	49,20%	10,10%	70,60%
Orientacja dwustronna (W)	23,30%	17,80%	3,90%
N=	120	247	51

Źródło: badanie własne

Największy odsetek materiałów prezentujących stronnicze podejście wystąpił w Al-Dżazirze (63,30%) – ponad połowa materiałów faworyzowała perspektywę Palestyńską w przypadku Times of Israel odsetek stronniczych materiałów również przekroczył połowę, ponieważ 57,90% materiałów faworyzowało perspektywę izraelską. Z kolei w CNN odsetek stronniczych materiałów wynosił 37,30%, gdzie spośród tych materiałów 21,60% faworyzowało perspektywę izraelską, a 15,70% palestyńską⁴¹². Co ciekawe, orientacja dwustronna dominowała nad wielostronną tylko w przypadku Times of Israel (17,80%), choć to Al-Dżazira jest nadawcą, który najczęściej prezentował tego typu orientację (23,30%). W przypadku CNN orientacja dwustronna występowała najrzadziej (3,90%) Amerykański nadawca najczęściej przyjmował orientację wielostronną (70,60%), rzadziej czyniła to Al-Dżazira (49,20%), a najrzadziej Times of Israel (10,10%).

Dane dotyczące postów w mediach społecznościowych zaprezentowane zostały w poniższym zestawieniu (tabela 4.33).

Tabela 4.33: Rozkład wskaźników związanych ze stronniczością i sposobem ukazywania stron konfliktu na platformach społecznościowych.

	Al-Dżazira (FB)	Times of Israel (FB)	CNN (FB)
Brak stronniczości (P)	53,80%	37,30%	59,20%
Orientacja dwustronna (W)	76,00%	45,10%	49,00%
Stronniczość (W)	46,20%	62,70%	40,80%
Orientacja wielostronna (P)	2,70%	3,90%	14,30%
N=	264	255	49
	Al-Dżazira (X)	Times of Israel (X)	CNN (X)
Brak stronniczości (P)	51,60%	48,40%	64,10%
Orientacja dwustronna (W)	59,50%	30,10%	46,20%
Stronniczość (W)	48,40%	51,60%	35,90%
Orientacja wielostronna (P)	1,20%	10,50%	5,10%
N=	490	219	78

Źródło: badania własne

Na Facebooku największy odsetek stronniczych postów odnotowano w przypadku Times of Israel (62,70%), nieco mniejszy w Al-Dżazirze (46,20%) a najmniejszy w CNN

⁴¹² Źródło: badania własne

(40,80%). Podobną sytuację odnotowano także na platformie X – Times of Israel odnotował ponad połowę stronicznych postów (51,60%), Al-Dżazira nieco mniej (48,40%), a najmniej CNN (35,90%). Charakter stroniczości poszczególnych nadawców był taki sam w przypadku nadawców bliskowschodnich – Al-Dżazira faworyzowała perspektywę palestyńską, Times of Israel izraelską. z kolei CNN w mediach społecznościowych częściej faworyzował perspektywę palestyńską – w przypadku Facebooka 30,60% postów faworyzowało Palestynę, a 12,20% Izrael, natomiast na platformie X wyniki były bardziej zbliżone, wynosząc 19,20% dla materiałów faworyzujących Palestynę i 16,70% Izrael⁴¹³. Dominująca okazała się orientacja dwustronna. W przypadku Facebooka wystąpiła w 76,00% postach Al-Dżaziry, 49,00% CNN oraz 49,80% Times of Israel. Z kolei na platformie X wystąpiła w 59,50% postów Al-Dżaziry, 46,20% postów CNN oraz 30,10% Times of Israel. W przypadku każdego z nadawców to wyniki znacznie większe, aniżeli na stronach internetowych. W konsekwencji takiej strategii orientacja wielostronna w mediach społecznościowych występowała znacznie rzadziej, aniżeli na stronach internetowych. Na Facebooku najczęściej występowała w CNN (14,30%), a znacznie rzadziej w Times of Israel (3,90%) i Al-Dżazirze (2,70%). Z kolei na platformie X orientacja wielostronna najczęściej występowała w Times of Israel (10,50%), a rzadziej w CNN (5,10%) oraz Al-Dżazirze (1,20%).

4.1.7. Wojenny i pokojowy model relacjonowania – podsumowanie

Analiza 1773 materiałów (patrz Tabela 4.34) wskazuje na bezapelacyjną dominację modelu wojennego w relacjach wszystkich nadawców na każdej z platform.

Tabela 4.34: Model dominujący na wszystkich platformach medialnych

	CNN	Times of Israel	Al-Dżazira	SUMA
Wojenny	84,30%	76,30%	76,50%	77,20%
Neutralny	3,40%	16,50%	10,30%	12,10%
Pokojowy	12,30%	7,20%	13,20%	10,70%
N=	178	721	874	1773

Źródło: badania własne

⁴¹³ Źródło: badania własne.

Wojenny model relacjonowania konfliktu zidentyfikowano w 77,20% materiałów, co daje mu bezapelacyjną przewagę nad modelem neutralnym (12,10%) oraz pokojowym (10,70%). Najwyższy odsetek (84%), powyżej średniej dla ogółu próby, występowania ramy wojennej odnotowano w amerykańskiej CNN. Al-Dżazira oraz Times of Israel również odznaczają się wysokim, niemal identycznym odsetkiem występowania modelu wojennego – kolejno 76,50% oraz 76,30%. Drugim najczęściej identyfikowanym modelem była hybryda modelu wojennego i pokojowego, czyli model neutralny, równoważący cechy dwóch wspomnianych. Najwyższy odsetek występował w relacjach Times of Israel (16,50%), nieco niższy w Al-Dżazirze (10,30%), a najniższy w CNN (3,40%). Model pokojowy stanowił zaledwie 10,70% całości próby, co czyni go najrzadziej występującym – oznacza to, że zaledwie, w przybliżeniu, co dziesiąty materiał cechował się przeważającą liczbą cech dziennikarstwa pokojowego. Najwyższy wskaźnik występowania modelu pokojowego odnotowano w Al-Dżazirze (13,20%). Podsumowanie występowania wskaźników modelu wojennego i pokojowego dla każdego medium z rozróżnieniem na poszczególne kanały relacjonowania zamieszczono w Załączniku nr 2.

4.2. Odbiór i zaangażowanie odbiorców w mediach społecznościowych

4.3.1. Platforma Facebook

Przeprowadzona analiza umożliwia odpowiedź na pytanie, który model relacjonowania wojny 11-dniowej (neutralny, wojenny czy pokojowy) spotykał się z większą responsywnością użytkowników platformy Facebook. Poniższe zestawienie uwzględnia dane dotyczące liczby oraz średniej reakcji, komentarzy oraz udostępnień postów poszczególnych nadawców (tabela 4.35).

Tabela 4.35: Liczba oraz średnia reakcji, komentarzy oraz udostępnień postów na platformie Facebook.

Al-Dżazira							
Model	Średnia reakcji	Liczba reakcji	Średnia komentarzy	Liczba komentarzy	Średnia udostępnień	Liczba udostępnień	N=
Neutralny	9 754,11	175 574	1 479,72	26 635	738,07	10 333	18
Pokojowy	12 148,36	400 896	1 265,33	41 756	1 293,22	29 744	33
Wojenny	10 838,97	2 308 700	1 680,03	357 846	3 065,53	548 730	213
Times of Israel							
Model	Średnia reakcji	Liczba reakcji	Średnia komentarzy	Liczba komentarzy	Średnia udostępnień	Liczba udostępnień	N=
Neutralny	406,12	10 559	281,08	7 308	49,96	1 299	26
Pokojowy	441,62	14 132	189,25	6 056	46,25	1 480	32
Wojenny	544,57	106 735	290,47	57 223	57,52	11 332	197
CNN							
Model	Średnia reakcji	Liczba reakcji	Średnia komentarzy	Liczba komentarzy	Średnia udostępnień	Liczba udostępnień	N=
Neutralny	1 000,00	1 000	1 823,00	1 823	53	53	1
Pokojowy	4 777,25	19 109	1 976,75	7 907	22 012,00	88 048	4
Wojenny	4 288,14	188 678	2 443,57	107 517	47 674,95	2 097 698	44

Źródło: badania własne

W przypadku Al-Dżaziry najwyższą średnią liczbę reakcji odnotowano w modelu pokojowym (12 148,36), następnie nieco niższą w modelu wojennym (10 838,97) i neutralnym (9 754,11). Z kolei największą średnią komentarzy odnotowano w przypadku modelu wojennego (1 680,03), następnie neutralnego (1 479,72) oraz pokojowego (1 265,33). Największa średnia udostępnień postów bezsprzecznie dominowała przypadku modelu wojennego – wynosząc średnio 11 332 udostępnień na post, przy zaledwie 1 480 w przypadku modelu pokojowego i 1299 w przypadku neutralnego. Przytoczone dane wskazują, że dla odbiorców katarskiego nadawcy katalizatorem dyskusji oraz dalszego rozpowszechniania treści są posty o charakterze wojennym. Odmierna sytuacja ma jednak miejsce w przypadku reakcji, gdzie dominuje model pokojowy. Bardziej szczegółowe informacje na temat rodzajów reakcji przedstawiono w poniższej tabeli (4.36), gdzie zaprezentowano średnią liczbę poszczególnych reakcji dla postów o charakterze neutralnym, pokojowym i wojennym.

Tabela 4.36: Średnia liczba poszczególnych reakcji na Facebooku Al-Dżaziry.

	Neutralny (N=18)	Pokojowy (N=33)	Wojenny (N=213)
„Lubię to”	2 344,9	3 864,8	4 331,3
„Super”	195,4	442,7	697,6
„Smutek”	68,2	239,7	608,1
„Złość”	33,6	55,6	216,5
„Troska”	14,7	45,6	106,9
„Szok”	22,5	50	79,5
„Śmiech”	36,9	49,5	47

Źródło: badania własne

Średni rozkład poszczególnych reakcji pozwala na zdefiniowanie ładunku emocjonalnego, jaki niosą ze sobą analizowane modele relacjonowania. W przypadku modelu wojennego zaobserwować można najwyższe wskaźniki niemal we wszystkich kategoriach, co może świadczyć o wielowymiarowości emocjonalnej przekazów tego typu. „Lubię to” pozostaje reakcją standardowo interpretowaną jako symboliczne potwierdzenie ważności informacji zawartych w poście – pomimo wojennego charakteru pozostaje ona najwyższa (4 331,3). Z kolei często występująca reakcja „super” (697,6), wizualnie funkcjonująca jako serce, sugerować może symboliczne okazanie solidarności (w przypadku Al-Dżaziry przede wszystkim z Palestyną) czy poparcia dla relacjonowanego działania czy opinii. Warto wskazać na wysokie, w porównaniu z pozostałymi modelami, wskaźniki „smutku” (608,1), „złości” (216,5), „troski” (106,9) i „szoku” (79,5), co może sugerować, że u odbiorców katarskiego medium treści o charakterze wojennym indukują oburzenie oraz empatię. W przypadku reakcji na posty o charakterze pokojowym zauważyć można kilka specyficznych tendencji. Średnia dla reakcji „śmiech” (49,5) jest tutaj wyższa niż w modelu wojennym i neutralnym. Może to wskazywać na sarkazm i ironię odbiorców, którzy poprzez symboliczny „śmiech” okazują brak zaufania lub negatywny stosunek do, przede wszystkim elitarnych” zabiegów deeskalacyjnych czy zawieszenia broni. Z kolei stosunkowo wysoka średnia reakcji „super” (442,7) w porównaniu do niewielkiej „złości” (55,6) sugeruje, że pokojowy model relacjonowania sprzyja budowaniu pozytywnego wizerunku zarówno nadawcy, jak i podmiotów, których dotyczą posty. Relatywnie wysoki wskaźnik „smutku” (239,7) może sugerować, podobnie jak w przypadku treści o charakterze wojennym, że odbiorcy w sposób symboliczny empatyzują z ofiarami konfliktu. Z kolei model neutralny charakteryzuje się najniższymi wartościami we wszystkich kategoriach

emocjonalnych. Niskie wyniki „złości” (33,6) czy „smutku” (65,2) sugerują, że neutralna narracja może zmniejszać polaryzację wokół przekazu i nie wywołuje tak silnej, jak w przypadku pozostałych modeli, potrzeby symbolicznej manifestacji swoich emocji.

W przypadku Times of Israel (tabela 4.33) największą średnią reakcji odnotowano w przypadku modelu wojennego (544,57) i nieco mniejszą w przypadku pokojowego (441,62) i neutralnego (406,12). Najwięcej komentarzy generowały posty o charakterze wojennym (290,47), nieco mniej posty o charakterze neutralnym (281,08) oraz pokojowym (189,25). Z kolei średnia udostępnień jawi się jako stosunkowo niska i zbliżona dla wszystkich modeli (od około 46 do 57), co może oznaczać, że odbiorcy izraelskiego nadawcy nie są zainteresowani rozpowszechnianiem treści, niezależnie od modelu relacjonowania, a ich aktywność ogranicza się głównie do reagowania i komentowania wewnątrz własnej bańki informacyjnej. Bardziej szczegółowe informacje na temat charakteru reakcji zostały przedstawione w poniższej tabeli (4.37).

Tabela 4.37: Średnia liczba poszczególnych reakcji na Facebooku Times of Israel.

	Neutralny (N=26)	Pokojowy (N=32)	Wojenny (N=197)
„Lubię to”	196,5	239,3	280,3
„Super”	24	33,5	30,3
„Smutek”	16,3	41,7	28,2
„Troska”	18,3	11,2	16,5
„Złość”	11,2	6,3	13,5
„Szok”	16,1	8,9	9,3
„Śmiech”	11,5	7,6	9

Źródło: badania własne

W przypadku Times of Israel rozkład średniej liczby reakcji sugeruje, że odbiorcy tego medium reagują w mniej przewidywalny sposób. Najwięcej reakcji „lubię to” odnotowano w przypadku postów o charakterze wojennym, co może świadczyć o potwierdzeniu przez odbiorców ważności omawianych informacji. Co ciekawe, model pokojowy osiąga najwyższe średnie w dwóch pozornie sprzecznych kategoriach emocjonalnych. Najwyższy „smutek” (41,7) jest w tym przypadku wyższy niż w modelu wojennym (28,2), co może sugerować, że dla odbiorców izraelskiego nadawcy treści charakterystyczne dla modelu pokojowego mogą mieć bardziej przygnębiający charakter, aniżeli doniesienia z frontu, jak również mogą wywoływać współczucie. Jednocześnie, model ten odnotowuje najwięcej reakcji „super”, co może wskazywać zarówno na uznanie dla samego medium, jak i na aprobatę wobec omawianych tematów

czy symboliczny wyraz solidarności z ofiarami konfliktu. Co ciekawe, posty o charakterze neutralnym wywołują w przypadku tego nadawcy reakcje o charakterze emocjonalnym. „Troska” (18,3), „szok” (16,1) oraz „śmiech” (11,5) odnotowują najwyższe średnie dla tych reakcji spośród wszystkich modeli. Może to świadczyć zarówno o współczuciu, jak również o irytacji, niedowierzaniu czy sarkazmie odbiorców wobec neutralnego wydźwięku relacji, która być może, w ich przekonaniu, powinna być bardziej zdecydowana. Pomimo, iż model wojenny dominuje ilościowo, jego profil emocjonalny jest, paradoksalnie, najbardziej umiarkowany (poza standardowym „lubię to” – 280,3). Średnie dla „troski” (16,5) czy „szoku” (9,3) są niższe niż w modelu neutralnym. Wyróżnia się wyłącznie „złość” (13,5, czyli najwyższe wskazanie spośród wszystkich modeli), która sygnalizuje silne negatywne emocje – gniew, oburzenie – które naturalnie wywoływane są przez relacje o charakterze wojennym.

W przypadku CNN (tabela 4.34) warto odnotować dużą dysproporcję między relatywnie niewielką liczbą postów, a generowanym przez nie zasięgiem. Model wojenny jest katalizatorem bardzo dużego zaangażowania w zakresie udostępnień – średnio aż 47 674,95 na post (przy 22 012 w modelu pokojowym i zaledwie 53 neutralnym). Jest to wartość niemal 15-krotnie wyższa niż w przypadku Al-Dżaziry. Choć średnia reakcji jest najwyższa w modelu pokojowym (4 777,25), co sugeruje zainteresowanie tego typu treściami, to całkowita liczba reakcji w modelu wojennym (188 678) pokazuje, gdzie kumuluje się uwaga masowego odbiorcy. Potwierdza to także średnia liczba komentarzy towarzysząca postom o charakterze wojennym – 107 517 przy zaledwie 7 907 w przypadku modelu pokojowego i 1 823 w przypadku neutralnego. Szczegółowe dane na temat rodzajów reakcji zostały przedstawione w poniższym zestawieniu (tabela 4.38).

Tabela 4.38: Średnia liczba poszczególnych reakcji na Facebooku CNN.

	Neutralny (N=1)	Pokojowy (N=4)	Wojenny (N=44)
„Lubię to”	605	973,8	2 266,0
„Smutek”	29	185,5	1 736,0
„Złość”	193	183,8	378,3
„Super”	18	171,8	235,1
„Troska”	5	104,8	38,6
„Śmiech”	252	129,5	27,4
„Szok”	11	36,3	31,6

Źródło: badania własne

Model wojenny, podobnie jak w przypadku pozostałych nadawców, generował najwięcej reakcji „lubię to” (średnio 2 266 na post), które potwierdzają, że audytorium symbolicznie potwierdza ważność informacji zawartych w postach. Ten model generował bardzo duże zaangażowanie o charakterze współczującym oraz negatywnym. Średnia „smutku” jest najwyższa spośród wszystkich modeli i nadawców (1 736), co wskazuje, że poprzez posty o charakterze wojennym CNN wywołuje u masowego odbiorcy silną reakcję empatyczną. Wysoka średnia „złości” (378,3) – ponad dwukrotnie wyższa niż w pozostałych modelach – wskazuje na oburzenie audytorium. Podobnie jest także w przypadku reakcji „super”, która dominuje w modelu wojennym (235,1) i sugeruje, że audytorium może wyrażać aprobatę zarówno dla nadawcy, jak i dla działań czy podmiotów prezentowanych w postach. Te wyniki jednoznacznie wskazują, że CNN skutecznie wykorzystuje wojenny model relacjonowania do generowania emocjonalnych reakcji. Pomimo niewielkiej liczby postów o charakterze pokojowym model ten wykazuje największą średnią „troski” (104,8). Może to oznaczać, że posty o charakterze pokojowym bardziej aniżeli pozostałe wzbudzają w odbiorcach współczucie i empatię. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku „szoku” (36,3), który może wiązać się z poczuciem zdziwienia i dezorientacji w kontakcie z treściami o trudnej sytuacji humanitarnej. w przypadku pojedynczego posta o charakterze neutralnym wyróżnia się średnia dla reakcji „śmiech”, najwyższa spośród wszystkich modeli, która stanowiła sarkastyczną reakcję na informacje dotyczące polityki Joeego Bidena. Przytoczone dane wskazują, że CNN operuje na znacznie wyższym poziomie emocjonalnego zaangażowania odbiorców modelem wojennym

4.3.2. Platforma X

Analiza zaangażowania odbiorców na platformie X wokół poszczególnych modeli relacjonowania dostarcza nieco innych, choć potwierdzających występujące wcześniej tendencje, wniosków niż w przypadku Facebooka. Dane dotyczące średniej oraz liczby polubieni, komentarzy oraz udostępnień zostały zaprezentowane w poniższym zestawieniu (tabela 4.39).

Tabela 4.39: Liczba oraz średnia polubień, komentarzy oraz udostępnień postów na platformie X.

Al Jazeera							
Model	Średnia polubień	Liczba polubień	Średnia komentarzy	Liczba komentarzy	Średnia udostępnień	Liczba udostępnień	N=
Neutralny	524,21	29 880	30	1 710	147,37	8 400	57
Pokojowy	633,23	38 627	35	2 135	173,77	10 600	61
Wojenny	937,81	348 864	40	14 880	377,69	140 500	372
Times of Israel							
Model	Średnia polubień	Liczba polubień	Średnia komentarzy	Liczba komentarzy	Średnia udostępnień	Liczba udostępnień	N=
Neutralny	50,58	3 389	9,58	642	14,73	987	67
Pokojowy	39,29	275	8,43	59	12,57	88	7
Wojenny	76,83	11 064	12,02	1 731	20,51	2 954	144
CNN							
Model	Średnia polubień	Liczba polubień	Średnia komentarzy	Liczba komentarzy	Średnia udostępnień	Liczba udostępnień	N=
Neutralny	1 000,00	2 000	171,5	343	333	666	2
Pokojowy	1 000,00	1 000	148	148	324	324	1
Wojenny	318,93	23 920	154,23	11 567	131,31	9 848	75

Źródło: badania własne

W przypadku Al-Dżaziry zauważyć można dominację popularności modelu wojennego – polubienia, komentarze oraz udostępnienia wyróżniają się tu największymi średnimi. to sytuacja nieco inna niż w przypadku Facebooka, gdzie model pokojowy uzyskał największe wskazania dla reakcji. Drugim modelem pod względem największej responsywności był model pokojowy, a trzecim neutralny. w Times of Israel również zaobserwować można największą popularność postów o charakterze wojennym. W tym przypadku jednak drugie miejsce zajmują posty neutralne, a ostatnie pokojowe, które generowały praktycznie marginalne zasięgi w porównaniu z postami o charakterze wojennym. Z kolei w przypadku CNN średnio najwięcej reakcji generowały posty neutralne, choć należy podkreślić, że wysoka średnia wynika przede wszystkim z niewielkiej liczby postów o tym charakterze (zaledwie 2). Podobnie w przypadku modelu pokojowego, gdzie wystąpił tylko jeden post, co naturalnie zawyża średnie wyniki i nie stanowi reprezentacyjnej próby. W takich specyficznych warunkach model wojenny plasuje się na ostatnim miejscu, lecz liczby bezwzględne jasno sugerują, że to ten model generował największe zaangażowanie odbiorców.

4.3. Wnioski i dyskusja

4.3.1. Sposób ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji konfliktu

W kontekście ukazywania **przyczyn, przebiegu oraz implikacji** wojny 11-dniowej sformułować można kilka kluczowych wniosków. Po pierwsze, przeprowadzona analiza potwierdza tradycyjne podejście wszystkich nadawców do relacjonowania konfliktu, które polega na koncentracji na bieżących wydarzeniach, wśród których można wyróżnić przede wszystkim działania zbrojne, niepokoje społeczne, los ofiar, działania dyplomatyczne, oraz politykę USA wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Po drugie, zauważyć można marginalizację szerokiego kontekstu oraz przyczyn konfliktu, w szczególności w mediach społecznościowych. Strony internetowe charakteryzują się większym odsetkiem materiałów przedstawiających kontekst, choć nadawcy są tym zainteresowani w różnym stopniu – Al-Dżazira czyni to w niemal 90% materiałów, a pozostali nadawcy w około połowie (tabela 4.2). Nadawcy dokonują specyficznych wyborów w zakresie prezentowanych przyczyn i kontekstów, choć jedna cecha pozostaje wspólna – każdy najczęściej koncentrował się na niepokojach społecznych w Jerozolimie, które trwały od kwietnia 2021 roku. Al-Dżazira koncentruje się przede wszystkim na kontekście historycznym, politycznym i terytorialnym poprzez przybliżanie odbiorcom tematyki takiej jak strategia Izraela, polityka USA wobec Izraela i Palestyny czy okupacja terytoriów palestyńskich i jej konsekwencje, co sugeruje zainteresowanie nadawcy przedstawieniem asymetrii na niekorzyść Palestyny (i, tym samym, przedstawienie Palestyny jako ofiary) oraz nacisk na kwestie humanitarne i praw człowieka. Times of Israel skupia się głównie na kontekstach istotnych dla izraelskiego bezpieczeństwa – nawiązuje zatem do polityki izraelskiego rządu i napięć na tle etnicznym, a także konfliktu o ziemię w odniesieniu prawa Izraela do istnienia. CNN dokonuje odmiennych wyborów niż nadawcy bliskowschodni. Poza niepokojami społecznymi wprowadza istotny dla nich kontekst prawny i terytorialny, skupiając się w ten sposób na sprawie dzielnicy Asz-Szajch Dżarrah, dystansując się tym samym od partykularnych interesów i perspektyw stron konfliktu oraz wyjaśniając okoliczności bez refleksji nad naturą czy historią konfliktu. Po trzecie, relacje koncentrują się głównie na krótkofalowych skutkach konfliktu. Nadawcy z reguły pomijają długofalowe

implikacje wojny, skupiając się przede wszystkim na bezpośrednich, widocznych, fizycznych skutkach: rannych i zabitych, zniszczeniach infrastruktury czy dalszej eskalacji przemocy. Warto jednak wskazać, że wyniki dla Al-Dżaziry wyróżniają to medium na tle pozostałych w przypadku relacjonowania długofalowych skutków na stronie internetowej – katarski nadawca koncentrował się na nich częściej, aniżeli na skutkach krótkofalowych, a na platformach społecznościowych czynił to częściej niż pozostali, informując przede wszystkim o skutkach psychologicznych, pogorszeniu warunków życia w Strefie Gazy oraz umocnieniu izraelskiej okupacji.

Medialny obraz wojny 11-dniowej wpisuje się w tradycyjny sposób relacjonowania konfliktów zbrojnych charakteryzujący dziennikarstwo wojenne. Koncentracja relacji na bieżących wydarzeniach – przede wszystkim na fizycznej arenie konfliktu w zamkniętym czasie i przestrzeni – sugeruje orientację na wojnę i przemoc, rezygnując z orientacji na pokój i naturę konfliktu⁴¹⁴. to jednocześnie potwierdza, że media głównego nurtu relacjonując konflikt izraelsko-palestyński standardowo wybierają nadreprezentację dramatu i przemocy⁴¹⁵. Analiza sugeruje także, że media głównego nurtu mają tendencję do nagłaśniania epizodycznego⁴¹⁶, co może powodować, że audytorium postrzega konflikt jako odizolowane incydenty, a nie długotrwały proces, który oddziałuje negatywnie na dotknięte nim społeczeństwa nie tylko wtedy, kiedy zajmuje pierwsze strony gazet. Standardowe dla dziennikarstwa wojennego skupienie na przemocy i polityce z pewnością jawi się jako istotny element narracji o każdym konflikcie, powstaje jednak pytanie, jaka jest jego wartość poznawcza, jeśli odbiorcy nie dysponują odpowiednimi, różnorodnymi kontekstami, które pozwalają te informacje zinterpretować, szczególnie biorąc pod uwagę „reputację” konfliktu izraelsko-palestyńskiego – skomplikowanego i niemożliwego do rozwiązania. Z kolei sami nadawcy argumentują, że decyzje o takim sposobie relacjonowania wynikają

⁴¹⁴ Galtung, Johan, „Peace Journalism...”, s. 1–2.

⁴¹⁵ Zob. np.: Ackerman, Seth, „Al-Aqsa Intifada and the U.S. Media”, *Journal of Palestine Studies* 30, nr 2 (styczeń 2001), s. 61–74, <https://doi.org/10.1525/jps.2001.30.2.61>; Barkho, Leon, „Unpacking the Discursive and Social Links in BBC, CNN and Al-Jazeera’s Middle East Reporting”, *Journal of Arab & Muslim Media Research* 1, nr 1 (grudzień 2007), s. 11–29, https://doi.org/10.1386/jammr.1.1.11_1; Zelizer, Barbie, David Park i David Gudelunas, „How Bias Shapes the News: Challenging the New York Times’ Status as a Newspaper of Record on the Middle East”, *Journalism* 3, nr 3 (grudnia 2002), s. 283–307, <https://doi.org/10.1177/146488490200300305>.

⁴¹⁶ Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace...*, s. 24.

z (rzekomych) preferencji odbiorców, którym przypisują niechęć do długich form dziennikarskich i trudności z utrzymaniem uwagi⁴¹⁷, a także potencjalnie szybkim spadkiem zainteresowania powodowanym tzw. zmęczeniem współczuciem, które może stanowić istotną barierę utrzymania uwagi w przypadku konfliktów o przewlekłym charakterze⁴¹⁸. Podejście analizowanych nadawców do ukazywania szerokiego kontekstu budzi zatem szereg wątpliwości. Zaczynając od powszechnej absencji warstwy eksplanacyjnej w mediach społecznościowych, a kończąc na selektywnym doborze kontekstów w relacjach na stronach internetowych. Przeprowadzona analiza wykazuje, że nadawcy tłumacząc przyczyny wojny 11-dniowej w relatywnie niewielkim stopniu skupiali się na szerokiej prezentacji historycznych uwarunkowań. Badania na temat relacji medialnych różnych odsłon konfliktu izraelsko-palestyńskiego wskazują, że przede wszystkim to zachodnie media ignorują szeroki kontekst na rzecz sensacjonalizacji oraz domestykacji przekazu w swoich relacjach⁴¹⁹, co skutkuje wprowadzaniem odbiorców w błąd odnośnie samej natury konfliktu, a także motywacji stron⁴²⁰. Audytorium samo zresztą wskazuje na brak tego rodzaju treści oraz konsekwencje takiego dyskursu – większości brakuje wiedzy na temat okupacji Palestyny, izraelskiego osadnictwa i nie potrafi scharakteryzować przyczyn konfliktu⁴²¹. to sytuacja wysoce problematyczna, ponieważ media głównego nurtu to podstawowe źródło informacji dla niezaangażowanych bezpośrednio obserwatorów konfliktu⁴²². w takich warunkach epizodyczne, niepogłębione relacjonowane eskalacje wpisywane są w ramę konfliktu religijnego, która nabiera, w optyce zachodniego audytorium, większej wiarygodności, szczególnie w perspektywie lat negatywnego zachodniego dyskursu

⁴¹⁷ Flood, Chris et al., „Between Impartiality and Ideology: the BBC’s Paradoxical Remit and the Case of Islam-Related Television News”, *Journalism Studies* 12, nr 2 (2011), s. 221–238, <https://doi.org/10.1080/1461670X.2010.507934>.

⁴¹⁸ Moeller, Susan D., *Compassion Fatigue...*

⁴¹⁹ Zob. np.: Amer, Mohammed Mosheer A., „BBC and New York Times’ Coverage of the May 2021 Israeli Onslaught on Gaza: a Critical Discourse Analysis”, *International Journal of English Linguistics* 12, nr 5 (July 2022), s. 1, <https://doi.org/10.5539/ijel.v12n5p1>; Barkho, Leon, „A Critique of BBC’s Middle East News Production Strategy”, *American Communication Journal* 12, nr 12 (2010); Philo, Greg, i Mike Berry, *Bad News from Israel* (London: Pluto Press, 2004).

⁴²⁰ Barkho, Leon, „Unpacking the Discursive...”, s. 15.

⁴²¹ Philo, Greg i Mike Berry, *Bad News...*, s. 212.

⁴²² Ruigrok, Nel, Wouter van Atteveldt i Janet Takens, „Shifting frames in a deadlock conflict?”, w: *Selling War. the Role of the Mass Media in Hostile Conflicts* (Bristol: Intellect, 2013), s. 1.

na temat muzułmanów⁴²³. W przypadku konfliktu, który *de facto* trwa od 100 lat, takie podejście jawi się jako niewystarczające, a co za tym idzie – potencjalnie niosące poważne konsekwencje dla społecznej percepcji konfliktu i jego stron.

Większy nacisk na warstwę eksplanacyjną zidentyfikowany w materiałach Al-Dżaziry wynika z kilku powodów. Katarski nadawca ma zdecydowanie większe doświadczenie w relacjonowaniu konfliktu izraelsko-palestyńskiego – od początku swojego istnienia był praktycznie jedynym nadawcą o zasięgu globalnym, który za cel stawiał sobie przełamanie absencji dyskursu o Palestynie, a także był jednym z nielicznych bezpośrednio obecnych medium na terytoriach palestyńskich⁴²⁴. Wizerunek Al-Dżaziry, jako medium reprezentującego głos tzw. globalnego południa i kontrnarrację wobec dyskursu izraelskiego i zachodniego, został potwierdzony w niniejszej analizie. Jednocześnie podkreślić należy, że katarski nadawca tworzy swoje treści przede wszystkim dla szeroko rozumianej społeczności arabskiej, co, szczególnie w warunkach upolitycznienia mediów i samego dyskursu, naturalnie wymusza zainteresowanie szerokim kontekstem konfliktu, który w doniosły sposób od dekad oddziałuje na region Bliskiego Wschodu. Co ciekawe, literatura przedmiotu sugeruje, że takie pogłębione podejście odnotowano w przypadku mediów zachodnich i ich arabskojęzycznych wydań (np. BBC), co sugeruje, że konstruowanie narracji jest uzależnione od profilu odbiorców⁴²⁵. Nacisk na kontekst historyczny dotyczący przede wszystkim konfliktu o ziemię, okupacji i, w konsekwencji, praw człowieka, a także wyróżniający to medium nacisk na długofalowe skutki konfliktu dla Palestyńczyków, wpisuje się w schemat narracji spoza głównego nurtu debaty publicznej na Zachodzie czy w Izraelu, który (niezależnie od rozmaitych naukowych prób definiowania i badania stronniczości) może

⁴²³ Zob. np.: Bobako, Monika, *Islamofobia jako technologia władzy. Studium z antropologii politycznej* (Kraków: Universitas, 2017), s. 163–168; Poole, Elizabeth, *Reporting Islam: Media Representations of British Muslims*, First edition (London: I.B. Tauris & Co. Ltd, 2009), <https://doi.org/10.5040/9780755604579>; Elmasry, Mohamad Hamas i Mohammed el-Nawawy, „The Value of Muslim and Non-Muslim Life: a Comparative Content Analysis of Elite American Newspaper Coverage of Terrorism Victims”, *Journalism* 23, nr 2 (luty 2022), s. 533–551, <https://doi.org/10.1177/1464884920922388>; Manzoor-Khan, Suhaimah, *Sterroryzowani. W pułapce islamofobii* (Warszawa: Tajfuny, 2025), s. 21–40.

⁴²⁴ Miladi, Nouredine, Rania El-Malky i Karima Miladi, „Media coverage of the Palestinian-Israeli conflict...”, s. 66.

⁴²⁵ Barkho, Leon, „Unpacking the Discursive...”, s. 25.

być automatycznie utożsamiany z transmitowaniem optyki Palestyńskiej⁴²⁶. Wyjaśnienia konfliktu można bowiem powiązać z wiktylizacją Palestyńczyków, co również potwierdziła analiza przeprowadzona w niniejszej rozprawie.

Sposób relacjonowania Times of Israel wyraźnie wskazuje na tzw. sekuryzację dyskursu – wojna 11-dniowa, jak i cały konflikt izraelsko-palestyński, wpisuje się w lokalny, izraelski kontekst żywotnych interesów narodowych – bezpieczeństwa społeczności żydowskiej, walki z terroryzmem i integralności państwa⁴²⁷. Izraelski nadawca nie stanowi tutaj wyjątku od innych mediów działających w izraelskim systemie medialnym, który funkcjonuje w paradygmacie bezpieczeństwa narodowego i służy jego interesom⁴²⁸. Staje się więc platformą niezainteresowaną szerokimi eksplanacjami długoletniej historii konfliktu, lecz podtrzymywaniem pozytywnego wizerunku izraelskiego aparatu bezpieczeństwa, informowaniem społeczności żydowskiej o zagrożeniach w trwającej sytuacji kryzysowej i typowym dla izraelskiego dziennikarstwa wytwarzaniem tzw. efektu jednoczenia wokół flagi, którego celem jest zwiększanie poparcia społecznego dla działań rządu w sytuacji zagrożenia⁴²⁹. w przypadku występowania tak rozbieżnych, ugruntowanych na przestrzeni dekad, kolektywnych narracji izraelskich oraz palestyńskich, ich negatywne oddziaływanie na przebieg procesu pokojowego jawi się jako naturalna, negatywna konsekwencja, a zmiana narracji jako ogromne wyzwanie, które wymagałoby determinacji i długotrwałego działania⁴³⁰.

4.3.2. Sposób ukazywania rozwiązań konfliktu

Zaprezentowane wyniki analizy dostarczają istotnych wniosków na temat sposobów ukazywania rozwiązań konfliktu. Po pierwsze, należy podkreślić, że tematyka

⁴²⁶ Zob. np.: Kaposi, Dávid, *Violence and Understanding in Gaza* (London: Palgrave Macmillan UK, 2014), <https://doi.org/10.1057/9781137439505>, s. 67–70.

⁴²⁷ Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie...*, s. 233.

⁴²⁸ Youngblood, Steven, *Peace Journalism...*, s. 3.

⁴²⁹ Zob. szerzej: Galily, Yair, „Balancing National Solidarity and Journalistic Independence in the Social Media Era: the Rally-Around-the-Flag Phenomenon among Israeli Journalists during the 2024 Gaza War”, *Media, War & Conflict* 18, nr 3 (wrzesień 2025), s. 455–64, <https://doi.org/10.1177/17506352251317108>.

⁴³⁰ Lobera, Josep i Cristóbal Torres-Albero, „Functions of Collective Narratives in a Territorial Conflict. the Israeli-Palestinian Case”, *Dados* 64, nr 1 (2021), <https://doi.org/10.1590/dados.2021.64.1.231>.

rozwiązań konfliktu, bez względu na ich charakter, nie stanowiła popularnego tematu relacji o wojnie 11-dniowej – występowała w niecałych 40% wszystkich materiałów (tabela 4.11). Kanałem informacji, w którym pojawiała się najczęściej, były przede wszystkim strony internetowe, co podobnie jak w przypadku uwarunkowań, przebiegu i implikacji sugeruje, że media społecznościowe nie są platformą służącą nadawcom do pogłębionej refleksji nad konfliktem w ujęciu długofalowym. Po drugie, większość prezentowanych rozwiązań łączyła dwie cechy: miała charakter odgórny i nie zakładała metod siłowych. Najczęściej przedstawiano zatem doraźne inicjatywy autorstwa polityków, dyplomatów, organizacji międzynarodowych, takie jak zawieszenie broni czy egzekwowanie prawa międzynarodowego. Po trzecie, należy zauważyć, że nadawcy prezentowali różny poziom zainteresowania poszczególnymi typami rozwiązań. Tematykę rozwiązań najczęściej poruszała Al-Dżazira, proponując przede wszystkim odgórne rozwiązania bez użycia siły, jednocześnie najczęściej prezentując rozwiązania oddolne. Z kolei nadawcą, który najczęściej koncentrował się na rozwiązaniach z wykorzystaniem przemocy, był Times of Israel. Po czwarte, podkreślić należy powszechny brak reprezentacji rozwiązań oddolnych (zakładających inicjatywy skoncentrowane na działaniu w ramach struktury społecznej i kulturowej, które miałyby potencjał budowania pokojowych postaw) oraz długofalowych – incydentalnie poruszano wyłącznie tematykę rozwiązania dwupaństwowego.

Odnosząc powyższe wnioski do teorii dziennikarstwa pokojowego i wojennego należy stwierdzić, że wojna 11-dniowa nie była przez nadawców postrzegana jako problem wymagający kreatywnego rozwiązania, lecz jako rywalizacja, gra o sumie zerowej i kolejny epizod w przewlekłym konflikcie, który cyklicznie wraz z eskalacjami zyskuje uwagę mediów⁴³¹. Koncentracja na pokoju rozumianym wyłącznie jako dążenie do zawieszenia broni i militarnego zwycięstwa, relacjonowanie na temat traktatów, instytucji i narzędzi kontroli społecznej w działaniach deeskalacyjnych to jeden z podstawowych wyznaczników dziennikarstwa wojennego⁴³². Jednocześnie warto podkreślić, że z perspektywy dziennikarstwa pokojowego wzywanie do zawieszenia broni jawi się jako kluczowe w tym rozumieniu, że stanowi podstawę zakończenia trwającej eskalacji przemocy, bez której niemożliwe byłoby dalsze prowadzenie działań

⁴³¹ Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace...*, s. 24–25.

⁴³² Galtung, Johan, „Peace Journalism...”, s. 1–4.

deeskalacyjnych i dialog stron⁴³³. W tym rozumieniu powinien to być punkt wyjściowy, a nie ostateczny cel sam w sobie. To jednocześnie podejście, które adresuje wyłącznie eskalację konfliktu, a nie jego naturę i pierwotne źródła (co potwierdzają wnioski opisane w poprzednich akapitach). Brak konstruktywnej refleksji medialnej nad działaniami zmierzającymi do osiągnięcia długotrwałego pokoju może mieć poważne konsekwencje dla obrazu konfliktu w debacie publicznej oraz oddalać faktyczną perspektywę deeskalacji. Powszechna opinia, jakoby konflikt izraelsko-palestyński był „nie do rozwiązania” wynika między innymi z faktu, że przestrzeń medialna nie oferuje odbiorcom wizji potencjalnego pokoju i działań, które miałyby do niego doprowadzić. Jednocześnie, media nie mogą aspirować do stania się narzędziem zmiany, jeśli nie stanowią platformy do prezentacji, rewizji i uczciwej dyskusji nad dążeniami i celami poszczególnych aktorów zaangażowanych w konflikt⁴³⁴. Zaobserwowane w analizie niewielkie zainteresowanie jednym z najpopularniejszych rozwiązań długofalowych konfliktu izraelsko-palestyńskiego, czyli rozwiązaniem dwupaństwowym (abstrahując od zasadności i aktualności tego rozwiązania), sugeruje, że analizowani nadawcy w momencie kolejnej eskalacji nie są zainteresowani zapoznawaniem odbiorców z wizjami pokoju. Próżno w takich warunkach poszukiwać pozytywnego przykładu w postaci rozwiązań oddolnych, które świadomie nawiązywałyby do przemocy strukturalnej, kulturowej czy symbolicznej, która towarzyszy tak długotrwałemu i asymetrycznemu konfliktowi⁴³⁵. Badania nad medialną reprezentacją rozwiązań konfliktu izraelsko-palestyńskiego w mediach zachodniego głównego nurtu sugerują, że na przestrzeni XXI wieku stopniowo malało zainteresowanie, niegdyś szeroko dyskutowanym, bliskowschodnim procesem pokojowym, a także rozwiązaniami alternatywnymi, takimi jak wspomniane rozwiązanie dwupaństwowe, rozwiązanie jednopaństwowe, sankcje międzynarodowe czy aneksja terytoriów palestyńskich przez Izrael⁴³⁶. Niezależnie od charakteru (siłowego lub nie) przytoczonych rozwiązań należy stwierdzić, że media głównego nurtu poprzez unikanie tej tematyki przyczyniają

⁴³³ Youngblood, Steven, *Peace Journalism...*, s. 5–7.

⁴³⁴ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 34–38.

⁴³⁵ Trójkąt przemocy Galtunga została szerzej opisany na str. 43–44.

⁴³⁶ Lehrs, Lior et al., „What Happens to Peace When the Process Is Stalled: Competing International Approaches to the Israeli–Palestinian Conflict, 1996–2021”, *Journal of Global Security Studies* 7, nr 2 (maj 2022), s. 1–14, <https://doi.org/10.1093/jogss/ogac008>.

się do tworzenia obrazu „nierozwiązywalnego” konfliktu i nie oferują alternatywy dla rozwiązań, w które, jak się wydaje, społeczność międzynarodowa i same strony konfliktu straciły wiarę. Jednocześnie, nadreprezentacja rozwiązań odgórnych potęguje to wrażenie, wzmacniając wizerunek stron konfliktu jako podmiotów indolentnych, niezdolnych do podejmowania autonomicznych decyzji, czy to na poziomie politycznym czy społecznym. Nie dostrzega się jednocześnie wartości w ukazywaniu działań pokojowych w życiu codziennym społeczeństw dotkniętych konfliktem, choć, jak wskazują badania, sporadycznie takie pozytywne przykłady inicjatyw oddolnej prezentowane są w lokalnych programach telewizyjnych⁴³⁷. Jednakże w zastanych warunkach odbiorcy mogą wykształcić przekonanie, że „pokój” musi zostać narzucony przez aktorów zewnętrznych, co może przekładać się na większą akceptację dla zewnętrznej ingerencji w konflikt⁴³⁸. Z kolei sekurytyzacja obecna w mediach izraelskich może oddalać odbiorców od rozważenia pokojowych środków zapobiegania przemocy, co wyraźnie uzewnętrzniła postawa izraelskiego społeczeństwa w trakcie najnowszej odsłony konfliktu po 2023 roku⁴³⁹. Jednocześnie, ograniczanie interpretacji konfliktu do ramy terroryzmu (choć jest on jego nieodłącznym komponentem), może uniemożliwiać debatę na temat potencjalnej dekolonizacji. Trudno także pominąć kwestię potencjalnego związku pomiędzy niedostatkami w zakresie informowania o szerokim kontekście i przyczynach konfliktu a brakiem dyskursu na temat jego rozwiązań. Wymazywanie czy ignorowanie (świadome lub nie) historii w przestrzeni medialnej może prowadzić do erozji pamięci i wpisywać w strategię tzw. unieważniania, co w warunkach długotrwałego konfliktu może zniekształcać jego percepcję i ograniczać zdolność audytorium do kreatywnego myślenia o rozwiązaniach, co, ponownie, wpisuje się w wizję „nierozwiązywalnego” i „zbyt skomplikowanego” konfliktu⁴⁴⁰.

⁴³⁷ Katz, Yuval, „Beyond Peace: Media Encounters between Israeli Jews and Palestinians as a New Potential for Connection in the Face of Violent Conflict”, *International Journal of Cultural Studies* 27, nr 2 (2024), s. 181–198, <https://doi.org/10.1177/13678779231193447>.

⁴³⁸ Youngblood, Steven, *Peace Journalism...*, s. 19–24.

⁴³⁹ Zob. szerzej: Wójcicka, Karolina, *Z nakazu Boga. Izraelczycy i wojna w Strefie Gazy* (Łódź: Wydawnictwo WAM, 2025), s. 19–39.

⁴⁴⁰ Wielewska-Baka, Martyna, *Anatomia nieobecności...*, s. 8–10.

4.3.3. Orientacja na elity vs. orientacja na społeczeństwo

Wyniki analizy dostarczają kilku podstawowych wniosków na temat **orientacji na elity lub społeczeństwo**. Po pierwsze, analizowane materiały koncentrowały się przede wszystkim na elitach, których perspektywa i głos dominowały w blisko 70% relacji we wszystkich kanałach. Perspektywa społeczna jawi się zatem jako drugorzędna w medialnym obrazie wojny 11-dniowej. Media społecznościowe, pomimo swojego domniemanego prospołecznego charakteru, nie stanowią platformy, która służyłaby nadawcom do transmitowania głosu społeczeństwa. Warto jednak podkreślić, że znacznie częściej czyniła to Al-Dżazira, aniżeli CNN czy Times of Israel (tabela 4.20). Po drugie, nadawcy prezentowali odmienne podejścia w doborze poszczególnych podmiotów w ramach elity. Al-Dżazira najczęściej koncentrowała się na ekspertach i amerykańskich politykach (na stronie internetowej) oraz na izraelskim wojsku, organizacjach międzynarodowych i dyplomatach (w mediach społecznościowych). Z kolei Times of Israel koncentrował się przede wszystkim na przedstawicielach izraelskich sił zbrojnych i innych podmiotach związanych z aparatem bezpieczeństwa zarówno na stronie internetowej, jak i w mediach społecznościowych. Natomiast CNN najczęściej skupiał się na organizacjach międzynarodowych i ich przedstawicielach oraz amerykańskich politykach (na stronie internetowej) oraz na amerykańskich politykach i izraelskim wojsku (w mediach społecznościowych). Po trzecie, nadawcy prezentowali specyficzne podejścia w doborze podmiotów w ramach orientacji na społeczeństwo. W Al-Dżazirze, zarówno na stronie, jak i w mediach społecznościowych zdecydowanie dominowali Palestyńczycy. W Times of Israel na wszystkich platformach dominowali Izraelczycy. Z kolei w CNN na stronach internetowych dominowali Izraelczycy, a w mediach społecznościowych Palestyńczycy, choć podkreślić należy, że ten nadawca zaledwie w pojedynczych postach koncentrował się na społeczeństwie.

Dominacja orientacji na elity to typowa cecha wojennego modelu dziennikarstwa⁴⁴¹. Jednocześnie, w teorii dziennikarstwa pokojowego wskazuje się na niebagatelne znaczenie dla tego aspektu relacjonowania wojen, ponieważ oddziałuje on na to, w jaki sposób audytorium ostatecznie będzie postrzegało odpowiedzialnych za przemoc oraz jej ofiary. Tworzenie niejasnego obrazu licznych

⁴⁴¹ Galtung, Johan, „Peace Journalism...”, s. 1.

aktorów konfliktu (ich perspektyw, motywacji, celów, działań) może prowadzić do stereotypowego postrzegania złożonych, długotrwałych konfliktów⁴⁴². Traktowanie instytucji państwowych czy międzynarodowych oraz ich przedstawicieli jako podstawowe źródła informacji i, jednocześnie, kluczowych bohaterów relacji koresponduje z omawianymi wcześniej aspektami – sposobem ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji wojny, a także sposobów jej rozwiązania, gdzie dominowały rozwiązania odgórne, proponowane przez te elity. Nacisk mediów na prezentowanie działań militarnych i politycznych w naturalny sposób wymusza koncentrację na tej grupie. Popularność aktorów takich jak izraelskie wojsko, amerykańscy politycy czy dyplomaci w mediach społecznościowych świadczy o specyficznym podejściu nadawców do wykorzystywania tych platform. Times of Israel konsekwentnie na każdej platformie buduje narrację wokół elit izraelskich, co może wynikać ze wspomnianej wcześniej sekurytyzacji i priorytetyzacji odbiorców izraelskich. Takie podejście wydaje się też pozostawać nie bez związku ze sposobem funkcjonowania izraelskiego systemu medialnego, w którym wojsko pełni doniosłą rolę, a także jest uprawnione, aby przekaz medialny cenzurować⁴⁴³. W przypadku CNN i Al-Dżaziry koncentracja na izraelskim wojsku jawi się jako celowy zabieg – zarówno relacjonowanie o działaniach izraelskiej armii, jak i przytaczanie wypowiedzi jej przedstawicieli stanowi punkt wyjścia do dyskusji i budzi skrajne emocje i kontrowersje, co pomaga budować zaangażowanie odbiorców w mediach społecznościowych. Charakterystyczne skupienie Al-Dżaziry na ekspertach, dyplomatach czy amerykańskich koresponduje z zainteresowaniem nadawcy kwestiami prawnymi-międzynarodowymi oraz prawami człowieka, ponieważ to właśnie w tym kontekście najczęściej korzystano z orientacji elitarnej. W przypadku CNN zainteresowanie amerykańskimi politykami stanowi nieodłączny element polityki redakcyjnej sprzężonej z amerykańskim interesem narodowym i oczekiwaniami amerykańskiej publiki, co wymusza tego typu domestykację, jednocześnie ukazując USA jako kluczowego aktora w konflikcie izraelsko-palestyńskim. Uwaga poświęcona organizacjom międzynarodowym również koresponduje z typową dla zachodniego systemu wartości wiarą (w sferze deklaratywnej) w instytucje chroniące prawa międzynarodowego. Takie ujęcie może powodować, że w percepcji odbiorców konflikt izraelsko-palestyński staje się przede wszystkim problemem natury politycznej,

⁴⁴² Youngblood, Steven, *Peace Journalism* Flam..., s. 6–7.

⁴⁴³ Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie...*, s. 245.

rywalizacją uprzywilejowanych grup interesów, a nie problemem natury humanitarnej czy społecznej, co utrudnia zaistnienie konstruktywnego dyskursu pokojowego⁴⁴⁴. Jednocześnie w badaniach nad profesją korespondentów wojennych wskazuje się, że w szczególności w mediach zachodnich, występować może niechęć do prezentowania perspektywy lokalnych źródeł i fixerów (ze względu na potencjalną stronniczość i brak dystansu), choć ich unikatowy wgląd w specyfikę danej społeczności jawi się jako cenny w prezentacji szerokiego, zniuansowanego kontekstu⁴⁴⁵.

Występująca rzadziej orientacja społeczna również wskazuje na specyficzne strategie nadawców i wpisuje się w trendy, które badawcze obserwowali w rozmaitych badaniach. Jednocześnie, kwestia podejścia do przedstawiania poszczególnych stron i aktorów konfliktu może oddziaływać także na stronniczość. Al-Dżazira jako medium od początku swojego funkcjonowania stawiała sobie za cel transmisję głosu Palestyńczyków, co stanowiło odpowiedź na absencję palestyńskiej perspektywy w mediach głównego nurtu⁴⁴⁶. W czasie wojny 11-dniowej było to szczególnie istotne w momencie, kiedy w mediach społecznościowych odnotowywano rozmaite praktyki cenzurowania treści o Palestynie. W takich warunkach, z perspektywy katarskiego nadawcy, koncentracja na Palestyńczykach wydaje się naturalna i związana wprost z odpowiedzialnością medium wobec odbiorców ze społeczności arabskiej. Jednocześnie głos Izraelczyków jest marginalizowany – jeśli pojawia się w relacjach, to jako perspektywa z reguły drugorzędna, co może wiązać się ze stronniczością. Badania wskazują, że Al-Dżazira ma tendencję do transmitowania głosu izraelskiego społeczeństwa stosując zabieg tzw. adwokata diabła, co ostatecznie może faworyzować palestyński punkt widzenia i wzmacniać wiktymizację⁴⁴⁷. W przypadku wojny 11-dniowej brak perspektywy izraelskiej wyróżniał się szczególnie przy relacjach ze starć ulicznych. Warto także podkreślić, że katarski nadawca kładzie duży nacisk

⁴⁴⁴ Hussain, Shabir, „Peace Journalism in a Non-Western Context”, w: *Responsible Journalism in Conflicted Societies*, red. Jake Lynch i Charis Rice (London: Routledge, 2022), s. 110–122, <https://doi.org/10.4324/9781003178217-10>.

⁴⁴⁵ Kotišová, Johana, „The Epistemic Injustice in Conflict Reporting: Reporters and ‘Fixers’ Covering Ukraine, Israel, and Palestine”, *Journalism* 25, nr 6 (2024), s. 1290–309, <https://doi.org/10.1177/14648849231171019>.

⁴⁴⁶ Zob. np.: Miladi, Nouredine, „Satellite TV and Arab Diaspora in Britain: Comparing Al-Jazeera, the BBC and CNN”, *Journal of Ethnic and Migration Studies* 6, nr 32 (2006), s. 949–950.

⁴⁴⁷ Miladi, Nouredine, Rania El-Malky i Karima Miladi, „Media coverage...”, s. 72.

na rozróżnianie zwykłych Palestyńczyków od Hamasu, a członków i przedstawicieli Hamasu rozróżnia także wewnętrznie⁴⁴⁸.

Times of Israel, skupiając się przede wszystkim na kwestiach związanych z bezpieczeństwem, także w ujęciu lokalnym, koncentrował się na głosach Izraelczyków, którzy byli świadkami lub uczestnikami protestów i starć ulicznych, a także na perspektywie mieszkańców miejscowości ostrzeliwanych przez Hamas. Zainteresowanie medium przebiegiem ewakuacji do schronów oraz skutkami zniszczeń w Tel Awiwie stawało się więc katalizatorem orientacji na głos Izraelczyków. Warto jednak zauważyć, że pomimo ogromnej dysproporcji ofiar palestyńskich⁴⁴⁹, głos Palestyńczyków praktycznie nie występował w relacjach izraelskiego nadawcy, który zainteresowany był głównie Hamasem oraz palestyńskimi władzami, co wpisuje się w typową dla izraelskich mediów narrację o odpowiedzialności Hamasu i skompromitowanych elit palestyńskich za przemoc⁴⁵⁰.

CNN przyjmował orientację społeczną głównie na stronie internetowej, gdzie przede wszystkim transmitował głos Palestyńczyków – głównie ofiar starć ulicznych oraz bombardowań w Strefie Gazy. Badania dyskursu na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiego wskazują, że zachodnie media głównego nurtu traktują taki zabieg jako narzędzie osiągnięcia (rzekomego) balansu, gdzie najpierw oddaje się głos Palestyńczykom, a następnie izraelskiej armii, co koresponduje z wynikami niniejszej analizy⁴⁵¹. Specyficzną cechą zachodnich narracji na temat konfliktu izraelsko-palestyńskiej jest poświęcanie dużej uwagi wyjaśnieniom działań Izraela (czy to przez jego bezpośrednich przedstawicieli, czy sojuszników amerykańskich lub ekspertów), przy mniejszej, choć wciąż obecnej, uwadze dla perspektywy palestyńskiej⁴⁵². Teoretycy dziennikarstwa pokojowego uważają, że taki sposób osiągnięcia „balansu” może

⁴⁴⁸ Ibidem, s. 73.

⁴⁴⁹ Stosunek izraelskich ofiar śmiertelnych do palestyńskich wynosił 7:128, a rannych 57:1000. Skutki wojny 11-dniowej szerzej opisano na stronach: s. 95-99.

⁴⁵⁰ Co ciekawe, w badaniach nad obrazem wojny 11-dniowej w izraelskiej telewizji odnotowano, że po 15 maja 2021 roku, kiedy opinia publiczna na świecie zwracała się przeciwko Izraelowi w związku ze zbombardowaniem wieżowca Al-Dżalaa i siedziby mediów międzynarodowych, podejmowano próby balansowania przekazu. Za: Miladi, Nouredine, Rania El-Malky i Karima Miladi, „Media coverage...”, s. 82.

⁴⁵¹ Philo, Greg i Mike Berry, *Bad News...*, s. 326–331.

⁴⁵² Zob. np.: Barkho, Leon, „A Critique of BBC’s...”, s. 11–14.

w rezultacie wzmacniać narrację wspierającą przemoc⁴⁵³. Przyzwyczajenie audytorium do nadreprezentacji perspektywy elitarniej może powodować, że, choć w mniejszym stopniu obecny, głos społeczny będzie jawił się automatycznie jako mniej obiektywny i wiarygodny. Spośród najpopularniejszych zachodnich mediów głównego nurtu z największą krytyką za dysproporcję w przedstawianych perspektywach w trakcie wojny 11-dniowej spotkała się BBC, gdzie zidentyfikowano brak głosu Palestyńczyków oraz organizacji międzynarodowych⁴⁵⁴. W przypadku CNN nie można natomiast sformułować takiego zarzutu, choć zainteresowanie perspektywą palestyńską wpisuje się w inną, specyficzną cechę zachodnich relacji, jaką jest poświęcanie uwagi Palestyńczykom wtedy, kiedy protestują lub fizycznie konfrontują się z Izraelczykami⁴⁵⁵.

4.3.4. Język relacji

Analiza dostarcza istotnych wniosków na temat **języka relacjonowania** wojny 11-dniowej. Po pierwsze, materiały na stronach internetowych wszystkich analizowanych nadawców były zdominowane przez emocjonalny język znacznie częściej, aniżeli relacje w mediach społecznościowych. Al-Dżazira czyniła to niemal we wszystkich materiałach, Times of Israel blisko w 3/4, a CNN w ponad połowie (tabela 4.26). W przypadku Facebooka i X zaobserwowano odwrócenie tej tendencji u obydwu nadawców bliskowschodnich, lecz nie w przypadku CNN. Amerykański nadawca wykorzystywał emocjonalny język w blisko 3/4 postów na obydwu platformach. Po drugie, nadawcy wykorzystywali emocjonalne określenia przede wszystkim opisując dwa aspekty wojny: działania militarne i porządkowe oraz los cywili i sytuację humanitarną. Po trzecie, nadawcy stosowali odmienne, specyficzne zabiegi językowe. Al-Dżazira posługiwała się emocjonalnym językiem przedstawiając działania zbrojne, palestyńskie ofiary, skalę zniszczeń i katastrofę humanitarną w Gazie, opisując realia okupacji i,

⁴⁵³ Lynch, Jake, „Propaganda, war, peace and the media”, w: *Peace Journalism, War and Conflict Resolution*, red. Richard Lance Keeble, John Tulloch i Florian Zollmann (Peter Lang Publishing, 2010), s. 73–74.

⁴⁵⁴ Amer, Mohammed Mosheer A., „BBC and New York Times’ Coverage of the May 2021 Israeli Onslaught on Gaza...”, s. 13–15.

⁴⁵⁵ Hassan, Asif Muztaba, „The problem with mainstream Western media’s coverage of Palestine”, *The Daily Star*, 15 maja 2022, <https://www.thedailystar.net/middle-east/news/the-problem-mainstream-western-medias-coverage-palestine-2092757>, dostęp: 13.05.2026.

w optyce katarskiego nadawcy, apartheidu, a także tworząc negatywny wizerunek Izraela czy symbolicznie wyrażając poparcie i uznanie dla palestyńskiego oporu i tożsamości. Times of Israel kładł nacisk na zaczerpnięte z militarnego żargonu określenia, które potęgowały poczucie zagrożenia płynące w optyce nadawcy ze strony Palestyńskiej i demonizowały Hamas, wzmacniały narrację o izraelskim odwecie. wysokiej kompetencji sił zbrojnych i perspektywie „zwycięstwa”, nadawały dramatyzmu niepokojom społecznym, a także w sposób symboliczny pozbawiały ludność palestyńską własnej tożsamości, używając nieostrego pojęcia „Arabowie”. CNN koncentrował się przede wszystkim na militaryzacji warstwy językowej, a także na sensacjonalizacji działań zbrojnych zarówno po stronie Izraela, jak i po stronie Hamasu, używając określeń nadających dramatyzmu, lecz stroniąc od demonizacji tych podmiotów. Podobnie jak Times of Israel, amerykański nadawca wzmacniał izraelską narrację o „odwecie”. z kolei podobnie jak Al-Dżazira, CNN wykorzystywał emocjonalny język opisując palestyńskich cywili ze Strefy Gazy.

Język stanowi jeden z kluczowych elementów relacji medialnych na temat konfliktów zbrojnych – to element, który często wzbudza kontrowersje, czego doskonałym przykładem jest konflikt izraelsko-palestyński. Badacze dziennikarstwa wojennego i pokojowego przypisują mu kluczowe znaczenie w kreowaniu obrazu konfliktu (zorientowanego na przemoc w modelu wojennym lub na naturę konfliktu w modelu pokojowym), jego ofiar i sprawców, a także dla stronniczości i potencjalnego wpadania w tzw. *dma traps*, czyli pułapki demonizacji, manicheizmu i dualizmu, które charakteryzują dziennikarstwo wojenne⁴⁵⁶. Dla dziennikarstwa pokojowego język to podstawowe narzędzie do zapoczątkowania zmiany. Sposób, w jaki poszczególni nadawcy używali szeroko rozumianego języka emocjonalnego relacjonując wojnę 11-dniową wpisuje się w obserwacje od lat funkcjonujące w dyskursie naukowym o konflikcie izraelsko-palestyńskim oraz w generalne konstatacje na temat języka opisu wojny i przemocy w mediach. Dominacja modelu wojennego, który skupia się przede wszystkim na przemocy i antagonizmach, w naturalny sposób wymusza korzystanie z języka, który wzbudza skrajne emocje. Jednocześnie to podstawowy środek przyciągania uwagi odbiorców. Można zaryzykować tezę, że wszyscy nadawcy wydają się świadomi tych prawidłowości.

⁴⁵⁶ Galtung, Johan, „Peace Journalism...”, s. 2.

Badania nad językiem relacji Al-Dżaziry wskazują, że katarski nadawca używa zabiegów językowych które nadają relacji melodramatycznej ramy – podkreślając podział na ofiary i sprawców, silnych i słabych oraz wiktyimizując oraz romantyzując Palestyńczyków⁴⁵⁷. Na tle innych odbiorców Al-Dżazira wyróżniała się używaniem w sposób bezpośredni lub zapośredniczony poprzez wypowiedzi cytowanych źródeł sformułowań kontrowersyjnych, takich jak ludobójstwo, czystki etniczne, apartheid. Taka strategia może wynikać zarówno z logiki tworzenia atrakcyjnych przekazów newsowych, jak i z orientacji ideologicznej i chęci wpływania na opinię publiczną – nie bez powodu bowiem pozostali nadawcy nie wprowadzają takich określeń w kontekście innym aniżeli krytycznym. Al-Dżazira świadomie wprowadza je do dyskursu głównego nurtu. Używanie określeń uznawanych za kontrowersyjne, polaryzujące (szczególnie w przypadku mediów wykazujących stronniczość) bywa często oceniane negatywnie i, zgodnie z charakterystyką teorii wykorzystywanych w niniejszej dysertacji, zaliczane jest do modelu wojennego. I choć niniejsza rozprawa dotyczy 2021 roku, to nie sposób abstrahować od rozwoju konfliktu izraelsko-palestyńskiego po 2023 roku – współcześnie międzynarodowe organizacje zajmujące się prawami człowieka wyrażają konsensus odnośnie popełniania przez Izrael zbrodni przeciwko ludzkości, które wypełniają znamiona ludobójstwa⁴⁵⁸. Samo „ludobójstwo” to termin o prawniczym rodowodzie⁴⁵⁹. O ile w 2021 roku wykorzystywanie go w narracji mogło jawić się zarówno naukowcom jak i szeroko rozumianej opinii publicznej jako kontrowersyjne, z perspektywy czasu i wydarzeń w latach 2023-2026, może zostać poddane innej ocenie – nawet jeśli motywacje jego wykorzystania wynikały z dowolnego rodzaju kalkulacji, to pytanie, czy jednocześnie nie spełniały swojej funkcji ostrzegawczej. Ciekawe ujęcie tego problemu zaprezentował dziennikarz Omar El Akkad: „Język nigdy nie wystarcza. Jest zbyt mało pojemny, żeby mógł autentycznie odzwierciedlać życie. W tym sensie to, czy nasze opowieści krzepią czy ranią, zależy nie od tego, czy wybierzemy właściwe słowa, ale od naszego dystansu od potencjalnie właściwych słów. To nie jest żadna

⁴⁵⁷ Neofytos, Aspriadis, „The media war...”, s. 251.

⁴⁵⁸ United Nations General Assembly, *Situation of human rights in the Palestinian territories occupied since 1967: Gaza genocide: a collective crime*, Note by the Secretary-General transmitting the report of the Special Rapporteur, Francesca Albanese, 80th sess., A/80/492 (October 20, 2025), <https://docs.un.org/en/A/80/492>, dostęp: 13.05.2026.

⁴⁵⁹ Iwanek, Tomasz, *Zbrodnie ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym*, Monografie Lex (Warszawa: Wolters Kluwer, 2015), s. 257–258.

abstrakcja, ale całkiem prawdziwa oznaka władzy: przywilej opisywania czegoś wymijająco, niepełnie, nieszczerze jest nieodłącznie związany z przywilejem odwracania wzroku”⁴⁶⁰.

Dyskurs naukowy wokół języka relacji konfliktu izraelsko-palestyńskiego koncentruje się przede wszystkim na krytyce zachodniego i izraelskiego sposobu relacjonowania o Palestynie. Badacze wskazują, że zachodnie media głównego nurtu używają języka izraelskiej propagandy (żargon militarny, legitymizacja „odwetu”) i rozmywają asymetrię stron (np. poprzez hiperbolizację w odniesieniu do działań Hamasu czy stosując skróty myślowe, np. poprzez stosowanie strony biernej w opisach ofiar, co wiąże się także ze stronniczością⁴⁶¹. Warstwa językowa izraelskich i zachodnich relacji stroni od określeń opisujących realia kolonialne, co nazwać można tzw. wybielaniem (ang. *whitewashingiem*) okupacji. Badacze krytycznie odnoszą się do wewnętrznych praktyk zachodnich redakcji, w których funkcjonują rozmaite słowniki (rzekomo) zbalansowanego słownictwa, z których dziennikarze powinni korzystać opisując konflikt izraelsko-palestyński – ich zdaniem tego typu praktyki prowadzą do zniekształceń w postrzeganiu stron i, pomimo „iluzji” balansu i obiektywizmu, prowadzą do konstruowania narracji pro-izraelskiej⁴⁶². Samo funkcjonowanie tego typu wytycznych potwierdza, iż dziennikarze mediów głównego nurtu, także na poziomie językowym, doświadczają odgórnej presji i ingerencji w ostateczny kształt ich relacji⁴⁶³. To z kolei rodzi uzasadnione obawy co do etyki i uczciwości relacjonowania, które narażone jest na presję konkretnych grup interesu. Z kolei zabiegi językowe stosowane w Times of Israel wprost mogą łączyć się nie tylko z militaryzacją, ale także z demonizacją (dominacja ramy terroryzmu), co wpisuje się w strategię oczerniania⁴⁶⁴. Jednocześnie, budowanie przekazu w oparciu o żargon wojskowy (określenia takie jak „specjalna operacja wojskowa”, „precyzyjne bombardowania” „naloty chirurgiczne” itd.) mogą stanowić element propagandy,

⁴⁶⁰ El Akkad, Omar, *Któregoś dnia...*, s. 78.

⁴⁶¹ Zob. np.: Miladi, Noureddine i Aaya Miladi, „Digital media and the war of narratives in reporting the Palestinian-Israeli conflict”, w: *Global Media Coverage of the Palestinian-Israeli Conflict. Reporting the Sheikh Jarrah Evictions*, red. Noureddine Miladi, SOAS Palestine Studies (London: L. B. Tauris, 2023), s. 17.

⁴⁶² Zob. np.: Leon Barkho, „A Critique of BBC’s...”, s. 10.

⁴⁶³ Zob. np.: Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace ...*, s. 128–140.

⁴⁶⁴ Neofytos, Aspriadis, „The media war...”, s. 260–261.

w której stosuje się tzw. cenzurę estetyczną, budując jednocześnie pozytywny wizerunek armii, co zaobserwowano już w latach 90. podczas II wojny w Zatoce Perskiej⁴⁶⁵. Warstwa językowa jawi się zatem jako jedna z podstawowych przeszkód do budowania relacji w modelu pokojowym, zaś sam język pozostaje w przypadku konfliktu izraelsko-palestyńskiego przedmiotem sporu.

4.3.5. Materiały wizualne i audiowizualne

Analiza pozwala sformułować kilka istotnych wniosków na temat **materiałów wizualnych i audiowizualnych** towarzyszących relacjom na temat wojny 11-dniowej. Po pierwsze, warstwa wizualna i audiowizualna była zdominowana przez model wojenny. Dotyczy to wszystkich nadawców i kanałów relacjonowania. Naturalnie – to w relacjach na stronach internetowych odbiorcy najczęściej mieli do czynienia z fotografiami, grafikami lub filmami, niezależnie od modelu. Po drugie, materiały wizualne i audiowizualne wspierające model wojenny przedstawiały przede wszystkim: działania wojenne lub porządkowe, starcia uliczne; widoczne skutki przemocy (zarówno dla infrastruktury czy krajobrazu, jak i ofiar); przedstawicieli elit; zestawienia danych liczbowych w odniesieniu do materialnych kosztów wojny w formie infografik. Po trzecie, w przypadku znacznie mniej popularnych materiałów wizualnych i audiowizualnych wspierających model pokojowy, wyróżnić można kilka głównych tematów przewodnich: przedstawicieli społeczeństwa (przede wszystkim cywilów dotkniętych konfliktem); oddolne inicjatywy pokojowe (głównie protesty); symbolikę charakterystyczną dla Izraela oraz Palestyny; infografiki lub mapy wspierające prezentację szerokiego kontekstu konfliktu.

Z perspektywy dziennikarstwa wojennego i pokojowego tzw. ramowanie wizualne jawi się jako jeden z istotnych elementów relacji. Obraz, podobnie jak warstwa tekstowa, to efektywne narzędzie tworzenia znaczeń, wspierania konkretnych przekazów ideologicznych, kreowania pamięci, amplifikacji znaczeń kulturowych oraz oddziaływania na opinię publiczną i emocje audytorium⁴⁶⁶. Z perspektywy

⁴⁶⁵ Baudrillard, Jean, *Wojny w Zatoce nie było* (Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2006), s. 42–43.

⁴⁶⁶ Fahmy, Shahira i Rico Neumann, „Shooting War or Peace Photographs? An Examination of Newswires’ Coverage of the Conflict in Gaza (2008-2009)”, *American Behavioral Scientist* 56, nr 2 (luty 2012), s. 4–5, <https://doi.org/10.1177/0002764211419355>.

dziennikarstwa wojennego i pokojowego jako kluczowe jawi się, iż warstwa wizualna, ze względu na wysoką wartość perswazyjną, może przyczyniać się do tworzenia pozytywnego obrazu wojen lub oddziaływać na kształtowanie postaw antywojennych, tworzyć „imaginaria” charakterystyczne dla danego konfliktu i jego uczestników, co ostatecznie oddziałuje na percepcję przemocy i jej sprawców⁴⁶⁷. W szczególności warstwa audiowizualna może oddziaływać na immersję i umożliwiać widzom „przyjmowanie perspektywy” uczestników konfliktów, co z kolei oddziałuje na osądy moralne⁴⁶⁸. Badania nad ramowaniem wizualnym konfliktu izraelsko-palestyńskiego pozwalają wyróżnić kilka ich charakterystycznych rodzajów oraz tendencji w odniesieniu do perspektywy mediów arabskich, izraelskich i zachodnich. Główna obserwacja dotyczy ścisłego powiązania tożsamyh ram w warstwie tekstowej i wizualnej – obrazy i filmy służą więc wzmocnieniu przekazu tekstowego.

Media arabskie w warstwie audiowizualnej skupiają się przede wszystkim na obrazie Palestyńczyków, świadomie rozróżniając wizerunki cywilów od członków Hamasu czy innych organizacji paramilitarnych – skupiają się na humanitarnych skutkach wojny i okupacji (przede wszystkim ukazując ofiary), traktując te grupy jako źródła informacji, a także koncentrują się na pokojowym wizerunku protestujących⁴⁶⁹. Al-Dżazira wyróżnia się na tle innych mediów szerokim wachlarzem materiałów audiowizualnych, które w sposób nieocenzurowany ukazują różne aspekty działań wojennych, co spotyka się z uznaniem arabskiej części audytorium i może przyciągać uwagę odbiorców poprzez sensacjonalizację⁴⁷⁰. Jednocześnie badacze wskazują, że tzw.

⁴⁶⁷ Allan, Stuart, „Documenting War, Visualising Peace: Towards Peace Photography”, w: *Expanding Peace Journalism: Comparative and Critical Approaches*, red. Edited Ibrahim Seaga Shaw, Jake Lynch i Robert A. Hackett (Sydney University Press, 2011), s. 99–101.

⁴⁶⁸ Zob. np.: Hasler, Béatrice S., et al., „Virtual Reality-Based Conflict Resolution: the Impact of Immersive 360° Video on Changing View Points and Moral Judgment in the Context of Violent Intergroup Conflict”, *New Media & Society* 8, nr 28 (2021), s. 2255–2278.

⁴⁶⁹ Zob. szerzej: El Damanhoury, Kareem, i Faisal Saleh, „Mediated Clash of Civilizations: Examining the Proximity-Visual Framing Nexus in Al Jazeera Arabic and Fox News’ Coverage of the 2021 Gaza War”, *Digital Journalism* 13, nr 1 (styczeń 2025), s. 136–158, <https://doi.org/10.1080/21670811.2024.2332614>; Belal Doufesh, „Ethnocentrism in Conflict News Coverage: a Multimodal Framing Analysis of the 2018 Gaza Protests in the Times of Israel and Al Jazeera”, *International Communication* 15 (2021), s. 4230–4251.

⁴⁷⁰ Fahmy, Shahira i Thomas J. Johnson, „Show the Truth and Let the Audience Decide: a Web-Based Survey Showing Support among Viewers of Al-Jazeera for Use of Graphic Imagery”, *Journal*

fotografia humanitarna medialnego głównego nurtu zdominowana jest przez perspektywę europejską i amerykańską, gdzie obserwuje się relację hegemoniczną⁴⁷¹ – Al-Dżazira wychodzi temu naprzeciw. Badania jakościowe nad fotografiami wykorzystywanymi w relacjach Al-Dżaziry na temat wojny 11-dniowej potwierdzają orientację na model wojenny – katarski nadawca poprzez ramowanie wizualne wzmacniał propalestyńską perspektywę, pomijając izraelską⁴⁷². Wnioski płynące z analizy przeprowadzonej w niniejszej rozprawie wpisują się zatem w zaobserwowane trendy.

Z kolei w przypadku mediów izraelskich oraz zachodnich badacze zauważają odmienne tendencje – przede wszystkim pro-izraelskie ramowanie wizualne oraz instrumentalne podejście do wykorzystywania wizerunków Palestyńczyków. Zachodnie media mają tendencję do koncentracji na wizualnej reprezentacji przemocy i destrukcji, ukazywania izraelskiego wojska, przedstawiania wizerunków ofiar palestyńskich, lecz stosowania podpisów faworyzujących optykę izraelską oraz przedstawiania Palestyńczyków jako „innych”⁴⁷³. Warto także podkreślić, że badacze dostrzegają różnicę w podejściu mediów arabskich do ukazywania śmierci, co może w doniosły sposób oddziaływać na postrzeganie stron, formułowanie moralnych osądów i tworzeniu obrazów obrońców i agresorów. Media zachodnie z reguły rezygnują z ukazywania wizerunków zabitych lub ofiar bliskich śmierci, co stosunkowo częściej występuje w mediach arabskich⁴⁷⁴. Media izraelskie oraz arabskie w specyficzny sposób podchodzą do wizualnej reprezentacji Palestyńczyków podczas niepokojów społecznych⁴⁷⁵. W przeciwieństwie do mediów arabskich, częściej przedstawiają wściekły tłum oraz wykorzystują symbolikę rzucania kamieniem (nawiązania do intifad)

of Broadcasting & Electronic Media 51, nr 2 (lipiec 2007), s. 245–264, <https://doi.org/10.1080/08838150701304688>.

⁴⁷¹ Allan, Stuart i Anna Gromley, „Re-imagining Human Rights Photography: Ariella Azoulay’s Intervention”, w: *Reporting human Rights, Conflicts and Peacebuilding. Critical and Global Perspectives*, red. Ibrahim Shaw i Senthan Selvarajah (London: Palgrave Macmillan, 2019), s. 203–206.

⁴⁷² El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh, „Mediated Clash...”, s. 17.

⁴⁷³ Ibidem, s. 3.

⁴⁷⁴ Fahmy, Shahira i Thomas J. Johnson, „Show the Truth and Let the Audience Decide...”, s. 246.

⁴⁷⁵ Zob. np.: Doufesh, Belal i Briel Holger, „Ethnocentrism in Conflict News Coverage: a Multimodal Framing Analysis of the 2018 Gaza Protests in the Times of Israel and Al Jazeera”, *International Journal of Communication*, nr 15 (2021), s. 4230–4251.

oraz kefiji, co w optyce izraelskiej i zachodniej może rodzić skojarzenia przede wszystkim z terroryzmem arabskim⁴⁷⁶.

Co ciekawe, sami Palestyńczycy wskazują, że niektóre praktyki mające na celu wzbudzenie współczucia dla ofiar palestyńskich (dotyczy to zarówno relacji mediów arabskich, jak i zachodnich) mogą odnosić negatywny skutek i prowadzić do wtórnej wiktymizacji, a także tworzenia obrazu tzw. „perfekcyjnych ofiar”⁴⁷⁷. Krytyka dotyczy przede wszystkim koncentracji na obrazie tzw. grup szczególnie wrażliwych (dzieci, kobiet i osób starszych), którym przypisuje się niewinność i bezbronność, co w przypadku dominacji takich reprezentacji ofiar może ugruntowywać wizerunek Palestyńczyków jako pozbawionych sprawczości i agendy⁴⁷⁸. Zdaniem krytyków konsekwencją takiej praktyki może być także zmniejszona akceptacja, przede wszystkim wśród audytorium spoza arabskiego kręgu kulturowego, dla różnorodnych wizerunków Palestyńczyków, co z kolei może prowadzić do niezrozumienia agendy i różnorodności palestyńskiego społeczeństwa przeciwstawiającego się izraelskiej okupacji, podobnie jak w przypadku negatywnych efektów ukazywania tzw. *worthy victims*⁴⁷⁹.

Przytoczone dominujące tendencje ramowania wizualnego w medialnym obrazie konfliktu izraelsko-palestyńskiego wskazują na silne powiązanie z modelem wojennym. Wizualna reprezentacja modelu pokojowego jawi się zatem jako znacznie mniej popularna i niewpisująca się w mechanizmy przyciągania uwagi odbiorców (o różnych profilach), co potwierdza analiza przeprowadzona w niniejszej rozprawie.

4.3.6. Stronniczość i sposób ukazywania stron konfliktu

W toku analizy sformułowano istotne wnioski w kontekście **stronniczości i sposobu ukazywania stron konfliktu**. Po pierwsze, u wszystkich nadawców odnotowano stronniczość wobec konkretnych perspektyw. Times of Israel wykazywał

⁴⁷⁶ Kirk, Matthew D., „Martyrdom and the Myth of Motherhood: U.K. Broadcast News Media’s Agential Construction of Palestinian Female Suicide Bombers during the Second Intifada (2000-2005)”, *Feminist Media Studies* 22, nr 2 (2022), s. 306–322, <https://doi.org/10.1080/14680777.2020.1808505>.

⁴⁷⁷ The Palestine Institute for Public Diplomacy (PIPD), „Reframing: Victim”, *Communicating Palestine*, <https://www.communicatingpalestine.org/reframing#rf-victim>, dostęp: 13.05.2026.

⁴⁷⁸ El-Kurd, Mohammed, *Perfect Victims and the Politics of Appeal* (Chicago: Haymarket Books, 2025), s. 21–23.

⁴⁷⁹ Zob. szerzej: Herman, Edward S. i Noam Chomsky, *Manufacturing Consent...*, s. 97–149.

się wyłącznie stronniczością na korzyść Izraela (łącznie w 57,68% materiałów), Al-Dżazira na korzyść Palestyny (49,78%), a CNN balansował między perspektywami – w 21,35% materiałów wystąpiła perspektywa pro-palestyńska, a w 16,85% pro-izraelska, choć podkreślić należy, że na stronie częściej niż w mediach społecznościowych występowały materiały wspierające Izrael. Po drugie, orientacja dwustronna, charakterystyczna dla modelu wojennego, dominowała nad wielostronną tylko w mediach społecznościowych. Najczęściej występowała w Al-Dżazirze, nieco rzadziej w CNN i Times of Israel (tabela 4.33). W przypadku stron internetowych odnotowano większą popularność orientacji wielostronnej (prawie 1/3 materiałów), choć podkreślić należy, że większość materiałów (44,50%) nie realizowała założeń dwóch wskazanych podejść, balansując na ich granicy. Orientacja wielostronna najczęściej występowała w relacjach CNN (ok. 70%) oraz w blisko połowie relacji Al-Dżaziry. Times of Israel jako jedyny nadawca częściej prezentował orientację dwustronną (blisko 1/5 materiałów).

Z perspektywy teorii dziennikarstwa pokojowego stronniczość nie jest uznawana za kluczowy element relacji wojennej, choć podkreśla się, że dominacja jednej perspektywy nad drugą może mieć wpływ na spolaryzowane postawy audytorium, a także prowadzić do niewystarczającej ekspozycji celów, motywacji czy oczekiwań stron⁴⁸⁰. W połączeniu z brakiem orientacji wielostronnej, może prowadzić do kreowania nadmiernie uproszczonej, a przez to nieuczciwej lub przekłamanej wizji konfliktu, co z kolei może wprost prowadzić do uznawania za propagandę⁴⁸¹. Jednocześnie, tworzenie monolitycznych uogólnień w kontekście wizerunku stron konfliktu może prowadzić do braku wzajemnego zaufania, co stanowi istotną barierę w dążeniach pokojowych – brak orientacji *win-win* może prowadzić do delegitymizacji rywala jako partnera w dyskusji⁴⁸². Media aktywnie przyczyniają się bowiem do ugruntowywania prostych dyktomii i dwustronnych narracji, nie wykorzystując szansy na tworzenie złożonych wizerunków wrogich stron, co mogłoby pozytywnie oddziaływać na proces pokojowy⁴⁸³.

⁴⁸⁰ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 34–38.

⁴⁸¹ Galtung, Johan, „Peace Journalism...”, s. 1–2.

⁴⁸² Rosler, Nimrod et al., „Perceiving Change on the Rival Side of the Conflict: a Pathway to Peace-Building”, *International Journal of Intercultural Relations* 96 (wrzesień 2023), s. 1018–1061, <https://doi.org/10.1016/j.ijintrel.2023.101861>.

⁴⁸³ Lowenstein-Barkai, Hila, „Changing Media Representations of Enemy Leaders: a Comparison between the Israeli–Palestinian and the Northern Ireland Conflicts”, *Journalism* 22, nr 6 (2021), s. 1484–1502, <https://doi.org/10.1177/1464884918816227>.

Badania nad medialnym obrazem konfliktu izraelsko palestyńskiego pozwalają wyróżnić cechy charakterystyczne stronnictwa poszczególnych nadawców, które korespondują z wynikami niniejszej analizy, a także wpisują się w mechanizmy wojennego modelu relacjonowania. Zarówno media bliskowschodnie, jak i zachodnie mają bowiem długą historię wspierania perspektyw wybranych stron konfliktu i czynią to za pośrednictwem różnorodnych zabiegów.

Media arabskie preferują perspektywę palestyńską i na przestrzeni wielu lat trwania konfliktu izraelsko palestyńskiego wykształciły specyficzny dla siebie sposób wspierania jej⁴⁸⁴. Wiktyimizacja Palestyńczyków – ekspozycja palestyńskiego cierpienia oraz skupienie przede wszystkim na ofiarach tej strony konfliktu – to jeden z najczęściej identyfikowanych sposobów wspierania perspektywy⁴⁸⁵. W warunkach konfliktu zbrojnego śmierć staje się bowiem kwestią polityczną, nieodłącznie wiąże się z postrzeganiem winnych przemocy i jej ofiar, stanowi jedno z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień dla opinii publicznej. Podobnie, arabscy nadawcy kładą duży nacisk na tematykę skutków humanitarnych konfliktu na okupowanych terytoriach palestyńskich. Ukazywanie wybranej strony jako ofiary jawi się zatem jako działanie nieprzypadkowe, wynikające nie tylko z logiki funkcjonowania mediów i oczekiwań odbiorców, ale także wprost z orientacji ideologicznej medium i jego powiązań politycznych⁴⁸⁶. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że media mają wówczas tendencję do tworzenia mitu wspomnianych wcześniej „godnych” czy „perfekcyjnych” ofiar – obrazu osoby lub grupy osób, wzbudzającej jak największe współczucie i potępienie dla agresora, który jednocześnie w sposób symboliczny legitymizuje prawo do bycia uznanym za ofiarę w optyce audytorium. Zgodnie z taką logiką, media arabskie mają tendencję to rozróżniania ofiar cywilnych of członków organizacji paramilitarnych, kiedy relacjonują o ofiarach⁴⁸⁷. Praktyka ta coraz częściej spotyka się krytyką samych

⁴⁸⁴ Zob. np.: Neofytos, Aspriadis, „The media war...”, s. 257–260; El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh, „Is It the Same Fight? Comparative Analysis of CNN and Al Jazeera America’s Online Coverage of the 2014 Gaza War”, *Journal of Arab & Muslim Media Research* 10, nr 1 (kwiecień 2017), s. 85–103, https://doi.org/10.1386/jammr.10.1.85_1.

⁴⁸⁵ Entman, Robert M., „Framing Bias: Media in the Distribution of Power”, *Journal of Communication* 57, nr 1 (Marzec 2007), s. 163–173, <https://doi.org/10.1111/j.1460-2466.2006.00336.x>.

⁴⁸⁶ Liebes, Tamar, *Reporting the Arab-Israeli Conflict. How hegemony works*, Routledge research in cultural and media studies (London; New York: Routledge, 2014).

⁴⁸⁷ El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh, „Is It the Same Fight?...”, s. 85–103.

Palestyńczyków, którzy sprzeciwiają się wymaganiu od nich wpasowania się w tzw. politykę atrakcyjności, która polega na celowym dopasowywaniu własnego wizerunku do oczekiwań publiki, co występuje także w mediach zachodnich i zniekształca prawdziwy obraz palestyńskiego społeczeństwa⁴⁸⁸. Media arabskie wspierają palestyńską perspektywę także poprzez dobór źródeł – dominuje obecność źródeł palestyńskich lub pro-palestyńskich, a same media stają się również platformami transmitującymi perspektywę organizacji paramilitarnych⁴⁸⁹. Badania wskazują także na budowanie stronniczości poprzez selektywny dobór fotografii oraz filmów, wspierających przede wszystkim ramę wiktyimizacji Palestyńczyków⁴⁹⁰. Charakterystyczną strategią, której obecność odnotowano w Al-Dżazirze podczas relacjonowania wojny 11-dniowej, było atakowanie reputacji (ang. *character assassination*) Izraela, polegające na stosowaniu prostego podziału na ofiarę i sprawcę, demonizacji, budowaniu negatywnego wizerunku Izraela na arenie międzynarodowej poprzez niebezpośrednie oskarżenia i budowaniu skojarzeń z negatywnymi praktykami⁴⁹¹. Analiza przeprowadzona w niniejszej rozprawie potwierdza wykorzystanie przytoczonych praktyk.

Media izraelskie wspierają izraelską perspektywę przede wszystkim poprzez koncentrację na zagrożeniach dla bezpieczeństwa narodowego (przede wszystkim społeczności żydowskiej), a co za tym idzie – przedstawiają reakcje siłowe jako adekwatne środki zaradcze, tworząc narrację wspierającą konflikt i wywierając efekt gromadzenia wokół flagi⁴⁹². Sprzyja temu wykorzystywanie ramy etnocentrycznej, które również obserwuje się w Al-Dżazirze⁴⁹³. Jako szczególnie istotne w tym kontekście jawią się dwie ramy narracyjne – terroryzmu oraz odwetu – które służą mediom

⁴⁸⁸ El-Kurd, Mohammed, *Perfect Victims...*, s. 21–29.

⁴⁸⁹ Zob. np.: Miladi, Noureddine, Rania El-Malky i Karima Miladi, „Media coverage...”, s. 72–76.

⁴⁹⁰ Zob. np.: El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh, „Mediated Clash...”, s. 136–158; Fahmy, Shahira i Rico Neumann, „Shooting War...”, s. 1–26.

⁴⁹¹ Neofytos, Aspriadis, „The media war...”, s. 257.

⁴⁹² Zob. np.: Bar-Tal, Daniel, *Złudzenia które niszczą życie. O konflikcie państwa Izrael z Palestyńczykami*, tłum. Tomasz Rawski (PL: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2023), <https://doi.org/10.7366/9788367450003>; Liebes, Tamar, i Zohar Kampf, „Black and White and Shades of Gray: Palestinians in the Israeli Media During the 2nd Intifada”, *The International Journal of Press/Politics* 14, nr 4 (październik 2009), s. 434–53.

⁴⁹³ Doufesh, Belal, „Ethnocentrism in Conflict News Coverage: a Multimodal Framing Analysis of the 2018 Gaza Protests in the Times of Israel and Al Jazeera”, *International Communication* 15 (2021), s. 4230–4251.

do legitymizacji działań izraelskich władz oraz aparatu bezpieczeństwa i tworzą wrażenie moralnej słuszności w oparciu o ramę dobra i zła⁴⁹⁴. Pomimo, iż w historii całego konfliktu izraelsko-palestyńskiego zginęło znacznie mniej Izraelczyków niż Palestyńczyków, Izrael koncentruje się przede wszystkim na żydowskich ofiarach, a palestyńskie wykorzystuje instrumentalnie, przede wszystkim celem uwydatnienia zagrożenia ze strony Hamasu⁴⁹⁵. Stronniczość budowana jest także poprzez dobór proizraelskich źródeł, przede wszystkim prorządowych, które nazwane zostały w literaturze „strażnikami murów”⁴⁹⁶ ze względu na swoją propagandową funkcję. Wspomniane w poprzednich akapitach „wybielanie” okupacji to kolejny element narracji wspierającej proizraelską perspektywę, wymazujący znaczenie okupacji dla kształtu konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Stronniczość budowana jest także poprzez specyficzne zabiegi językowe uznawane za normalizujące wojnę – eufemizmy dla kontrowersyjnych praktyk (np. nazywanie blokady „zamknięciem” czy tortur „umiarkowaną presją fizyczną”) oraz wymazywanie z dyskursu pojęć opisujących kontrowersyjne (tj. mogące negatywnie wpływać na wizerunek Izraela) zjawiska, takie jak chociażby wspomniana wcześniej „okupacja” czy „walka o prawa człowieka” w kontekście praw Palestyńczyków⁴⁹⁷. Podobnie jak Al-Dżazira, Times of Israel w 2021 stosował strategię atakowania reputacji, w tym wypadku palestyńskiej – delegitymizowano Palestynę poprzez zrównywanie Palestyńczyków z Hamasem, który następnie demonizowano, stosowano podział na „dobrych” i „złych” umacniając pozytywny wizerunek izraelskiej armii⁴⁹⁸. Wskazane praktyki wpisują się w obserwacje wynikające z badań przeprowadzonych w niniejszej rozprawie.

Media zachodnie spotykają się w literaturze naukowej z dużą krytyką odnośnie sposobu budowania stronniczości w relacjonowaniu konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Jednym z podstawowych zarzutów jest powielanie schematów narracyjnych obecnych

⁴⁹⁴ Zob. np.: Tamar Liebes i Zohar Kampf, „Black and White and Shades of Gray...”, s. 434–453.

⁴⁹⁵ Harb, Ghassan, „News framing of the Israeli aggression on Gaza in 2021 on i24 Israeli channel”, *Al-Bahith Al-Al'ami* 13, nr 53 (2021), s. 7–30.

⁴⁹⁶ Caspi, Dan i Danny Rubinstein, „The Wallkeepers: Monitoring the Israeli-Arab Conflict”, w: *The Impact of Lasting Occupation: Lessons Learned from the Israeli-Palestinian Case*, red. Daniel Bartal i Izhak Schnell (Oxford: Oxford University Press, 2013), s. 299–325.

⁴⁹⁷ Zob. szerzej: Gavriely-Nuri, Dalia, *The Normalization of War in Israeli Discourse, 1967–2008* (Lanham MD: Lexington Books, 2013).

⁴⁹⁸ Neofytos, Aspriadis, „The media war...”, s. 260–261.

w mediach izraelskich, przy jednoczesnej koncentracji na ofiarach palestyńskich. Zachodni nadawcy głównego nurtu, pomimo deklaracji o bezstronności i balansie, mają tendencję do koncentrowania się wokół zagadnień istotnych dla bezpieczeństwa Izraela, co prowadzi do powielania izraelskiej ramy terroryzmu, polegania na proizraelskich źródłach, przytaczania kontekstów pomijających okupację, przedstawiania izraelskich stanowisk jako fakty⁴⁹⁹. Zachodni nadawcy są także oskarżani o powielanie negatywnych stereotypów o muzułmanach i Arabach – problem narósł przede wszystkim w konsekwencji zamachów 11 września 2001 roku i oddziaływał również na wizerunek zwykłych Palestyńczyków i palestyńskich polityków, który i tak pozostawał negatywny na zachodzie w związku z relacjonowaniem poprzednich dekad konfliktu⁵⁰⁰. Badacze zauważyli także, że zachodnie media mają tendencję do zamieszczania zdjęć Palestyńczyków z opisami, które wspierają narrację izraelską⁵⁰¹. Badania nad wykorzystywaniem strategii atakowania reputacji wykazały, że w 2021 roku CNN balansowała pomiędzy wspieraniem izraelskiej i palestyńskiej perspektywy, działając według utartego schematu, zgodnie z którym Palestyńczycy to ofiary, lecz Izrael to strona sprowokowana, a zatem predestynowana do tego, aby podejmować działania odwetowe, które otrzymują swoje usprawiedliwienie⁵⁰². CNN unikała zatem demonizacji i prostych dyktomii dobra i zła, ale w nieoczywisty sposób przypisywała odpowiedzialność za przemoc stronie palestyńskiej, której jednocześnie poświęcała dużą uwagę w kontekście ofiar wojny 11-dniowej, przedstawiając ich jako wspomniane wcześniej tzw. perfekcyjne ofiary⁵⁰³. Badacze wskazują także, że CNN w tym okresie używała określenia „Palestyńczycy” 1391 razy, podczas gdy „Hamas” pojawił się zaledwie 192 razy – przy stosowaniu strategii przypisywania odpowiedzialności może to prowadzić do symbolicznego zrównywania organizacji paramilitarnej z cywilami i, w konsekwencji, zniekształcać percepcję audytorium⁵⁰⁴. Nie zmienia to jednak faktu,

⁴⁹⁹ Zob. np.: Barkho, Leon, „A Critique of BBC’s...”; Barkho, Leon, „Unpacking the Discursive...”; Philo, Greg i Mike Berry, *Bad News...*; Philo, Greg i Mike Berry, red., *More Bad News from Israel* (London: Pluto Press, 2011).

⁵⁰⁰ Tiripelli, Giuliana, *Media and Peace...*, s. 93–99.

⁵⁰¹ Zob. np.: El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh, „Mediated Clash...”, s. 136–158; Fahmy, Shahira i Rico Neumann, „Shooting War...”, s. 1–26.

⁵⁰² Neofytos, Aspriadis, „The media war...”, s. 256.

⁵⁰³ El-Kurd, Mohammed, *Perfect Victims...*, s. 21–29.

⁵⁰⁴ Neofytos, Aspriadis, „The media war...”, s. 252.

że amerykański nadawca poświęca dużą uwagę ofiarom wśród Palestyńczyków, co łączy z zachodnimi wartościami takimi jak poszanowanie dla praw człowieka, a także z rolą USA jako globalnego obrońcy wartości demokratycznych. Złożoność technik konstruowania stronniczego przekazu i balansowania pomiędzy perspektywami może tłumaczyć, dlaczego CNN na stronach internetowych częściej wspierał perspektywę Izraela, a w mediach społecznościowych perspektywę Palestyny.

4.3.7. Specyfika relacjonowania i zaangażowanie odbiorców w mediach społecznościowych

Analiza zaangażowania użytkowników Facebooka i X umożliwiła sformułowanie dwóch głównych wniosków. Po pierwsze – model wojenny, dominujący w relacjach w mediach społecznościowych, odpowiada za największe zasięgi, najintensywniejszą debatę w sekcji komentarzy i na ogół zyskuje największą liczbę reakcji. Po drugie, dane dotyczące Facebooka sugerują, że poszczególne modele relacjonowania generują specyficzne reakcje emocjonalne odbiorców poszczególnych mediów. Model wojenny z reguły generuje największe zaangażowanie i silne, często skrajne emocje (smutek, złość, troska), podczas gdy model pokojowy sprzyja symbolicznemu okazywaniu poparcia, choć wywołuje też reakcje sarkastyczne lub współczujące. Model wojenny jawi się zatem jako najbardziej optymalny dla budowania popularności i zainteresowania audytorium na platformach społecznościowych. Jednocześnie oznacza to, że ten model najlepiej wpisuje się w architekturę informacyjną tych kanałów.

Badania wskazują, że popularni nadawcy głównego nurtu wykształcili specyficzne sposoby wykorzystywania platform społecznościowych oraz konstruowania przekazu w tym środowisku informacyjnym. Podstawowym celem jest promocja i rozpowszechnianie treści, a także śledzenie poziomu zainteresowania audytorium⁵⁰⁵. Nadawcy zaznaczają swoją obecność na popularnych platformach (Facebook, X, Instagram czy Tik Tok) w celu zwiększania zasięgów, dostosowując relacje do specyfiki poszczególnych kanałów poprzez redukcję treści do krótkich postów, którym mogą

⁵⁰⁵ Bloom, Tery, Johanna Cleary i Michael North, „Traversing the ‘Twittersphere’: Social Media Policies in International News Operations”, *Journalism Practice* 10, nr 3 (2016), s. 343–357, <https://doi.org/10.1080/17512786.2015.1017408>.

towarzyszyć specjalnie wyselekcjonowane zdjęcia lub nagrania⁵⁰⁶. Ograniczony format, rola udziału odbiorców oraz algorytmizacja powodują, że nadawcy używają Facebooka i X do publikacji informacji z ostatniej chwili (ang. *breaking news*), mających w danym momencie wysoką wartość newsową, a także do konstruowania informacji oddziałujących na emocje odbiorców (przede wszystkim na Facebooku) oraz informacji utrzymujących bardziej neutralny ton, z reguły wpisujących się w tematykę polityczną zwyczajowo zajmującą główny nurt debaty publicznej (przede wszystkim na X)⁵⁰⁷. Wojny oraz konflikty zbrojne to tematyka naturalnie wpisująca się w sposób funkcjonowania platform, gwarantująca nadawcom osiągnięcie wymienionych wcześniej celów, dlatego tego typu treści są szeroko reprezentowane w kanałach społecznościowych⁵⁰⁸. Warto jednak zaznaczyć, że nadawcy nastawieni są na jednostronne zaangażowanie – nadawca publikuje treści, na które reagują odbiorcy, jednak pętla wiadomości zwrotnej nie zostaje domknięta, bowiem nadawcy z reguły nie angażują się dyskusję, preferując ograniczony udział w sferze społecznościowej⁵⁰⁹. Podkreślenia wymaga również, że nadawcy są w pełni świadomi, iż ich publikacje w mediach społecznościowych stanowią źródło informacji nie tylko dla zwykłych odbiorców, ale także dla innych dziennikarzy czy instytucji, co bez wątpienia wpływa

⁵⁰⁶ Hase, Valerie, Karin Boczek i Michael Scharkow, „Adapting to Affordances and Audiences? a Cross-Platform, Multi-Modal Analysis of the Platformization of News on Facebook, Instagram, TikTok, and Twitter”, *Digital Journalism* 11, nr 8 (wrzesień 2023), s. 1499–1520, <https://doi.org/10.1080/21670811.2022.2128389>.

⁵⁰⁷ Zob. np.: Anter, Luise, „How News Organizations Coordinate, Select, and Edit Content for Social Media Platforms: a Systematic Literature Review”, *Journalism Studies* 25, nr 9 (2024), s. 1095–1115, <https://doi.org/10.1080/1461670X.2023.2235428>; Zayani, Mohamed, „Digital Journalism, Social Media Platforms, and Audience Engagement: the Case of AJ+”, *Digital Journalism* 9, nr 1 (2021), s. 24–41, <https://doi.org/10.1080/21670811.2020.1816140>.

⁵⁰⁸ Tenenboim, Ori, „Comments, Shares, or Likes: What Makes News Posts Engaging in Different Ways”, *Social Media + Society* 8, nr 4 (październik 2022), s. 1–17, <https://doi.org/10.1177/20563051221130282>.

⁵⁰⁹ Badham, Mark i Markus Mykkänen, „A Relational Approach to How Media Engage With Their Audiences in Social Media”, *Media and Communication* 10, nr 1 (2022), s. 54–65, <https://doi.org/10.17645/mac.v10i1.4409>; Anter, Luise, „How News Organizations Coordinate, Select, and Edit Content for Social Media Platforms: a Systematic Literature Review”, *Journalism Studies* 25, nr 9 (2024), s. 1095–1115, <https://doi.org/10.1080/1461670X.2023.2235428>.

na decyzje o tematyce i kształcie relacji⁵¹⁰. Pomimo społecznościowego charakteru platform, możliwość oddziaływania na opinię publiczną jawi się dla prominentnych nadawców jako istotniejsza niż zaangażowanie w interakcje na poziomie użytkowników.

Warto w tym miejscu także zwrócić uwagę na różnicę w wykorzystywaniu mediów społecznościowych przez analizowanych nadawców, a zwykłych, indywidualnych użytkowników. Szeroko rozumiana społeczność palestyńska i propalestyńska wyróżniła się w trakcie wojny 11-dniowym szerokim wykorzystaniem Facebooka, X, Instagrama oraz TikToka, które stały się przestrzeniami mobilizacji społecznej i katalizatorem protestów, a także przestrzeniami kwestionowania tradycyjnego gatekeepingu informacji o przebiegu konfliktu⁵¹¹. Palestyńczycy i propalestyńscy użytkownicy wykorzystywali media społecznościowe aby relacjonować sytuację w Jerozolimie, w szczególności w dzielnicy Asz-Szajh Dżarrah, czemu towarzyszył dedykowany „viralowy” hasztag „#SaveSheikhJarrah” na Facebooku, Twitterze i Instagramie, utworzony przez Muhammada i Munę El-Kurd, którym wówczas groziło wywłaszczenie. Media społecznościowe służą budowaniu pamięci i świadectwa o konflikcie – to szczególnie istotne zastosowanie z perspektywy ofiar wojen, które często uważają, że nadawcy medialni, działając w zgodzie z własnym interesem, nie zaspokoją takiej potrzeby⁵¹². Facebook służył społeczności izraelskiej oraz palestyńskiej także do budowania solidarności i koordynowania wspólnego działania np. w ramach izraelskiej organizacji Woman Wage Peace – platforma stała się przestrzenią pokojowego dialogu⁵¹³. Kanały społecznościowe, ze względu na swój globalny i powszechny charakter, jawią się w takich warunkach jako właściwe miejsce do oddolnego

⁵¹⁰ Von Nordheim, Gerret et al., „Sourcing the Sources: An Analysis of the Use of Twitter and Facebook as a Journalistic Source over 10 Years in the New York Times, the Guardian, and Süddeutsche Zeitung”, *Digital Journalism* 6, nr 7 (2018), s. 807–28, <https://doi.org/10.1080/21670811.2018.1490658>.

⁵¹¹ Moran Yarchi i Lillian Boxman-Shabtai, „The Image War Moves to TikTok Evidence from the May 2021 Round of the Israeli-Palestinian Conflict”, *Digital Journalism* 13, nr 1 (2025), s. 115–135, <https://doi.org/10.1080/21670811.2023.2291650>.

⁵¹² Majeed, Tawseef i Ali M. Abushbak, „Palestinian war narrative and social media: Ethnographic account of the victims of Israel-Palestine war during May 2021”, w: *Global Media Coverage of the Palestinian-Israeli Conflict. Reporting the Sheikh Jarrah Evictions*, red. Nouredine Miladi, SOAS Palestine Studies (London: L. B. Tauris, 2023), s. 187.

⁵¹³ Ron, Yiftach et al., „Women for Peace: Promoting Dialogue and Peace through Facebook?”, *Social Media + Society* 6, nr 4 (2020): 2056305120984461, <https://doi.org/10.1177/2056305120984461>.

prowadzenia narracji. Nadawcy oraz zwykli użytkownicy zaangażowani w konflikt mają zatem odmienne motywacje i cele wykorzystując platformy społecznościowe, a także inaczej postrzegają interakcję w tej przestrzeni. Jednocześnie to przestrzeń starcia sprzecznych interesów – obywatelskich z państwowymi czy korporacyjnymi⁵¹⁴.

Powyższa charakterystyka dostarcza dwóch kluczowych wniosków w kontekście relacjonowania wojny 11-dniowej w kanałach społecznościowych. Po pierwsze, dominacja cech specyficznych dla wojennego modelu relacjonowania (pomijanie szerokiego kontekstu wydarzeń, koncentracja na bieżących wydarzeniach dotyczących przede wszystkim postępów militarnych oraz bezpośrednich skutków konfliktu, nacisk na kwestie i aktorów politycznych, brak nacisku na wielostronną perspektywę, brak dyskusji na temat rozwiązań, szczątkowe informacje na temat zawieszenia broni, dominacja fotografii i nagrań przedstawiających przemoc lub jej skutki oraz wizerunki przedstawicieli elit) jawi się jako naturalna konsekwencja nie tylko poszczególnych polityk redakcyjnych i specyficznych uwikłań ideologiczno-politycznych, ale także wymogów narzucanych przez architekturę platform. Dziennikarstwo pokojowe ze względu na swoją złożoność i nieszablonowość trudno implementować w formie postów, które bazują na krótkim przekazie i często opierają się na warstwie audiowizualnej, która, naturalnie, sprzyja modelowi wojennemu. w ogólnym rozrachunku tradycyjny, czyli wojenny, sposób relacjonowania jest dla nadawców bardziej bezpieczny w kontekście stabilnego utrzymania uwagi i responsywności odbiorców. Przytoczone wyniki analizy liczby reakcji, komentarzy i udostępnień dowodzą słuszności takich wniosków. Biorąc pod uwagę fakt, że media społecznościowe stanowią współcześnie jedno z podstawowych źródeł informacji, które jednocześnie oddziałują na ich percepcję wydarzeń⁵¹⁵, dominacja modelu wojennego (obecna także na stronach internetowych) może prowadzić do wykształcenia uproszczonej, fragmentarycznej wizji konfliktu izraelsko-palestyńskiego, która nie wspiera zrozumienia natury konfliktu oraz dyskusji nad rozwiązaniami, co stanowi istotny element modelu pokojowego.

⁵¹⁴ Lewis, Kelly, „Colonising the Narrative Space: Unliveable Lives, Unseeable Struggles and the Necropolitical Governance of Digital Populations”, *Information, Communication & Society* 26, nr 12 (2023), s. 2398–418, <https://doi.org/10.1080/1369118X.2023.2230260>.

⁵¹⁵ Newman, Nic et al., *The Reuters Institute Digital News Report 2021* (Reuters Institute for the Study of Journalism, 2021), <https://doi.org/10.60625/RISJ-7KHR-ZJ06>.

4.4. Podsumowanie

Wyniki analizy oraz towarzyszące im wnioski wraz z dyskusją dowodzą słuszności hipotezy postawionej w niniejszej dysertacji – relacje analizowanych nadawców na temat wojny 11-dniowej w 2021 roku były zdominowane przez wojenny model relacjonowania. Wskaźniki tego modelu dominowały zarówno na stronach internetowych, jak i w mediach społecznościowych Al-Dżaziry, Times of Israel oraz CNN. Poszczególni nadawcy wykorzystywali mechanizmy dziennikarstwa wojennego i pokojowego z różną częstotliwością i w różny sposób – w zależności od kanału nadawania, jak i w zależności od podejścia do konfliktu izraelsko-palestyńskiego *per se*. Analiza wskazuje na generalną tendencję – nadawcy korzystali z aktywnego wariantu dziennikarstwa wojennego (koncentracja na przemocy, elitarna orientacja, brak skupienia na długotrwałych rozwiązaniach, stronniczość) oraz pasywnego wariantu dziennikarstwa pokojowego (skupienie na niewidzialnych efektach przemocy, orientacja na głosie społeczeństwa, doraźne rozwiązania zamiast koncentracji na długotrwałych rozwiązaniach i pojednaniu)⁵¹⁶. Z kolei analiza zaangażowania użytkowników w mediach społecznościowych pozwala stwierdzić, iż model wojenny intensywniej aniżeli model pokojowy angażuje audytorium w przypadku każdego nadawcy. Badania wskazują, że taki sposób relacjonowania wojny 11-dniowej okazał się stabilnym sposobem, aby zapewnić zainteresowanie, wywoływać skrajne emocje, generować dyskusję w sekcji komentarzy oraz zapewniać zasięgi.

Z perspektywy filozofii dziennikarstwa pokojowego warto końcowo zadać pytanie, w jaki sposób przedstawiony sposób relacjonowania konfliktu izraelsko-palestyńskiego może oddziaływać na przesłanki, które odpowiadają za podtrzymanie konfliktu. Wśród nich wyróżnia się m.in.: słabą komunikację między stronami, błędne lub stronnicze wzajemne postrzeganie stron, brak zaufania, nierozwiązane krzywdy z przeszłości, brak traktowania relacji pomiędzy stronami jako wartości, nierówną dystrybucję władzy⁵¹⁷. Analizowane media trudno uznać za platformy komunikacji między stronami – koncentracja na przemocy i bieżącym przebiegu konfliktu,

⁵¹⁶ Hussain, Shabir i Araz Ramazan Ahmad, „Examining Perceptions towards War/Peace Journalism*... s. 5–6.

⁵¹⁷ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 7.

dramatyzacja wydarzeń, stosunkowo niewielka reprezentacja wielostronnej perspektywy w przypadku przedstawiania stron konfliktu oraz stronniczość nadawców sprawiają, że media te, świadomie lub nie, rezygnują z funkcji mediatora. w takich warunkach błędne lub stronnicze postrzeganie stron wydaje się nie tylko nieuniknione, ale wzmacniane przez przekazy medialne – szczególnie, jeśli przy braku pola do dialogu obserwuje się chociażby aktywne próby szkodenia reputacji czy umacnianie stereotypowych, często krzywdzących wizerunków poszczególnych podmiotów. Nierozstrzygnięte krzywy z przeszłości nie otrzymują w takich warunkach uwagi – historia konfliktu jest marginalizowana, a brak wielostronnej orientacji nie sprzyja uczciwej wymianie i refleksji nad licznymi resentymentami, lecz sprowadza dyskusję do poszukiwania winnych. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że kolejna eskalacja przemocy relacjonowana w duchu modelu wojennego ugruntowuje brak zaufania i utrzymuje dialog w martwym punkcie. Relatywnie rzadkie korzystanie z mechanizmów dziennikarstwa pokojowego sugeruje, że dla nadawców potencjalne nawiązanie relacji pomiędzy stronami za pośrednictwem relacji medialnej nie jest celem samym w sobie, a na pewno nie mieści się na liście priorytetów. W tym przekonaniu może utwierdzać wręcz anty-społecznościowe wykorzystanie platform społecznościowych. Wreszcie, nierówna dystrybucja władzy, bez wątpienia obecna w sporze tak asymetrycznym jak konflikt-izraelsko palestyński, nie zostaje przez główny nurt zakwestionowana. Media związane z uprzywilejowanymi podmiotami w tym konflikcie (czyli z Izraelem i Stanami Zjednoczonymi) są zainteresowane przede wszystkim zachowaniem *status quo*. Kontrnarracja Al-Dżaziry, pomimo licznych zarzutów, które można sformułować odnośnie samego nadawcy, jak i sposobu, w jaki relacjonuje, potwierdza status tego kanału jako wiodącego medium o globalnym zasięgu amplifikującego głos palestyński.

Końcowo jako istotne jawi się zaadresowanie kwestii „wielkiego nieobecnego” analizowanych relacji, czyli tematyki *stricte* pokojowej. Brak jakiegokolwiek konstruktywnej refleksji, dyskusji czy próby wyobrażenia długotrwałego pokoju potwierdza, że główny nurt anglojęzycznych mediów, niezależnie od związku ze stronami konfliktu, nie jest przestrzenią kreatywnego wysiłku w budowaniu wizji pokoju – skupia się przede wszystkim na różnicach pomiędzy stronami. Tym bardziej pesymistyczna i daleka od rzeczywistości wydaje się sytuacja, w której media tego typu świadomie wzięłyby na siebie odpowiedzialność za aktywne, świadome i długofalowe przeciwdziałanie przemocy.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszej rozprawy było sprawdzenie, w jaki sposób analizowani nadawcy – Al-Dżazira, The Times of Israel i CNN – wykorzystywały wojenny i pokojowy model dziennikarstwa podczas relacjonowania konfliktu izraelsko-palestyńskiego w 2021 roku. Aby go zrealizować, przeprowadzono kilkietapowe badania, które finalnie pozwalają sformułować odpowiedzi na postawione pytania badawcze oraz zweryfikować postawioną hipotezę badawczą.

Na pierwsze pytanie badawcze (*Co charakteryzuje współczesne dziennikarstwo wojenne i pokojowe?*) uzyskano odpowiedź przeprowadzając wieloaspektową analizę piśmiennictwa naukowego, którą zawarto w pierwszym rozdziale. Wojenny i pokojowy model dziennikarstwa to dwa przeciwstawne sposoby relacjonowania konfliktów zbrojnych – dziedziny dziennikarstwa bez wątplenia niebezpiecznej, wymagającej, pełnej wyzwań instytucjonalnych, merytorycznych i etycznych oraz, co kluczowe, obciążonej odpowiedzialnością. Postępująca mediatyzacja sprawiła, że media stały się integralną częścią dynamiki społecznej i wraz wojskiem i elitami politycznymi odpowiadają za kreowanie obrazu wojen, stanowiąc dla społeczeństw główne źródło informacji w tym zakresie⁵¹⁸. Koncepcja dziennikarstwa pokojowego stanowiła odpowiedź na tradycyjny, czyli wojenny, sposób relacjonowania konfliktów zbrojnych, który zrodził się w światowym głównym nurcie medialnym i zaniedbywał dyskurs pokojowy, który skupiałby się na poszukiwaniu rozwiązań i naturze przemocy. Teoretycy podkreślają, że fundamentem modelu pokojowego jest przekonanie, że relacjonowanie przemocy w mediach nie jest neutralnym działaniem – wiąże się bowiem z odpowiedzialnością ciągłego podejmowania decyzji o czym i w jaki sposób relacjonować⁵¹⁹. Są to wybory natury etycznej, które można sprowadzić do pytania: co dziennikarz może zrobić, aby przyczynić się do deeskalacji przemocy. Z takiego przekonania wyłania się idealistyczna wizja, w której media świadomie biorą odpowiedzialność za przyczynienie się do potencjalnej deeskalacji poprzez zakwestionowanie narracji skoncentrowanych na przemocy, zakorzenionych w przemocy symbolicznej, kulturowej i strukturalnej⁵²⁰. Poprzez odpowiedni dobór ram oraz zabiegów językowych możliwe

⁵¹⁸ Hoskins, Andrew i Ben O'Loughlin, „Arrested War: the Third Phase of Mediatization”..., s. 4–6.

⁵¹⁹ Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*, s. 5.

⁵²⁰ Galtung, Johan, *Conflict Transformation by Peaceful Means...*, s. 159.

jest stworzenie kontrnarracji (wobec tradycyjnego, wojennego modelu) skoncentrowanej na: naturze konfliktu (ukazującej szeroki kontekst, głębokie przyczyny, długotrwałe skutki, wielość perspektyw, celów i oczekiwań stron, a także wielość podmiotów i towarzyszących im agend), społeczeństwie (ukazującej rozległe efekty konfliktu dla psychiki, tkanki społecznej, kulturowej, środowiska); rzetelności i ukazywaniu prawdy (rezygnującej z transmitowania propagandy którejkolwiek ze stron, przedstawiającej przekłamania i nieprawdy, weryfikująca informacje, dążąc do jak największego obiektywizmu); rozwiązaniach (proponującej rozwiązania konfliktu pozbawione siły, nagłaśniającej oddolne inicjatywy, traktując pokój jako problem wymagający kreatywnego rozwiązania, które zaadresuje przemoc strukturalną, kulturową i symboliczną)⁵²¹. Skupienie na opisanych cechach stanowiło odpowiedź na dominujący, wojenny model relacjonowania, który koncentruje się na: wojnie i przemocy (działaniach militarnych i politycznych, wąskim i epizodycznym horyzoncie czasowym, skupieniu na bezpośrednich, widocznych skutkach przemocy); elitach (priorytetyzuje instytucje, procesy polityczne, przedstawicieli wojska, prezentując te podmioty jako odpowiedzialne za doprowadzenie do pokoju); propagandzie (jest stronnicze, powiela rozmaite schematy propagandowe faworyzowanej strony, wspiera próby tuszowania prawdy/kłamstwa); zwycięstwie (pokój jest tutaj rozumiany jako zwycięstwo polityczne czy militarne, z reguły przypieczętowane zawieszeniem broni, alternatywne, oddolne sposoby zapobiegania przemocy nie zyskują uwagi lub są celowo ukrywane)⁵²². Dominacja modelu wojennego i marginalizacja modelu pokojowego uwarunkowana jest kilkoma głównymi czynnikami, które oddziałują na możliwość ich praktycznej implementacji. To przede wszystkim uwarunkowania ekonomiczno-instytucjonalne (podporządkowanie mechanizmom rynkowym, komercjalizację, istnienie tzw. kompleksu militarno-rozrywkowego), organizacyjno-produkcyjne (model korporacyjnego, „profesjonalnego” dziennikarstwa, specyficzne polityki redakcyjne, zaplecze materialne redakcji, kompetencje pracowników mediów, oczekiwania odbiorców), polityczno-wojskowe (oddziaływanie elit politycznych i wojskowych na struktury medialne ze względu na doniosłą rolę mediów w kształtowaniu obrazu konfliktów zbrojnych, co wprost wiąże się z partykularnymi interesami rozmaitych grup wpływu).

⁵²¹ Galtung, Johan, „Peace Journalism as an Ethical Challenge”..., s. 1–5; Lynch, Jake i Annabel McGoldrick, *Peace Journalism...*

⁵²² Ibidem.

Na drugie pytanie badawcze (*Jakie cechy dziennikarstwa wojennego i pokojowego charakteryzowały treści na stronach internetowych?*) odpowiedź uzyskano przeprowadzając analizę zawartości poszczególnych mediów. Podkreślenia wymaga, że badania jednoznacznie wskazują na dominację mechanizmów modelu wojennego, choć poszczególne media korzystają z nich w różny sposób i z różnym zainteresowaniem.

W przypadku Al-Dżaziry najczęściej występującymi mechanizmami dziennikarstwa wojennego na stronach internetowych były: koncentracja na bieżących wydarzeniach (93,30% materiałów); emocjonalny język (90,00%); orientacja na elity (87,50%); ukazywanie odgórnych rozwiązań (81,70%), materiały wizualne wspierające model wojenny (76,70%); ukazywanie krótkofalowych skutków (64,20%); stronniczość (63,30%) materiały audiowizualne wspierające model wojenny (57,50%). Najrzadziej odnotowywano: przedstawianie rozwiązań z użyciem siły (31,70%) oraz orientację dwustronną (23,30%). W przypadku cech dziennikarstwa pokojowego należy wyróżnić przede wszystkim: eksponowanie rozwiązań bez użycia siły (90,00%); ukazywanie kontekstu i przyczyn (89,20%); ukazywanie długofalowych skutków (74,20%); orientację na społeczeństwo (58,30%). Wśród rzadziej odnotowywanych mechanizmów należy wskazać: orientację wielostronną (49, 20%); brak stronniczości (36,70%); prezentowanie oddolnych rozwiązań (15,80%); materiały wizualne wspierające model pokojowy (14,20%); neutralny język (10,00%) oraz materiały audiowizualne wspierające model pokojowy (6,70%).

W przypadku The Times of Israel najczęściej występującymi mechanizmami dziennikarstwa wojennego na stronach internetowych były: bieżące wydarzenia (100,00% materiałów); orientacja na elity (97,60%); ukazywanie krótkofalowych skutków (96,40%); zdjęcia wspierające model wojenny (87,40%); prezentowanie odgórnych rozwiązań (77,30%); emocjonalny język (76,50%); stronniczość (57,90%); ukazywanie rozwiązań z użyciem siły (54,70%). Wśród rzadziej występujących mechanizmów należy wskazać: materiały audiowizualne wspierający model wojenny (21,90%) oraz orientację dwustronną (17,80%). Najczęściej występującymi cechami dziennikarstwa pokojowego były: ukazywanie kontekstu i przyczyn (57,90%); prezentowanie rozwiązań bez użycia siły (57,50%); ukazywanie długofalowych skutków (55,90%). Do rzadziej wykorzystywanych mechanizmów należy zaliczyć: brak stronniczości (42,10%); orientację na społeczeństwo (39,70%); neutralny język (23,50%); materiały wizualne wspierające model pokojowy (14,60%); orientację

wielostronną (10,10%); przedstawianie oddolnych rozwiązań (4,50%) oraz materiały audiowizualne wspierające model pokojowy (1,20%).

W przypadku CNN najczęściej występującymi cechami dziennikarstwa wojennego na stronach internetowych były: bieżące wydarzenia (94,10%); orientacja na elity (88,20%); ukazywanie krótkofalowych skutków (76,50%); materiały audiowizualne wspierające model wojenny (70,60%); koncentracje na odgórnych rozwiązaniach (54,90%); emocjonalny język (52,90%). Wśród rzadziej wykorzystywanych mechanizmów dziennikarstwa wojennego należy wskazać: stronniczość (37,30%); materiały wizualne wspierające model wojenny (37,30%); prezentowanie rozwiązań z użyciem siły (31,40%) oraz orientację dwustronną (3,90%). Najczęściej występującymi cechami dziennikarstwa pokojowego były: orientacja wielostronna (70,60%); brak stronniczości (62,70%); koncentracja na rozwiązaniach bez użycia siły (56,90%); ukazywanie kontekstu i przyczyn (54,90%). Wśród rzadziej wykorzystywanych mechanizmów modelu pokojowego należy wskazać: neutralny język (47,10%); ukazywanie długofalowych skutków (45,10%); orientację na społeczeństwo (45,10%); materiały audiowizualne wspierające model pokojowy (13,70%); materiały wizualne wspierające model pokojowy (9,80%) oraz prezentowanie oddolnych rozwiązań (7,80%).

Na trzecie pytanie badawcze (*Jakie cechy dziennikarstwa wojennego i pokojowego charakteryzowały treści na platformie Facebook oraz X?*) odpowiedź uzyskano w oparciu o analizę zawartości postów w mediach społecznościowych poszczególnych nadawców. Podkreślenia wymaga, że w przypadku obydwu platform społecznościowych zaobserwowano zdecydowaną dominację modelu wojennego.

W przypadku Al-Dżaziry, na Facebooku dominowały następujące cechy modelu wojennego: ukazywanie bieżących wydarzeń (89,70%); orientacja dwustronna (76,00%); skupienie na krótkofalowych skutkach (58,20%); orientacja na elity (54,80%). Do rzadziej występujących cech modelu wojennego można zaliczyć: stronniczość (46,20%); materiały wizualne wspierające model wojenny (38,90%); emocjonalny język (23,30%); prezentowanie odgórnych rozwiązań (20,60%); materiały audiowizualne wspierające model wojenny (17,60%); prezentowanie rozwiązań z użyciem siły (9,50%). Wśród cech modelu pokojowego najczęściej odnotowywano: neutralny język (76,70%) oraz brak stronniczości (53,80%). Wśród rzadziej odnotowywanych cech modelu pokojowego znajdują się: orientacja na społeczeństwo (45,00%); ukazywanie rozwiązań bez użycia siły (14,10%), koncentracja na długofalowych skutkach (11,10%);

ukazywanie kontekstu i przyczyn (7,30%); materiały wizualne wspierające model pokojowy (6,10%); materiały audiowizualne wspierające model pokojowy (3,40%); orientacje wielostronna (2,70%) oraz oddolne rozwiązania (1,10%). W przypadku platformy X, wśród dominujących cech modelu wojennego należy wskazać: koncentrację na bieżących wydarzeniach (86,80%); orientację wielostronną (59,50%); orientację na elity (57,00%); koncentrację na krótkofalowych skutkach (52,50%). Wśród rzadziej odnotowywanych cech modelu wojennego znalazły się: materiały wizualne wspierające model wojenny (49,10%); stronniczość (48,40%); emocjonalny język (40,70%); koncentracja na odgórnych rozwiązaniach (25,50%); materiały audiowizualne wspierające model wojenny (9,60%), prezentowanie rozwiązań z użyciem siły (7,10%). Wśród najczęściej występujących cech modelu pokojowego wskazuje się: neutralny język (59,30%); brak stronniczości (51,60%). Wśród rzadziej odnotowywanych cech znalazły się: orientacja na społeczeństwo (32,60%); długofalowe skutki (24,40%); ukazywanie rozwiązań bez użycia siły (21,20%); ukazywanie kontekstu i przyczyn (13,80%); materiały wizualne wspierające model pokojowy (9,40%); skupienie na oddolnych rozwiązaniach (2,60%); orientacja wielostronna (1,20%); materiały audiowizualne wspierające model pokojowy (0,60%).

W przypadku The Times of Israel na Facebooku dominowały następujące cechy modelu wojennego: ukazywanie bieżących wydarzeń (94,90%); orientacja na elity (73,70%); materiały wizualne wspierające model wojenny (63,90%); stronniczość (62,70%); koncentracja na krótkofalowych skutkach (50,20%). Wśród rzadziej występujących cech wskazać należy: orientację dwustronną (45,10%) emocjonalny język (41,20%); ukazywanie odgórnych rozwiązań (17,60%); ukazywanie rozwiązań z użyciem siły (12,20%); materiały audiowizualne wspierające model wojenny (0,40%). Wśród dominujących cech modelu pokojowego należy wskazać neutralny język (58,80%). Rzadziej występowały pozostałe cechy: brak stronniczości (37,30%); orientacja na społeczeństwo (20,40%); materiały wizualne wspierające model pokojowy (20,00%); ukazywanie długofalowych skutków (5,90%); koncentracja na kontekście i przyczynach (5,50%); orientacja wielostronna (3,90%); ukazywanie rozwiązań bez użycia siły i rozwiązań oddolnych (po 3,50%); oraz materiały audiowizualne wspierające model pokojowy (0,40%). W przypadku platformy X, wśród dominujących mechanizmów modelu wojennego odnotowano: koncentrację na bieżących wydarzeniach (96,30%), orientację na elity (68,00%); stronniczość (51,60%). Wśród rzadziej

występujących cech wskazać należy: emocjonalny język (34,70%); orientację dwustronną (30,10%); ukazywanie krótkofalowych skutków (28,20%); materiały wizualne wspierające model wojenny (16,00%); ukazywanie odgórnych rozwiązań (15,50%); ukazywanie rozwiązań z użyciem siły (6,80%). Wśród najczęściej występujących cech modelu pokojowego należy wskazać neutralny język (65,30%). Wśród rzadziej odnotowywanych cech znalazły się: brak stronniczości (48,80%); orientacja na społeczeństwo (13,20%); ukazywanie rozwiązań bez użycia siły i orientacja wielostronna (po 10,50%); ukazywanie długofalowych skutków (5,50%); ukazywanie oddolnych rozwiązań (1,40%); koncentracja na kontekście i przyczynach oraz materiały wizualne wspierające model pokojowy (po 0,90%)¹ oraz materiały audiowizualne wspierające model pokojowy (0,50%).

W przypadku CNN, na Facebooku wśród dominujących cech modelu wojennego należy wskazać: koncentrację na bieżących wydarzeniach (100,00%); emocjonalny język (71,40%); materiały wizualne wspierające model wojenny (63,30%); orientację na elity (55,10%). Wśród rzadziej występujących cech odnotowano: koncentrację na krótkofalowych oraz orientację dwustronną (po 49,00%); stronniczość (40,80%); prezentowanie odgórnych rozwiązań (34,70%); materiały audiowizualne wspierające model wojenny (16,30%); oraz prezentowanie rozwiązań z użyciem siły (4,10%). Wśród dominujących cech modelu pokojowego należy wskazać brak stronniczości (59,20%). Pozostałe cechy występowały rzadziej: prezentowanie rozwiązań bez użycia siły (34,70%); neutralny język (28,60%); materiały wizualne wspierające model pokojowy (16,30%); orientacja wielostronna (14,30%); orientacja na społeczeństwo (6,10%); koncentracja na kontekście i przyczynach oraz prezentowanie oddolnych rozwiązań (po 4,10%); prezentowanie długofalowych skutków (2,00%). W przypadku platformy X, wśród dominujących cech modelu wojennego należy wskazać: skupienie na bieżących wydarzeniach (91,00%); orientację na elity oraz emocjonalny język (po 71,80%). Wśród rzadziej odnotowywanych cech znalazły się: skupienie na krótkofalowych skutkach oraz orientacja dwustronna (po 46,20%); stronniczość (35,90%); skupienie na odgórnych rozwiązaniach (26,90%); materiały wizualne wspierające model wojenny (25,60%); prezentowanie rozwiązań z użyciem siły (16,70%); oraz materiały audiowizualne wspierające model wojenny (9,00%). Wśród najczęściej występujących cech modelu pokojowego wskazać należy brak stronniczości (64,10%). Rzadziej występującymi cechami modelu pokojowego były: neutralny język (28,20%); prezentowanie rozwiązań

bez użycia siły (25,60%); prezentowanie oddolnych rozwiązań (7,70%); ukazywanie długofalowych skutków (6,40%); orientacja wielostronna (5,10%); ukazywanie kontekstu i przyczyn oraz materiały wizualne wspierające model pokojowy (po 2,60%); oraz orientację na społeczeństwo).

Odpowiedź na czwarte pytanie badawcze (*Który model relacjonowania bardziej angażował audytorium w mediach społecznościowych?*) uzyskano przeprowadzając ilościową analizę zaangażowania odbiorców na platformach Facebook oraz X. Badania pozwalają na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi: model wojenny, który dominował w postach, odpowiada za najwyższe zasięgi, najintensywniejszą dyskusję w sekcji komentarzy i zyskuje największą liczbę reakcji. Ten model z reguły generował największe zaangażowanie i silne emocje (smutek, złość, troskę), choć należy podkreślić, że to model pokojowy sprzyjał symbolicznemu wyrażaniu poparcia. Niemniej jednak należy stwierdzić, że to model wojenny okazał się dla nadawców optymalnym narzędziem budowania popularności i zainteresowania audytorium na obydwu analizowanych platformach, co potwierdza jednocześnie, iż ów model najlepiej wpisuje się w architekturę mediów społecznościowych.

Odpowiedź na piąte pytanie badawcze (*Czym różniły się relacje w mediach społecznościowych od relacji na stronach internetowych w kontekście wskaźników dziennikarstwa pokojowego i wojennego?*) wynika wprost z opisanych powyżej wyników analizy zawartości. Generalna tendencja dla wszystkich analizowanych nadawców wskazuje, że w mediach społecznościowych rzadziej, niż na stronach internetowych, wykorzystuje się mechanizmy dziennikarstwa pokojowego. Wachlarz cech charakterystycznych jest znacznie bardziej ograniczony, niż na stronach internetowych, a dominują głównie mechanizmy dziennikarstwa wojennego, choć repertuar w tym wypadku również jawi się jako bardziej ograniczony, aniżeli na stronach internetowych. Brak koncentracji na szerokim kontekście konfliktu, relacjonowanie niemal wyłącznie bieżących wydarzeń (w sposób niepogłębiony), nacisk na aktorów politycznych, brak wielostronnej perspektywy, operowanie sensacyjnymi, skupionymi na przemocy wizualiami i, przede wszystkim, brak jakiegokolwiek dyskusji na temat rozwiązań, wydają się naturalną konsekwencją współczesnej architektury mediów społecznościowych i charakterystycznych dla poszczególnych nadawców uwikłań ideologicznych

Udzielwszy odpowiedzi na postawione pytania badawcze należy stwierdzić, że postawiona w dysertacji hipoteza (*Wojenny model dziennikarstwa dominuje*

w medialnym obrazie konfliktu izraelsko-palestyńskiego) została zweryfikowana pozytywnie. Plan badań i przyjęta metodologia, oparta o modele dziennikarstwa wojennego i pokojowe, okazała się użytecznym narzędziem analizy obrazu konfliktu izraelsko-palestyńskiego w 2021 roku, co pozwoliło na pełną realizację celu rozprawy.

W związku z powyższym, chciałabym zaproponować końcową refleksję odnośnie potencjalnych kierunków badań nad relacjonowaniem konfliktu izraelsko-palestyńskiego w przyszłości.

Po pierwsze, mając na uwadze wyniki badań, jako interesujące jawi się skierowanie uwagi na postawy pracowników mediów w odniesieniu do dziennikarstwa wojennego i pokojowego. W toku badań wielokrotnie towarzyszyła mi chęć zadawania pytań zarówno autorom materiałów, jak i członkom redakcji oraz zarządom mediów. Naturalnie, dostępna literatura pozwala na wskazywanie powodów, przez które poszczególne mechanizmy dziennikarstwa wojennego dominują, a mechanizmy dziennikarstwa pokojowego są marginalizowane. Badania empiryczne mogłyby w istotny sposób wzbogacić tę wiedzę. Jednocześnie, warto podkreślić, że przeprowadzona analiza ma wartość aplikacyjną – pojawia się jednak pytanie, jaka jest gotowość mediów, aby korzystać z wiedzy naukowej tworzonej w tym konkretnym paradygmacie.

Po drugie, badania nad percepcją audytorium wymagają pogłębienia. Informacje na temat poziomu zaangażowania w mediach społecznościowych wyznaczają istotny kierunek, natomiast nie predestynują do udzielania zdecydowanych odpowiedzi na temat opinii odbiorców na temat materiałów tworzonych w modelach wojennym i pokojowym. Lepsze zrozumienie tego, w jaki sposób audytorium postrzega poszczególne mechanizmy relacjonowania wydaje się niezbędne, szczególnie w przypadku mediów społecznościowych, które stanowią jedno z głównych źródeł informacji o świecie. Jednocześnie, należy pamiętać przede o tych odbiorcach mediów, których dotyczy konflikt. Ich optyka wydaje się szczególnie istotna w kontekście orientacji na pokój.

Po trzecie, mając na uwadze wyniki badań, które dotyczą głównego nurtu medialnego, uważam, że w poszukiwaniu alternatywnych sposobów relacjonowania konfliktów należy skoncentrować się na bardziej niszowych mediach. Badanie głównego nurtu jest istotne, dostarcza bowiem kluczowych informacji o aktualnym stanie wiodącego dyskursu, natomiast przeprowadzone badania, jak również szereg innych, do których odnoszę się w tej pracy, nie oferują możliwości konstruktywnej refleksji nad kształtem narracji alternatywnych. Ciekawym wydaje się zatem skierowanie uwagi

na mniej popularne media, które działają w zgodzie z nieco innymi uwarunkowaniami ekonomicznymi, organizacyjnymi czy polityczno-wojskowymi.

Po czwarte, nie mniej interesujący jawi się walor edukacyjny. Prowadząc badania, a także nauczając adeptów studiów dziennikarskich, niejednokrotnie towarzyszyły mi pytania o to, w jaki sposób, i czy w ogóle, kształci się osoby studiujące w kierunku relacjonowania przemocy? Czy koncepcje dziennikarstwa wojennego i pokojowego mają potencjał na stanie się inspirującym narzędziem edukacyjnym i mogą pomóc w wykształceniu kompleksowego, krytycznego myślenia o pracy dziennikarza, który relacjonuje konflikty zbrojne? A także – w jaki sposób same osoby studiujące postrzegają cel i sens relacjonowania okrucieństwa? Te pytania wydają się istotne, wszak, być może, to właśnie te osoby będą w przyszłości odpowiedzialne za kształt dyskursu.

Po piąte, w mojej ocenie najważniejsze, konieczne jest skupienie uwagi na trwającej obecnie wojnie w Strefie Gazy i ludobójstwie. Prowadząc prace nad dysertacją przez ostatnie 5 lat, od października 2023 roku miałam wrażenie, że wojna 11-dniowa w 2021 roku należy do porządku, którego już nie ma – zarówno, jeśli chodzi o charakter konfliktu izraelsko-palestyńskiego, a także o stan relacji międzynarodowych i dyskursu medialnego. Z perspektywy komunikologicznej i medioznawczej pytania wydają mnożyć się same. Po niemal trzech latach wojny Strefa Gazy jest niemal doszczętnie zniszczona, koszty ludzkie szacuje się na dziesiątki tysięcy ofiar, perspektywa pokoju wydaje się wręcz abstrakcyjna, a szeroko rozumiana społeczność międzynarodowa bezradna (bądź niechętna do działań deeskalacyjnych)⁵²³. Jaka rolę odgrywają w tej sytuacji media? Czy w obliczu takiego stanu rzeczy naiwnością jest sądzić, że dziennikarstwo może być katalizatorem zmiany i pokoju? Z perspektywy naukowej, próby odpowiedzi na te pytania uważam za wymagające pilnej uwagi. Zaś osobiście, jako człowiek, obawiam się tych odpowiedzi, i wracam do słów S. Sontag: „Gdy chodzi o oglądanie cudzego cierpienia żadnego „my” nie wolno uznać za oczywiste”⁵²⁴.

⁵²³ Zob. np.: Bartov, Omer, Izrael. Co poszło nie tak? (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2026); El Akkad, Omar, *Któregoś dnia okaże się...*; Fassin, Didier, *Moralna abdykacja. Dlaczego świat nie powstrzymał zagłady Strefy Gazy?*, (Warszawa: Wydawnictwo Obrotu, 2026); Mościcki, Paweł, *Gaza. Rzecz o kulturze eksterminacji* (Kraków: Wydawnictwo Karakter, 2025); Traverso, Enzo, *Gaza. W obliczu historii*, przeł. Magdalena Gawin, seria: Biblioteka Le Monde diplomatique (Warszawa: Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, 2025).

⁵²⁴ Sontag, Susan, *Widok cudzego cierpienia...*, s.12.

ZAŁĄCZNIKI

Załącznik nr 1: Książka kodowa

Podstawowe informacje:

1. Medium
 - 1.1. Al-Dżazira
 - 1.2. CNN
 - 1.3. Times of Israel
2. Data (należy wpisać)
3. Tytuł (należy wpisać; w przypadku postów w mediach społecznościowych należy podać pierwsze słowa wpisu)
4. Typ materiału
 - 4.1. News
 - 4.2. Analiza
 - 4.3. Korespondencja
 - 4.4. Wywiad
 - 4.5. Opinia
 - 4.6. Post na X
 - 4.7. Post na Facebooku
 - 4.8. Fotorelacja
 - 4.9. Wideorelacja

Analiza wskaźników pokojowego i wojennego modelu dziennikarstwa:

5. Sposób ukazywania przyczyn, przebiegu oraz implikacji
 - 5.1. Koncentracja na kontekście/przyczynach
 - 5.1.1. Niepokoje społeczne w Jerozolimie
 - 5.1.2. Kontekst historyczno-terytorialny
 - 5.1.3. Kontekst historyczno-prawny
 - 5.1.4. Kontekst historyczno-religijny
 - 5.1.5. Kontekst historyczno-polityczny
 - 5.1.6. Okupacja Palestyny
 - 5.1.7. Nastroje społeczne w Izraelu
 - 5.1.8. Relacje USA-Izrael
 - 5.1.9. Strategia Izraela
 - 5.1.10. Koalicja rządząca w Izraelu
 - 5.1.11. Rola Hamasu
 - 5.1.12. Problem przywództwa palestyńskiego
 - 5.1.13. Rola gigantów technologicznych
 - 5.1.14. Porozumienia Abrahamowe
 - 5.1.15. Dzień Jerozolimy
 - 5.1.16. Wzrost antysemityzmu
 - 5.1.17. Apartheid
 - 5.1.18. Brak
 - 5.2. Koncentracja na bieżących wydarzeniach

- 5.2.1. Działania zbrojne
- 5.2.2. Działania dyplomatyczne
- 5.2.3. Polityka USA
- 5.2.4. Niepokoje społeczne na terenie Izraela
- 5.2.5. Protesty na świecie
- 5.2.6. Niepokoje społeczne na Zachodnim Brzegu
- 5.2.7. Niepokoje społeczne w Jerozolimie
- 5.2.8. Opinia publiczna
- 5.2.9. Zawieszenie broni
- 5.2.10. Ofiary
- 5.2.11. Akty przemocy antysemickiej
- 5.2.12. Polityka Izraela wobec konfliktu
- 5.2.13. Sytuacja humanitarna w Strefie Gazy
- 5.2.14. Działania fact-checkingowe
- 5.2.15. Sprawa dzielnicy Asz Szajh Dżarrah
- 5.2.16. Izrael wobec zarzutów o łamanie prawa
- 5.2.17. Społeczeństwo izraelskie
- 5.2.18. Brak
- 6. Sposób ukazywania skutków
 - 6.1. Długofalowe skutki
 - 6.1.1. Trauma
 - 6.1.2. Umocnienie okupacji i apartheidu
 - 6.1.3. Zagrożenie wolności prasy
 - 6.1.4. Pogorszenie warunków życia cywili
 - 6.1.5. Geopolityka w regionie Bliskiego Wschodu
 - 6.1.6. Wybuch nowej intifady
 - 6.1.7. Pełnoskalowa wojna
 - 6.1.8. Wzrost sprzedaży uzbrojenia z USA
 - 6.1.9. COVID-19
 - 6.1.10. Islamofobia
 - 6.1.11. Zagrożenie inwestycji
 - 6.1.12. Wyzwania dla NGO i integracji społecznej
 - 6.1.13. Wzrost antysemityzmu w Europie
 - 6.1.14. Kultura i edukacja
 - 6.1.15. Wizerunek Izraela na świecie
 - 6.1.16. Rozwój Hamasu
 - 6.1.17. Antysemityzm w USA
 - 6.1.18. Obrona cywilna Izraela
 - 6.1.19. Brak
 - 6.2. Krótkofalowe skutki
 - 6.2.1. Zabici i ranni
 - 6.2.2. Zniszczenia infrastruktury
 - 6.2.3. Debata publiczna w USA
 - 6.2.4. Eskalacja w regionie
 - 6.2.5. Koalicja rządowa w Izraelu
 - 6.2.6. Zagrożenie dla dziennikarzy
 - 6.2.7. Konflikt w debacie publicznej
 - 6.2.8. Osobiste tragedie
 - 6.2.9. Relacje USA-Izrael
 - 6.2.10. Akty przemocy antysemickiej

- 6.2.11. Utrudnienia w przemieszczaniu się
- 6.2.12. Inne
- 6.2.13. Brak
- 7. Język relacji
 - 7.1. Neutralny język
 - 7.2. Emocjonalny język
- 8. Podejście do przedstawiania uczestników konfliktu
 - 8.1. Orientacja wielostronna
 - 8.2. Orientacja dwustronna
- 9. Obecność stronniczości
 - 9.1. Brak stronniczości
 - 9.2. Stronniczość
 - 9.2.1. Perspektywa izraelska
 - 9.2.2. Perspektywa palestyńska
 - 9.2.3. Brak
- 10. Orientacja na społeczeństwo lub elity
 - 10.1. Orientacja na społeczeństwo
 - 10.1.1. Izraelczycy
 - 10.1.2. Palestyńczycy
 - 10.1.3. Protestujący na świecie
 - 10.1.4. Diaspora żydowska na świecie
 - 10.1.5. Diaspora muzułmańska na świecie
 - 10.1.6. NGO
 - 10.1.7. Pracownicy humanitarni i lekarze
 - 10.1.8. Brak
 - 10.2. Orientacja na elity
 - 10.2.1. Izraelskie wojsko/siły bezpieczeństwa
 - 10.2.2. Hamas
 - 10.2.3. Izraelski polityk
 - 10.2.4. Palestyński polityk
 - 10.2.5. Amerykański polityk
 - 10.2.6. Polityk z Bliskiego Wschodu
 - 10.2.7. Polityk z Europy
 - 10.2.8. Organizacja międzynarodowa
 - 10.2.9. Eksperci
 - 10.2.10. Dyplomaci
 - 10.2.11. Celebryci
 - 10.2.12. Brak
- 11. Źródła rozwiązań
 - 11.1. Oddolne rozwiązania
 - 11.2. Odgórne rozwiązania
- 12. Charakter rozwiązań:
 - 12.1. Rozwiązania bez użycia siły
 - 12.1.1. Zawieszenie broni
 - 12.1.2. Egzekwowanie prawa międzynarodowego
 - 12.1.3. Pomoc humanitarna
 - 12.1.4. Presja społeczna
 - 12.1.5. Blokada sprzedaży uzbrojenia do Izraela
 - 12.1.6. Rozwiązanie dwupaństwowe
 - 12.1.7. Brak

- 12.2. Rozwiązania z użyciem siły
 - 12.2.1. Odwet Izraela
 - 12.2.2. Odwet Hamasu
 - 12.2.3. Rola izraelskich sił porządkowych
 - 12.2.4. Zbrojenia Izraela
 - 12.2.5. Żelazna kopuła
 - 12.2.6. Szantaż humanitarny
 - 12.2.7. Brak
- 13. Warstwa wizualna
 - 13.1. Zdjęcia wspierające model pokojowy
 - 13.2. Zdjęcia wspierające model wojenny
- 14. Warstwa audiowizualna
 - 14.1. Filmy wspierające model pokojowy
 - 14.2. Filmy wspierające model wojenny
- 15. Dominująca rama (wynik w oparciu o przewagę wskaźników modelu wojennego lub pokojowego, bądź równowagę wskaźników w przypadku neutralnego)
 - 15.1. Neutralna
 - 15.2. Pokojowa
 - 15.3. Wojenna

Analiza zaangażowania użytkowników w mediach społecznościowych (należy wpisać liczbę przy każdym wskaźniku):

- 16. „Lubię to”
- 17. „Super”
- 18. „Szok”
- 19. „Gniew”
- 20. „Smutek”
- 21. „Trzymaj się”
- 22. „Śmiech”
- 23. Suma reakcji
- 24. Komentarze
- 25. Udostępnienia

Załącznik nr 2: Zestawienie wskaźników wojennego i pokojowego modelu dziennikarstwa cechujących materiały poszczególnych nadawców we wszystkich kanałach relacjonowania

1. Al-Dżazira – model pokojowy

	Suma (N=874)	FB (N=262)	X (N=491)	Strona (N=120)
1. Neutralny język	58,10%	76,70%	59,30%	10,00%
2. Brak stronniczości	50,22%	53,80%	51,60%	36,70%
3. Orientacja na społeczeństwo	39,90%	45,00%	32,60%	58,30%
4. Rozwiązania bez użycia siły	28,50%	14,10%	21,20%	90,00%
5. Długofalowe skutki	27,30%	11,10%	24,40%	74,20%
6. Kontekst, przyczyny	22,20%	7,30%	13,80%	89,20%
7. Zdjęcia – pokój	9,00%	6,10%	9,40%	14,20%
8. Orientacja wielostronna	8,20%	2,70%	1,20%	49,20%
9. Oddolne rozwiązania	4,00%	1,10%	2,60%	15,80%
10. Wideo – pokój	2,30%	3,40%	0,60%	6,70%

2. Al-Dżazira – model wojenny

	Suma (N=874)	FB (N=262)	X (N=491)	Strona (N=120)
1. Bieżące wydarzenia	88,60%	89,70%	86,80%	93,30%
2. Orientacja na elity	60,50%	54,80%	57,00%	87,50%
3. Orientacja dwustronna	59,50%	76,00%	59,50%	23,30%
4. Krótkofalowe skutki	55,80%	58,20%	52,50%	64,20%
5. Zdjęcia – wojna	49,80%	38,90%	49,10%	76,70%
6. Stronniczość	49,78%	46,20%	48,40%	63,30%
7. Emocjonalny język	41,90%	23,30%	40,70%	90,00%
8. Odgórne rozwiązania	31,70%	20,60%	25,50%	81,70%
9. Filmy – wojna	18,60%	17,60%	9,60%	57,50%
10. Rozwiązania z użyciem siły	11,20%	9,50%	7,10%	31,70%

3. The Times of Israel – model pokojowy

	Suma (N=721)	FB (N=255)	X (N=219)	Strona (N=247)
1. Neutralny język	48,70%	58,80%	65,30%	23,50%
2. Brak stronniczości	42,32%	37,30%	48,40%	42,10%
3. Rozwiązania bez użycia siły	27,00%	3,50%	10,50%	57,50%

4. Orientacja na społeczeństwo	24,80%	20,40%	13,20%	39,70%
5. Długofalowe skutki	22,90%	5,90%	5,50%	55,90%
6. Kontekst, przyczyny	22,10%	5,50%	0,90%	57,90%
7. Zdjęcia – pokój	12,30%	20,00%	0,90%	14,60%
8. Orientacja wielostronna	8,00%	3,90%	10,50%	10,10%
9. Oddolne rozwiązania	3,20%	3,50%	1,40%	4,50%
10. Wideo – pokój	0,70%	0,40%	0,50%	1,20%

4. The Times of Israel – model wojenny

\	Suma (N=721)	FB (N=255)	X (N=219)	Strona (N=247)
1. Bieżące wydarzenia	97,10%	94,90%	96,30%	100,00%
2. Orientacja na elity	80,20%	73,70%	68,00%	97,60%
3. Krótkofalowe skutki	59,10%	50,20%	28,80%	96,40%
4. Stronniczość	57,68%	62,70%	51,60%	57,90%
5. Zdjęcia – wojna	57,60%	63,90%	16,00%	87,40%
6. Emocjonalny język	51,30%	41,20%	34,70%	76,50%
7. Odgórne rozwiązania	37,40%	17,60%	15,50%	77,30%
8. Orientacja dwustronna	31,20%	45,10%	30,10%	17,80%
9. Rozwiązania z użyciem siły	25,10%	12,20%	6,80%	54,70%
10. Filmy – wojna	7,60%	0,40%	0%	21,90%

5. CNN – model pokojowy

Wskaźnik	Suma (N=178)	FB (N=49)	X (N=78)	Strona (N=51)
1. Brak stronniczości	62,35%	59,20%	64,10%	62,70%
2. Rozwiązania bez użycia siły	37,10%	34,70%	25,60%	56,90%
3. Neutralny język	33,70%	28,60%	28,20%	47,10%
4. Orientacja wielostronna	26,40%	14,30%	5,10%	70,60%
5. Kontekst, przyczyny	18,00%	4,10%	2,60%	54,90%
6. Długofalowe skutki	16,30%	2,00%	6,40%	45,10%
7. Orientacja na społeczeństwo	15,20%	6,10%	1,30%	45,10%
8. Zdjęcia – pokój	8,40%	16,30%	2,60%	9,80%
9. Oddolne rozwiązania	6,70%	4,10%	7,70%	7,80%
10. Wideo – pokój	3,90%	0%	0%	13,70%

6. CNN – model wojenny

Wskaźnik (Rama Wojenna)	Suma (N=178)	FB (N=49)	X (N=78)	Strona (N=51)
1. Bieżące wydarzenia	94,40%	100,00%	91,00%	94,10%
2. Orientacja na elity	71,90%	55,10%	71,80%	88,20%
3. Emocjonalny język	66,30%	71,40%	71,80%	52,90%
4. Krótkofalowe skutki	55,60%	49,00%	46,20%	76,50%
5. Zdjęcia – wojna	39,30%	63,30%	25,60%	37,30%
6. Stronniczość	37,65%	40,80%	35,90%	37,30%
7. Odgórne rozwiązania	37,10%	34,70%	26,90%	54,90%
8. Orientacja dwustronna	30,30%	49,00%	46,20%	3,90%
9. Filmy – wojna	28,70%	16,30%	9,00%	70,60%
10. Rozwiązania z użyciem siły	17,40%	4,10%	16,70%	31,40%

BIBLIOGRAFIA

I. Literatura

Abdul-Nabi, Zainab, red. Al-Jazeera's "Double Standards" in the Arab Spring. Cham: Springer International Publishing, 2022. doi:10.1007/978-3-031-14279-6.

Ackerman, Seth. „Al-Aqsa Intifada and the U.S. Media.” *Journal of Palestine Studies* 30, nr 2 (styczeń 2001): 61–74. <https://doi.org/10.1525/jps.2001.30.2.61>.

Akram, Susan M. „Palestinian Refugees.” W: *Routledge Companion to the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Asaf Siniver, 185–198. London: Routledge, 2022.

Allan, Stuart i Anna Gromley. „Re-imagining Human Rights Photography: Ariella Azoulay's Intervention.” W: *Reporting human Rights, Conflicts and Peacebuilding. Critical and Global Perspectives*, red. Ibrahim Shaw i Senthan Selvarajah, 203–215. London: Palgrave Macmillan, 2019.

Allan, Stuart. „Documenting War, Visualising Peace: Towards Peace Photography.” W: *Expanding Peace Journalism: Comparative and Critical Approaches*, red. Ibrahim Seaga Shaw, Jake Lynch i Robert A. Hackett, 99–115. Sydney University Press, 2011.

Amer, Mohammed Mosheer A. „BBC and New York Times' Coverage of the May 2021 Israeli Onslaught on Gaza: a Critical Discourse Analysis.” *International Journal of English Linguistics* 12, nr 5 (lipiec 2022): 1–18. <https://doi.org/10.5539/ijel.v12n5p1>.

Anter, Luise. „How News Organizations Coordinate, Select, and Edit Content for Social Media Platforms: a Systematic Literature Review.” *Journalism Studies* 25, nr 9 (2024): 1095–1115. <https://doi.org/10.1080/1461670X.2023.2235428>.

Baden, Christian i Christoph O. Meyer. „Dissecting Media Roles in Conflict.” W: *Media in War and Armed Conflict: the Dynamics of Conflict News Production and Dissemination*, red. Romy Fröhlich, 1. wyd., 38–50. Routledge, 2018. doi:10.4324/9781315168241.

Baden, Christian i Keren Tenenboim-Weinblatt. „Not So Bad News? Investigating Journalism's Contribution to What Is Bad, and Good, in News on Violent Conflict.” W: *Media in War and Armed Conflict: the Dynamics of Conflict News Production and Dissemination*, red. Romy Fröhlich, 1. wyd., 64–82. Routledge, 2018. doi:10.4324/9781315168241.

Badham, Mark i Markus Mykkänen. „A Relational Approach to How Media Engage With Their Audiences in Social Media.” *Media and Communication* 10, nr 1 (2022): 54–65. <https://doi.org/10.17645/mac.v10i1.4409>.

Baracskey, Daniel. „The Evolutionary Path of Hamas: Examining the Role of Political Pragmatism in State Building and Activism.” *Terrorism and Political Violence* 27, nr 3 (27 maja 2015): 520–535.

Barari, Hassan A. i Raya Yacoub. „Unmasking Media Bias and Religious Zionism’s Impeding Political Influence on the Israeli-Palestinian Conflict.” *American Journal of Arts and Human Science* 3, nr 3 (2024): 1–11. <https://doi.org/10.54536/ajahs.v3i3.2461>.

Barkho, Leon. „A Critique of BBC’s Middle East News Production Strategy.” *American Communication Journal* 12, nr 12 (2010).

Barkho, Leon. „Unpacking the Discursive and Social Links in BBC, CNN and Al-Jazeera’s Middle East Reporting.” *Journal of Arab & Muslim Media Research* 1, nr 1 (grudzień 2007): 11–29. https://doi.org/10.1386/jammr.1.1.11_1.

Barton, Alana i Hanna Storm. *Violence and Harassment Against Women in the News Media: A Global Picture*. International Women’s Media Foundation; International News Safety Institute, 2018.

Bar-Tal, Daniel. *Złudzenia które niszczą życie. O konflikcie państwa Izrael z Palestyńczykami*. Tłum. Tomasz Rawski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2023. <https://doi.org/10.7366/9788367450003>.

Baudrillard, Jean. *The Spirit of Terrorism: And, Other Essays*. Londyn; Nowy Jork: Verso, 2003.

Baudrillard, Jean. *Wojny w Zatoce nie było*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!, 2006.

Bartov, Omer. *Izrael. Co poszło nie tak?* Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2026.

Bloom, Tery, Johanna Cleary i Michael North. „Traversing the ‘Twittersphere’: Social Media Policies in International News Operations.” *Journalism Practice* 10, nr 3 (2016): 343–357. <https://doi.org/10.1080/17512786.2015.1017408>.

Bobako, Monika. *Islamofobia jako technologia władzy. Studium z antropologii politycznej*. Kraków: Universitas, 2017.

Borchard, Gregory A., red. *The SAGE Encyclopedia of Journalism*. 2nd edition. Thousand Oaks, California: Sage Publications, 2022.

Brynen, Rex. „Palestinian refugees.” W: *The Routledge Handbook on the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Henry Munson i Joel Peters, t. 15, Politics, Religion & Ideology, 109–115. London; New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2014.

Bunton, Martin. *Konflikt palestyńsko-izraelski*. Łódź, 2017.

Castells, Manuel, red. *The Network Society: a Cross-cultural Perspective*. Northampton: Edward Elgar Pub., 2004.

Chruściel, Wanda. „Czy media muszą być etyczne? Miejsce wartości moralnych w przekazach medialnych.” *Łódzkie Studia Teologiczne* 29, nr 1 (2020): 25–38.

Cohen, Janine. „Conflict Reporting: Emotional Attachment, a Sense of Morality and Reporting Objectively.” *Pacific Journalism Review: Te Koakoa* 16, nr 1 (maj 2010). doi:10.24135/pjr.v16i1.1012.

Cottle, Simon. „Global Crises and World News Ecology.” W: *The Routledge Companion to News and Journalism*, red. Stuart Allan, Rev. ed., 1. publ. in paperback, Routledge Companions, 473–485. London: Routledge, 2012.

Cottle, Simon. „Peace and Conflict Reporting in a World-in-Crisis.” W: *Insights on Peace and Conflict Reporting*, red. Kristin Skare Orgeret, 1. wyd., 10–31. London: Routledge, 2021. doi:10.4324/9781003015628-2.

Czapnik, Sławomir. *Władza, media i pieniądze: amerykańska ekonomia polityczna komunikowania (wybrane zagadnienia)*. Studia i monografie / Uniwersytet Opolski, nr 508. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2014.

Czornik, Katarzyna i Miron Lakomy. *Konflikty zbrojne na Bliskim Wschodzie i w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku: przebieg, uwarunkowania, implikacje*. Wydanie I. Katowice: Uniwersytet Śląski, 2018.

Dayan, Daniel i Elihu Katz. *Media Events: the Live Broadcasting of History*. Cambridge, Mass: Harvard University Press, 1992.

Diamond, Larry. „Liberation Technology.” *Journal of Democracy* 21, nr 3 (2010): 69–83.

Dobek-Ostrowska, Bogusława i Waldemar Sobera, red. *Badania ilościowe i jakościowe w studiach nad komunikowaniem*. Acta Universitatis Wratislaviensis. Komunikowanie i Media. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017.

Dumper, Michael. „Jerusalem.” W: *The Routledge Handbook on the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Henry Munson i Joel Peters, t. 15, Politics, Religion & Ideology, 121–132. London; New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2014.

El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh. „Is It the Same Fight? Comparative Analysis of CNN and Al Jazeera America's Online Coverage of the 2014 Gaza War.” *Journal of Arab & Muslim Media Research* 10, nr 1 (kwiecień 2017): 85–103. https://doi.org/10.1386/jammr.10.1.85_1.

El Damanhoury, Kareem i Faisal Saleh. „Mediated Clash of Civilizations: Examining the Proximity-Visual Framing Nexus in Al Jazeera Arabic and Fox News' Coverage of the

2021 Gaza War.” *Digital Journalism* 13, nr 1 (styczeń 2025): 136–158. <https://doi.org/10.1080/21670811.2024.2332614>.

Elega, Adeola Abduleef i in. „Charting the Progression of a Journalism Subarea: a Meta-Analysis of Peace Journalism Scholarship.” *International Journal of Communication*, nr 16 (2022): 1827–1845.

El-Kurd, Mohammed. *Perfect Victims and the Politics of Appeal*. Chicago: Haymarket Books, 2025.

Elmasry, Mohamad Hamas i Mohammed el-Nawawy. „The Value of Muslim and Non-Muslim Life: a Comparative Content Analysis of Elite American Newspaper Coverage of Terrorism Victims.” *Journalism* 23, nr 2 (luty 2022): 533–351. <https://doi.org/10.1177/1464884920922388>.

Entman, Robert M. „Framing Bias: Media in the Distribution of Power.” *Journal of Communication* 57, nr 1 (Marzec 2007): 163–173. <https://doi.org/10.1111/j.1460-2466.2006.00336.x>.

Entman, Robert M. „Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm.” *Journal of Communication* 43, nr 4 (grudzień 1993): 51–58. doi:10.1111/j.1460-2466.1993.tb01304.x.

Ersoy, Metin i Tamar Haruna Dambo. „Covering the Covid-19 Pandemic Using Peace Journalism Approach.” *Journalism Practice* 17, nr 4 (kwiecień 2023). doi:10.1080/17512786.2021.1945482.

Ersoy, Metin. „Implementing Peace Journalism in the Media.” *Peace Review* 29, nr 4 (październik 2017): 461–469. doi:10.1080/10402659.2017.1381514.

Evans, Matt. „Framing International Conflicts: Media Coverage of Fighting in the Middle East.” *International Journal of Media & Cultural Politics* 6, nr 2 (1 wrzesień 2010): 225–227. https://doi.org/10.1386/mcp.6.2.209_1.

Fahmy, Shahira i Britain Eakin. „High Drama on the High Seas: Peace versus War Journalism Framing of an Israeli/Palestinian-Related Incident.” *International Communication Gazette* 76, nr 1 (luty 2014): 86–105. doi:10.1177/1748048513504046.

Fahmy, Shahira i Rico Neumann. „Shooting War or Peace Photographs? An Examination of Newswires’ Coverage of the Conflict in Gaza (2008-2009).” *American Behavioral Scientist* 56, nr 2 (luty 2012): 1–26. <https://doi.org/10.1177/0002764211419355>.

Fahmy, Shahira i Thomas J. Johnson. „Show the Truth and Let the Audience Decide: a Web-Based Survey Showing Support among Viewers of Al-Jazeera for Use of Graphic Imagery.” *Journal of Broadcasting & Electronic Media* 51, nr 2 (lipiec 2007): 245–264. <https://doi.org/10.1080/08838150701304688>.

Fahmy, Shahira S. i Mohammed Al Emad. „Al-Jazeera vs Al-Jazeera: a Comparison of the Network's English and Arabic Online Coverage of the US/Al Qaeda Conflict.” *International Communication Gazette* 73, nr 3 (kwiecień 2011): 216–232. <https://doi.org/10.1177/1748048510393656>.

Falki, Sadia Mahmood. „Unveiling the Power Dynamics: Analyzing Israel- Hamas Asymmetry in the Palestinian Conflict.” *Journal of Politics and International Studies* 10, nr 2 (2024): 30–45.

Fassin, Didier. *Moralna abdykacja. Dlaczego świat nie powstrzymał zagłady Strefy Gazy?* Warszawa: Wydawnictwo Obroty, 2026.

Fijałkowski, Łukasz i Jarosław Jarząbek. „Sekurytyzacja problemu uchodźców w Jordanii.” W: *Problemy bezpieczeństwa Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA)*, 45–62. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016. doi:<https://doi.org/10.18778/8088-164-8.03>.

Flood, Chris, et al. „Between Impartiality and Ideology: the BBC's Paradoxical Remit and the Case of Islam-Related Television News.” *Journalism Studies* 12, nr 2 (2011): 221–238. <https://doi.org/10.1080/1461670X.2010.507934>.

Frankfort-Nachmias, Chava i David Nachmias. *Metody badawcze w naukach społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Zysk i S-ka, 2001.

Freedman, Des. „Critical Perspectives on Media and Conflict.” W: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security*, red. Piers Robinson, Philip Seib i Romy Fröhlich, Routledge Handbooks, 71–82. London New York: Routledge, 2017.

Friedman, Elie i Alexandra Herfroy-Mischler. „The Media Framing of Blame Agency in Asymmetric Conflict: Who Is Blaming Whom for the 2014 Israeli-Palestinian Peace Negotiations Failure?” *Journalism Studies* 21, nr 13 (2 października 2020): 1873–1892. <https://doi.org/10.1080/1461670X.2020.1797526>.

Galily, Yair. „Balancing National Solidarity and Journalistic Independence in the Social Media Era: the Rally-Around-the-Flag Phenomenon among Israeli Journalists during the 2024 Gaza War.” *Media, War & Conflict* 18, nr 3 (wrzesień 2025): 455–464. <https://doi.org/10.1177/17506352251317108>.

Galtung, Johan i Dietrich Fischer. „High Road, Low Road: Charting the Course for Peace Journalism.” W: *Johan Galtung. Pioneer of Peace Research*, red. Johan Galtung i Dietrich Fischer, 95–103. Berlin, Heidelberg: Springer Berlin Heidelberg, 2013. doi:10.1007/978-3-642-32481-9_8.

Galtung, Johan. *Conflict Transformation by Peaceful Means (The Transcend Method)*. T. 5. SpringerBriefs on Pioneers in Science and Practice. Berlin, Heidelberg: Springer Berlin Heidelberg, 2013. doi:10.1007/978-3-642-32481-9_5.

Galtung, Johan. *Peace by Peaceful Means: Peace and Conflict, Development and Civilization*. Oslo: PRIO, 2010.

Galtung, Johan. „Peace Journalism as an Ethical Challenge.” *Global Media Journal: Mediterranean Edition* 1, nr 2 (2006): 1–5.

Garud-Patkar, Nisha. „Uprising to Proxy War: How Time and Newsweek Framed the Syrian Conflict (2011-2016) from War versus Peace Journalism Perspectives.” *Journal of Magazine Media* 18, nr 1 (2017). doi:10.1353/jmm.2017.0004.

Gavriely-Nuri, Dalia. *The Normalization of War in Israeli Discourse, 1967–2008*. Lanham MD: Lexington Books, 2013.

Gelvin, James L. *Konflikt izraelsko-palestyński*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2009.

Gilboa, Eytan. „The CNN Effect: the Search for a Communication Theory of International Relations.” *Political Communication* 22, nr 1 (luty 2005): 27–44. doi:10.1080/10584600590908429.

Gowing, Nik. *Real Time Television Coverage of Armed Conflicts and Diplomatic Crises: Does It Pressure or Distort Foreign Policy Decisions*. Londyn: Joan Shorenstein Barone Center, John F. Kennedy School of Government, Harvard University, 1994.

Grządzielski, Krzysztof. „Ewolucja kontroli nad mediami masowymi w kontekście tworzenia przekazu medialnego podczas wybranych konfliktów zbrojnych przed II wojną w Zatoce Perskiej.” *Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM*, nr 21 (czerwiec 2020): 5–22. doi:10.14746/r.2020.1.2.

Guta, Hala A. „Journalism ethics and conflict-sensitive reporting.” W: *Global Media Ethics and the Digital Revolution*, 185–198. Routledge, Taylor & Francis Group, 2021.

Hackett, Robert A. „Can Peace Journalism be transposed to Climate Crisis news?” *Pacific Journalism Review: Te Koako* 23, nr 1 (styczeń 2017). doi:<https://doi.org/10.24135/pjr.v23i1.100>.

Hackett, Robert A. „Is Peace Journalism Possible? Three Frameworks for Assessing Structure and Agency in News Media.” *Conflict & Communication Online* 5, nr 2 (2006).

Hallin, Daniel C. *The „Uncensored War”: the Media and Vietnam*. New York: Oxford University Press, 1986.

Handel, Ariel, Marco Allegra i Erez Maggor. „The Israeli Settlements. Past, Present, and Future.” W: *Routledge Companion to the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Asaf Siniver, 1. wyd., 218–235. London: Routledge, 2022.

Harb, Ghassan. „News framing of the Israeli aggression on Gaza in 2021 on i24 Israeli channel.” *Al-Bahith Al-Al’ami* 13, nr 53 (2021): 7–30.

Hase, Valerie, Karin Boczek i Michael Scharkow. „Adapting to Affordances and Audiences? a Cross-Platform, Multi-Modal Analysis of the Platformization of News on Facebook, Instagram, TikTok, and Twitter.” *Digital Journalism* 11, nr 8 (wrzesień 2023): 1499–1520. <https://doi.org/10.1080/21670811.2022.2128389>.

Hasler, Béatrice S., et al. „Virtual Reality-Based Conflict Resolution: the Impact of Immersive 360° Video on Changing View Points and Moral Judgment in the Context of Violent Intergroup Conflict.” *New Media & Society* 8, nr 28 (2021): 2255–2278.

Hepp, Andreas. *Deep Mediatization*. Key Ideas in Media & Cultural Studies. London; New York: Routledge, 2019.

Herman, Edward S. i Noam Chomsky. *Manufacturing Consent: the Political Economy of the Mass Media*. The Bodley Head, 1989.

Hoskins, Andrew i Ben O’Loughlin. „Arrested War: the Third Phase of Mediatization.” *Information, Communication & Society* 18, nr 11 (listopad 2015): 1320–1338. doi:10.1080/1369118X.2015.1068350.

Human Rights Watch. *A Threshold Crossed: Israeli Authorities and the Crimes of Apartheid and Persecution*. New York: Human Rights Watch, 2021.

Hussain, Shabir i Araz Ramazan Ahmad. „Examining Perceptions towards War/Peace Journalism: a Survey of Journalists in Iraq, Afghanistan and Pakistan.” *International Communication Gazette* 84, nr 3 (kwiecień 2022). doi:10.1177/17480485211015618.

Hussain, Shabir. „Peace Journalism in a Non-Western Context.” W: *Responsible Journalism in Conflicted Societies*, red. Jake Lynch i Charis Rice, 110–122. London: Routledge, 2022. <https://doi.org/10.4324/9781003178217-10>.

Idzik, Jakub i Rafał Klepka, red. *Medialne relacje wojenne: od wojny w Wietnamie do czasów współczesnych*. Kraków: Wydawnictwo Libron - Filip Lohner, 2020.

Iwanek, Tomasz. *Zbrodnia ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym*. Monografie Lex. Warszawa: Wolters Kluwer, 2015.

Izak, Krzysztof. „Konflikt żydowsko-palestyński. Historia i współczesność.” *Terroryzm*, nr 6 (8 październik 2024): 13–126. <https://doi.org/10.4467/27204383TER.24.017.19405>.

Jagielski, Wojciech. *Wojna. Antologia reportażu wojennego*. Kraków: Znak, 2023.

Kalfeli, Naya, Christos Frangonikolopoulos i Antonis Gardikiotis. „Expanding Peace Journalism: a New Model for Analyzing Media Representations of Immigration.” *Journalism* 23, nr 8 (sierpień 2022): 1789–1806. doi:10.1177/1464884920969089.

- Kaldor, Mary. *Global Security Cultures*. Polity Press, 2018.
- Kaposi, Dávid. *Violence and Understanding in Gaza*. London: Palgrave Macmillan UK, 2014. <https://doi.org/10.1057/9781137439505>.
- Katz, Yuval. „Beyond Peace: Media Encounters between Israeli Jews and Palestinians as a New Potential for Connection in the Face of Violent Conflict.” *International Journal of Cultural Studies* 27, nr 2 (2024): 181–198. <https://doi.org/10.1177/13678779231193447>.
- Keeble, Richard Lance. „Secrets and Lies. On the Ethics of Conflict Coverage.” W: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security*, red. Piers Robinson, Philip Seib i Romy Fröhlich, Routledge Handbooks, 10–24. London New York: Routledge, 2017.
- Keeble, R. L., J. Tulloch i F. Zollmann. *Peace Journalism, War and Conflict Resolution*. First printing ed. Peter Lang Inc., 2010.
- Kempf, Wilhelm. „Constructive Conflict Coverage - a Social-Psychological Research and Development Program.” *Conflict & Communication Online* 2, nr 2 (2003): 1–12.
- Kempf, Wilhelm. „Peace Journalism: a Tightrope Walk between Advocacy Journalism and Constructive Conflict Coverage.” *Conflict & communication online* 6, nr 2 (2007).
- Kirk, Matthew D. „Martyrdom and the Myth of Motherhood: U.K. Broadcast News Media’s Agential Construction of Palestinian Female Suicide Bombers during the Second Intifada (2000-2005).” *Feminist Media Studies* 22, nr 2 (2022): 306–322. <https://doi.org/10.1080/14680777.2020.1808505>.
- Kolczyński, Mariusz i Róża Norstrom. „Polarized Disinformation. the Coverage of US Presidential Election by Polish TV.” *Horyzonty Polityki* 13, nr 44 (wrzesień 2022). doi:10.35765/hp.2284.
- Kotišová, Johana. „The Epistemic Injustice in Conflict Reporting: Reporters and ‘Fixers’ Covering Ukraine, Israel, and Palestine.” *Journalism* 25, nr 6 (2024): 1290–1309. <https://doi.org/10.1177/14648849231171019>.
- Krippendorff, Klaus. *Content Analysis: An Introduction to Its Methodology*. 3. ed. Los Angeles: SAGE Publishing, 2013.
- Lai Fong, Nicole Yang. „Framing Analysis of a Conflict: War / Peace Journalism.” *The Journal of the South East Asia* 1, nr 1 (2009): 17–32.
- Lai Fong, Yang i Jenny Heng Gek Koon. „The South China Sea Dispute and War/Peace Journalism: a Framing Analysis of a Malaysian Newspaper.” *KOME* 7, nr 2 (2019): 17–36. doi:10.17646/KOME.75672.32.

Larson, Eric V. i Bogdan Savych. *Misfortunes of War. Press and Public Reactions to Civilian Deaths in Wartime*. RAND Corporation, 2007.

Lee, Seow Ting i Crispin C. Maslog. „War or Peace Journalism? Asian Newspaper Coverage of Conflicts.” *Journal of Communication* 55, nr 2 (czerwiec 2005): 311–329. <https://doi.org/10.1111/j.1460-2466.2005.tb02674.x>.

Lehrs, Lior et al. „What Happens to Peace When the Process Is Stalled: Competing International Approaches to the Israeli–Palestinian Conflict, 1996–2021.” *Journal of Global Security Studies* 7, nr 2 (maj 2022): 1–14. <https://doi.org/10.1093/jogss/ogac008>.

Levitt, Matthew. *Hamas: polityka, dobroczynność i terroryzm w służbie dżihadu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2006.

Lewis, Kelly. „Colonising the Narrative Space: Unliveable Lives, Unseeable Struggles and the Necropolitical Governance of Digital Populations.” *Information, Communication & Society* 26, nr 12 (2023): 2398–418. <https://doi.org/10.1080/1369118X.2023.2230260>.

Lewis, Kelly. „Platform necropolitics: Content moderation and censorship of pro-Palestinian voices on social media.” W: *Global Media Coverage of the Palestinian-Israeli Conflict. Reporting the Sheikh Jarrah Evictions*, SOAS Palestine Studies, 223–240. London: I. B. Tauris, 2023.

Liebes, Tamar i Zohar Kampf. „Black and White and Shades of Gray: Palestinians in the Israeli Media During the 2nd Intifada.” *The International Journal of Press/Politics* 14, nr 4 (październik 2009): 434–453. <https://doi.org/10.1177/1940161209336226>.

Liebes, Tamar. *Reporting the Arab-Israeli Conflict. How hegemony works*. Routledge research in cultural and media studies. London; New York: Routledge, 2014.

Lisowska-Magdziarz, Małgorzata. *Analiza zawartości mediów: Przewodnik dla studentów*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2004.

Lobera, Josep i Cristóbal Torres-Albero. „Functions of Collective Narratives in a Territorial Conflict. the Israeli-Palestinian Case.” *Dados* 64, nr 1 (2021). <https://doi.org/10.1590/dados.2021.64.1.231>.

Loewenstein, Antony. *Laboratorium Palestyna. Jak Izrael eksportuje technologię przemocy na cały świat*. Kraków: Szczeliny, 2025.

Lowenstein-Barkai, Hila. „Changing Media Representations of Enemy Leaders: a Comparison between the Israeli–Palestinian and the Northern Ireland Conflicts.” *Journalism* 22, nr 6 (2021): 1484–1502. <https://doi.org/10.1177/1464884918816227>.

Lynch, Jake i Annabel McGoldrick. *Peace Journalism*. Hawthorn Press, 2005.

Lynch, Jake, Annabel McGoldrick i James Heathers. „Psychophysiological Audience Responses to War Journalism and Peace Journalism.” *Global Media and Communication* 11, nr 3 (grudzień 2015): 8–14. <https://doi.org/10.1177/1742766515606295>.

Lynch, Jake. *A Global Standard for Reporting Conflict*. Routledge Research in Journalism. Nowy Jork: Routledge, 2016.

Lynch, Jake. „News Coverage, Peacemaking and Peacebuilding.” W: *Routledge Handbook of Media, Conflict and Security*, red. Piers Robinson, Philip Seib i Romy Fröhlich, Routledge Handbooks, 200–214. London New York: Routledge, 2017.

Lynch, Jake. „Peace Journalism and Its Discontents.” *Conflict & Communication Online* 6, nr 2 (2007).

Lynch, Jake. „Propaganda, war, peace and the media.” W: *Peace Journalism, War and Conflict Resolution*, red. Richard Lance Keeble, John Tulloch i Florian Zollmann, 73–88. Peter Lang Publishing, 2010.

Majchrzk, Adam. „Russian Disinformation and the Use of Images Generated by Artificial Intelligence (Deepfake) in the First Year of the Invasion of Ukraine.” *Media Biznes Kultura* (Gdańsk) 14, nr 1 (2023): 42–55.

Manaz, Abdullah. „Gaza War & Political Consequences.” *TURAN-SAM (TURAN Stratejik Araştırmalar Merkezi)*, nr 50 (2021): 440–455.

Matheson, Donald i Stuart Allan. *Dziennikarstwo wojenne online*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.

McGoldrick, Annabel i Jake Lynch. „Audience Responses to Peace Journalism: Merging Results from a Four-Country Research Study.” *Journalism Studies* 17, nr 5 (2014): 1–18. doi:10.1080/1461670X.2014.992621.

McGoldrick, Annabel. „War Journalism and «Objectivity».” *Conflict and Communication Online* 5, nr 2 (2006): 1–10.

McLuhan, Marshall. *Understand Media: the Extensions of Man*. London: McGraw-Hill, 1964.

Mihr, Christian. „Efficient Preparations for Missions in Conflict Zones.” W: *Conflict Reporting in the Smartphone Era*, red. Darija Fabijanić, Christian Spahr i Vladimir Zlatarsky, 16–25. Berlin, Sofia: Konrad-Adenauer-Stiftung E.V., 2016.

Mikulska, Dalia. *Kiedys wszyscy byliśmy tu ludźmi*. Warszawa: Wydawnictwo Filtry, 2025.

Miladi, Noureddine i Aaya Miladi. „Digital media and the war of narratives in reporting the Palestinian-Israeli conflict.” W: *Global Media Coverage of the Palestinian-Israeli*

Conflict. Reporting the Sheikh Jarrah Evictions, red. Nouredine Miladi, SOAS Palestine Studies, 15–32. London: L. B. Tauris, 2023.

Miladi, Nouredine, red. *Global Media Coverage of the Palestinian-Israeli Conflict: Reporting the Sheikh Jarrah Evictions*. 1. wyd. Bloomsbury Publishing, 2023. <https://doi.org/10.5040/9780755649921>.

Miladi, Nouredine. „Satellite TV and Arab Diaspora in Britain: Comparing Al-Jazeera, the BBC and CNN.” *Journal of Ethnic and Migration Studies* 32, nr 6 (2006): 945–960.

Moeller, Susan D. *Compassion Fatigue: How the Media Sell Disease, Famine, War and Death*. Londyn: Routledge, 1999.

Moorcraft, Paul L. i Taylor Philip M. *Shooting the Messenger: the Political Impact of War Reporting*. Washington D.C.: University of Nebraska Press, 2008.

Mościcki, Paweł. *Gaza. Rzecz o kulturze eksterminacji*. Kraków: Wydawnictwo Karakter, 2025.

Muala, Abdulsalam. *Unlocking the Palestinian-Israeli Negotiations: a Critical Review of Contemporary Literature and Methodologies*. SpringerBriefs in Political Science. Singapore: Springer Singapore, 2019.

Munro, Jonathan. „Covering Conflict. Safety, Sanity and Responsibility.” W: *Insights on Peace and Conflict Reporting*, red. Kristin Skare Orgeret, 1. wyd., 124–135. London: Routledge, 2021. doi:10.4324/9781003015628-11.

Nasasra, Mansour. „From Damascus Gate to Shaikh Jarrah: the Palestinian Sovereignty Protests in East Jerusalem.” *Protest* 1, nr 2 (23 luty 2022): 333–345. <https://doi.org/10.1163/2667372X-01020006>.

Neiger, Motti. „Israel’s Media Landscape: Democratic Practice, Constrained Environment.” W: *The Palgrave International Handbook of Israel*, red. P. R. Kumaraswamy, 1–19. Singapore: Springer Nature, 2023. https://doi.org/10.1007/978-981-16-2717-0_73-1.

Newman, David. „Territory and borders.” W: *The Routledge Handbook on the Israeli-Palestinian Conflict*, red. Henry Munson i Joel Peters, t. 15, Politics, Religion & Ideology, 135–148. London; New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2014.

Nohrstedt, Stig A. i Rune Ottosen. „Obstacles for Critical Journalism in the Security Policy Sector.” W: *Insights on Peace and Conflict Reporting*, przez Kristin Skare Orgeret, 1. wyd., 45–58. London: Routledge, 2021. doi:10.4324/9781003015628-3.

Papacharissi, Zizi. „The Virtual Sphere 2.0. the Internet, the Public Sphere and Beyond.” W: *Routledge Handbook of Internet Politics*, red. Andrew Chadwick i Philip N. Howard. London: Routledge, 2010.

Pappé, Ilan. *Czystki etniczne w Palestynie*. Biblioteka Le Monde diplomatique. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2017.

Philo, Greg i Mike Berry, red. *More Bad News from Israel*. London: Pluto Press, 2011.

Philo, Greg i Mike Berry. *Bad News from Israel*. London: Pluto Press, 2004.

Pisarek, Walery. *Analiza zawartości prasy*. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych, 1983.

Poole, Elizabeth. *Reporting Islam: Media Representations of British Muslims*. First edition. London: I.B. Tauris & Co. Ltd, 2009. <https://doi.org/10.5040/9780755604579>.

Powers, Shawn i Eytan Gilboa. „The Public Diplomacy of Al Jazeera.” W: *New Media and the New Middle East*, red. Philip Seib, 53–80. New York: Palgrave Macmillan, 2007.

Ramsbotham, Oliver, Tom Woodhouse i Hugh Miall. *Contemporary conflict resolution*. USA, Wielka Brytania: Polity Press, 2011.

Resse, Stephen D. „Military journalism. Framing dissent in the Persian Gulf wars.” W: *Reporting War: Journalism in Wartime*, 260–275. Nowy Jork: Routledge, Taylor & Francis Group, 2004.

Reeves, Nicholas. „Film Propaganda and Its Audience: the Example of Britain’s Official Films during the First World War.” *Journal of Contemporary History* 18, nr 3 (1983): 469–473.

Robinson, Piers. „The CNN effect and humanitarian crisis.” W: *Routledge Companion to Media and Humanitarian Action*, red. Robin Andersen i Purnaka L. de Silva, 528–540. New York: Routledge, Taylor & Francis Group, 2017.

Rodgers, James. *Headlines from the Holy Land. Reporting the Israeli-Palestinian Conflict*. London: Palgrave Macmillan, 2015.

Rosler, Nimrod et al. „Perceiving Change on the Rival Side of the Conflict: a Pathway to Peace-Building.” *International Journal of Intercultural Relations* 96 (wrzesień 2023): 1018–1061. <https://doi.org/10.1016/j.ijintrel.2023.101861>.

Ross, Susan Dente i Majid Tehranian. *Peace Journalism in Times of War*. Peace & Policy 13. Routledge, Taylor & Francis Group, 2017.

Ruigrok, Nel, Wouter van Atteveldt i Janet Takens. „Shifting frames in a deadlock conflict?” W: *Selling War. the Role of the Mass Media in Hostile Conflicts*, 1–20. Bristol: Intellect, 2013.

Ruigrok, Nel, Wouter van Atteveldt i Janet Takens. *Shifting frames in a deadlocked conflict?* De Nederlandse Nieuwsmonitor, 2009.

Rustad, Siri Aas. *Conflict Trends: A Global Overview, 1946–2024*. PRIO Paper. Oslo: PRIO, 2025.

Said, Edward W. *Orientalizm*. T. I. Zysk i S-ka, 2024.

Scheufele, Bertram. „Framing-Effects Approach: a Theoretical and Methodological Critique.” *Communications* 29, nr 4 (styczeń 2004): 401–420. doi:10.1515/comm.2004.29.4.401.

Scheufele, Dietram A. „Agenda-Setting, Priming, and Framing Revisited: Another Look at Cognitive Effects of Political Communication.” *Mass Communication and Society* 3, nr 2–3 (sierpień 2000). doi:10.1207/S15327825MCS0323_07.

Schulze, Kristen E. *Konflikt arabsko-izraelski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA, 2010.

Seib, Philip M. *The Al Jazeera Effect: How the New Global Media Are Reshaping World Politics*. Washington, D.C: Potomac Books, 2008.

Seib, Philip. *The Global Journalist: News and Conscience in a World of Conflict*. Rowman & Littlefield Publishers, Inc., 2002.

Semetko, Holli A. i Patti M. Valkenburg Valkenburg. „Framing European Politics: a Content Analysis of Press and Television News.” *Journal of Communication* 50, nr 2 (czerwiec 2000). doi:10.1111/j.1460-2466.2000.tb02843.x.

Shahzad, Farrukh, Tehmina Ashfaq Qazi i Rida Shehzad. „Framing of Israel and Palestine Conflict in RT News, Al-Jazeera, CNN & BBC News.” *Global Digital & Print Media Review* VI, nr II (czerwiec 2023): 1–14. [https://doi.org/10.31703/gdpmr.2023\(VI-II\).01](https://doi.org/10.31703/gdpmr.2023(VI-II).01).

Shehadeh, Raja i Penny Johnson. *Zapomniane. W poszukiwaniu ukrytych miejsc i zaginionych pomników przeszłości w Palestynie*. Kraków: Wydawnictwo Karakter, 2026.

Słania, Anna. „War and Peace Journalism in Mass Shootings Coverage - Case Study of a School Shooting in the U.S. Uvalde.” *Horyzonty Polityki* 14, nr 48 (wrzesień 2023). doi:10.35765/hp.2432.

Smith, Angela i Michael Higgins. „Introduction: Reporting War – History, Professionalism and Technology.” *Journal of War & Culture Studies* 5, nr 2 (październik 2012): 131–145. doi:10.1386/jwcs.5.2.131_7.

Sobera, Waldemar. „Sensacja czy realizm? Etyka komunikowania na przykładzie wojny w Ukrainie.” *Horyzonty Polityki* 13, nr 44 (wrzesień 2022): 193–210. doi:10.35765/hp.2280.

Sontag, Susan. *Widok cudzego cierpienia*. Kraków: Wydawnictwo Karakter, 2023.

Tehrani, Majid. „Negotiating Global Media Ethics.” *Press/Politics* 7, nr 2 (2002): 61–68.

Tiripelli, Giuliana. *Media and Peace in the Middle East: the Role of Journalism in Israel-Palestine*. 1. wyd. Palgrave Studies in Compromise after Conflict. New York: Palgrave Macmillan, 2016. <https://doi.org/10.1007/978-1-137-50401-2>.

Traverso, Enzo. *Gaza. W obliczu historii*. Przełożone przez Magdalena Gawin. Seria: Biblioteka Le Monde diplomatique. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Książka i Prasa”, 2025.

Von Nordheim, Gerret et al. „Sourcing the Sources: An Analysis of the Use of Twitter and Facebook as a Journalistic Source over 10 Years in the New York Times, the Guardian, and Süddeutsche Zeitung.” *Digital Journalism* 6, nr 7 (2018): 807–828. <https://doi.org/10.1080/21670811.2018.1490658>.

Vujović, Oliver. „War Reporting over Time – Journalists Become Targets.” W: *Conflict Reporting in the Smartphone Era*, red. Darija Fabijanić, Christian Spahr i Vladimir Zlatarsky, 11–15. Berlin, Sofia: Konrad-Adenauer-Stiftung E.V., 2016.

Warshagha, Abdallah, Pei Soo Ang i Changpeng Huan. „Comparative Framing of the Palestinian-Israeli Conflict in Newspapers: An Analysis of Affect.” *GEMA Online Journal of Language Studies* 24, nr 3 (29 sierpnia 2024): 118–126.

West, Keon i Joda Lloyd. „The Role of Labeling and Bias in the Portrayals of Acts of ‘Terrorism’: Media Representations of Muslims vs. Non-Muslims.” *Journal of Muslim Minority Affairs* 37 (9 lipca 2017): 211–222.

White, Aidan. „Ethical Choices When Journalists Go to War.” W: *Conflict Reporting in the Smartphone Era*, red. Darija Fabijanić, Christian Spahr i Vladimir Zlatarsky, 44–55. Berlin, Sofia: Konrad-Adenauer-Stiftung E.V., 2016.

White, Ben. *Apartheid izraelski*. Biblioteka Le Monde diplomatique. Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, 2010.

Wielewska-Baka, Martyna. *Anatomia nieobecności. Konflikt izraelsko-palestyński w mediach i polityce*. Gdańsk: Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria, 2023.

Williams, Kevin. *A New History of War Reporting*. 1. wyd. London; New York: Routledge, 2020. doi:10.4324/9780203133620.

Wolny-Zmorzyński, Kazimierz i in., red. *Leksykon terminów medialnych: A-L*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2024.

Wójcicka, Karolina. *Z nakazu Boga. Izraelczycy i wojna w Strefie Gazy*. Łódź: Wydawnictwo WAM, 2025.

Yaacov Bar-Siman-Tov, red. *Barriers to Peace in the Israeli-Palestinian Conflict*. Konrad-Adenauer-Stiftung Israel, the Jerusalem Institute for Israel Studies, 2010.

Yarchi, Moran i Lillian Boxman-Shabtai. „The Image War Moves to TikTok Evidence from the May 2021 Round of the Israeli-Palestinian Conflict.” *Digital Journalism* 13, nr 1 (2025): 115–35. <https://doi.org/10.1080/21670811.2023.2291650>.

Yiftachel, Oren. *Ethnocracy: Land and Identity Politics in Israel/Palestine*. Philadelphia: University of Pennsylvania Press, 2007.

Youngblood, Steven. *Peace Journalism Principles and Practices. Responsibly Reporting Conflicts, Reconciliation and Solutions*. New York: Routledge, 2017.

Zayani, Mohamed. „Digital Journalism, Social Media Platforms, and Audience Engagement: the Case of AJ+.” *Digital Journalism* 9, nr 1 (2021): 24–41. <https://doi.org/10.1080/21670811.2020.1816140>.

Zdanowski, Jerzy. *Historia Najnowsza Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog, 2020.

Zelizer, Barbie, David Park i David Gudelunas. „How Bias Shapes the News: Challenging the New York Times’ Status as a Newspaper of Record on the Middle East.” *Journalism* 3, nr 3 (grudzień 2002): 283–307. <https://doi.org/10.1177/146488490200300305>.

II. Źródła internetowe, prasowe oraz raporty

„About the Times of Israel and its staff.” *The Times of Israel*. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.timesofisrael.com/about/>.

„Advertise.” *The Times of Israel*. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.timesofisrael.com/advertise/>.

„Al Jazeera Says It Has Been Banned from Iraq over Its Reporting.” Deutsche Welle, 28 kwietnia 2016. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.dw.com/en/al-jazeera-says-it-has-been-banned-from-iraq-over-its-reporting/a-19221499>.

„Al Jazeera Says Iraq Office to Stay Closed for Second Year.” Arab News, 1 czerwca 2019. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.arabnews.com/node/1505086/middle-east>.

Al Jazeera Media Network. „About Us.” Dostęp: 9.05.2026. <https://network.aljazeera.net/en/about-us>.

Akram, Fares i Josef Federman. „Jerusalem Tension Triggers Gaza-Israel Fire Exchange.” Associated Press (AP), 10 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://apnews.com/article/israel-gaza-strip-middle-east-religion-jerusalem-e37ec6fe6f28f254cd617e9b4a206d3e>.

„An analysis of the names of Gazans killed during Operation Guardian of the Walls indicates that about half of them were terrorist operatives.” Intelligence and Terrorist Information Center, 29 czerwca 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.terrorism-info.org.il/en/an-analysis-of-the-names-of-gazans-killed-during-operation-guardian-of-the-walls-indicates-that-about-half-of-them-were-terrorist-operatives/>.

„Analysis: Al-Jazeera’s Edge.” BBC News, 11 maja 2002. Dostęp: 8.05.2026. http://news.bbc.co.uk/2/hi/world/middle_east/1980191.stm.

„Ariel Sharon's Legacy is Deeply Disturbing.” Human Rights Watch. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.hrw.org/news/2014/01/13/ariel-sharons-legacy-deeply-disturbing>.

„Arrests of Palestinian journalists since start of Israel-Gaza war.” Committee to Protect Journalists, 4 lutego 2025. Dostęp: 13.05.2026. <https://cpj.org/2025/02/arrests-of-palestinian-journalists-since-start-of-israel-gaza-war/>.

„Balfour Declaration.” United Nations. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.un.org/unispal/document/auto-insert-193242/>.

„Cascade of A.I. Fakes About War With Iran Causes Chaos Online.” *The New York Times*, 14 marca 2026. Dostęp: 20.05.2026.

<https://www.nytimes.com/interactive/2026/03/14/business/media/iran-disinfo-artificial-intelligence.html>.

Committee to Protect Journalists (CPJ). „Israel-Gaza War.” Dostęp: 13.05.2026. <https://cpj.org/issue/israel-gaza-war/>.

„Dozens hurt as Israeli forces raid Al-Aksa compound: Live.” Al-Jazeera, 10 maja 2021. Dostęp: 5.02.2025. <https://www.aljazeera.com/news/2021/5/10/israeli-forces-raid-al-aqsa-compound-live>.

„Explainer: How Arabic media take different views on Hamas, Gaza War.” BBC, 7 listopada 2023. Dostęp: 13.05.2026. <https://monitoring.bbc.co.uk/product/c204qoty>.

„Gaza ceasefire: RSF calls for open borders for journalists and an end to impunity for Israel’s war crimes.” Reporters Without Borders. Dostęp: 13.05.2026. <https://rsf.org/en/gaza-ceasefire-rsf-calls-open-borders-journalists-and-end-impunity-israel-s-war-crimes>.

„Gaza residential tower collapses in Israeli airstrike, witnesses say.” Reuters, 11 maja 2021. Dostęp: 5.02.2025. <https://www.reuters.com/world/middle-east/gaza-residential-tower-collapses-israeli-airstrike-witnesses-say-2021-05-11/>.

„Gaza and the Future of Information Warfare.” *Foreign Affairs*. Dostęp: 20.05.2026. <https://www.foreignaffairs.com/middle-east/gaza-and-future-information-warf>.

Geneva Academy of International Humanitarian Law and Human Rights. „Explore”. *WarWatch: World Assessment and Tracking of Civilian Harm*. Dostęp: 13.05.2021. <https://warwatch.ch/explore/>.

Górska, Ewa. „Palestyna: jak wymazuje się narody.” *Dwutygodnik*, luty 2025. <https://www.dwutygodnik.com/artukul/11708-jak-wymazuje-sie-narody.html>.

Guttman, Nathan. „The Softspoken Man Behind Times of Israel.” *The Forward*, 1 marca 2012. Dostęp: 13.05.2026. <https://forward.com/news/152169/the-softspoken-man-behind-times-of-israel/>.

„Hamas and PIJ.” *Global Sanctions. Law, Practice and Guidance*. Dostęp: 13.05.2026. <https://globalsanctions.com/region/hamas-pij/>.

Hassan, Asif Muztaba. „The problem with mainstream Western media’s coverage of Palestine.” *The Daily Star*, 15 maja 2022. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.thedailystar.net/middle-east/news/the-problem-mainstream-western-medias-coverage-palestine-2092757>.

Horovitz, David. „About.” David Horovitz (strona osobista). Dostęp: 13.05.2026. <https://davidhorovitz.com/about/>.

„ICJ’s Advisory Opinion – Legal Consequences arising from the Policies and Practices of Israel in the Occupied Palestinian Territory, including East Jerusalem.” United Nations. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.un.org/unispal/document/advisory-opinion-icj-19jul24/>.

„Inside the tunnels of Gaza. the scale, and the sophistication, of Hamas’ tunnel network.” *Reuters*, 31 grudnia 2023. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.reuters.com/graphics/ISRAEL-PALESTINIANS/GAZA-TUNNELS/gkvldmzorvb/>.

„Israel Bans Al Jazeera: What Does It Mean and What Happens Next?” *Al Jazeera*, 6 maja 2024. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.aljazeera.com/news/2024/5/6/israel-bans-al-jazeera-what-does-it-mean-and-what-happens-next>.

„Israel releases Al Jazeera journalist after hours-long arrest.” *Al-Jazeera*, 5 czerwca 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.aljazeera.com/news/2021/6/5/israeli-police-arrest-al-jazeera-journalist-in-sheikh-jarrah-east-jerusalem>.

„Israeli energy pipeline hit in Gaza rocket attack, sources say.” *Reuters*, 11 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.reuters.com/world/middle-east/israeli-energy-pipeline-hit-gaza-rocket-attack-israels-channel-12-tv-2021-05-11/>.

„Israeli ‘air and ground troops’ launch offensive on Gaza Strip, army says.” *France24*, 13 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.france24.com/en/middle-east/20210513-israeli-air-and-ground-troops-launch-offensive-on-gaza-strip-army-says>.

„Israel’s ‘Roof Knock’ Warning No Way to Safeguard Civilians.” *Haaretz*, 23 czerwca 2015. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.haaretz.com/2015-06-23/ty-article/.premium/israels-roof-knock-warning-no-way-to-safeguard-civilians/0000017f-f0b8-df98-a5ff-f3bda8fb0000>.

„Israel’s illegal occupation of Palestinian territory, tantamount to ‘settler-colonialism’: UN expert.” United Nations. Dostęp: 13.05.2026. <https://news.un.org/en/story/2022/10/1129942>.

„Israel/Gaza: UN must impose arms embargo and mandate an international investigation as civilian death toll rises.” *Amnesty International*, 11 lipca 2014. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.amnesty.org/en/latest/news/2014/07/israelgaza-un-must-impose-arms-embargo-and-mandate-international-investigation-civilian-death-t/>.

„Jerusalem Police Allow Palestinians Access to Plaza at Damascus Gate.” *Deutsche Welle*, 26 kwietnia 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.dw.com/en/jerusalem-police-allow-palestinians-access-to-plaza-at-damascus-gate/a-57332277>.

„Journalists killed since 1992.” *Committee to Protect Journalists*. Dostęp: 13.05.2026. <https://cpj.org/data/killed/>.

„Journalists killed in 2003.” Committee to Protect Journalists. Dostęp: 13.05.2026. https://cpj.org/data/killed/2023/?status=Killed&motiveConfirmed%5B%5D=Confirmed&type%5B%5D=Journalist&start_year=2023&end_year=2023&group_by=location.

„Journalist casualties in the Israel-Gaza war.” Committee to Protect Journalists. Dostęp: 13.05.2026. <https://cpj.org/2024/10/journalist-casualties-in-the-israel-gaza-conflict/>.

Kingsley, Patrick. „After Years of Quiet, Israeli-Palestinian Conflict Exploded. Why now?” *The New York Times*, 27 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.nytimes.com/2021/05/15/world/middleeast/israel-palestinian-gaza-war.html>.

Klarman, Seth. „A Note from the Chairman.” *The Times of Israel* (blog), 13 maja 2012. Dostęp: 13.05.2026. <https://blogs.timesofisrael.com/a-note-from-the-chairman/>.

Klippenstein, Ken i Daniel Boguslaw. „Exclusive: Israel military censor bans reporting on these 8 subjects.” *The Intercept*, 23 grudnia 2023. Dostęp: 13.05.2026. <https://theintercept.com/2023/12/23/israel-military-idf-media-censor/>.

„Lebanon: Rockets launched from coastal region towards Israel.” Middle East Eye, 14 maja 2021. Dostęp: 5.02.2025. <https://www.middleeasteye.net/news/lebanon-israel-rockets-launched-coastal-town>.

Maher, Charlotte. „Separating Fact from Fiction on Social Media in Times of Conflict.” *Bellingcat*, 26 października 2023. Dostęp: 20.05.2026. <https://www.bellingcat.com/resources/how-tos/2023/10/26/separating-fact-from-fiction-on-social-media-in-times-of-conflict/>.

„Mapping Palestinian politics.” European Council on Foreign Relations. Dostęp: 13.05.2026. https://ecfr.eu/special/mapping_palestinian_politics/introduction_armed_groups/.

Matusiak, Marek i Karolina Zielińska. „Eskalacja konfliktu izraelsko-arabskiego.” Ośrodek Studiów Wschodnich (OSW), 12 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-05-12/eskalacja-konfliktu-izraelsko-arabskiego>.

McKernan, Bethan. „‘One Name in a Long List’: the Pointless Death of Another West Bank Teenager.” *The Guardian*, 28 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.theguardian.com/global-development/2021/may/28/one-name-in-a-long-list-the-pointless-death-of-another-west-bank-teenager>.

„Missing journalists.” Committee to Protect Journalists. Dostęp: 13.05.2026. <https://cpj.org/data/missing/?status=Missing>.

„Occupied Palestinian Territory (OPT).” European Council on Foreign Relations. Dostęp: 13.05.2026. https://ecfr.eu/special/mapping_palestinian_politics/opt/.

Olson, Alexandra. „Media demand Israel explain destruction of news offices.” Associated Press News, 16 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://apnews.com/article/israel-middle-east-israel-palestinian-conflict-media-business-050b1cc02293d702cfbe7db59b6ecbf4>.

Overton, Iain. „How AI and Disinformation Are Changing War Reporting.” *SOAS* (blog), 8 kwietnia 2026. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.soas.ac.uk/about/blogs/how-ai-and-disinformation-are-changing-war-reporting>.

„Palestine plan of partition with economic union – General Assembly resolution 181 (II) Future government of Palestine.” United Nations. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.un.org/unispal/document/auto-insert-185393/>.

The Palestine Institute for Public Diplomacy (PIPD). „Reframing: Victim.” *Communicating Palestine*. <https://www.communicatingpalestine.org/reframing#rf-victim>.

„Palestinian solidarity protests held around the world.” Al-Jazeera, 22 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.aljazeera.com/news/2021/5/22/palestinian-solidarity-protests-marked-around-the-world>.

„Public Opinion Poll No (80).” Palestinian Center for Policy and Survey Research, 9-12 czerwca 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://pcpsr.org/en/node/845>.

Reporters Without Borders (RSF). „Netanyahu Corruption Trial Sheds Light on Meddling in Israeli Media”, 16 czerwca 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://rsf.org/en/netanyahu-corruption-trial-sheds-light-meddling-iski-media>.

Reporters Without Borders (RSF). „Reporters Without Borders Strongly Condemns Ban on Al Jazeera”, 5 maja 2024. Dostęp: 13.05.2026. <https://rsf.org/en/reporters-without-borders-strongly-condemns-ban-al-jazeera>.

Samuels, Ben. „Biden Commends Netanyahu for Bringing Gaza Violence to Close.” *Haaretz*, 21 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.haaretz.com/us-news/2021-05-21/ty-article/.premium/biden-commends-netanyahu-for-bringing-gaza-violence-to-close>.

Schwartz, Filicia i Dov Lieber. „Israel Strikes Hamas Targets After Rockets Fired at Jerusalem.” *The Wall Street Journal*, 10 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.wsj.com/articles/israeli-military-says-rockets-fired-from-gaza-toward-jerusalem-11620646448>.

Singer, P. W. i Emerson T. Brooking. „Gaza and the Future of Information Warfare.” *Foreign Affairs*, 5 grudnia 2023. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.foreignaffairs.com/middle-east/gaza-and-future-information-warfare>.

Telhami, Shibley. „Most Americans, including half of young Democrats, disapprove of Biden’s handling of recent Gaza crisis.” Brookings, 29 lipca 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.brookings.edu/articles/most-americans-including-half-of-young-democrats-disapprove-of-bidens-handling-of-recent-gaza-crisis/>.

The Times of Israel Staff. „Introducing the Times of Israel Community.” *The Times of Israel*, 12 lutego 2019. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.timesofisrael.com/introducing-the-times-of-israel-community/>.

Todorov, Michael Hauser. „Bennett-Lapid Coalition Negotiations Suspended Amid Gaza Flare-up.” *Haaretz*, 12 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.haaretz.com/israel-news/2021-05-12/ty-article/.premium/bennett-lapid-coalition-negotiations-suspended-amid-gaza-flare-up/0000017f-db96-d3ff-a7ff-fbb62f9a0000>.

„Times of Israel Cofounder Gave \$1.5 Million to Right-wing Media Watchdog.” *Haaretz*, 5 września 2016. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.haaretz.com/israel-news/2016-09-05/ty-article/times-of-israel-cofounder-gave-1-5-million-to-right-wing-media-watchdog/0000017f-f089-d497-a1ff-f28919680000>.

„Trolling, Memes and Deepfakes: How AI Is Thickening the Fog of War.” Reuters Institute for the Study of Journalism, 4 maja 2026. Dostęp: 20.05.2026. <https://reutersinstitute.politics.ox.ac.uk/news/trolling-memes-and-deepfakes-how-ai-thickening-fog-war>.

United Nations General Assembly. *Situation of human rights in the Palestinian territories occupied since 1967: Gaza genocide: a collective crime*. Note by the Secretary-General transmitting the report of the Special Rapporteur, Francesca Albanese, 80th sess., A/80/492 (October 20, 2025). Dostęp: 13.05.2026. <https://docs.un.org/en/A/80/492>.

United Nations Office for the Coordination of Humanitarian Affairs (OCHA). „Gaza after the May escalation.” *The Humanitarian Bulletin*, listopad 2021. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.ochaopt.org/content/overview-november-2021>.

„U.S. Aid to Israel in Four Charts.” Council of Foreign Relations, 7 października 2025. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.cfr.org/article/us-aid-israel-four-charts>.

Wojnarowicz, Michał. „Przebieg i znaczenie eskalacji izraelsko-palestyńskiej.” Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 15 maja 2021. Dostęp: 13.05.2026. https://www.pism.pl/publikacje/Przebieg_i_znaczenie_eskalacji_izraelskopalestynskiej.

World Report 2022 – Israel and Palestine. Human Rights Watch. Dostęp: 13.05.2026. <https://www.hrw.org/world-report/2022/country-chapters/israel-and-palestine>.

Yousef, Nida'a i Nasser Thabet. *Fact Sheet Regarding the Case of Sheikh Jarrah – the Occupied Jerusalem*. United Kingdom: Law for Palestine, maj 2021.

SPIS GRAFIK

Grafika 1.1: Uwarunkowania ekonomiczno-instytucjonalne	59
Grafika 4.1: Najczęściej występujące słowa oraz sformułowania w tytułach artykułów oraz w postach	166

SPIS TABEL

Tabela 1.1. Modele dziennikarstwa pokojowego i wojennego J. Galtunga	50
Tabela 3.1: Liczba materiałów w próbie badawczej	120
Tabela 3.2: Wskaźniki pokojowego i wojennego modelu dziennikarstwa	122
Tabela 4.1: Wskaźniki związane z ukazaniem przyczyn, przebiegu oraz implikacji – podsumowanie dla wszystkich materiałów z podziałem na media społecznościowe oraz strony internetowe	127
Tabela 4.2: Wskaźniki związane ukazaniem przyczyn, przebiegu oraz implikacji na Facebooku, X oraz stronach internetowych poszczególnych nadawców	128
Tabela 4.3: Rodzaje kontekstu i przyczyn (P) dominujące na stronach internetowych	131
Tabela 4.4: Rodzaje kontekstu i przyczyn (P) dominujące w mediach społecznościowych	133
Tabela 4.5: Rodzaje bieżących wydarzeń (W) dominujące na stronach internetowych	136
Tabela 4.6: Rodzaje bieżących wydarzeń (W) dominujące w mediach społecznościowych	137
Tabela 4.7: Rodzaje długofalowych skutków (P) dominujące na stronach internetowych	140
Tabela 4.8: Rodzaje długofalowych skutków (P) dominujące w mediach społecznościowych	142
Tabela 4.9: Rodzaje krótkofalowych skutków (W) dominujące na stronach internetowych	144
Tabela 4.10: Rodzaje krótkofalowych skutków (W) dominujące na platformach społecznościowych	145
Tabela 4.11: Rozkład wskaźników związanych z ukazywaniem rozwiązań konfliktu we wszystkich materiałach – podsumowanie dla mediów społecznościowych i stron internetowych	147
Tabela 4.12: Rozkład wskaźników związanych z ukazywaniem rozwiązań konfliktu na stronach internetowych dla poszczególnych nadawców	148
Tabela 4.13: Rozkład wskaźników związanych z ukazywaniem rozwiązań konfliktu na platformach społecznościowych dla poszczególnych nadawców	148
Tabela 4.14: Rodzaje rozwiązań bez użycia siły (P) dominujące na stronach internetowych ..	149
Tabela 4.15: Rodzaje rozwiązań bez użycia siły (P) dominujące na platformach społecznościowych	150
Tabela 4.16: Rodzaje rozwiązań z użyciem siły (W) dominujące na stronach internetowych .	152
Tabela 4.17: Rodzaje rozwiązań z użyciem siły (W) dominujące na platformach społecznościowych	153
Tabela 4.18: Rozkład wskaźników związanych z orientacją na elity oraz społeczeństwo dla wszystkich materiałów – podsumowanie dla mediów społecznościowych i strony internetowej	154
Tabela 4.19: Orientacją na elity (w) oraz orientacja na społeczeństwo (P) w materiałach na stronach internetowych nadawców	155
Tabela 4.20: Orientacją na elity (w) oraz orientacja na społeczeństwo (P) w mediach społecznościowych	155
Tabela 4.21: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na elity (W) dominujący na stronach internetowych	156
Tabela 4.22: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na elity na platformach społecznościowych	158
Tabela 4.23: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na społeczeństwo dominujący na stronach internetowych	159

Tabela 4.24: Rodzaje podmiotów w ramach orientacji na społeczeństwo na platformach społecznościowych.....	160
Tabela 4.25: Rozkład wskaźników związanych z językiem relacji na platformach	162
Tabela 4.26: Rozkład wskaźników związanych z językiem relacji na stronach internetowych poszczególnych nadawców	163
Tabela 4.27: Rozkład wskaźników związanych z językiem relacji na platformach społecznościowych.....	165
Tabela 4.28: Rozkład wskaźników związanych ze zdjęciami oraz filmami towarzyszącymi wszystkim materiałom – podsumowanie dla mediów społecznościowych i stron internetowych	167
Tabela 4.29: Rodzaje materiałów wizualnych i audiowizualnych dominujące w relacjach na stronach internetowych nadawców	168
Tabela 4.30: Rodzaje materiałów wizualnych i audiowizualnych dominujące w mediach społecznościowych.....	169
Tabela 4.31: Rozkład wskaźników związanych ze stronniczością i sposobem ukazywania stron konfliktu na wszystkich platformach	171
Tabela 4.32: Rozkład wskaźników związanych ze stronniczością i sposobem ukazywania stron konfliktu na stronach internetowych.....	171
Tabela 4.33: Rozkład wskaźników związanych ze stronniczością i sposobem ukazywania stron konfliktu na platformach społecznościowych.....	172
Tabela 4.34: Model dominujący na wszystkich platformach medialnych	173
Tabela 4.35: Liczba oraz średnia reakcji, komentarzy oraz udostępnień postów na platformie Facebook	175
Tabela 4.36: Średnia liczba poszczególnych reakcji na Facebooku Al-Dżaziry.....	176
Tabela 4.37: Średnia liczba poszczególnych reakcji na Facebooku Times of Israel	177
Tabela 4.38: Średnia liczba poszczególnych reakcji na Facebooku CNN	178
Tabela 4.39: Liczba oraz średnia polubień, komentarzy oraz udostępnień postów na platformie X	180